

WODOCIĄGI I KANALIZACJA RYBNIKA

ZARYS DZIEJÓW

WODOCIĄGI I KANALIZACJA RYBNIKA

ZARYS DZIEJÓW

Bogdan Kloch, Dawid Keller

Rybnik 2007

Recenzja: prof. dr hab. Marek Masnyk

Redakcja: Dawid Keller

Projekt okładki: Krzysztof Dublewski (Muzeum w Rybniku)

Skład komputerowy: Sławomir Studnik (Muzeum w Rybniku)

Na okładce wykorzystano akwarelę wykonaną przez Krzysztofa Dublewskiego

© by Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku

ISBN 978-83-925799-0-8

Rybnik 2007

Wydanie I

Nakład 1000

Druk: Centrum Usług Drukarskich Henryk Miler

41-709 Ruda Śląska, ul. Szymały 11

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I	
Rozwój techniczny systemów wodociągowych i kanalizacyjnych od najdawniejszych czasów aż po przełomu XIX i XX	9
Rozdział II	
Rybnik i jego gospodarka wodna do XIX wieku	25
Rozdział III	
Początki nowoczesnej infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej w Rybniku do 1922 roku	43
Rozdział IV	
Miejskie Zakłady Przemysłowe (Techniczne) 1922-1951	65
Rozdział V	
Zakład Wodociągów i Kanalizacji MP GK w Rybniku	95
Rozdział VI	
Zakład nr 6 WPWiK w Katowicach; Rejonowe Przedsiębiorstwo WiK w Rybniku.	125
Rozdział VII	
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku	137
Zakończenie	153
Bibliografia	155
Spis ilustracji	158

Wstęp

Niniejsza praca przedstawia historię zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków w Rybniku. Zagadnienie to do tej pory nie doczekało się nawet częściowego opracowania. Istniejące informacje w monografiach miasta czy w pracach dotyczących różnych zagadnień szczegółowych są mylne a nawet przekłamane. Przykładem może być część informacji w monografii Rybnika pod redakcją J. Walczaka¹. Jednocześnie niezwykle powszechne jest mylenie pojęć i niewłaściwa lokalizacja obiektów wodociągowych. Charakterystyczny w literaturze jest brak pamięci o zbiorniku wodnym na ulicy Świerkłańskiej. W ostatnim jednak czasie pojawiły się informacje o zachowanych planach budowy sieci wodociągowej w Rybniku².

Materiał źródłowy do historii wodociągów i kanalizacji Rybnika jest stosunkowo duży. O ile na temat zaopatrzenia miasta w wodę przed powstaniem nowoczesnych wodociągów, informacji praktycznie nie ma (poza kilkoma wzmiankami), to zachowały się wspomniane, szczegółowe plany dotyczące budowy sieci wodociągowej w Rybniku. Przechowywane są one w Oddziale w Raciborzu Archiwum Państwowego w Katowicach. Podobnie sporo informacji można znaleźć na temat historii wodociągów i kanalizacji do roku 1939, znacznie mniej z okresu II wojny światowej. Bardzo dużo (głównie archiwaliów) zachowało się z lat 1945–1970. Następny okres (do roku 1997) jest słabo udokumentowany i jedynym materiałem (poza maszynopisami) są notatki prasowe, które jednak nie odzwierciedlają kompletnej historii przedsiębiorstwa. Znacznie lepiej jest z materiałami dotyczącymi ostatnich 10 lat, choć tu również należy posiłkować się prasą.

W pracy wykorzystano materiały zgromadzone w Archiwum Państwowym w Katowicach³ i jego oddziale w Raciborzu⁴, Archiwum Państwowym we Wrocławiu⁵, Archiwum Państwowym w Opolu⁶ oraz w zbiorach bibliotek: Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Raciborzu, Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Autorzy składają podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania tej książki, w szczególności jednak: pracownikom PWiK w Rybniku, Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach, dyrektorowi Archiwum Państwowego w Katowicach, dr. Piotrowi Greinerowi za okazaną życzliwość i wyrozumiałość oraz pracownikom Oddziału w Raciborzu Archiwum Państwowego w Katowicach i Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Śląskiej w Katowicach za cierpliwość i wielką pomoc w przygotowaniu tej pracy.

¹ *Rybnik. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do roku 1980*, red. J. Walczak, Katowice 1986 (dotyczy to części autorstwa H. Roli)

² B. Kloch, *Rybnik – miasto powiatowe z kolejką w tle (do roku 1918)*, [w:] *150 lat kolei w Rybniku*, red. B. Kloch, A. Grabiec, D. Keller, „Zeszyty Rybnickie nr 5”, Rybnik 2007, materiał ilustracyjny na płycie CD. Sama historia zespołu akt MPGK jest niezwykle interesująca.

³ Zespoły akt: Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Komunikacyjno-Budowlany, Urząd ds. Planowania Rzeszy, Główny Urząd Powierniczy Wschód, Zbiór kartograficzny, Wojewódzki Urząd Budownictwa Nadziemnego w Rybniku.

⁴ Zespoły akt: Starostwo Powiatowe w Rybniku, Starosta Powiatowego Rybnickiego, Akta miasta Rybnika, Powiatowa Rada Narodowa w Rybniku, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rybniku, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rybniku, Królewski Sąd Obwodowy w Rybniku.

⁵ Zespoły akt: Kolegiata Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu, Naczelne Prezydium Prowincji Śląskiej we Wrocławiu.

⁶ Zespół akt Rejencji Opolskiej.

Rozdział I (Bogdan Kloch)

Rozwój techniczny systemów wodociągowych i kanalizacyjnych od najdawniejszych czasów aż po przełomu XIX i XX wieku

Zapotrzebowanie człowieka na wodę zdatną do picia i wykorzystania w celach produkcyjnych jest zagadnieniem tak starym jak ludzka cywilizacja. Nie będzie niczym odkrywczym stwierdzenie, że od najdawniejszych czasów mamy do czynienia z problemem zdobywania wody i traktowania jej jako życiodajnego źródła, nie tylko w sensie dosłownym, ale także jako element składający się na budowę cywilizacji, państwowości czy danej kultury. Nie trzeba ponownie udowadniać, czym byłby starożytny Egipt i Mezopotamia z różnymi państwami jakie tam egzystowały, gdyby nie rzeki Nil, Eufrat, Tygrys i wiele innych.

Istnienie rzek stało się podstawą rozwoju cywilizacji wraz z zaprowadzeniem technologii nawadniania pól, tworzeniem kanałów i cieków wodnych. Dla mieszkańców miast, skupionych na niewielkiej przestrzeni, woda i metody jej przesyłu miały ogromne znaczenie. Dostęp do wody dawał potęgę, wpływał na ukształtowanie świata duchowości, w którym ten żywioł odgrywał dużą rolę. Antyczna Grecja, a w szczególności Rzym i jego wiele dziesięcioleci budowane imperium, opanowało metodę dostarczania czystej wody za pomocą akweduktów. Umiejętne jej zagospodarowanie i przesył pozwalał na rozwój miast i ich poprawne funkcjonowanie dla dobra państwa.

Technika starożytna, mimo zasadniczych ograniczeń wynikających ze stosowania materiałów o niezbyt wysokich parametrach i metod ograniczających powszechność funkcjonowania systemów wodociągowych, wypracowała i tak unikalne rozwiązania, które stanowią dziedzictwo techniczne cywilizacji ludzkiej.

Zapotrzebowanie na wodę, jak już wspomniano, miało swe korzenie w świadomości, iż jej brak lub jej niska wartość stanowią zagrożenie dla społeczności i porządku publicznego. Również liczne nakazy o podłożu religijnym spotykane w starożytnym Egipcie, u biblijnych Izraelitów, a później w Islamie stawiały na czystość rytualną ale i na dbłość o higienę jako sposoby na życia zgodnego z boskimi nakazami¹. Ową czystość utrzymywano za pomocą wody lub piasku. To jednak miało charakter działań, w których pojmowanie wody w kategoriach problemu na szerszą skalę nie istniało.

Funkcjonowanie kompleksów pałacowych na Bliskim Wschodzie, czy też różnych form miast – polis, wymagało posiadania bieżącej wody do jej spożywania, traktowania jako półproduktu do dalszej produkcji (wino, piwo), również do celów higienicznych – kąpeli, ale także odprowadzania nieczystości z latryn. Rzymska cywilizacja mocno podkreślała funkcje łaźni, jako miejsca wypoczynku i życia

towarzyskiego. Powstawały one w licznych ośrodkach miejskich, co z czasem także znalazło, choć na mniejszą skalę, swoje odbicie w okresie średniowiecza.

W tej przestrzeni użytkowania wody w najstarszych cywilizacjach posiadamy liczne przykłady na funkcjonowanie, wówczas dość skomplikowanych, systemów przesyłu wody za pomocą rurociągów. Pliniusz w swej „*Historii Naturalnej*” wspominał, że czarny ołów wykorzystywano do produkcji rur². Można przypuszczać, iż owe rury służyły do przesyłu wody. Wspomniane wcześniej łaźnie stanowiły szczególne wyzwanie techniczne, nie tylko z powodu częstej konieczności budowania akweduktów, lecz także skomplikowanych systemów basenów i metod podgrzewania dla zasilania term³.

Już znacznie wcześniej były stosowane systemy przesyłania wody w oparciu o rurociągi. W pobliżu świątyni faraona Sahure (około 2500 lat p.n.e.) odkryto wykonany z blachy miedzianej system odprowadzania ścieków i wód opadowych⁴.

Pełny system kanalizacji jest rozpoznawalny dla cywilizacji sumeryjskiej. Można taki zaobserwować w Ur, jednym z najważniejszych ośrodków cywilizacji⁵. Podobne przykłady w świecie starożytnym można mnożyć. Powszechność tego typu urządzeń świadczy o dużym znaczeniu dla ówczesnych społeczeństw czystości jak i pozyskiwania czystej wody. Trzeba jednak pamiętać, że w Rzymie wykorzystywano szkodliwe dla zdrowia technologie (wykonywanie rur z trującego ołowiu)⁶.

Stopniowy upadek świata starożytnego wpłynął na zatrzymanie rozwoju sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Powstające miasta średniowiecznej Europy w zależności od poziomu zamożności budowały różnorodne systemy dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Zamki, które były symbolem kultury i swoistym zjawiskiem średniowiecza, w zależności od zamożności właścicieli posiadały mniej lub bardziej wymyślne systemy kanalizacyjne. Przykładem może być wiele zamków wyposażonych w systemy odprowadzania fekaliiów poprzez klozety lub kloaki z wykruszami⁷. Zaopatrywanie miast średniowiecznych w wodę zależało od wielkości i zamożności miast ale przede wszystkim od lokalnych stosunków wodnych. W okresie formowania się miast w XIII w. systemy doprowadzania wody ograniczały się do dość nieskomplikowanych metod. Rzeki okazywały się jednymi z podstawowych sposobów pozyskiwania w miarę czystej wody do celów konsumpcyjnych i produkcyjnych. Studnie, obok rzek, również stanowiły źródło pozyskiwania wody. Podobnie deszczówka była zbierana do beczek, które stanowiły rezerwuar wody w okresie suchym, aż do następnych opadów.

Studnie, jak i w wielu miastach, potoki i źródła, stawały się podstawowym miejscem poboru wody. Studnie miejskie obok najprostszych, ocebrowanych drewnem, wykonywano z piaskowca, wyposażając je w drewniane żurawie lub też w bardziej wymyślne kołowroty, a nawet zdarzały się rozbudowane maszyny do wybierania wody, jak za pomocą specjalnego koła z kieratem⁸, czy też siły pociągowej zwierząt. W miastach studnie znajdowały się na gruncie miejskim bądź też jako własność prywatna na posesjach mieszczańskich⁹. Równie często zdarzały się studnie w budynkach, m. in. w kościołach. Zamożność miasta przejawiała się liczbą studni. Jednakże ani prywatne ani też publiczne studnie nie wystarczały przy ciągle rosnącym zapotrzebowaniu na wodę. Liczne warsztaty rzemieślnicze: rzeźnicze, garbarskie, a także coraz liczniejsze browary wymagały znacznych ilości wody.

Z ujęciami na rzekach oraz ze studniami wiązały się rozbudowane sposoby dystrybucji wody. Prócz wybierania ich przez mieszkańców za pomocą wiader, czynili to ludzie określani mianem nosiwodów, którzy m. in. dysponowali wózkami z beczkami, aby w ten sposób rozwozić większe ilości wody¹⁰. W przypadku nosiwodów mamy do czynienia z profesją małej grupki populacji miejskiej¹¹. Nie można też zapominać o służbie w domach mieszczańskich, do której obowiązków należało dostarczanie wody do specjalnych beczek ustawionych na zapleczu poszczególnych działek mieszczańskich.

Tereny podmiejskie często posiadające wodonośne złoża stawały się miejscem skąd prowadzono kanały, które określano mianem *aqueducus*¹². W tych przypadkach mamy do czynienia z urządzeniami hydrotechnicznymi – kanałami o brzegach wzmocnionych za pomocą głazów, pali i desek lub też specjalnie wyprofilowanych drewnianych rynien. Ten sposób doprowadzania wody wydawał się sporym postępem, choć i on nie był wystarczający. Wodę dostarczano nieosłoniętymi ciekami, co narażało ją na zanieczyszczenia lub też zakażenia bakteryjne. Również ich doprowadzenie do posesji było mało wygodne dla użytkowników. Przebudowy ulic, a przede wszystkim rosnący ruch, narażał te prymitywne systemy na stosunkowo krótki żywot. Częste odbudowy i konserwacje wymagały niemałych nakładów.

Jako kolejny krok należy uznać początek doprowadzania wody do różnych obiektów i miejsc za pomocą rur wodociągowych. Materiał w postaci ścinanych pni dębu lub sosny był jednym z najpopularniejszych i najtańszych.

Przykładem niech będzie tu dobrze opisany wodociąg miasta Lublina, na terenie Królestwa Polskiego. Początki jego budowy można datować na rok 1471¹³. Przez następne blisko sto lat był on z niemałymi kłopotami rozbudowywany z racji jego przebiegu przez grunta jednego z lubelskich klasztorów. W skład całego skomplikowanego systemu wchodził kanał zwany „*rzeką rurną*” oraz wodozbiór będący rodzajem basenu¹⁴. Oba urządzenia były dość pracochłonnymi dziełami z zakresu robót ziemnych, gdyż tak wodozbiór jak i „*rzekę rurną*” otaczały wysokie groble. Dalsze elementy tworzyły rumus (podnośnik czerpakowy z wiadrami na kole – rodzaj prymitywnej stacji pomp) i wieża wodna. Za ich pomocą tłoczono wodę do drewnianego rurociągu. Pnie drzew, dębu, grabu a najczęściej sosny miały wymiary od 2 do 25 m oraz średnicę zewnętrzną 10–12 cm¹⁵. Wewnętrzne otwory przepływowe były przewiercane specjalnymi świdrami. Łączenia odcinków rur wykonywano z kutyh żelaznych obręczy. Całość połączeń uszczelniano za pomocą mchu i smoły, a zewnętrzną powierzchnię rur powlekano dziegciem. Prace konserwacyjne powierzano rumistrzowi, który miał do pomocy *grobelnego*¹⁶. Wodociąg lubelski nie należał do intratnych przedsięwzięć i raczej nie przynosił sporych dochodów, niemniej doprowadził do istotnych przeobrażeń w życiu miasta na przestrzeni późnego średniowiecza i epoki wczesnonowożytnej. Podobny system wodociągowy z rumusem był stosowany w Bydgoszczy od około 1523 r.¹⁷ O tyle różnił się on w szczegółach konstrukcyjnych, że przynajmniej część rur miała przekrój prostokątny. W innych miastach np. Wrocławiu, Fromborku czy Krakowie, funkcjonowały zbliżone metody transportowania wody, w tym zastosowanie rumuszu pompowego do podnoszenia wody (Kraków)¹⁸.

Jednym z miast o starej proveniencji sieci wodociągowej był śląski Wrocław,

gdzie na rok 1272 datuje się początek zaopatrywania miasta w wodę i odprowadzania ścieków¹⁹. Od drugiej połowy XIV w. wodociąg na trwałe wpisał się w życie stolicy Śląska. Bartłomiej Stein na początku XVI w. szczegółowo pisał, że podziemny wodociąg doprowadzał wodę do wszystkich budynków wewnętrznego miasta²⁰. Do końca XVI w. działało tu kilka czerpalni wody²¹. Linie przesyłowe były w większości drewniane. Legnica, będąca nieco w cieniu stołecznego Wrocławia, już w drugiej połowie XIV wieku posiadała wodociąg z drewnianych rur, który zwano korytkowym²². Poprzez sieć studzienek ulicznych i szybów czyszczących woda trafiała do zbiorników w mieszczańskich posesjach oraz do studni miejskich.

Niezwykle ciekawym przykładem dziejów dawnych instalacji wodociagowych może być Poznań. W średniowieczu funkcjonowały tam systemy zasilające w wodę, choć o szczegółach technicznych najstarszego systemu praktycznie niewiele można powiedzieć²³. W przypadku stolicy Wielkopolski mamy jednak do czynienia z ciekawymi rozwiązaniami technicznymi. Zastosowano tu ślimacznice, czyli śrubę Archimedesesa – rodzaj wału ze zwojem śrubowym w zamkniętej skrzyni²⁴. Urządzenie działało w XV wieku, niemniej największym późnośredniowiecznym dobrodziejstwem dla miasta okazało się rozpoczęcie dostarczania do miasta źródlanej wody z ujęć na Wzgórzu Winiarskim²⁵. Rurociągi drewniane był prowadzone pod ziemią i zasilaly co najmniej kilkanaście studni. Przykład Poznania świadczył, że problem pozyskiwania czystej wody, spoza ujęć rzecznych był rozważany i realizowany już co najmniej od końca średniowiecza.

Postęp technologiczny szedł w kierunku pozyskiwania nowych materiałów do sieci wodociagowej. Organiczny materiał w postaci rur drewnianych miał wiele zalet (m. in. łatwy dostęp do surowca) ale też w niekorzystnych warunkach szybko ulegał degradacji. Dlatego też do doprowadzania wody do obiektów mieszkalnych zaczęto stosować rury żeliwne. I w tej materii prym wiodły zamki. Jeden z najstarszych rurociągów żeliwnych zbudowano w 1455 r. na zamku w Dillenburgu²⁶. Niedopracowana technologia odlewnicza powodowała, że w przypadku tego rurociągu poszczególne ścianki w odcinkach rur miały zróżnicowaną grubość. Znacznie dłuższy odcinek (ok. 1 km) zastosowano do zasilania obiektu miejskiego w 1561 r. w mieście Langensalza²⁷.

Nowoczesne systemy doprowadzania wody miały też odbicie w bardzo zaawansowanych technologiach odprowadzania ścieków. Jednym z prekursorów na Śląsku było miasto Bolesławiec, gdzie w 1531 r. rozpoczęto budowę sieci kanalizacyjnej²⁸. *Novum* stanowiło wykorzystanie świeżej wody do rozkrapiania ścieków na łąki i ogrody podmiejskie. Co ciekawe, system funkcjonował aż do początku XX w.

Oba przykłady dowodzą, że już na przełomie epok (średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych) pojawiały się nowinki techniczne, które wskazywały kierunki przemian. Jednakże liczne konflikty europejskie hamowały szybki postęp. Brak kapitału, a i początkowo przekonania, co do możliwości rozwoju nowych technologii, przyczyniał się do ograniczania rozwoju wodociągów i systemów kanalizacyjnych.

Początek industrializacji Europy w XVIII w. wiążący się z rozwojem nowoczesnego przemysłu i wprowadzaniem nowinek technicznych, jak maszyna parowa, nowoczesne metody odlewnicze, mechanizacja włókiennictwa, przyczyniał się do

zmiany obrazu miasta. Dość dosłownie zerwano ze średniowiecznym obrazem życia, poprzez burzenie fortyfikacji miejskich i przekraczanie dotychczasowych barier urbanistycznych. Populacja miast ulegała szybkiemu rozwojowi coraz częściej pochłaniając ogromne masy ludności chłopskiej emigrującej z wynędzniałych wsi. Świat starych miast i nowych idei zderzał się często przy okazji tragicznych epizodów. Pożary niszczące starą średniowieczną zabudowę wraz z gwałtownymi wybuchami epidemii dawały impuls do przebudowy miast według nowych pomysłów, które miały je uchronić oraz tamtejszą społeczność przed kataklizmami, ale przede wszystkim miały ulżyć w życiu w tak wielkich skupiskach. Technika szła naprzeciw oczekiwaniom, choć proces modernizacji był długi i skomplikowany.

Na ziemiach polskich ciekawym przykładem przemian jest Warszawa. Od końca XVIII wieku pojawiały się różne projekty unowocześnienia starej sieci wodociągowej. Jednakże dopiero w 1851 r. imperator rosyjski Mikołaj I wydał zgodę na budowę nowych wodociągów²⁹. Wysłano inżyniera Henryka Marconiego do Francji, Anglii i Niemiec, aby na miejscu zapoznał się z tamtejszymi nowinkami w dziedzinie budownictwa wodociągowego. Poznał on m. in. realizację Williama Lindleya, czołowego specjalisty w tej dziedzinie. Pierwszy system zbudowano do 1855 r., ale był on używany tylko do 1889 r.³⁰ Wodociągi z połowy XIX wieku zasilają miasto w wodę za pomocą 16 źródeł ulicznych i 4 wodotrysków. Zainstalowano również 32 hydranty. Sieć tych ujęć wody dla mieszkańców znacznie rozbudowano w ciągu ponad trzydziestu lat ich użytkowania. Z biegiem czasu przestały jednak spełniać ówczesne normy techniczne. Z tego powodu powstały nowe, autorstwa W. Lindleya, realizowane przez jego syna Williama Herleina Lindleya.

Nowy system także modernizowano aż do 1915 r.³¹ Zastąpił on dwa już starsze niewydolne systemy dla ciągle rozrastającego się miasta. Brak wody powodował, że władze cesarskie w Petersburgu uznały, że Warszawa może mieć nowoczesną sieć wodociagową szybciej aniżeli dwa największe miasta imperium rosyjskiego (Moskwa i Petersburg). Nowy system za pomocą pomp i maszyn parowych przetaczał wodę z ujęć na Wiśle. Woda trafiała do osadnika a następnie do specjalnej stacji filtrów. Dalej wodę przesyłano do wieży ciśnień zakładu wodociągowego o wysokości 43, 3 m skąd rozsyłana była pod ciśnieniem do sieci, która liczyła w 1883 r. 1, 6 km a w roku 1886 już 18, 1 km³². Sukces wodociągów lindleyowskich był niekwestionowany.

Warto przytoczyć nieco informacji o samym pomysłodawcy i jego dokonaniach. William Lindley, Anglik, karierę jako projektant rozpoczął w Hamburgu w 1841 r.³³ Ówczesna metropolia hanzeatycka, była miastem o niemal średniowiecznej infrastrukturze. Charakteryzowała ją ciasna zabudowa domów, często o jeszcze średniowiecznej proveniencji. Po wojnach napoleońskich zbudowano w mieście dwie linie wodociągowe, które jednak nie były wydolne. W 1842 r. na skutek wyjątkowo suchej wiosny, poziom wód w rzece Alsterze był niski a drewniana zabudowa, wysuszona do granic możliwości, stała się niezwykle podatna na pożary. Ten wybuchł w dzień, w którym miała ruszyć eksploatacja linii kolejowej i w dzień po święcie św. Floriana patrona strażaków. 5 maja 1842 był początkiem końca starego miasta Hamburga³⁴. Pożar strawił znaczne przestrzenie miasta. Podjęto decyzję o odbudowie miasta według projektów W. Lindleya. Wraz z tym opracował

on i wdrożył nowy system wodociągowy, który miał usprawnić m. in. ochronę przeciwpożarową³⁵. Lindley postulował również stworzenie jednego przedsiębiorstwa, które zajęłoby się zaopatrywaniem miasta w pitną wodę³⁶. Drugim wielkim technicznym usprawnieniem w dziejach nowoczesnych wodociągów wprowadzonym przez Lindleya było wdrożenie zbiornika wieżowego czyli wieży ciśnień³⁷. Ten element rozwiązań technicznych XIX wieku w wodociągach stał się jednym z symboli krajobrazu wielu miast stając się znakiem postępu technicznego. Równocześnie z wprowadzaniem tych udogodnień rozpoczęto prace nad kanalizacją, wzorując się na angielskich rozwiązaniach. Pojawić się miały najnowocześniejsze instalacje z tzw. *water closet*³⁸. Te wzorce również z czasem stały się swoistą normą dla podobnych projektów w Europie.

Dla ilustracji losów śląskich systemów wodociągowych zwróćmy raz jeszcze uwagę na stołeczny Wrocław. Od czasów wprowadzenia pomp tłokowych na przełomie XVI i XVII w. poruszanych siłą pociągową zwierząt lub siłą ludzkich mięśni poważne przemiany nastąpiły dopiero w pierwszej połowie XIX w. Wówczas zastosowano do napędu pomp maszynę parową (1827 r.) a w trzy lata później rozpoczęto wymieniać drewniane rury na żeliwne. Trzeba jednak przyznać, że początki używania we Wrocławiu rur żeliwnych sięgają 1784 r.³⁹ Kolejna inwestycja wodociągowa miała miejsce w 1845 r. Ponownie zainstalowano maszyny parowe jeszcze doskonalsze niż ta pierwsza⁴⁰. Woda po raz pierwszy była tłoczona do zbiornika o wysokości nieco ponad 20 m. Problemy z wodą jednak nie ustały, stąd też już w 1871 r. oddano kolejny, znacznie nowocześniejszy, zakład, który pobierał wodę z Odry, a dalej po jej przefiltrowaniu była ona przepompowywana do zbiornika wieżowego⁴¹. Jako *novum* należy potraktować instalację przepompowni w wieży ciśnień. Z tak unowocześnionym systemem poboru pełna sieć wodociągowa osiągnęła u schyłku XIX w. 197,7 km, a samych hydrantów funkcjonowało około 2 tys.⁴² Jako ciekawostkę można podać, że ówczesnie dziennie przesyłano 12 tys. m³ wody⁴³.

Piętą achillesową tego systemu było źródło poboru wody. Nadal system opierał się na zasobach z koryta Odry, która z roku na rok była coraz bardziej zanieczyszczona⁴⁴. Silny był strach przed ewentualnymi skutkami epidemii. W 1898 r. nawet Hamburg padł ofiarą cholery, która miała się pojawić i rozszerzać dzięki fatalnej jakości wody pobieranej z Alstery⁴⁵. Wrocław dzięki odkryciu zasobów wód podziemnych postarał się o wybudowanie skomplikowanego systemu ich poboru. Od 1905 r. system już w pełni dostarczał wodę do sieci wodociągowej, pierwszy raz w sposób niezależny od rzeki Odry⁴⁶. Ten moment można uznać za jeden z kolejnych kroków na drodze modernizacji i unowocześnienia śląskich wodociągów. Obok Wrocławia na uwagę wśród nowopowstałych miast śląskich zasługują Katowice. Eksploatacja złóż węgla w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. mocno nadwyrężyła poziom wód, który gwałtownie opadał⁴⁷. Szybko rozbudowujące się miasto potrzebowało ujęć wody. I tu przypadek zrzucił, że na kopalni „Kleofas” w trakcie drążenia szybu głównego natknięto się na żyłę wodną o doskonałych parametrach. Władze Katowic szybko uznały to za okazję do rozwiązania problemu braku wody. Pomiędzy 1886 a 1887 r. ukończono budowę wodociągu miejskiego⁴⁸. W roku następnym powstała maszynownia wodociągowa wraz z aparaturą dezynfekującą. W ciągu następnych kilku lat przyłączono około 400

odbiorców⁴⁹. Sprzyjała temu decyzja o bezpłatnym dokonaniu przyłącza dla tych odbiorców którzy wyrażą zainteresowanie do 1 kwietnia 1889 r. Około 1895 r. opłata za 1 m³ wynosiła 15 fenigów, ale przy poborze powyżej 300 m³ opłata malała za jeden metr do 10 fenigów⁵⁰. Taka polityka wyraźnie sprzyjała dalszemu, szybkiemu rozwojowi katowickich wodociągów.

Co warto podkreślić, tamtejsza kanalizacja ma nieco starszą historię. Już w latach siedemdziesiątych XIX stulecia istniały kanały odprowadzające nieczystości do stawu zwanego Hutniczym. Spory pomiędzy różnymi właścicielami kanałów doprowadziły do przejęcia ich przez gminę, która jesienią 1884 r. sporządziła statut dotyczący przyłączy do publicznych kanałów ulicznych⁵¹. Wszedł on w życie 4 grudnia 1884 r.⁵² Od tej pory za odprowadzanie ścieków raz w roku 1 kwietnia uiszczano opłatę do kasy miejskiej. W przypadku Katowic stosowano usuwanie ścieków otwartymi kanałami do Rawy i Przemszy, ale w innych ośrodkach miejskich stosowano metody bardziej skomplikowane a mniej uciążliwe dla otoczenia. We Wrocławiu stosowano już pola irygacyjne o powierzchni 24, 2 km², z kolei w Królewskiej Hucie (Chorzów) stosowano neutralizowanie chemiczne odprowadzanych do rzeki ścieków⁵³. W Gliwicach przed 1914 r. odprowadzane ścieki oczyszczano sposobem mechanicznym i biologicznym⁵⁴.

Powyższe przykłady – Wrocławia, Katowic i innych śląskich miast pozwalają zauważyć, że przełom stuleci był czasem niezwykle bujnego rozwoju sztuki wodociągowej na Śląsku. Zjawisko dotyczyło sporej liczby miast i miasteczek śląskich. Według Tadeusza Sobczaka na całym pruskim Śląsku było 87 miast posiadających nowoczesne oraz bardziej prymitywne systemy wodociągowe⁵⁵. Stawały się one symbolem nowoczesnego miasta, do których w tym czasie aspirował także Rybnik.

¹ *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, Warszawa 2004, s. 217–218.

² Pliniusz, *Historia naturalna (wybór)*, t. II, Wrocław 2004, s. 374.

³ *Historia życia prywatnego*, t. 1, *Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, red. P. Veyn, Wrocław – Warszawa – Kraków 2005, s. 211–212.

⁴ A. Kolonko, *Historia rozwoju wodociągów i kanalizacji od starożytności do końca XIX w.*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. LXXVI (2002), nr 8, s. 278.

⁵ Tamże, s. 279.

⁶ Tamże, s. 281.

⁷ Śląskie rezydencje biskupie i książęce z XIII–XV w. (Milicz, Chojnik, Legnica, Siedlęcín) są tu dobrym przykładem; M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003, s. 297–302.

⁸ S. Górzyński, *Studnie miejskie w dawnej Polsce*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXXII (1958), nr 5, s. 177–178.

⁹ Tamże.

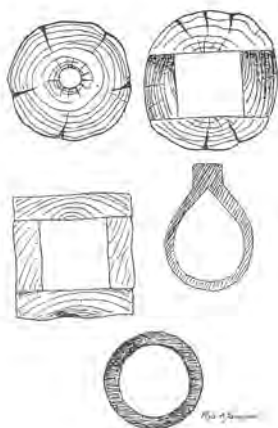
¹⁰ S. Górzyński, *Z dziejów wodociągów i kanalizacji w dawnej Polsce*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXXI (1957), nr 9, s. 332–333.

¹¹ Tenże, *Studnie miejskie w dawnej...*, s. 177.

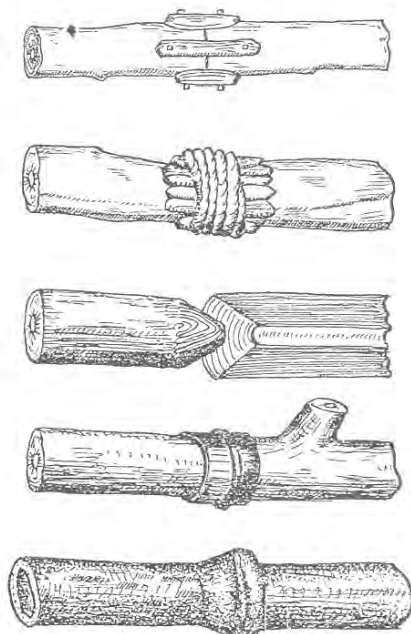
¹² A. Kaniecki, *Poznań. Dzieje miasta wodą pisane*, Poznań 2004, s. 598.

¹³ J. Liebfeld, E. Górecki, *Historia wodociągu lubelskiego*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXVIII (1954), nr 7, s. 206–207.

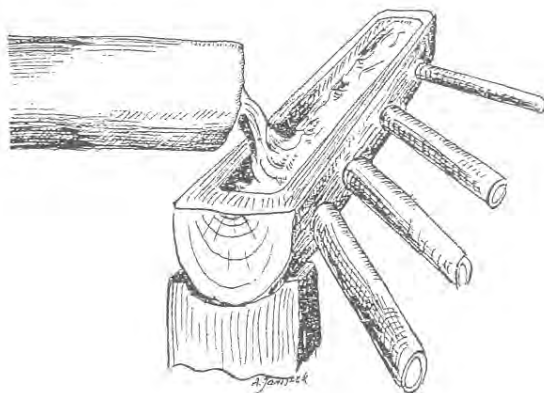
- ¹⁴ Tamże, s. 208–209.
- ¹⁵ Tamże, s. 210.
- ¹⁶ Tamże.
- ¹⁷ *Historia wodociągów i kanalizacji w Bydgoszczy do 1945 r.*, B. Derkowska-Kostkowska, D. Bręczewska-Kulesza, T. Sypniewski, Bydgoszcz 2004, s. 12.
- ¹⁸ E. Kowecka, *Urządzenia użyteczności publicznej*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie* [dalej cyt.: HKM], t. V, red. E. Kowecka, Wrocław 1978, s. 382–384.
- ¹⁹ B. Jasiński, T. Szewczyk, *Rozwój historyczny technologii pozyskiwania wody dla m. Wrocławia*, [w:] *Zabytki techniki wodociągowej Polski. Konferencja naukowa Wrocław 17–19 maja 1989 r.*, Wrocław (brak daty wydania), s. 70.
- ²⁰ J. Gilewska-Dubis, *Życie codzienne mieszczan wrocławskich w dobie średnio-wieczna*, Wrocław 2000, s. 72–73.
- ²¹ Tamże, s. 73; B. Jasiński, T. Szewczyk, dz. cyt., s. 70–72.
- ²² W. Kolski, *Legnicka woda*, Legnica 2002, s. 9.
- ²³ A. Kaniecki, dz. cyt., s. 598–599.
- ²⁴ Tamże, s. 600.
- ²⁵ Tamże, s. 605–606.
- ²⁶ A. Kolonko, dz. cyt., s. 282.
- ²⁷ Tamże.
- ²⁸ Tamże, s. 283.
- ²⁹ M. Gajewski, *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*, Warszawa 1979, s. 88–89.
- ³⁰ Tamże, s. 89. Wtedy już działały nowoczesne wodociągi dla Warszawy zaprojektowane przez W. Lindleya.
- ³¹ Tamże, s. 92–94.
- ³² Tamże, s. 93–94; R. Żelichowski, *Lindleyowie. Dzieje inżynierskiego rodu*, Warszawa 2002, s. 370.
- ³³ Tamże, s. 123 i n.
- ³⁴ Tamże, s. 144–166.
- ³⁵ Tamże, s. 172–182.
- ³⁶ Tamże, s. 207–209.
- ³⁷ Tamże, s. 211–216.
- ³⁸ Tamże, s. 204.
- ³⁹ E. Kowecka, dz. cyt., s. 325–327; B. Jasiński, T. Szewczyk, dz. cyt., s. 73.
- ⁴⁰ Tamże.
- ⁴¹ HKM, t. VI red. B. Baranowski, J. Bartyś, T. Sobczak, Wrocław 1979, s. 357.
- ⁴² B. Jasiński, T. Szewczyk, dz. cyt., s. 75.
- ⁴³ Tamże.
- ⁴⁴ Tamże, s. 75–76.
- ⁴⁵ Tamże, s. 75.
- ⁴⁶ Tamże, s. 76.
- ⁴⁷ G. Hoffman, *Historia miasta Katowice*, Katowice 2003, s. 150.
- ⁴⁸ Tamże, s. 151.
- ⁴⁹ Tamże, s. 152.
- ⁵⁰ Tamże.
- ⁵¹ Tamże, s. 148.
- ⁵² Tamże, s. 149.
- ⁵³ HKM, t. VI, s. 366.
- ⁵⁴ Tamże.
- ⁵⁵ Tamże, s. 356.



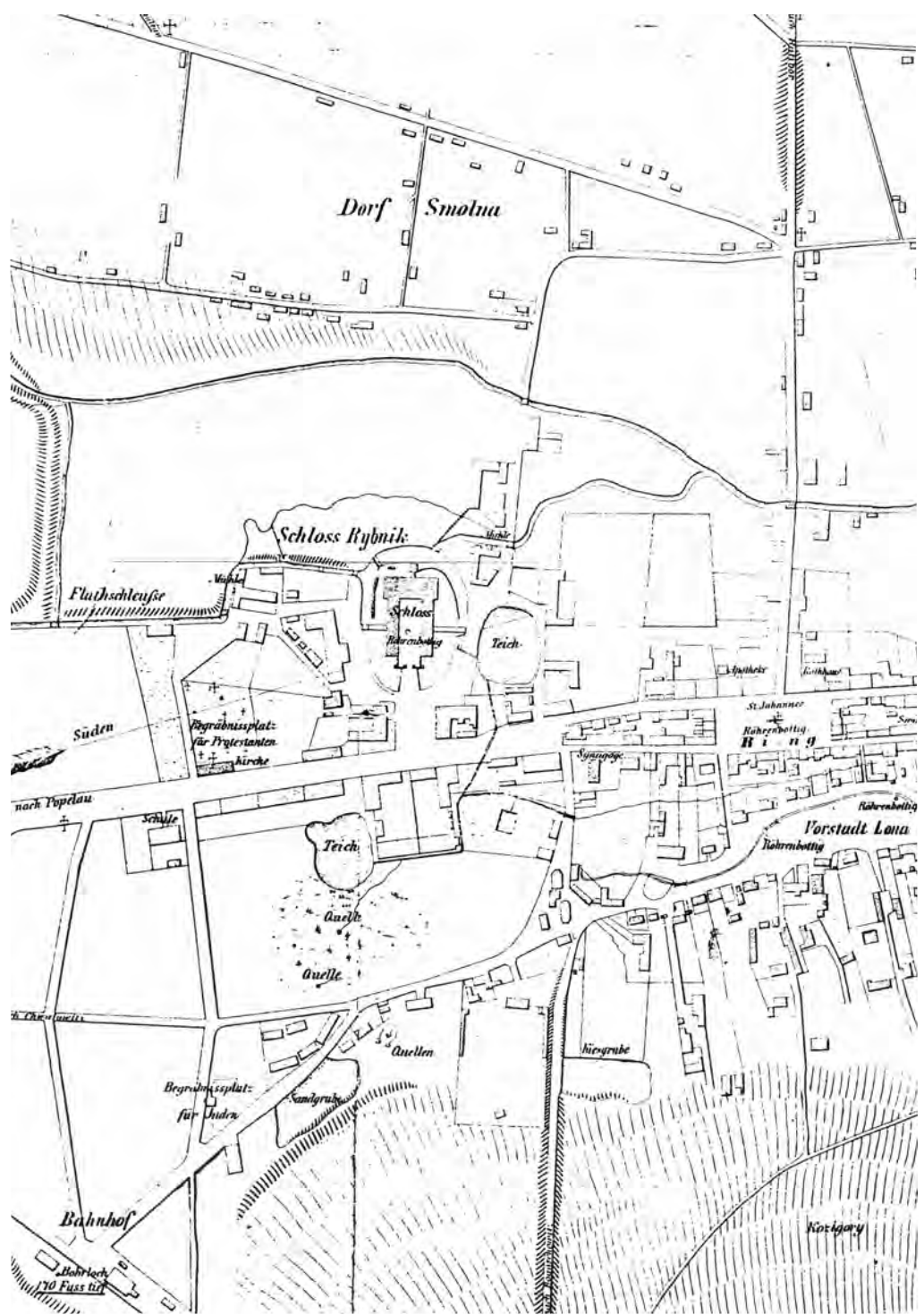
1. Przekroje rur wodociągowych stosowanych w epoce nowożytnej na ziemiach polskich

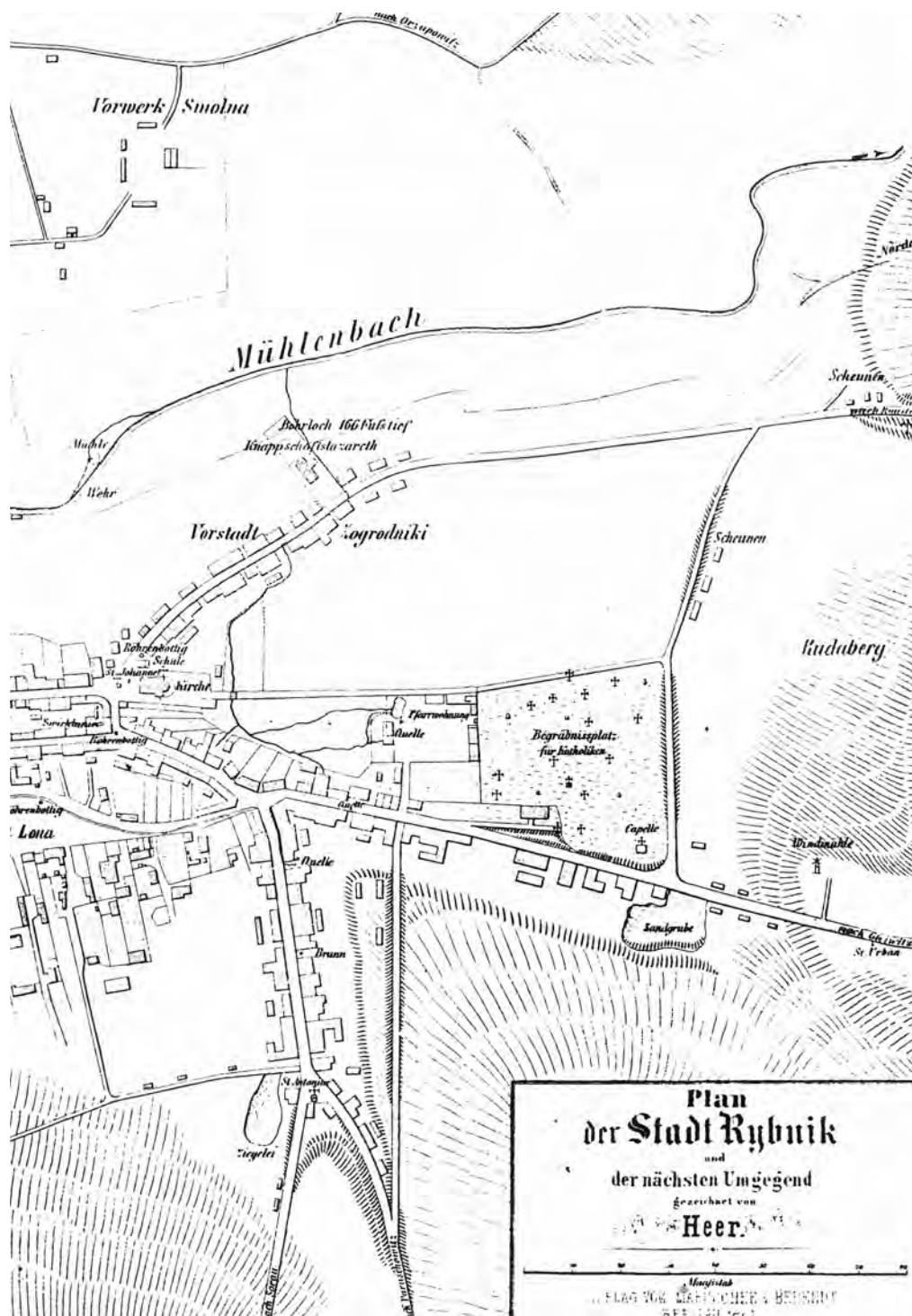


2. Połączenia rur wodociągowych stosowanych w epoce nowożytnej na ziemiach polskich



3. Rysunek części zbiornika wody według Münstera
Cosmographia universalis, 1550 r.





4. Mapa Rybnika z 1861 r.



5. Mapa Rybnika z 1887 r., kopia koloryzowana

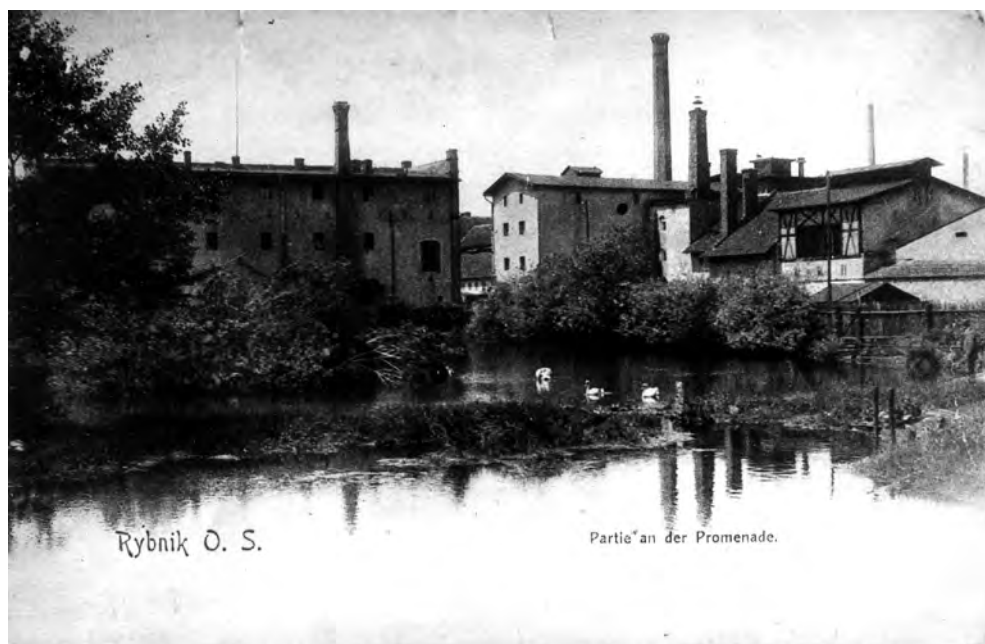


6–7. Fragment drewnianej rury wodociągowej znalezionej w czasie przebudowy Placu Wolności





8. Poczłówka Rybnika z przełomu XIX/XX w. W lewym górnym rogu widoczna tzw. „studnia sedańska”



9. Park Bukówka

Rozdział II (Bogdan Kloch)

Rybnik i jego gospodarka wodna do XIX wieku

Funkcjonowanie najstarszej rybnickiej osady bez wątpienia wiązało się z gospodarką wodną. Nazwa Rybnik rozumiana jako osada ludności rybackiej lub też miejsce znajdowania się stawów rybnych dowodzi, iż u jej początków woda odgrywała strategiczną rolę. Centrum najstarszego skupiska zostało usytuowane pomiędzy wzniesieniami na linii północ – południe a doliną rzeczną. Najstarsze XIII-wieczne zapiski o osadzie nie wspominają o rzece czy innych potokach, niemniej gospodarka oparta w części o połów ryb i polowania na bobry bez wątpienia wskazywała na ich funkcjonowanie¹.

Pierwszy zapis na tym terenie o rzece odnosi się do Rudy, przepływającej na obrzeżach dawnego miasta w pobliżu późniejszego przysiółka Wawok. Jej obecność w źródłach uwidacznia się już w drugiej połowie XIII w., gdy powstaje opactwo cysterskie nad tą rzeką, od której nazwę wzięła miejscowość². Z kolei w samym mieście pierwszy ślad o rzece ujawnia się w znanym dyplomie dla kolegiaty św. Tomasza w Raciborzu z końca 1308 r.³ Czytamy w nim o rzece Nocynie zapisanej jako *Nozina* oraz o kanale, który należy utożsamiać z kanałem młyńskim do ówczesnego młyna wójtowskiego⁴.

Na tej podstawie łatwo można sobie uzmysłwić, że dwa podstawowe ciekły wodne na tym terenie miały już ukształtowane nazwy, jak również rozpoczęto ich eksploatację dla celów ówczesnej gospodarki miejskiej. Pomiędzy schyłkiem średniowiecza a wiekiem XVII gospodarka produkcyjna na obszarze miejskim opierała się na wykorzystywaniu wody jako siły napędowej dla młynów jak i bezpośrednio do produkcji towarów konsumpcyjnych. Zachowane informacje z rybnickich urbarzy i innych dokumentów pozwalają na dostrzeżenie sporej roli piwowarstwa i gorzelnictwa⁵. Również inne rzemiosła, jak np. rzeźnictwo, wiązały się z potrzebą wykorzystania wody⁶. Teren pomiędzy obszarem zamkowym, rejonem dzisiejszego targowiska a obszarem obecnego Kampusu, od czasów nowożytnych zaczyna się zapelniać zabudową warsztatów rzemieślniczych i małych manufaktur⁷. W okolicy zamku budynki należące do właścicieli miasta to m. in. browar zamkowy i młyn. Tereny na północ od niego znajdowały się w gestii miasta i tu budowano młyny, stąd czerpano również wodę na własne miejskie potrzeby. Państwo rybnickie zyskało możliwość wykorzystania spiętrzonych wód Rudy w rejonie Wawoka. To tam w 1547 r. powstał młyn należący do właściciela miasta (Jana Sedlnizkiego)⁸.

Zaopatrzenie w wodę dla mieszkańców w celach konsumpcyjnych po części odbywało się w oparciu o rzekę Nacynę, ale z był to z czasem coraz bardziej marginalny procent. Ogromne znaczenie miały ujęcia wody i małe ciekły wodne

funkcjonujące na terenie miasta. Dostępne przekazy z XVIII w. wskazują na duży udział studni w pozyskiwaniu czystej wody. Niezwykle ciekawy jest odpis dokumentu w księdze miejskiej Rybnika. Pod datą 18 stycznia 1766 r. spisano umowę sprzedaży działki wdowy Jadwigi Musiołki, którą zakupił Franciszek Solorz⁹. Ten kupując działkę wraz z domem musiał pójść na pewne warunki względem wdowy jak i najbliższego sąsiada. Był nim rzemieślnik – farbiarz Jakub Klinger. Miał on umowę na możliwość korzystania ze studni i stawu (*kaluza ze studnie*)¹⁰. Było to niezbędne do jego działalności rzemieślniczej. Uzgodniono, że obaj właściciele będą w zgodzie używać studni i stawu dla swoich potrzeb. Tym samym jest to jeden z najstarszych pisanych przykładów porozumienia o użytkowaniu zasobów wodnych na terenie miasta Rybnika, który został potwierdzony wpisem do księgi miejskiej. Inny odpis umowy sprzedaży gruntu z roku 1765 opisuje teren działki *z ustawicznie ciekacem Potokiem*¹¹. Jeszcze inny dokument z tego samego roku wspomina o potoku jako granicy działki mieszczańskiej¹². Oba przykłady, trudno dokładnie zlokalizować w obrębie miasta. Należy jednak przypuszczać, że mamy do czynienia z jednym z pięciu obwodów w obrębie miasta¹³. Położenie domów w pobliżu potoków lub jednego potoku wskazuje, że pełniły one nie tylko rolę linii granicznej działki ale także źródła wody dla celów gospodarczych.

Znane przekazy kartograficzne z początku XIX w. wskazują na szczególne znaczenie cieków wodnych – strumienia o nazwie *Potok*¹⁴. Miał on swe źródło na obecnej ulicy Powstańców Śląskich. Z tego miejsca był prowadzony na tzw. „Nowy Rynek”, czyli współczesny Plac Wolności, a jego odnoga była skierowana w rejon zajazdu „Świerklaniec”. Z tej samej odnogi zasilano również basen miejski na rynku obok dawnego XVIII-wiecznego ratusza. Na obecnej ulicy Sobieskiego *Potok* miał jeszcze odgałęzienie, które ulicą św. Jana i Kościelną dostarczało wodę do zbiornika przy Królewskim Urzędzie Dominialnym oraz do wytwórni wódki, na terenie przy obecnym Starym Ratuszu. Dalej wody *Potoku* były prowadzone do rzeki Nacyny. Istniał jeszcze jeden potok mający swe źródło w studni znajdującej się na terenie przyzamkowym, w rejonie, który dawniej znany był jako „Bukówka”. Jego wody zasilają zbiorniki na terenie zamku oraz przy budynku Nadleśniczego.

Znacznie więcej dowiadujemy się na temat potoków i strumieni w mieście na podstawie planu miasta z roku 1861¹⁵. Wspomniany plan potwierdza istnienie źródła i potoku już poddanego regulacji. Przebiegał on na odcinku kilku metrów pod dzisiejszą ulicą Powstańców Śląskich. Potok zasilął zbiornik (basen) na przedmieściu Łony. Z powyższego źródła zasilano również, już za pomocą drewnianych rurociągów, baseny wodne przy zajęździe „Świerklaniec”, na rynku¹⁶ oraz być może również zbiornik na ulicy Rudzkiej obok starej szkoły. Ów basen w 1888 r. został wymurowany wraz ze wzniesieniem specjalnego postumentu¹⁷.

Wspomniany plan poszerza również naszą wiedzę o potokach w południowej części miasta i okolicach rynku. Swobodnie płynące cieków wodne znikają z ścisłego centrum, czyli rynku i okolicznych ulic. Na zapleczu wschodniej pierzei rynku, pomiędzy zabudową kamienic a wieloma budynkami na przedmieściu Łony, istniał potok, który swe źródło miał na wysokości obecnej ulicy M. Reja. Jego wody zasilają browar, jak również zbiorniki na obszarze zamkowym włącznie z dużym stawem w pobliżu zamku – dziś na tym miejscu znajduje się budynek telekomu-

nikacji. Ten sam zbiornik zasilają wody z jednego z dwóch źródeł znajdujących się na terenie zabudowy Szpitala Juliusza. Drugi z potoków miał dość krótki bieg, a jego wody znikają pod powierzchnią gruntu. Podobne trzy małe potoki funkcjonowały wówczas obok kopalni piasku na wzniesieniu powyżej obecnej ulicy 3 Maja.

Sporo informacji posiadamy na temat dwóch potoków nieznanych z nazwy, które wypływały z terenów farskich oraz ze źródła przy ulicy Gliwickiej. Oba zasilają swymi wodami większy potok, który przebiegał kilkadziesiąt metrów za kościołem Matki Bożej Bolesnej. Jego wody były kierowane na przedmieście Zagrodniki przez obszar szpitala Spółki Brackiej i następnie wpadały do Nacyny. Jeden z potoków wypływający z terenu probostwa zasilął zbiornik wodny, który był umiejscowiony przy obecnej ul. Gliwickiej¹⁸.

Informacja o potoku przepływającym przez teren szpitala ma szczególną wartość, gdyż wskazuje, że obiekty szpitalne z rozmysłem zlokalizowano w rejonie, gdzie można było pozyskiwać wodę dla celów działalności lecznic, choć na mapie z 1861 r. można dostrzec oznaczenie wskazujące na odwiert badawczy zapewne w celu pozyskania wody ze źródła głębinowego¹⁹. Nie wiemy, czy bieg strumienia po części nie był sztucznym wytworem, niemniej jego funkcjonowanie było istotne dla działalności szpitala. Istnienie źródeł i małych potoków miało zapewne ogromny wpływ na lokalizację szpitala im. Juliusza Rogera²⁰. Nim został wzniesiony, jak już wspomniano, były na tym terenie dwa źródła i potoki.

Plan z 1861 r. wyraźnie jeszcze wskazuje na wykorzystanie wody z rzeki Nacyny do prowadzenia jej sztucznymi korytami. Największym z nich był kanał młyński, którego pozostałością jest w nazewnictwie terenowym nazwa ulicy Młyńskiej. Zaopatrywał on w wodę młyn i browar zamkowy²¹. Kolejny mniejszy kanał z młynem znajdował się po drugiej stronie rzeki w granicach folwarku Smolna, należącego już wówczas do miasta. Z terenów dzisiaj określanych jako Maroko wypływała niewielka rzeczka lub kanał. Gdzie znajdowało się jej źródło tego mapa nie pozwala ustalić.

Gdy w mieście otwarto łaźnię, co miało miejsce w 1881 r., dla jej potrzeb wykorzystano źródła potoku w rejonie już wówczas istniejącej miejskiej gazowni²².

Kolejny plan miasta z 1904 r. wnosi wręcz rewolucyjne zmiany w naszej wiedzy o ciekach wodnych²³. Rosnąca populacja miasta, prężnie rozwijający się drobny przemysł i rzemiosło korzystały z wód rzeki coraz bardziej ją zanieczyszczając. Nad jej brzegami działały browar, rzeźnia oraz garbarnie i farbiarnie, wytwarzając liczne ścieki poprodukcyjne. Od czasów budowy szpitala psychiatrycznego problem nowych ujęć wody i budowy wodociągów i kanalizacji był jednym z najistotniejszych²⁴. Władze samorządowe zapewne przez wiele lat przygotowywały się do potężnego skoku cywilizacyjnego. Budowa wodociągów zupełnie odmieniła losy potoków i Nacyny. Przyszłość tych pierwszych była w zasadzie przesądzona. Ich przeznaczenie zawężało się do zasilania nielicznych już zbiorników wodnych – basenów na terenie miasta oraz jako źródło dla ujęć wody do produkcji spożywczej (piwo i lemoniada). Od 1878 r. potok z ul. Powstańców zasilął fontannę na rynku²⁵. Wspomniany już wcześniej zbiornik przed zajazdem „Świerklaniec” na nowo wybudowano i obudowano w 1879 r., ale został zlikwidowany w 1906 r., co zapewne miało związek z wybudowaniem wodociągu i brakiem zainteresowania basenem²⁶.

Tym samym potok ów przestał spełniać swoje funkcje, gdyż zbiornik na ulicy Racioborskiej, przed mostem, wzniesiony w 1888 r. uległ likwidacji jeszcze zanim zaczęto budować sieć wodociągową²⁷.

Stare źródło i ciek wodny z ul. Powstańców jeszcze przez jakiś czas mógł zasilac „Studnię sedańską” (Sedanbrunnen), powstałą w 1882 r.²⁸ Los tego zbiornika wypełnił się w połowie lat dwudziestych XX w., gdy w zapale likwidacji pamiątek z czasów wojen pruskich z Francją studnia uległa zniszczeniu²⁹. Pozostałością po eksploatacji tych basenów są wykopywane przy okazji prac ziemnych (Rynek i Plac Wolności) fragmenty drewnianej instalacji wodociągowej. Na początku lat 90. XX w. w trakcie zmiany nawierzchni rynku oraz przyległych ulic natknięto się na dość długi odcinek drewnianych rur z złączami metalowymi. Z tych prac ziemnych zachował się do dziś fragment rurociągu z pod powierzchni ulicy Gliwickiej³⁰. Brak nadzoru archeologicznego nie pozwala ustalić dokładnego położenia rur w trakcie eksploracji gruntu³¹. Jednak wydaje się że zasilaly one basen obok starego ratusza. Podobne odkrycia miały miejsce w 2006 r. na Placu Wolności gdzie odnaleziono kilkumetrowe wydrążone pnie sosny pospolitej³². W przypadku Placu Wolności również można przypuszczać, że tutejszy basen był zasilany przez ten rurociąg lub też stanowił on element większej linii przesyłowej z ujęcia na ulicy Powstańców Śląskich. Zachowanych fragmentów nie sposób dokładnie datować, jedynie można sądzić, że relikty znalezione na rynku pochodziły najprawdopodobniej z XVIII w. a fragmenty lepiej zachowane z Placu Wolności pochodziły z XIX w. Fragment tego wodociągu charakteryzuje się tym, iż wykonano go z obciosanego pnia drewnianego o długości 3,5 metra i średnicy 32 cm. Średnica wydrążonego otworu przepływowego wynosi 10 cm³³. W otworze przepływowym zachowała się mocno podniszczona metalowa złączka.

Opisany wyżej system zasilania miasta w wodę bardzo dokładnie odzwierciedla szkic zamieszczony w dokumentacji wykonanej dla miasta Rybnika podczas przygotowywania sieci wodociągowej. Szkic choć odręczny, dokładnie prezentuje ówczesne zaopatrzenie miasta w wodę. System składał się z dwóch odcinków. Pierwszy obejmował ujęcia wody obok gazowni i odcinki rur zasilające browar Mandrowskiego, budynek sądu i rzeźnię miejską. Drugą część stanowiły ujęcia przy obecnych ulicach Powstańców Śląskich oraz Staszica. W ich pobliżu zainstalowano pompy pozwalające na przesyłanie wody pod ciśnieniem. Oba ujęcia zasilaly basen na obecnym Placu Wolności oraz Hotel „Świerklaniec”, basen na rynku, ratusz miejski, jak również Szpital Spółki Brackiej i probostwo przy kościele Matki Bożej Bolesnej³⁴.

Powyższy system zasilania miasta w wodę, pomijając ten najmniej znany z okresu średniowiecza i początków czasów nowożytnych był dość mało skomplikowany. Z technicznego punktu widzenia był zupełnie inny od pozostałych miast na tym terenie. Warunki topograficzne miasta wyrażające się sporymi różnicami wysokości w promieniu kilkuset metrów sprzyjały grawitacyjnemu przesyłowi wody do zbiorników w kilku punktach miasta. System znany z ujęć kartograficznych był uzupełniany studniami. Te, jak wspomniano, istniały tak na gruntach prywatnych jak i na miejskich. Większość ludności miejskiej korzystała z tych ujęć, tak dla celów konsumpcyjnych jak i gospodarczych. Zapewne głównie do posesji

w okolicy rynku wodę do domów dostarczano za pomocą wiader napełniając zbiorniki na posesjach. Zajmowała się tym służba domowa, jak i miejski nosiwoda (?). Liczba studni na terenie miasta nie jest nam znana, ale można przyjąć, iż ulegała zmianom. O technice ich wykonania i urządzeniach, które stosowano do pobierania wody nie możemy nic powiedzieć. Jednakże wydaje się, że mogły funkcjonować tu studnie z żurawiami³⁵, jak i wyposażone w kołowrót.

Miasto od końca XVIII w. uległo szybkiemu rozwojowi. Podniesienie jego kondycji ekonomicznej i znaczenia w strukturze administracyjnej przez powstanie powiatu rybnickiego, spowodowało, że miasto szybko zwiększało swoją populację. Liczba 800 mieszkańców na przełomie wieków to niewiele³⁶, lecz pierwsza połowa XIX w. zmieniła obraz miejscowości. Rybnik stając się centrum powiatu szybko przekształcał się w nowoczesne miasto. Liczba jego mieszkańców wzrosła w 1830 r. do nieco ponad 2 tysięcy, by 25 lat później liczyć już blisko 3,5 tys.³⁷ W połowie XIX w. działało tu około pięćdziesięciu kupców i kramarzy³⁸. Do liczby tej dodać należy sporą grupę rzemieślników i dopiero rodzący się kapitał przemysłowy. Od lat 70. XIX w., gdy Śląsk wkroczył w epokę przyspieszenia w ramach II Rzeszy Niemieckiej, Rybnik musiał podjąć decyzję, w jakim kierunku i jak przeprowadzać modernizację? Co ma być priorytetem w rozwoju miasta? Decyzje zapadły na przełomie wieków, co oznaczało, że nadchodzące XX stulecie będzie dla miasta wiekiem nowoczesności.

¹ A. Barciak, *Uwagi o roli Rybnika w XIII wieku w świetle współczesnych źródeł dokumentowych*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 45; B. Kloch, *Rybnik w średniowieczu. Z dziejów miasta i okolic do pierwszej połowy XIV wieku*, Rybnik 2002, s. 61–65.

² A. Barciak, *Klasztor cystersów w Rudach. Zarys dziejów*, [w:] *Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku*, red. L. Kajzer, Katowice 2001, s. 25.

³ Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Kolegiata Najświętszej Marii Panny w Raciborzu, rep. 111, nr 1.

⁴ B. Kloch, *Rybnik w średniowieczu...*, s. 115.

⁵ Urbarz rybnicki z 1614 roku. *Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1571–1640*, [w:] *Urbarze śląskie*, t. III, opr. R. Heck, J. Leszczyński, J. Petráň, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963, s. 269–270.

⁶ W drugiej połowie XVIII wieku w Rybniku działało około 18 rzeźników, zob.: F. A. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 3, Brieg 1784, s. 192–193; Wykaz profesji rzemieślniczych w Rybniku, w tym rzeźnictwa, w pierwszej połowie XIX wieku podaje: E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty*, „Ziemia Rybnicka”, nr 4, 1939, s. 79.

⁷ Przykładem może być farbiarnia rodziny Hasse, która nad brzegiem Nacyny funkcjonowała już od II połowy XVIII wieku, *Lederfabrik F. Hasse 1766–1916*, opr. E. Zievier, Berlin (b.d.w.), s. 1 i n.

⁸ F. Idzikowski, *Geschichte der Stadt und ehemaligen Herrschaft Rybnik in Oberschlesien*, Breslau 1861, s. 58.

⁹ Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu (dalej cyt.: APR), Zespół akt Królewskiego Sądu Obwodowego w Rybniku, Ingrossations Buch der Stadt Rybnik (1774–1800), tom I.

¹⁰ Tamże, k. 270.

¹¹ Tamże, dokument pod numerem 130, k. 275.

¹² Tamże, dokument pod numerem 157, k. 284.

¹³ E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty...*, s. 78.

¹⁴ *Plan von jetzieger Abteilung der Bezierke, Strasse, Markplätze und oeffentlichen Anlagen der im Ratiborer Kreisse Stadt Rybnik*, 1810, oprac. J. Jurziczek (1:7200), Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej cyt.: APK), Zbiór kartograficzny, sygn. I 771.

¹⁵ Plan miasta, załącznik w opracowaniu dziejów Rybnika autorstwa F. Idzikowskiego, wydane drukarnią w 1861 roku (*Geschichte der Stadt und ehemaligen...*).

¹⁶ E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty...*, s. 80.

¹⁷ *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. kroniki Franciszka Idzikowskiego*, Rybnik (b. d. w.), s. 144.

¹⁸ E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty...*, s. 80.

¹⁹ R. Jokiel, *Rybnik 1740 bis 1945. Der Übergang zu Preußen, die Entwicklung des Landkreises und der Großindustrie*, [w:] *Chronik von Rybnik O/S*, pr. zbior., (b. d. m. w.), s. 67–68.

²⁰ *Handbuch des Vereins der Schlesischen Malteser-Ritter*, Breslau 1908, s. XVIII–XIX.

²¹ Jest widoczny na planach miasta z 1810 oraz z 1861 roku.

²² *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa...*, s. 144.

²³ Plan miasta Rybnika z roku 1904, APR, Zespół akt MP GK w Rybniku (dalej cyt.: MP GK), sygn. 313.

²⁴ Szpital jako pierwszy uzyskał nowoczesny system wodociągowy wyposażony m. in. w wieżę ciśnienia (wieżę wodną).

²⁵ *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa...*, s. 144.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Fragment rurociągu znajduje się w zbiorach Muzeum w Rybniku, MRy/H/102.

³¹ Nie istnieje dokumentacja archeologiczna prac prowadzonych na rynku.

³² Kilka mocno zniszczonych odcinków wraz z metalowymi złączami wydobyto z wykopów, po czym przekazano bez jakiegokolwiek dokumentacji do Muzeum w Rybniku.

³³ Z biory Muzeum w Rybniku.

³⁴ Tego typu studnia działała jeszcze do lat siedemdziesiątych XX wieku na styku ulic Reymonta i Łkowej w obecnej dzielnicy Smolna.

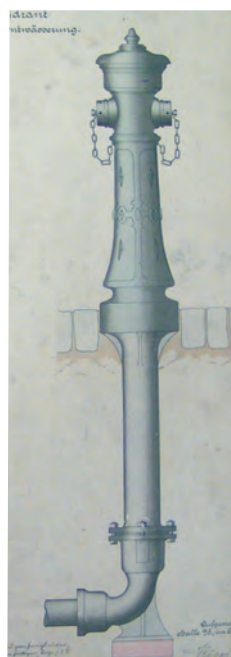
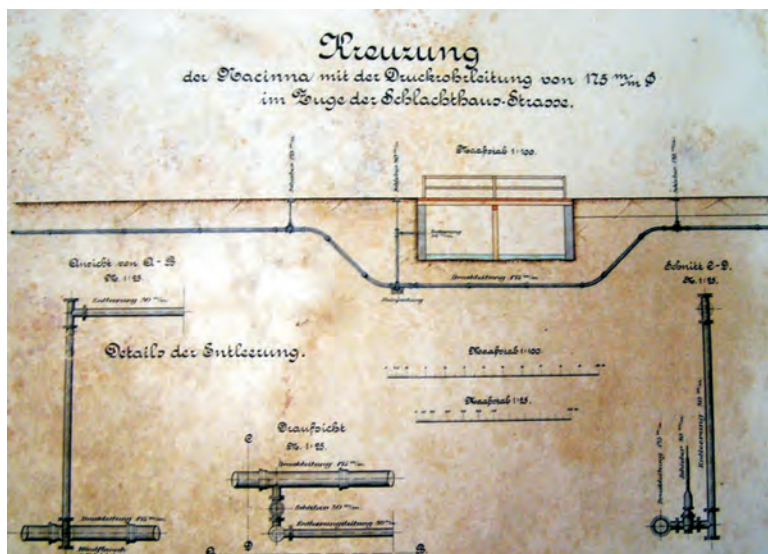
³⁵ Zobacz na ten temat: B. Kloch, A. Grabiec, *Kościół p.w. św. Antoniego w Rybniku*, „Zeszyty Rybnickie”, nr 4, Rybnik 2006, s. 27.

³⁶ *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthaus Ober-Lausitz, und der Grafschaft Glatz, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den verschiedenen Zweigen der Civil-Verwaltung mit drei besonderen Tabellen*, opr. J. G. Knie, Breslau 1830, s. 1009–1011; *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, 2. Teil., [w:] „Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Oberschlesiens”, opr. F. Triest, Bd. 1, opr. Josef J. Menzel (reprint wydania z 1865 roku), Sigmaringen 1984, s. 736.

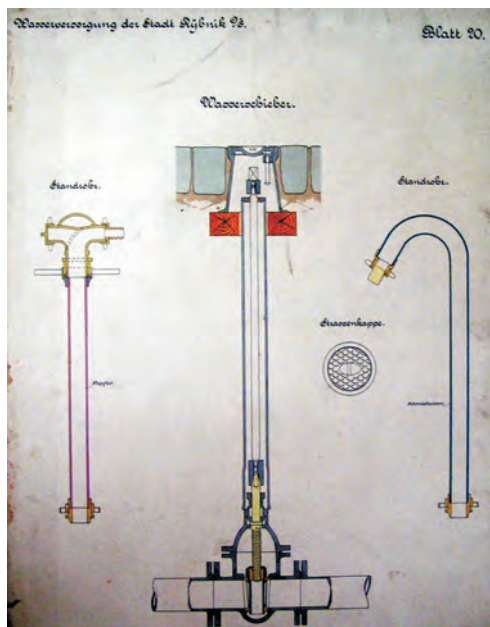
³⁷ *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den Bezirken der drei königlichen Regierungen, den darin enthaltenen Fürstenthümern und Kreisen, mit Angabe des Flächeninhaltes, der mittlern Erhebung über die Meeresfläche, der Bewohner, Gebäude, des Viehstandes*, opr. J. G. Knie, Breslau 1845, s. 914.



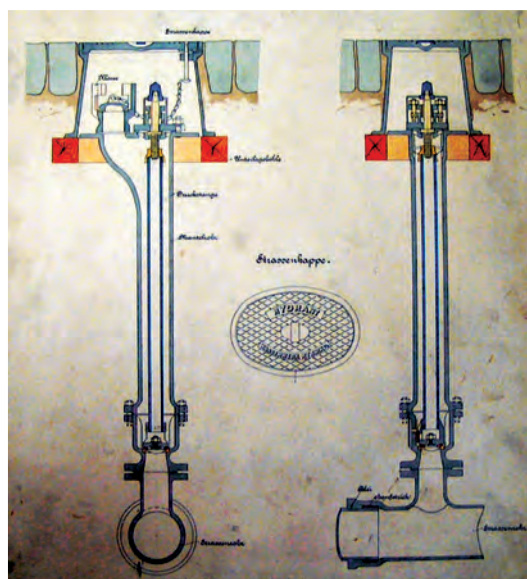
10-11. Plan i rzut przekopu pod ulicą Rzeźniczą



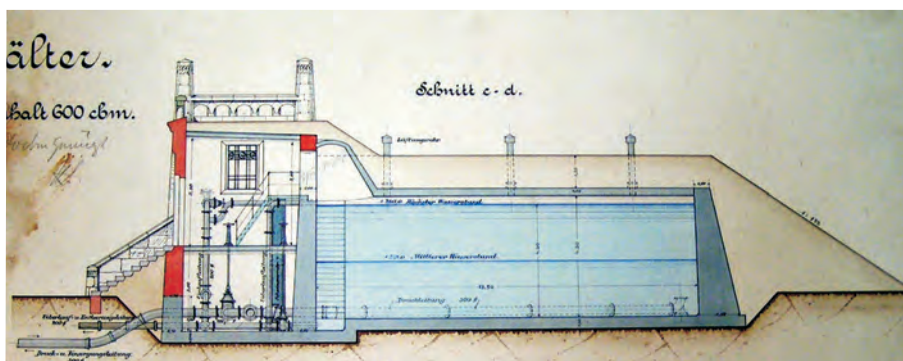
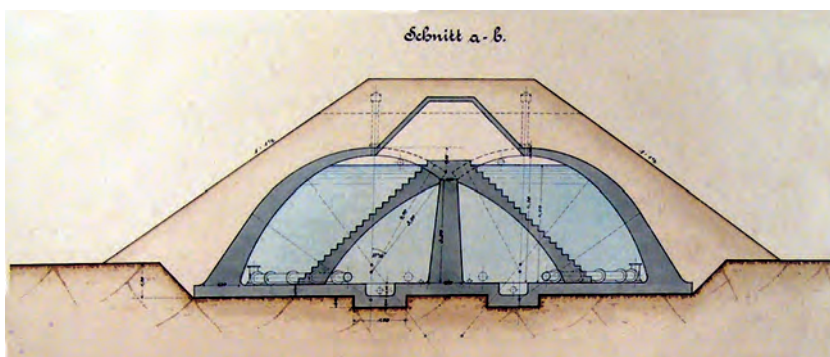
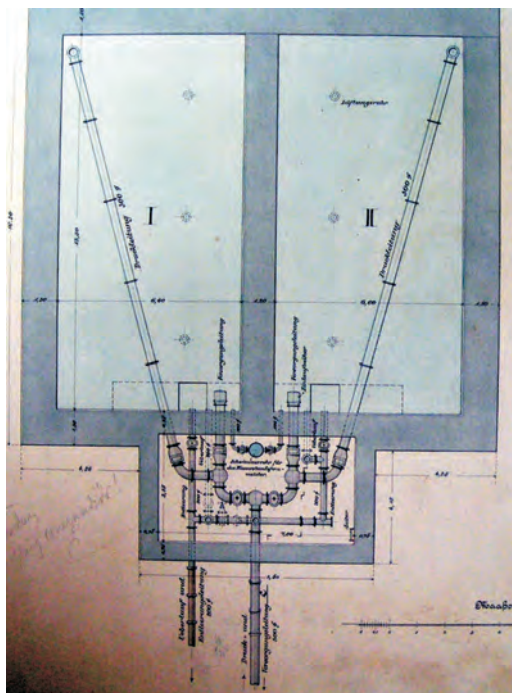
12. Rysunek hydrantu zaprojektowanego dla rybnickich wodociągów przez firmę Knoch & Kallmayer



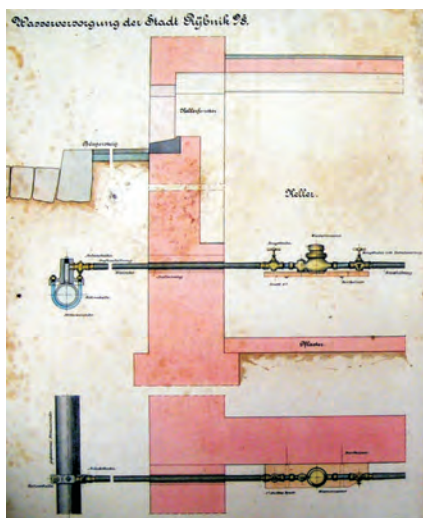
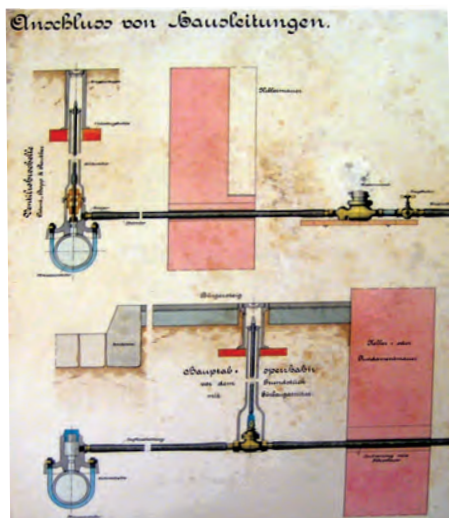
13-14. Przekroje hydrantów oraz rysunki armatury wodociągowej



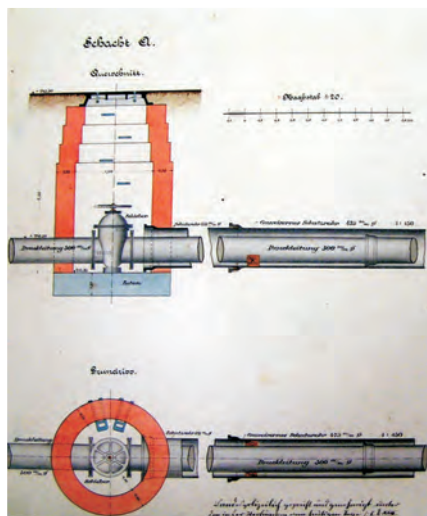
15. Widok z przodu i z boku projektowanego zbiornika wodnego na ul. Świerkłańskiej



16-18. Przekroje i rzuty zbiornika wodnego na ul. Świerkłańskiej



19-20. Szkic przyłącza wodociągowego do domu mieszkalnego



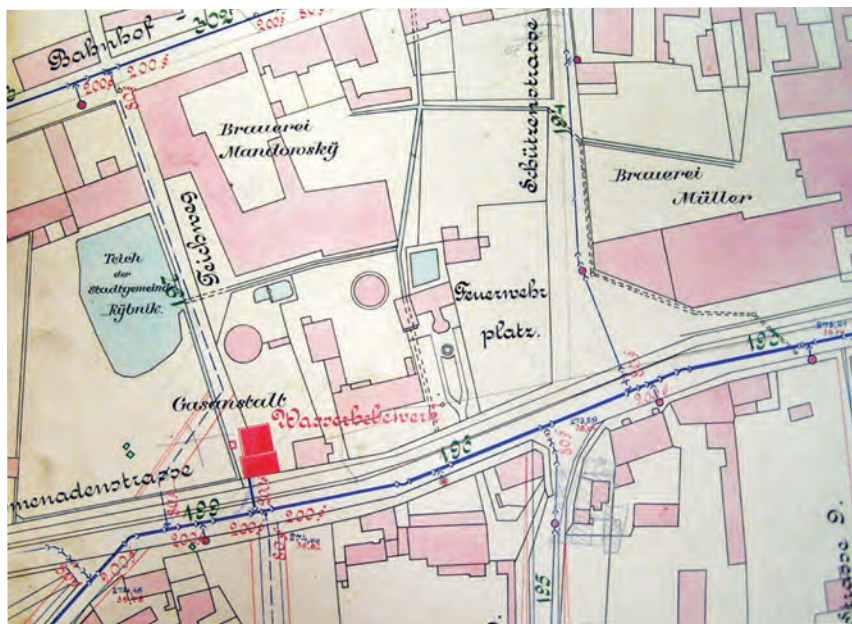
21. Przekroje studzienki zasurowej



22. Przekrój przejścia przez tory kolejowe



23. Otwarcie miejskich wodociągów [?]. Przez budynkiem zbiornika wodnego stoją: od lewej: Fedor Urbanczyk, Eugen Leuchter, ?, Karl Schulczik, Georg Wenzlik, Kozian, Ernst?; z tyłu osoby niezidentyfikowane; z przodu: Wilhelm Schmidt, dyrektor Miejskiej Gazowni i Zakładu Wodociągów, Carl Siegmund, Arthur Rubensohn, Franz Burghammer, burmistrz Otto Günther



24. Fragment planu miasta z 1904 r. przedstawiający główną siedzibę zakładu wodociągowego przy obecnej ulicy 3-go Maja



25. Dawna siedziba miejskich wodociągów, stan z 2007 r.



26-27. Zachowane do dziś w siedzibie PWiK w Rybniku dwa hydranty pochodzące z 1905 r. Widoczna nazwa producenta: Armaturen und Maschinenfabrik A.G. Nürnberg

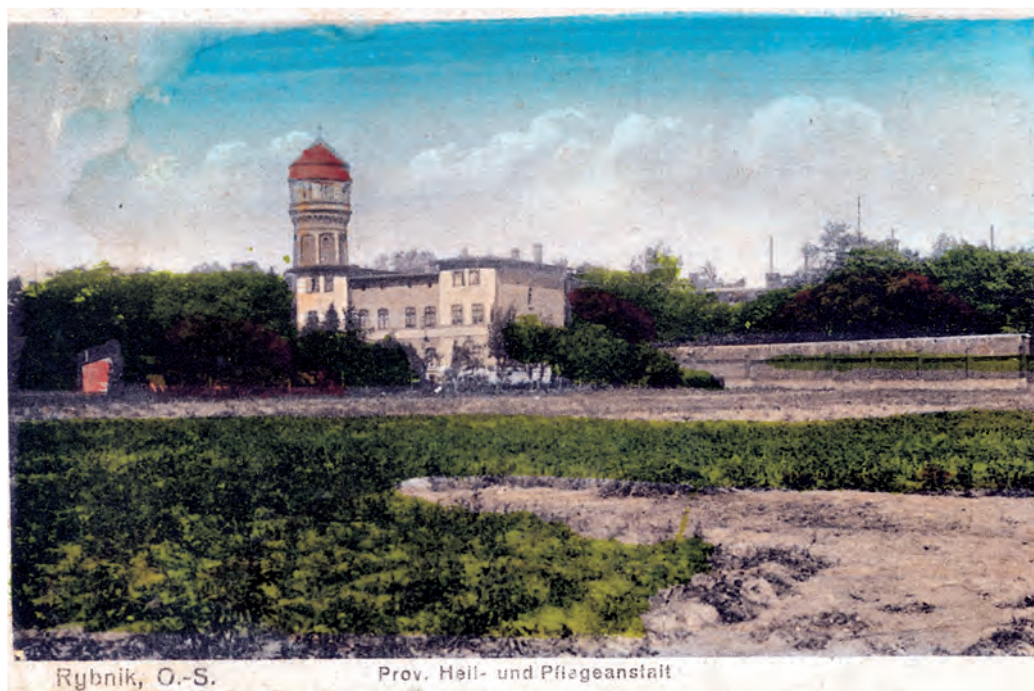


28-29. Rynek w Rybniku z widoczną charakterystyczną fontanną





30-31. Wieża ciśnień szpitala psychiatrycznego w Rybniku wykorzystywana przy eksploatacji własnego ujęcia wody





32. Zbiornik wodny na ulicy Świerklańskiej, stan z roku 2007 – powiększony wizerunek herbu miasta Rybnika



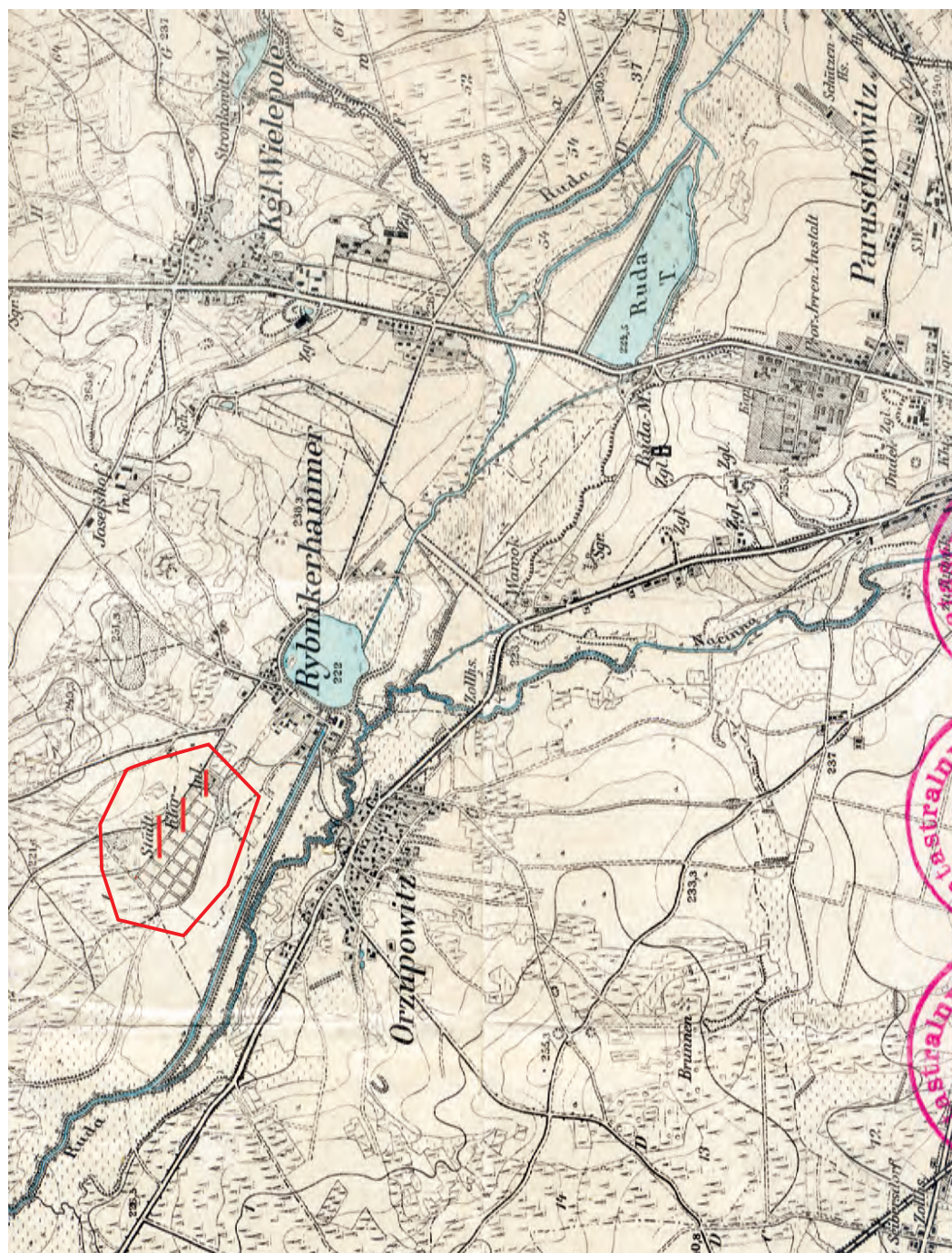
33. Zbiornik wodny na ulicy Świerklańskiej, stan z roku 2007



34-36. Wnętrze zbiornika wodnego, stan z roku 2007

37. Kłapa wywietrznika na zbiorniku wodnym, widoczne informacje o producencie instalacji: Armaturen und Maschinenfabrik A.G. Nürnberg





38. Fragment mapy topograficznej z widocznym terenem miejskiej kłarni (oczyszczalni ścieków)



39. Wieża ciśnień przy ulicy Kotucza, stan z roku 2007

Rozdział III (Bogdan Kloch)

Początki nowoczesnej infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej w Rybniku do 1922 roku

W poprzednim rozdziale wspomniano o jeszcze dość prymitywnym systemie pozyskiwania wody pitnej, który funkcjonował bez większych zmian do drugiej połowy XIX w. Zmiany następowały wraz z zachodzącymi przemianami w infrastrukturze miejskiej. Fatalny stan dróg miasta rozpoczęto naprawiać wprowadzając brukowanie części ulic, jednakże nadal szwankowało ich oświetlenie. Rozpatrywano zastosowanie najnowocześniejszej metody – lamp gazowych. Jednakże ta nowinka techniczna wymagała, prócz samej instalacji, także wybudowania zakładu produkującego gaz. Propozycja takiej inwestycji została wysunięta w 1865 r., ale, jak pisze A. Trunkhardt, nie znalazła ona pozytywnego oddźwięku wśród rajców i mieszczaństwa rybnickiego¹. Po niespełna roku ponownie podjęto ten temat, co ostatecznie zaowocowało powstaniem gazowni, której budowniczym był Fryderyk Pipping². Budynki wzniesiono przy powstającej Promenadzie (obecnie ul. 3-go Maja) i jesienią 1868 r. otwarto zakład, który po niespełna miesiącu (19 listopada) został skomunalizowany³. Nieopodal budynków gazowni w kilkanaście lat później powstała łaźnia miejska (1881 r.), co z czasem zaowocowało skupieniem w jednym miejscu całej gospodarki komunalnej (w przyszłości woda, gaz i energia elektryczna)⁴.

System zaopatrywania miasta w wodę w końcu XIX wieku był zupełnie niewydolny. Niezwykle gwałtowny przyrost liczby mieszkańców przekładał się na znaczną aktywność budownictwa municypalnego oraz prywatnego na obszarze miejskim. Prasa donosiła, że miasto jest placem budowy⁵. W przestrzeni symbolicznej tych czasów mieści się budowa ówczesnie największego obiektu miasta – kościoła pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy (1903–1906)⁶. Miasto po dzień dzisiejszy zachowało wiele obiektów powstałych na przełomie XIX i XX w.⁷ Rozmach w budownictwie był pochodną rozwoju przemysłowego i to nie tyle w branży ciężkiej, co głównie przetwórczej i spożywczej. Skutkiem tego musiało być również uwydatnienie się kwestii zaopatrzenia w wodę. Od lat osiemdziesiątych XIX w. zapoczątkowano częstsze wznoszenie obiektów wielokondygnacyjnych, w których dostarczanie wody na wyższe piętra było prawdziwym wyzwaniem. Zakład psychiatryczny z własnym ujęciem i wieżą ciśnień (wieżą wodną) stał się wzorem do naśladowania⁸. Przyspieszenie działań w tej dziedzinie wynikało także z wyeksploatowania starych źródeł przez okoliczne zakłady. Również rzeka Nacyna, mając już

na sobie piętno zanieczyszczeń o charakterze przemysłowym, nie była w stanie sprostać zadaniu bycia z jednej strony ujęciem wody dla działalności produkcyjnej, z drugiej korytem, do którego odprowadzano coraz więcej ścieków.

Zachowana korespondencja władz miasta Rybnika, na których czele stał wówczas burmistrz Otto Günther, z władzami rejencji opolskiej, wskazuje, że co najmniej od 1902 r. toczyły się rozmowy w kwestii podjęcia działań mających na celu przygotowanie specyfikacji technicznej i podjęcie decyzji co do wykonawcy nowoczesnego wodociągu dla Rybnika⁹. Zwracano uwagę na problemy z zaopatrzeniem w czystą wodę miasta jak i powiatu rybnickiego. Był to, jak się wydaje, najważniejszy ówczesny projekt modernizacyjny. Władze rejencji wskazywały na konieczność przygotowania działań związanych z budową wodociągu zgodnie z przepisami wydawanymi przez stosowne władze¹⁰. Na przełomie 1902 i 1903 roku działania władz miejskich skoncentrowały się na poszukiwaniu odpowiedniej firmy. Już w lutym 1903 r. przedstawiciel miasta spotkał się z wysłannikami firmy Knoch & Kallmayer w trakcie ich pobytu w Prudniku¹¹. Spotkanie to musiało mieć znaczny wpływ na decyzję władz, skoro w piśmie z 18 kwietnia 1903 r. wskazano firmę z Halle a/Salle jako przyszłego wykonawcę robót wodociągowo-kanalizacyjnych¹². Jednakże droga do zakończenia wstępnych ustaleń była jeszcze długa. W czerwcu władze miasta uznały, że wspomniana firma ma dostarczyć projekt dla sieci wodno-kanalizacyjnej miasta. Do działań podchodzono z rozwagą i bez zbytecznego pośpiechu, ponieważ w piśmie z 8 czerwca 1903 r. Wyznaczono firmie pewien horyzont czasowy na wykonanie projektów¹³. Projekt sieci wodociągowej miał być gotowy do 1 października 1908 r., a kanalizacyjnej 1 lutego 1904 r.

Kolejne skonkretyzowane decyzje o przyszłym zaopatrzeniu w wodę miasta podjęto w końcu 1903 r., co potwierdza pismo z 29 grudnia tego roku¹⁴. Już w kilkanaście dni później władze rejencji w Opolu wystosowały pismo o obowiązku składania za pośrednictwem starosty powiatowego, sprawozdań z realizacji tych planów. W kwestii składanych ofert ewentualnych wykonawców, domagano się, aby nadsyłało odpowiednie sprawozdania z podejmowanych wobec nich kroków¹⁵.

Mało znany jest proces szukania sposobu zasilania miasta w wodę według nowoczesnych norm. Pod uwagę nie brano pozyskiwania wody z rzeki Nacyny ani też zlewni Rudy. W grę wchodziło również ujęcie wody źródlanej. Pod uwagę wzięto już od dawna użytkowane ujęcia znajdujące się obok gazowni, z których wodę pobierał m. in. browar Mandowskiego, jak również i inne znajdujące się przy drodze do Świerklan¹⁶. Zgodnie z praktyką budowy wodociągów od czasów Williama Lindleya, ważnym elementem było uzyskanie odpowiedniego ciśnienia wody. Centrum starego miasta znajdowało się w dolinie rzecznej, nad którą dominowały wzniesienia. Te najwyższe znajdowały się w pobliżu starej drogi do Świerklan, a zatem w pobliżu jednego z zaplanowanych ujęć wody. Teren pomiędzy obecną ul. Świerkłańską a ul. Prosta doskonale nadawał się pod wieżę ciśnień¹⁷. Obiekt ten, obok ujęć wody i maszynowni wraz z urządzeniami filtrującymi, miał być głównym elementem sieci wodociągowej Rybnika.

Prace przygotowawcze trwały co najmniej kilka lat. W tym celu miasto zaciągnęło pożyczkę wykorzystaną do sfinansowania prac wstępnych. Burmistrz Günther w piśmie z 29 grudnia 1902 r. wspominał, że w budżecie miejskim na rok 1903 na prace te trzeba było wyasygnować około 5 tys. marek¹⁸.

Niezwykle ważnym elementem stało się przygotowanie odpowiedniej dokumentacji. Z projektem wiąże się także jego wykonawstwo. Już w końcu 1903 r. wiadomo było, że projekt wodociągu przygotować ma firma Knoch & Kallmeyer z Halle¹⁹. Pomimo wcześniejszych informacji, projekt miał zostać złożony do końca marca 1904 r.²⁰ Według ówczesnej korespondencji urzędowej nie był on jeszcze gotowy do końca marca, stąd też pismo z 5 kwietnia informuje, że magistrat oczekiwał jego dostarczenia w ciągu następnego tygodnia²¹.

W tej materii koniecznym było wykonanie opracowania kartograficznego całości sieci wodociągowej. Przygotowanie odpowiedniej dokumentacji było wręcz wzorcowym potraktowaniem problemu zgodnie z wytycznymi przyjętymi jako standard od czasów, gdy między innymi William Lindley a po nim jego następcy, wprowadzili jako niezbędne, przygotowanie szczegółowych planów miast, na które nanoszono planowane instalacje²². Zachowana dokumentacja zawierająca ponad 20 kart (zachowało się jedynie 16) sporządzona została w marcu 1904 r.²³, wskazuje na bardzo złożone zadanie, będące przedsięwzięciem wodociagowym, wymagającym licznych prac ziemnych oraz inżynierskich. Zgodnie z ówczesnymi tendencjami, powstałe obiekty architektoniczne, winne były być również piękne. Budowa wieży wodnej to sztuka wykorzystania właściwości terenowych w połączeniu z nowinkami technicznymi, w efektownej aranżacji architektonicznej.

Wykonanie starannego, kolorowego projektu wraz z szczegółami co do połączeń, przebiegu linii pod mostami, korytem kanału młyńskiego i rzeki Nacyny oraz detalami w postaci hydrantów i innych urządzeń wodnych, pozwala sądzić, że bardzo skrupulatnie i rzeczowo oferenci podeszli do problemu. Można stwierdzić, że również władze miejskie postępowały podobnie. Przykładem może być nie tylko konieczna korespondencja z rejencją, ale również analiza dostępnych opracowań dotyczących nowoczesnych metod pozyskiwania i przesyłania wody, dzięki czemu możliwe było zastosowanie obowiązujących standardów. W dokumentacji z czasów budowy rybnickich wodociągów zachowały się pozyskane dla władz powiatowych wydawnictwa, które omawiały problemy nowoczesnych wodociągów²⁴. Podkreślone niektóre partie tekstu odnoszące się m. in. do jakości przesyłanej wody po raz wtóry dowodzą, że w Rybniku jak najbardziej efektywne podejście do problemu leżało w interesie ówczesnego burmistrza Günthera i władz samorządowych miasta. Prócz zapoznawania się władz z ówczesnymi wzorcami technologii wodociągowej, wiele kwestii konsultowano na szczeblu nie tylko miejskim, ale także z władzami powiatowymi i rejencyjnymi. W maju 1904 r. Rybnik odwiedził naczelny prezes rejencji, który spotkał się w siedzibie starostwa z burmistrzem miasta, omawiając kwestię budowy wodociągów i kanalizacji²⁵.

Pracom projektowym towarzyszyły spotkania zainteresowanych stron. I tak 3 października 1904 r. wysłano depeszę telegraficzną do firmy Knoch & Kallmayer, aby ustalić termin takiego spotkania na 8 października. Reprezentantem firmy miał być mistrz budowlany D. Königer.

Dla właściwego wykonania projektu, konieczne było przeprowadzenie odwiercowań w poszukiwaniu najlepszych jakościowo ujęć wody. Do wiosny 1905 r. wykonano takie między innymi na obecnej ulicy Jankowickiej obok nowej siedziby ZUS-u²⁶.

Przeanalizowano również możliwości pozyskiwania wody dla miejskich wodociągów. Z opisu stanu źródeł wody wynika, że miasto miało dwa ujęcia²⁷. Jedno było

położone wśród zabudowy miejskiej w północnej części centrum, przy drodze na Paruszowiec. Kolejne funkcjonowało nieopodal gazowni miejskiej, 600 m. na południe od pierwszego ujęcia. Następnym krokiem było przeprowadzenie badań fizykochemicznych pobranych próbek wody. Przeprowadzono je 30 marca 1905 r.²⁸ Ograniczenie poszukiwań ujęć znajdujących się na terenie miasta, było związane z niekorzystną opinią, jaką na temat potencjalnego wykorzystania wody z odwiertów szybowych budowanej kopalni „Donnersmarckgrube”, wystawił w lutym 1905 r. Królewski Geolog Okręgowy R. Michael²⁹.

Prace podjęto po kompleksowym przygotowaniu i zaakceptowaniu projektu. Przełomem był początek roku 1905. Zima była dość ostra i dawała się we znaki aż po marzec³⁰. Ówczesna prasa doniosła, że z dniem 13 kwietnia rozpoczęto pierwsze prace³¹. Zachowały się karty budowy poszczególnych odcinków, na które podzielono inwestycję³². Składają się one ze szkicu sytuacyjnego z naniesionym odcinkiem wykonanym do określonego dnia, wraz z adnotacjami o długości i przekroju zastosowanych rur oraz zabudowanej armaturze. Druga część karty to wykaz zużytych materiałów i ich cen. Najwcześniejsze karty posiadają datę 9 maja 1905 r.³³ Do tego dnia położono odcinki rur wiodące od wieży wodnej, ulicą Świerkłańską, dalej obecną ulicą Prosta i Kolejową aż do wiaduktu kolejowego, pod którym biegnie droga prowadząca w kierunku Chwałowic. Do tego miejsca ułożono 800 mb rur $\varnothing$ 300 mm. Już wówczas dokonano pierwszego przyłącza na posesji Siegmunda Richtera. Roboty z krótkim odcinkiem pod wiaduktem zakończono we wrześniu, z powodu układania rur $\varnothing$ 300 mm w osłonach z rur $\varnothing$ 475 mm, celem zabezpieczenia ich na odcinku, na którym ułożonym rurom groziło szczególne ryzyko uszkodzeń³⁴.

Pomiędzy 9 a 19 maja ułożono 243,8 mb rur od wiaduktu aż po ochronkę żydowską (późniejszy budynek szkoły muzycznej), zaś kolejne sześć dni do 25 maja zaowocowało wykonaniem odcinka aż do szpitala im. Juliusza Rogera i budynku nadleśnictwa (dziś siedziba Delegatury Kuratorium Oświaty)³⁵. Na skrzyżowaniu dróg obok starostwa powiatowego wykonano rozgałęzienie w kierunku dworca kolejowego oraz w kierunku obecnej ulicy J. Piłsudskiego. W tym czasie układano rury głównie $\varnothing$ 300 mm, przy czym na wysokości starostwa rury miały o mniejszą, bo wynoszącą 250 mm³⁶.

Ostatnie sześć dni maja przeznaczono na ułożenie ponad 450 mb rur w rejonie dzisiejszego skrzyżowania ulic Chrobrego i 3 Maja aż do wlotu na obecny Plac Wolności³⁷. Dokonano podłączenia do wznoszonego budynku maszynowni zakładu wodociągowego. W trakcie tych prac ponad 300 mb ułożonych rurowciągów miało $\varnothing$ 200, 150 i 80 mm. Warto dodać, że na całym odcinku od wieży wodnej aż po wlot na obecny Plac Wolności zainstalowano osiem hydrantów.

Pierwsze dni czerwca przeznaczono na budowę odgałęzienia na obecnej ulicy Chrobrego w kierunku ulicy Kościuszki³⁸. Wykonano odcinek ponad 100 mb rur $\varnothing$ 80 mm aż na wysokość ówczesnej siedziby straży pożarnej, montując również jeden hydrant. Pięć kolejnych dni jedna ekipa monterów spędziła na układaniu rozgałęzienia sięgającego dworca kolejowego, gdzie położono wówczas odcinek o długości 216,60 mb z dwoma hydrantami, o średnicach rur 200 i 80 mm³⁹. Drugie rozgałęzienie skierowano w obecną ulicę J. Piłsudskiego⁴⁰. Niespełna 200 m odcinek sięgnął obecnej ulicy Miejskiej. Wykonana nitka miała $\varnothing$ 80 mm i była zaopatrzona w jeden hydrant. Do dnia 8 czerwca zbudowano jeszcze odcinek na

ulicy Jankowickiej i rozgałęzienie pomiędzy Klasztorną a obecną Miejską⁴¹. Ułożono ponad 150 mb rur i zabudowano dwa hydranty. Około 8 czerwca sieć wodociągowa dochodziła na ulicy Miejskiej na wysokość kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Przez kolejne tygodnie prace koncentrowały się na kilku odcinkach. Wykonano wówczas sieć od placu przed Sądem (zamkiem rybnickim) do nieistniejącego dziś mostu na obecnej ulicy Hallera⁴². Zainstalowano odgałęzienia do zamku oraz „Młyna Wolnego”. Ułożono nieco ponad 160 mb rur i zabudowano jeden hydrant oraz rozpoczęto prace mające na celu przeprowadzenie rurociągu na północny brzeg Nacyny. Druga grupa robotników dokonała połączenia pomiędzy końcówką na wysokości parafii ewangelickiej a placem przed zamkiem⁴³. Tu prace były o wiele prostsze i ułożono ostatecznie ponad 200 mb rur o średnicach 200 i 175 mm, instalując również dwa hydranty uliczne. Kolejny odcinek oddany w tym czasie to połączenie pomiędzy obecną Miejską a 3 Maja (wzdłuż budynków szpitala im. Juliusza Rogera), gdzie ułożono ponad 150 mb rur o średnicach 200 i 80 mm i zainstalowano jeden hydrant⁴⁴.

Do 26 czerwca prace posuwały się w głąb ulicy Jankowickiej⁴⁵. Nitka była układana wzdłuż farbiarni Kollara (rejon budynku ZUS na styku z ulicą Reymonta). Około 190 mb rur o średnicy 125 i 100 mm zaopatrzone w jeden hydrant uliczny. Dalej ułożono jeszcze ponad 200 mb o średnicy 80 mm dochodząc na wysokość dzisiejszego nowego budynku ZUS z zamiarem przyłącza do budynku ówczesnego Raciborskiego Towarzystwa Pożyczkowego.

Władze miejskie skrupulatnie donosiły o zakresie prowadzonych robót. Tego typu sprawozdanie przesłano do władz rejencyjnych w końcu sierpnia 1906 roku⁴⁶. Co istotne, do tego raportu dołączono projekt regulaminu przyłączenia nowych odbiorców do sieci wodociągowej. Również w tej materii trwały ciągle konsultacje, gdyż przesłano regulamin po licznych przeróbkach.

W tym samym czasie prace postępowały także na obecnym Placu Wolności, gdzie główne przyłącze wykonano do 27 czerwca⁴⁷. Do skrzyżowania obecnych ulic: Łony, Powstańców, Gliwickiej i Sobieskiego ułożono 300 mb rur i zainstalowano dwa hydranty. W kolejnych dniach aż do 4 lipca położono nitkę sięgającą obecnej ulicy Wyzwolenia⁴⁸. Do tego krańcowego punktu zainstalowano sześć hydrantów i położono blisko 440 mb rur. Na tych dwóch odcinkach użyto rur o średnicy 150, 125 i 80 mm.

Niezwykle ważnym elementem przyłącza wodociągowego był odcinek na obecnej ulicy Powstańców Śląskich. Tu włączono ujęcie wody, które zasilalo Zakład Psychiatryczny (znajdowało się przy przejściu pomiędzy posesjami, które po dzień dzisiejszy prowadzi na ulicę Piasta)⁴⁹. Nitkę położono aż po budowany wówczas kościół św. Antoniego. Ułożono ponad 200 mb rur i zamontowano dwa hydranty. Kolejny tydzień pozwolił zakończyć prace przy rozgałęzieniach na ul. Żorskiej i Mikołowskiej⁵⁰. Tu w sumie ułożono około 300 mb rur wodociągowych. Należy dodać, że prace na odcinku ulicy Mikołowskiej kontynuowano również w marcu 1906 roku, kiedy położono dalsze 150 mb rur i zainstalowano dwa hydranty⁵¹. Jeszcze do 14 lipca 1905 r. ukończono układanie linii wodociągowej na ulicy Na Górze⁵². Liczyła ona blisko 340 mb rur i miała zainstalowane trzy hydranty.

W tym samym czasie inny zespół układał nitkę wodociągową w rejonie zamku na styku z ulicą Młyńską aż do połączenia z linią na obecnej ulicy Miejskiej, korzy-

stając z uliczki pomiędzy zabudowaniami należącymi do parafii ewangelicko-augsburskiej⁵³. Wspomniany odcinek liczył blisko 340 mb i miał $\varnothing$ rur 80 mm. Zainstalowano tu również cztery hydranty.

Tempo prac przybierało na sile, gdyż już do 18 lipca ułożono odcinek pomiędzy zamkiem a narożnikiem rynku z wykorzystaniem ulicy Zamkowej⁵⁴. Odcinek z rur o średnicy 80 mm liczył ponad 240 m i miał kilka odgałęzień. W następnym dniu gotowy był odcinek łączący ulice Zamkową z 3-go Maja⁵⁵. Wzdłuż budynków browaru Müllera położono ponad 180 mb rur oraz zainstalowano jeden hydrant. Około 22 lipca prowadzono prace na terenie rynku miejskiego⁵⁶. Nitkę o długości 136 mb poprowadzono wzdłuż wschodniej pierzei rynku do wlotu w obecną ulicę Sobieskiego.

W cztery dni później jeden z zespołów dokonał połączenia dwóch odcinków (z obecnych ul. Miejskiej i Hallera) poprzez ulicę Pocztową⁵⁷. W dwa dni później (28 lipca) dokonano połączenia pomiędzy płytą rynku a skrzyżowaniem obecnych ulic: Sobieskiego z Gliwicką, Łony oraz Powstańców Śląskich⁵⁸.

Początek sierpnia był czasem, w którym postępowały prace na odcinku od placu przed kościołem Matki Bożej Bolesnej, przez ulicą Rudzką aż po dom rodziny Sonnek⁵⁹ (prawie 450 mb rur o średnicach 100 i 80 mm). Do 7 sierpnia oddano rurociągi łączące plac św. Jana przed „starym kościołem” z ulicą Sobieskiego oraz nitkę ułożoną na obecnej ulicy Cmentarnej⁶⁰. Odcinek na ulicy Cmentarnej liczył ponad 320 mb rur o średnicy 100 mm.

W pierwszej połowie sierpnia prace objęły również odcinek od budynku poczty, obecną ulicą Korfantego, poprzez zachodnią pierzeję rynku⁶¹. Połączono nitkę południową z północną, tak że rynek wzdłuż linii domów był opasany siecią rur wodociagowych. Ułożono wówczas ponad 500 mb rur o średnicach 125 mm, 100 mm i 80 mm. Na tym dość długim odcinku zabudowano tylko dwa hydranty. W drugiej połowie sierpnia podjęto działania, mające na celu instalację nitki po zachodniej części obecnego Placu Wolności oraz odgałęzień do przecznicy łączących się z ulicami skierowanymi do rynku (ul. M. Reja)⁶².

W końcu sierpnia i pierwszej połowie września prace rozpoczęto na zachód od rynku przekraczając rzekę Nacynę, do skrzyżowania na granicy miasta z wsią Smolna (dziś rondo obok klasztoru franciszkańskiego i kościoła św. Józefa Robotnika)⁶³. Wykonano wówczas odcinek o długości blisko 300 mb o $\varnothing$ rur 175 mm i 80 mm. Dodatkowo zainstalowano dwa hydranty. Z tym odcinkiem połączono linię prowadzącą od rynku ul. Raciborską⁶⁴. Liczyła ona ponad 300 metrów (trzy hydranty).

Mimo szybko postępujących prac nad siecią wodociagową, zdarzały się niespodziewane przeszkody. Jak donosiła prasa, w październiku tempo prac osłabło z powodu załamania pogody⁶⁵.

Finałną częścią robót związanych z montażem sieci były prace w pobliżu gazonu, gdzie zlokalizowano siedzibę nowego zakładu wodociagowego z halą pomp i filtrów. Tu prace objęły wzniesienie i wykończenie hali maszyn oraz wymurowanie ujęć wody z istniejących tu źródeł oraz podłączenie całego sytemu z głównym rurociągiem. Halę maszyn połączono z rurociągiem 30 października⁶⁶. W listopadzie rozpoczęto oddawać do użytku wykończone źródła. Z zachowanej dokumentacji wynika, że jedno z nich znajdowało się w rejonie ulicy Świerklańskiej a dwa na terenie przedsiębiorstwa wodociagowego⁶⁷.

Ortsgesetz

betreffend den Anschluß der Grundstücke an die Kanalisation der Stadt Rybnik und die Erhebung von Beiträgen für die Anschlußleitungen.

Vom 10. April 1908.



Auf Grund des Beschlusses der Stadtverordneten-Versammlung vom 4. April 1908 wird hierdurch folgendes Ortsgesetz erlassen:

§ 1.

Die Stadtgemeinde Rybnik erklärt sich bereit, das Hausableitungsröhr, durch welches nach § 1 der Polizeiverordnung vom 30. März 1906 jedes bebaute Grundstück an das Straßenröhr beziehungsweise an den Straßenkanal anzuschließen ist, bis zum Hausverschlußkasten selbst zu legen und gegebenenfalls mit der in dem Röhr anzubringenden selbsttätigen Klappe zu versehen, auch die Anschlußleitungen der Frontregenröhre selbst auszuführen.

§ 2.

Sollen die in § 1 erwähnten Arbeiten durch einen anderen Unternehmer als die Stadtgemeinde ausgeführt werden, so ist die Genehmigung des Magistrats erforderlich, auch erfolgt dann die Ueberwachung der Bauausführung durch den Magistrat. Für die Genehmigung und die Ueberwachung der Bauausführung ist eine Gebühr von 25 Prozent der Anschlagsumme an die Stadthauptkasse zu zahlen und zwar vor Beginn der Arbeiten.

Ordnung

betreffend

die Erhebung von Gebühren für die Benutzung der Kanalisation der Stadt Rybnik.

Auf Grund der §§ 4, 7, 8, 69, 70, 90 des Kommunalabgabengesetzes vom 14. Juli 1893 und des Beschlusses der Stadtverordnetenversammlung vom 18. April 1908 wird für den Bezirk der Stadt Rybnik nachstehende Gebührenordnung erlassen:

§ 1.

Von jedem Grundstück, welches mittelbar oder unmittelbar an die städtische Kanalisation angeschlossen ist, und dessen Entwässerung dadurch ermöglicht wird, ist eine Gebühr zu entrichten.

§ 2.

Der Berechnung der Gebühr ist der Nutzungswert der auf dem Grundstück befindlichen Gebäude zu Grunde zu legen.

Der Nutzungswert ist nach folgenden Grundsätzen zu ermitteln:

- a) Ist das Gebäude verpachtet oder vermietet, so gilt als Nutzungswert der bedungene Pacht- oder Mietpreis unter Hinzurechnung des Wertes der vom Verpächter oder Vermieter sich vorbehaltenen Nutzungen und des Wertes der sonst dem Pächter oder Mieter obliegenden Leistungen.
- b) Ist das Gebäude als Wohngebäude bestimmt, und für einen festen Preis weder verpachtet noch vermietet, so ist der Nutzungswert nach dem Durchschnitt der ortsüblichen Mietpreise, welche in den

Tarif für die Erhebung von Beiträgen zu den Kanalisationsanschlüssen der Hausleitungen.	
1. 1 Qfdm. Tonrohrleitung von 150 Millimeter l. W. zu den Anschlüssen der Privatgrundstücke in den jeweiligen Tiefen der Kanäle u. Rohrleitungen, sowie der Ausmündung des Hausanschlusses mit allen Erd- und Pflasterarbeiten, Lieferung sämtlicher Materialien, Einbauen der nötigen Formstücke, Wasserhaltung, Anfuhr, sowie aller Nebenarbeiten und zwar vom Hauptkanal bis zur Grundstücksgrenze komplett herzustellen	5,50 Mk.
2. 1 Qfdm. Tonrohrleitung von 100 Millimeter l. W. zu den Anschlüssen der Dachabfallrohre der Privatgrundstücke, desgl. wie vor	3,80 Mk.
3. 1 Anschlußstutzen in einen Zement- oder Tonrohrkanal zum Zwecke der Einführung der Hausanschlußleitung einzuarbeiten, das Tonrohr einzusetzen und wasserdicht zu verputzen	2,50 Mk.
2. 1 Laufendenmeter Mauerdurchbruch der Grund- bzw. Kellermauern zur Durchführung der Anschlußleitungen herzustellen und nach erfolgter Verlegung dieser wieder wasserdicht zu vermauern und den Putz zu ergänzen, einschließlich der Materiallieferung und der Nebenleistungen	3,00 Mk.
5. 1 Laufendenmeter Eisenrohrleitung von 150 Millimeter l. W. durch den in Pos. 4 hergestellten Mauerdurchbruch zu verlegen samt allen erforderlichen Lieferungen und Nebenleistungen	10,00 Mk.

42. Taryfa opłat za prace przyłączeniowe do sieci kanalizacyjnej miasta Rybnika



43. Regulamin policyjny korzystania z systemu kanalizacyjnego miasta Rybnik wydany w marcu/kwietniu 1906 r.

Kolejnym etapem prac było wykonywanie przyłączy do większości obiektów leżących wzdłuż linii wodociągowej. W pierwszej kolejności były to obiekty użyteczności publicznej. Według zachowanej dokumentacji, 13 grudnia 1905 r. podłączono szpital im. Juliusza Rogera oraz budynek poczty⁶⁸. Już na początku stycznia 1906 r. zakończono prace na przyłączy do zamku rybnickiego – siedziby sądu⁶⁹.

Powyższy opis świadczy o szybkim postępie prac, ponieważ nie tylko umowy ale i warunki klimatyczne zbliżającej się zimy, zmuszały do realizacji inwestycji w zaplanowanym terminie. Oddawanie poszczególnych odcinków w niewielkich przedziałach czasowych świadczy też o dużej rytmiczności prac. Mając na względzie wcześniejsze przygotowania i rozpracowanie logistycznie trzeba uznać, że firma wykonująca zlecenie dobrze wywiązała się z powierzonego zadania.

Warto zatrzymać się jeszcze na chwilę nad infrastrukturą techniczną. Zachowane do dziś nieliczne hydranty, znane także z rysunków wchodzących w skład wspomnianej wcześniej dokumentacji projektowej z 1904 r., powstawały w fabryce w Norymberdze, specjalizującej się m. in. w armaturze wodociągowej (Armaturen und Maschinenfabrik Nürnberg)⁷⁰. Odlewy hydrantów budzą dziś nostalgię za pionierskimi czasami, kiedy urządzenia techniczne nie tylko miały służyć człowiekowi ale również przyciągać wzrok pięknem funkcjonalnych kształtów i pietyzmem wykonania. W tej materii może nie wyróżnia się hala maszyn istniejąca po dzień dzisiejszy, choć spełnia dziś zupełnie inne funkcje. Przeszlony budynek z detalami typowymi dla architektury przemysłowej Śląska, wykonany z cegły klinkierówki nawiązuje stylistycznie do wieży ciśnień na terenie Zakładu Psychiatrycznego.

W jego wnętrzu oprócz sieci rur zainstalowano 3 pompy tłokowe o wydajności 80 m³ na godzinę oraz jedną pompę odśrodkową. Zasilanie odbywało się zapewne za pomocą dwóch spalinowych silników o mocy 25 KM każdy i jednego silnika elektrycznego o mocy 50 KM⁷¹.

Jednakże obiekt ten zupełnie różni się od wieży wodnej przy ul. Świerklańskiej, którą bezspornie należy uznać za perłę architektury wodociągowej na terenie Górnego Śląska. Według dokumentacji z 1904 r., do której załącznikiem jest zestaw plansz z rysunkami armatury i innych urządzeń wodociagowych, można stwierdzić, że wieża wodna składa się z części podziemnej i naziemnej⁷².

Najwyższe wzniesienie Rybnika rozpoczęto rozkopywać w 1905 r., by zabudować w nim znacznych rozmiarów zbiornik do którego wpompowywano wodę z rurociągu biegnącego od hali pomp. Ze zbiornika włączano wodę do sieci wodociągowej doprowadzającej wodę pod ciśnieniem do odbiorców. Zawory wodociągu pomiędzy zbiornikiem a linią przesyłową znajdowały się w budynku wieży. Sposób umieszczenia zbiornika za wieżą, nieco odstaje od metod stosowanych w innych miastach, gdzie zbiorniki umieszczano w wieży lub na jej szczycie.

Obiekt wyróżnia się ciekawą architekturą. Wykonany został z cegły tynkowanej oraz detali sporządzonych z piaskowca. Budynek ma kształt wieży z jednej strony dobudowanej do zbiornika. Ma wysokość około 5 metrów. Przysadzista konstrukcja nosi na szczycie galerię. Balustrada jest zaopatrzona w cztery słupy. Za wieżą i galerią wyprowadzone są ze zbiornika otwory wentylacyjne z pokrywami fabryki z Norymbergi. Na ścianie frontowej wieży pomiędzy drzwiami a balustradą galerii umieszczono tarczę herbową miasta Rybnika, a poniżej niej inskrypcję „A.D. 1905”⁷³. Dwa narożniki galerii zdobią głowy fantastycznych stworów

wodnych. Obiekt, choć dziś nie jest już używany, jest w dobrym stanie, a we wnętrzu zachowała się znaczna część oryginalnego wyposażenia. Data w inskrypcji wyraźnie wskazuje na zakończenie tej części inwestycji prawdopodobnie już późną jesienią 1905 r. Otwarcia nowego obiektu technicznego dokonano w obecności burmistrza O. Günther'a oraz radnych miasta. Obecny był również dyrektor Städtische Gas- und Wasserwerke⁷⁴.

Koniec 1905 i pierwsze miesiące 1906 r. można uznać za czas rozruchu sieci, która choć w swej podstawowej części została wykonana, to jednak była tylko pierwszym etapem w modernizacji systemu przesyłania wody. Z tym okresem wiąże się wprowadzanie przepisów odnoszących się do użytkowania sieci wodociągowej. Pierwsze z nich wydano już 3 listopada 1905 r.⁷⁵ Następne, wzbogacone o zagadnienia kanalizacji miejskiej, opublikowano wiosną 1906 r. (30 marca; 9 kwietnia za twierdzenie przez rejencję; 17 kwietnia wejście w życie⁷⁶.

Rozporządzenie policyjne w 15 paragrafach regulowało funkcjonowanie kanalizacji rybnickiej. Osobno rozpatrywano w nim kwestie: przyłączenia do sieci kanalizacyjnej, odprowadzania wody deszczowej, usuwania fekaliiów, włączenia do sieci wodociągowej, wykonywania dokumentacji technicznej instalacji kanalizacyjnych, terminów wykonania zleceń na wykonanie przyłącza, nadzoru nad pracami i ich odbioru, badania urządzeń wodociągowych w mieszkaniach odbiorców, jakości wody u odbiorców, konserwacji i czyszczenia domowych urządzeń armatury wodociągowej oraz sankcji karnych za łamanie przepisów dotyczących sieci kanalizacyjnej i wodociągowej.

Warto zwrócić uwagę, że przepisy szczegółowo regulowały projektowanie i instalowanie sieci. Wymagane były odpowiednie rysunki w skalach 1:1000 i 1:100, a oznaczenia na planach miały być nanoszone odpowiednimi kolorami wskazanymi w rozporządzeniu⁷⁷. Uwagę zwracano na kontrolę urządzeń, jakość wody i utrzymywanie w należyтым porządku urządzeń przez odbiorców⁷⁸. Przepisy wskazywały na potrzebę stosowania najnowocześniejszych urządzeń, które często jeszcze postrzegano jako luksus. Chodzi m. in. o muszle klozetowe przy usuwaniu fekaliiów i uryny z miejsca życia i pracy ludzi.

Przyłączenie do sieci obiektów w centrum miasta, nie zamykało włączania innych, nieraz bardziej odległych, odbiorców. Już na początku 1906 r. wyrażono zgodę na przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej Huty Silesia. Koszty tej inwestycji miało ponieść przedsiębiorstwo. Podobnie jak odbiorcy indywidualni, huta miała płacić 20 fen za 1 m³ wody⁷⁹. W odróżnieniu od części mieszkańców miasta, niezbyt zainteresowanych korzystaniem z nowoczesnego systemu zaopatrzenia w wodę⁸⁰, właściciele położonej w dosyć odległym Paruszowcu huty, przedkładali wygodę nad tradycję. Być może przyczyną obaw niezdecydowanych, była awaryjność nowego systemu. Prasa donosiła o kłopotach z pękaniem rurociągów w maju i październiku 1906 r. W tym drugim przypadku, korespondent ocenił uszkodzenie rur ułożonych na ulicy Żorskiej, jako niekorzystną cechę *nowych* wodociągów⁸¹.

Przepis z 1906 r. nie był jedynym jaki wystawiono w pierwszych latach funkcjonowania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Kolejne akty prawne wydano w dwa lata później. Ogólny przepis pod nazwą *Ordnung betreffend die Erhebung von Gebühren für die Benutzung der Kanalisation der Stadt Rybnik* został ogłoszony

18 kwietnia⁸². Ustalał on stawki opłat za przyłączenie i użytkowanie sieci pobieranych od użytkowników posesji z domami mieszkalnymi, a także różnorakich zakładów. Ustalono następującą ich wysokość: 5 % wartości użytkowej płacili właściciele domów prywatnych; najwyższą stawkę (75 % wartości) płacili właściciele browarów, farbiarni, garbarni, wytwórni spirytusu i likierów, oraz producenci żywności. Właściciele zajazdów – hoteli, szynków, rzeźni i zakładów wędliniarskich płacili 25 %. Zakłady wykorzystujące urządzenia zasilane gazem, parą, benzyną i olejem napędowym płaciły 20 %. Z kolei 10 % opłaty wnosili ci, w których pomieszczeniach przebywało na stałe powyżej 10 osób (drobne warsztaty rzemieślnicze)⁸³.

Drugim aktem był *Ortsgesetz betreffend den Anschluss der Grundstücke an die Kanalisation der Stadt Rybnik die Erhebung von Beiträg für die Anschlussleitung vom 10. April 1908* wprowadzony w życie 15 maja 1908 r.⁸⁴ Opierał się on na wcześniejszym akcie prawnym z 30 marca 1906 r. i wnosił szczegółowe regulacje odnoszące się do nadzoru magistratu nad budową instalacji za pomocą specjalnej policji – inspektorów. Równie ważnym elementem było wprowadzenie opłaty za nadzór i odbiór, wynoszącej 25 % wartości według oszacowania majątkowego. Załącznikiem do tego dokumentu była taryfa opłat. Wyszczególniono wysokość opłat za poszczególne elementy przyłącza wraz z pracami murarskimi. Wyznaczono również stawkę dla murarzy i niewykwalifikowanych pomocników, którzy będą dokonywali prac instalatorskich. Taryfa weszła w życie w połowie maja 1908 r.⁸⁵

Prace prowadzone pod koniec 1905 r. można podsumować raportem o stanie sieci z 13 czerwca 1906 roku⁸⁶. Budowniczy C. Benschel donosił, że ujęcia wody oznaczone cyframi I i III były gotowe do użycia. Pobliskie szybiki kanalizacyjne były również gotowe. Ujęcie nr II znacznie później uzyskało zezwolenie na przyłączenie do konstruowanej sieci, ale ważne jest, iż miało to nastąpić przed nadejściem mrozów (schyłek 1905 r.). Również inne elementy systemu nie były jeszcze w pełni ukończone. Urządzenia mechaniczne maszynowni były na etapie rozruchu i prób odbiorczych, dodatkowo pomniejsze urządzenia należało jeszcze zamontować i oddać do użytku. Instalowana sieć rur była gotowa i uszczelniona. Również wieża ciśnień była w pełni prawna. Zamontowany w niej zbiornik był szczelny, co zostało sprawdzone w trakcie próbnych napełnień. Sprawozdanie nadmienia także o zakończeniu prac w większości podłączanych budynków. Podobnie w przypadku maszynowni, konieczne były jednak jeszcze drobne prace. Twórca raportu wspominał także o problemach prawnych odnoszących się do funkcjonowania wodociągów. Tu konieczne były rozporządzenia policyjne i zmiany w miejscowym prawie.

Prace wodociągowe prowadzono jednocześnie z budową kanalizacji. Tu jednak zakres prac oraz skala ich komplikacji, były znacznie większe. Dokumentacja wskazuje, że rok 1906 stał pod znakiem szybko postępujących prac nad siecią kanalizacyjną. W tej materii, niejako wyprzedzając ostateczne zakończenie prac, pojawiło się 6 czerwca 1906 r. policyjne rozporządzenie o kanalizacji i zasadach użytkowania sieci oraz przyłączy⁸⁷.

W tym samym miesiącu przygotowano raport o stanie zaawansowania prac nad kanalizacją miejską⁸⁸. Sieć kanałów była w zasadzie ukończona, prace kontynuowano przy elementach armatury. Dokonano 170 podłączeń do sieci kanalizacyjnej, podczas gdy potrzeby szacowano na 280 sztuk. Przy praktycznie niezachowanej dokumentacji technicznej budowy rybnickiej kanalizacji, na podstawie

cytowanego materiału można ustalić, że prace nad poszczególnymi odcinkami kanałów różniły się co do zakresu robót i stopnia trudności. I tak w pobliżu Nacyny na odcinku od szybiku 379 do 13 prace zostały zakończone. Jedynie odcinek pomiędzy szybikami 13 a 15 miał być dokończony. Prace prowadzono również przy infrastrukturze urządzeń oczyszczających. Specjalne zbiorniki – baseny na szlam – miały być wybetonowane w połowie czerwca. Z kolei urządzenia filtrujące na polach irygacyjnych zaprojektowano w liczbie dziewiętnastu. Prace nad nimi miały również zostać zakończone w niedługim czasie.

Kolejne informacje na temat budowy sieci kanalizacyjnej dotyczą końca 1906 r. 13 października 1906 r. władze Rybnika informowały rejencję⁸⁹, że w połowę września uzyskano zgodę policji krajowej na budowę oczyszczalni z polami irygacyjnymi. Przestrzeń przeznaczona pod tę inwestycję wyznaczono pomiędzy Rybnicką Kuźnią a Orzepowicami. Część tego terenu stanowiła własność byłego handlowca, obecnie rentiera, Adolfa Perlisa z Gliwic (ówcześniej zamieszkałego we Wrocławiu). Reszta terenu obejmowała fragmenty działek Karola Kolowrota i Józefa Bednarka. Właściciele gruntów, świadomi ich znaczenia dla władz miejskich, postawili wygórowane żądania cenowe. 1 morgę gruntu wyceniali na 200 marek, podczas gdy miejskie stowarzyszenie wspierające budowę kanalizacji, proponowało jedynie 50 marek. W tej sytuacji miasto wnioskowało o zgodę na przymusowe wywłaszczenie, którą to uzyskano na przełomie lat 1906 i 1907. Dzięki temu możliwe było dalsze prowadzenie prac⁹⁰.

Zakończenie prac przy budowie wodociągów na przełomie lat 1905-1906 i wprowadzenie w życie przepisów regulujących ich funkcjonowanie rybnickich wodociągów oznaczało uruchomienie całości systemu. Prace nad kanalizacją w roku 1908 powoli dobiegały końca. jednym z dokumentów, które ukazują końcowe prace, jest wyliczenie wielkości odprowadzanych ścieków z poszczególnych odcinków sieci⁹¹. Miasto podzielono na jedenaście obwodów wodnych. Prace trwały jeszcze przy obwodach trzecim, czwartym i piątym. Szczegółowe informacje dotyczą prac przy szybiku nr 38 w obwodzie trzecim (piątym?) (ulica Rzeźnicza – obecnie Hallera), szybiku nr 44 w czwartym (ul. Raciborska) oraz szybiku nr 54 w obwodzie piątym (ul. św. Jana). Szybiki były murowane. Prowadzono w nich cementowe rury. Szybiki nr 44 i 54 obejmowały ścieki z ulic Kościelnej, Placu Kościelnego, Rudzkiej i Łanowej, pochodzące od ok. 1000 mieszkańców. Firma Knoch & Kallmayer dokonywała dokładnych wyliczeń szacunkowych dotyczących zużycia wody i przepływu przez kanalizację ścieków. Problem stanowiły wody opadowe i znaczny poziom wód gruntowych.

Z cytowanych wyżej informacji można uzyskać informacje, że zrzab sieci kanalizacyjnej Rybnika powstał do 1908 r., z kiedy to pochodzi wspomniany, ostatni, regulamin korzystania z sieci kanalizacyjnej.

W związku z rozwojem terytorialnym miasta (przyłączenie Smolnej) należało rozstrzygnąć kwestię zaopatrzenia w wodę i wywozu ścieków również i z tej dzielnicy miasta. Już w listopadzie 1907 r. opisano tamtejszą sytuację wodną⁹². Teren Smolnej był luźniej zabudowany, ograniczał się do części dzisiejszych ulic Wodzisławskiej i Wiejskiej. Ówczesnie zabudowywano go domkami robotniczymi, zaś same domy chłopskich gospodarstw były rozproszone pomiędzy polami uprawnymi. Rodziło to komplikacje przy ewentualnym planie instalacji wodociąg-

gowej dla całej dzielnicy Smolna. Woda ze studni w gospodarstwach w większości była dobra. Szkoła Ludowa (obecnie SP nr 2) miała własne ujęcie, choć ujmowana woda była żałelazona. Propozycje skupiały się na podłączeniu do sieci miejskiej części ulicy Wodzisławskiej⁹³. Do sprawy powrócono w 1909 r. gdy podjęto decyzję o podłączeniu do sieci części wspomnianej ulicy aż do karczmy. Co ciekawe na Smolnej zawiązała się grupa mieszkańców z najbogatszym właścicielem niejakiem Olesiem, która była skłonna pokryć 6 % kosztów przedsięwzięcia⁹⁴.

Sprawa włączenia Smolnej była jednym z pierwszych zadań jeżeli chodzi o rozbudowę sieci. Na podstawie późniejszych informacji z lat sześćdziesiątych XX w. można wnioskować, że w roku 1912 do sieci włączono dzisiejszą ulicę Damrota, gdzie ułożono rury o średnicy 70 i 80 mm⁹⁵. Przyłącze było wykonane z ulicy Na Górze gdzie sieć istniała od 1905 roku.

W okresie pomiędzy rokiem 1905 a 1914, a zatem do wybuchu I wojny światowej, podejmowano kolejne prace, na co wskazują omówione wyżej inwestycje na Smolnej i w rejonie kościoła p.w. św. Antoniego. Zapewne m.in. w tym celu miasto zaciągnęło w roku 1908 pożyczkę inwestycyjną, której spłata miała trwać 45 lat⁹⁶. Zważywszy na wcześniej wspomniane przepisy, a szczególnie ten z roku 1908 odnoszący się do specyfikacji sieci kanalizacyjnej, można przypuszczać, że pożyczka miała związek z pracami mającymi na celu stworzenie jej podstaw. Choć brak na to dokumentów pierwsze rury kanalizacyjne kładziono zapewne już w 1906 r. Proces ten rozszerzał się po wydaniu dodatkowego aktu prawnego z 1908 r. Co jednak ważne, nadal koryto rzeki było, w połączeniu z rurami, głównym elementem sieci kanalizacyjnej miasta. Najważniejszym elementem nowoczesnej kanalizacji miejskiej stała się oczyszczalnia ścieków, którą zlokalizowano na północy miasta, nieopodal wsi Orzepowice, przy korycie rzeki Nacyny. Była ona sprawna na pewno przed 1914 r., gdy pojawia się na mapie⁹⁷.

Prowadzone do końca okresu pruskiego inwestycje, szły także w kierunku włączenia Rybnika i powiatu do planowanego zintegrowanego systemu wodociągowego. W 1911 r. odbyło się w Bytomiu robocze spotkanie władz powiatów górnośląskich celem omówienia kwestii m. in. zbiorczego prawa wodnego⁹⁸. Ze strony starosty rybnickiego Lentz`a padły słowa o potrzebie włączenia miasta Rybnika i całego powiatu do struktur przepisów prawnych obowiązujących w wielkoprzemysłowej części Górnego Śląska. Wskazywał przy tym na spore zniszczenia, które są następstwem gwałtownej industrializacji oraz wskazał, że urządzenia do poboru wody są własnością gmin a przykład Knuruwa, znajdującego się najbliżej kompleksu wielkoprzemysłowego, świadczył o chęci integracji w kwestiach prawa o użytkowaniu wody.

Sieć ujęć wody w poszczególnych miastach i osiedlach powiatu rybnickiego w dalszym ciągu pozostała jednak sprawą indywidualną. Mimo trudnej sytuacji polityczno-gospodarczej po rozpoczęciu się latem 1914 r. wojny zwanej później pierwszą światową, nie ustawały plany stworzenia zbiorczego systemu zaopatrzenia w wodę całego powiatu rybnickiego. Wówczas powstał tzw. projekt inż. Rosenquista, który przewidywał pobór wody z doliny rzeki Odry za pomocą 120 studzien rozmieszczonych co 50 m⁹⁹. W 1920 r. a zatem po zakończeniu wojny, ale w okresie zdecydowanie niespokojnym na Górnym Śląsku, prowadzono prace wstępne (badawcze) przy ujęciu w Olzie. Miało ono dostarczać 450 litrów wody na

sekundę. Jednakże jego eksploatacja mogła pociągać za sobą spadek wód gruntowych i wyschnięcie wielu studni¹⁰⁰. Na podstawie próbnych odwiertów i pompowań stwierdzono, że nie uda się uzyskiwać zakładanej ilości wody, stąd też powołane do życia specjalne przedsiębiorstwo Kreiswasserwerk Rybnik G.m.b.H. miało poważny problem, dla którego pozytywnego zakończenia musiano w przyszłości szukać innych rozwiązań¹⁰¹.

Warto w uzupełnieniu dodać, że prowadzono również prace zmierzające do budowy wodociągów dla małych wspólnot, zupełnie niezależnie od wielkich sieci wodociagowych. Tak było w przypadku dużej kolonii robotniczej w Chwałowicach, gdzie pomiędzy 1915 a 1921 rokiem podejmowano działania zmierzające do wykorzystania możliwości pobliskiej kopalni „Donnersmarckgrubbe” (obecnie: KWK „Chwałowice”) w dostarczaniu wody wy pompowywanej z wyrobisk górniczych, celem wykorzystywania jej dla ludności¹⁰².

Plany stworzenia nowej sieci świadczą, iż mimo wielkich zawieruch politycznych i społecznych w tym rejonie w latach 1919–1922, funkcjonowanie a także planowanie rozbudowy sieci wodociagowej nie było niczym niezwykłym. Walki pomiędzy zwaśnionymi stronami, które chciały sobie wydrzeć Górny Śląsk, nie zahamowały w miarę normalnego życia. W kwestiach wodociagowych nawet dochodziło do ciekawych przemian. Jeszcze wiosną 1921 r. rybnickie przedsiębiorstwo zajmujące się dystrybucją wody, gazu i elektryczności nosiło nazwę Städtische Gas-, Wasser- u. Elektrizitäts-Werke by jesienią tego roku używać już nazwy Städtische Betriebswerke¹⁰³.

Codziennosc to nie tylko zmiany kosmetyczne, ale także chociażby wzrost ceny za wodę. Taka zmiana cen nastąpiła 29 listopada 1921 r., kolejna w grudniu podniosła cenę wody dla mieszkańców z 1,2 marki na 1,6 marki (dla przemysłu utrzymała się stara cena 2 marek za 1 m³ wody)¹⁰⁴. Jedną z kolejnych podwyżek miała miejsce w dość symbolicznym momencie. Na dwa dni przed przejęciem Rybnika przez władze polskie (3 lipca 1922 r.), 1 lipca wprowadzono nową taryfę. I tak za 1 m³ wody do użytku domowego odbiorcy mieli płacić 5,90 marki, natomiast przemysł 7,50 marki¹⁰⁵. Kolejna podwyżka z końca sierpnia 1922 r. była jeszcze bardziej gwałtowna i bolesna bo cena 1 m³ dla mieszkańców skoczyła do 8 marek a dla przemysłu do 10 marek¹⁰⁶.

Nowe warunki w jakich przyszło funkcjonować wodociągom rybnickim były trudne. Zaplecze techniczne wodociągów w części zostało odcięte od zaplecza serwisowego (kontakty z niemieckimi firmami z głębi Śląska czy też Niemiec) i dopiero na nowo trzeba było stworzyć infrastrukturę logistyczną dla miejskiego przedsiębiorstwa. Niemniej wielkie zmiany w przynależności państwowej nie zakłóciły działalności firmy.

¹ *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa...*, s. 143.

² Tamże, s. 143–144.

³ Tamże, s. 144; E. Drobný, *Krótki zarys historii miasta Rybnika*, Rybnik (b. d. w.), s. 7.

⁴ *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa...*, s. 144; A. Stępnia, *Od wojen napoleońskich do I wojny światowej*, [w:] *Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 118; E. Drobny, *Krótki zarys historii...*, s. 7.

⁵ Relacja pochodzi z roku 1899, zob.: *Górny Śląsk i Zagłębie w dawnych opisach*, opr. A. Zieliński, Katowice 1984, s. 326.

⁶ B. Kloch, A. Grabiec, *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, „Zeszyty Rybnickie”, nr 4, Rybnik 2006, s. 40–47.

⁷ B. Kloch, *Uwagi o współczesnym znaczeniu zabytkowej substancji architektonicznej miasta Rybnika*, [w:] *Tożsamość społeczno–kulturowa miasta postindustrialnego w Europie Środkowej*, red. B. Kloch, A. Stawarz, Rybnik – Warszawa 2005, s. 162–175.

⁸ *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa...*, s. 151.

⁹ APR, LRyb., sygn. 262, k. 367.

¹⁰ Tamże, k. 368–370.

¹¹ APO, RO I, sygn. 4833, b. pagin.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, k. 372.

¹⁵ Tamże, k. 371.

¹⁶ Według map z 1810 i 1861 roku teren w rejonie przyszłego zakładu gazowniczego i wodociągowego był bogaty w źródła wody. Por. poprzedni rozdział oraz poniższy tekst.

¹⁷ APR, MP GK, sygn. 313, Blatt 6.

¹⁸ APR, LRyb., sygn. 262, k. 372–372 v.

¹⁹ Blżej nie wiadomo dlaczego na wykonawców robót wybrano nieznaną firmę architektoniczną z Halle. Na ziemiach polskich znana jest ona jedynie z budowy neogotyckiego ratusza w Inowrocławiu, z kolei w Niemczech jej realizacje związane są głównie z samym Halle i dotyczą różnego rodzaju budynków użyteczności publicznej. Wśród nich próżno jednak szukać infrastruktury technicznej.

²⁰ APR, LRyb., sygn. 262, k. 377. APO, RO I, sygn. 4833, b. pagin

²¹ APR, LRyb., sygn. 262, k. 378.

²² R. Żelichowski, dz. cyt., s. 172–180, 205 i n.

²³ Zbiór został odkryty zaledwie trzy lata temu. Por.: APR, MP GK, sygn. 313.

²⁴ APR, LRyb., sygn. 442, k. 64–80, 133–142.

²⁵ „Nowiny Raciborskie”, nr 57/1904 z 14 maja 1904 r., s. 3.

²⁶ APO, RO I, sygn. 4833, b. pagin.

²⁷ APO, RO I, sygn. 4833, s. 285–292.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Ówczesne warunki klimatyczne potwierdzają relacje z budowy kościoła św. Antoniego Padewskiego w Rybniku. W marcu i kwietniu 1905 roku były jeszcze mrozy i śnieżyce, por.: E. Drobny, *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, Rybnik 1931, s. 23.

³¹ Polskojęzyczna prasa donosiła: „13 IV 1905. Rybnik. W poniedziałek rozpoczęto prace przedwstępne przy budowie wodociągów”, „Nowiny Raciborskie” nr 44/1905 z 13 kwietnia 1905, s. 3.

³² Zachowane karty zostały laminowane i umieszczone w jednym segregatorze i są własnością Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku. Karty w większości mają paginację, jednakże część z nich jest już nieczytelna z powodu uszkodzeń mechanicznych brzegów kart W przypisach użyto terminu: Karty budowy wodociągów 1905 (cyt. Skrót: Kbw 1905).

³³ Kbw 1905, k. 1–5.

³⁴ Kbw 1905, k. 6.

³⁵ Kbw 1905, k. 7.

- ³⁶ Kbw 1905, k. 9.
- ³⁷ Kbw 1905, k. 8–11.
- ³⁸ Kbw 1905, k. 12.
- ³⁹ Kbw 1905, k. 13.
- ⁴⁰ Kbw 1905, k. 14.
- ⁴¹ Kbw 1905, k. 15.
- ⁴² Kbw 1905, k. 16.
- ⁴³ Kbw 1905, k. 18.
- ⁴⁴ Kbw 1905, k. 17.
- ⁴⁵ Kbw 1905, k. 19–20.
- ⁴⁶ APO, RO I, sygn. 4834, s. 4.
- ⁴⁷ Kbw 1905, k. 21.
- ⁴⁸ Kbw 1905, k. 22–23.
- ⁴⁹ Kbw 1905, k. 24.
- ⁵⁰ Kbw 1905, k. 25 (druga karta z nieczytelnym numerem).
- ⁵¹ Kbw 1905, k. 26 (kartę wprowadzono do zespołu najprawdopodobniej pod zdublowanym numerem 26).
- ⁵² Kbw 1905, k. 27–28.
- ⁵³ Kbw 1905, k. 29.
- ⁵⁴ Kbw 1905, k. 30.
- ⁵⁵ Kbw 1905, k. 31.
- ⁵⁶ Kbw 1905, k. 32.
- ⁵⁷ Kbw 1905, k. 33.
- ⁵⁸ Kbw 1905, k. 34.
- ⁵⁹ Kbw 1905, k. 35–36.
- ⁶⁰ Kbw 1905, k. 37–38.
- ⁶¹ Kbw 1905, k. 40–42.
- ⁶² Kbw 1905, k. 44–45.
- ⁶³ Kbw 1905, k. 46.
- ⁶⁴ Kbw 1905, k. 47.
- ⁶⁵ „Nowiny Raciborskie” nr 128/1905 z 31 października 1905 r.
- ⁶⁶ Kbw 1905, k. 54.
- ⁶⁷ Kbw 1905, k. 53, 55–58.
- ⁶⁸ Kbw 1905, k. 60–61.
- ⁶⁹ Kbw 1905, k. (numer nieczytelny).
- ⁷⁰ Porównaj z dokumentacją fotograficzną i zachowanymi oryginalnymi hydrantami (dwa zachowane w siedzibie przedsiębiorstwa wodociągowego w Rybniku).
- ⁷¹ Na podstawie danych z kwestionariusza wypełnionego przez Miejskie Zakłady Przemysłowe w Rybniku dla Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach z 1931 roku. Można przypuszczać, że znaczna część infrastruktury technicznej pochodziła jeszcze z okresu pruskiego, por.: APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 318–329.
- ⁷² APR, MP GK, sygn. 313, Blatt. 6.
- ⁷³ Co ciekawe na projekcie brak tak inskrypcji z datą jak i tarczy herbowej, por.: tamże. Zachowała się fotografia z uroczystości oddania do użytku zbiornika wodnego, *Chronik von Rybnik O/S*, s. 77.
- ⁷⁴ Tamże.
- ⁷⁵ Informacja a ten temat pojawia się w policyjnym rozporządzeniu z 1906 roku: Polizei-Verordnung betreffend die Herstellung und Benutzung der öffentlichen Kanalisationsanlagen im Stadtbezirk Rybnik zob.: APR, LRyb., sygn. 462, k. 26.
- ⁷⁶ Tamże, k. 25–31. „Nowiny Raciborskie” nr 20/1906 z 17 lutego 1906 r.
- ⁷⁷ Tamże, k. 26v–27.

- ⁷⁸ Tamże, k. 30v–31.
- ⁷⁹ „Nowiny Raciborskie” nr 20/1906 z 17 lutego 1906 r.
- ⁸⁰ „Nowiny Raciborskie” nr 50/1906 z 1 maja 1906 r.
- ⁸¹ „Nowiny Raciborskie” nr 50/1906 z 1 maja 1906 r.; tamże, nr 116/1906 z 4 października 1906 r.
- ⁸² APR, LRyb., sygn. 462, k. 19.
- ⁸³ Tamże, k. 19v.
- ⁸⁴ Tamże, k. 20, 23–23 v.
- ⁸⁵ Tamże, k. 21–21 v.
- ⁸⁶ APO, RO I, sygn. 4834, s. 55–55v.
- ⁸⁷ „Rybniker Stadtblatt” z 27 kwietnia 1906 r.
- ⁸⁸ APO, RO I, sygn. 4834, s. 55
- ⁸⁹ Tamże, s. 4
- ⁹⁰ Tamże, s. 19
- ⁹¹ Tamże, s. 235–239
- ⁹² APR, LRyb., sygn. 262, k. 391–391v.
- ⁹³ Tamże.
- ⁹⁴ Tamże, k. 388.
- ⁹⁵ Zachowała się informacja z 1966 roku o przebudowie instalacji wodnej, gdzie zano-towano, że pierwsze rury kładziono w 1912 roku, APR, MP GK, sygn. 172, s. 23.
- ⁹⁶ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 318–329.
- ⁹⁷ Muz. Ryb., MRy/H/3173. Mapa została wydana na podstawie danych sporządzo-nych po roku 1912.
- ⁹⁸ APR, LRyb., sygn. 444, s. 3 i 8.
- ⁹⁹ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 379–380. Dokumentacja kartograficzna projektu zachowana jest w: Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Zespół akt Naczelnego Prezydium Prowincji Śląskiej we Wrocławiu, Mapy Zarządu Regulacji Rzeki Odry, sygn. XXVII, 100–115.
- ¹⁰⁰ „Rybniker – Kreis – Blatt”, nr 34, 1920.
- ¹⁰¹ APR, KB, sygn. 5124, s. 151
- ¹⁰² APR, LRyb., sygn. 447.
- ¹⁰³ APR, MP GK, sygn. 27, s. 2v i 39.
- ¹⁰⁴ Tamże, s. 48.
- ¹⁰⁵ Tamże, s. 92.
- ¹⁰⁶ Tamże, s. 95.



44. Wieża ciśnień przy ulicy Kotucza, akwarela, autor Krzysztof Dublewski

Rozdział IV (Dawid Keller)

Miejskie Zakłady Przemysłowe (Techniczne) 1922–1951

Zmiana przynależności państwowej Rybnika nie przyniosła dużych zmian, zarówno w sposobie funkcjonowania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej miasta, jak i, odczuwanej zwłaszcza w przeciągu ostatnich lat, tendencji do znacznych zmian cen wody. Pierwsze lata stanowią nieprzerwane pasmo podwyżek, zapewne nie nadążających za galopującą inflacją. Należy jednocześnie zauważyć, iż okres międzywojenny stanowi czas spokojnej, acz ciągłej, polityki inwestycyjnej na odcinku sieci wodociągowej i kanalizacyjnej miasta. Zachowany materiał, głównie z lat 30. XX w., wskazuje na wzrost całkowitej długości sieci o około 12 km w przeciągu ok. 8 lat. Nie jest niestety możliwe ustalenie ulic do których doprowadzono sieć wodociągową. Późniejsze informacje (głównie z lat 50. i 60. XX w.) wskazywać mogą na przyłączone wówczas do miasta tereny Paruszowca i Ligoty¹.

W latach 1922–1939 sieć wodociągowa i kanalizacyjna Rybnika znajdowała się we władaniu przedsiębiorstwa komunalnego, któremu podlegały również gazownia i elektrownia miejska. Do końca 1933 r. nosiło ono nazwę Miejskie Zakłady Przemysłowe, później Miejskie Zakłady Techniczne². Na podstawie przebadanego materiału źródłowego ustalono, że dyrektorem MZP w styczniu 1923 r. był Antoni Kaczmarek³. Można go traktować za pierwszego polskiego dyrektora przedsiębiorstwa. Ponadto działała również *Deputacja dla wody*⁴, w której składzie poza A. Kaczmarkiem, znajdowali się w sierpniu 1922 r. Vorreiter i Ernst. Na początku 1921 r. tworzyli ją z kolei Reinhard⁵, Paulczyk i Nokielski⁶. Natomiast w 1931 r. dyrektorem MZP był wspomniany wyżej Reinhard⁷.

Wspomniana wyżej polityka cenowa, warunkowana sytuacją gospodarczą państwa polskiego⁸, przyniosła od lipca 1922 r. kontynuację wzrostu cen sprzedawanej wody. 1 kubik⁹ wody dla użytku domowego wyceniono na 5,90 Mk, natomiast dla zakładów przemysłowych opłata ta była wyższa i wynosiła 7,5 Mk¹⁰. Już od 26 sierpnia tr. wprowadzono kolejną zmianę. Ceny wynosiły odpowiednio 8 i 10 Mk¹¹. Prawdopodobnie w związku z pogarszającą się ściągalnością należności za wodę, 11 października 1922 r. zarząd MZP podjął decyzję ograniczającą termin płatności do 8 dni od wystawienia rachunku¹². Jeszcze wcześniej, 12 września tr., wprowadzono kolejną podwyżkę cen, tym razem do 16 i 20 Mk¹³. W przebadanym materiale źródłowym nie natrafiono na kolejną informację o podwyżce, ale z zachowanego rachunku za styczeń 1923 r. wynika, że cena 1 m³ wody wynosiła już 150 Mk¹⁴. W podsumowaniu, należy dodać, że w roku 1922, miejskie wodociągi wyprodukowały ok. 160 000 m³ wody¹⁵. Galopująca inflacja spowodowała, że

również wspomnianej wyżej opłaty nie można było utrzymać. Od 23 lipca 1923 r. (na podstawie o dwa dni wcześniejszej uchwały Deputacji MZP) cena kubika wody wynosiła (odpowiednio) 1300 i 1700 Mk¹⁶. W związku ze zmianą obowiązującej w województwie śląskim waluty (zamiast marki niemieckiej marka polska), woda w kolejnym miesiącu kosztowała (odpowiednio) 2400 i 3100 Mkp¹⁷. Miesiąc później już 4000 i 5000 Mkp. Należy jednak zauważyć, że reforma monetarna w Polsce przyczyniła się do przynajmniej chwilowego uspokojenia sytuacji. W styczniu 1924 r. 1 m³ wody kosztował dla odbiorców prywatnych 15 gr, a dla zakładów przemysłowych 20 gr¹⁸.

Istniejące materiały źródłowe pozwalają na przedstawienie zaopatrzenia w wodę Rybnika na początku lat 30. XX w. 17 czerwca 1931 r. Miejskie Zakłady Przemysłowe sporządziły na zlecenie Wydziału Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odpowiedź na ankietę dotyczącą zakładów wodociągowych na terenie ówczesnego województwa śląskiego¹⁹. Właścicielem wodociągów było miasto Rybnik. Ich całkowita wartość wynosiła 386 633,62 zł. Na sumę tę składały się wartości: ujęć wody (73 500,00 zł), stacji pomp (27 430,00 zł), stacji oczyszczania wody (30 000,00), rurociągów głównych (43 896,60 zł), sieci rozdzielczej (199 807,02 zł) oraz zbiornika wodnego (12 000,00 zł)²⁰. W świetle ankiety wiadomo, że w 1929 r. MZP zaciągnęły kredyt krótkoterminowy w wysokości 50 000,00 zł (na 8 %), który miał być spłacony do 31 lutego 1931 r. W związku z brakiem odnośnej informacji, można przyjąć, że został on spłacony²¹. Wśród innych kwestii finansowych dotyczących MZP wymieniono roczne koszty amortyzacji w ostatnim roku rozrachunkowym wynoszące 11 515,64 zł. Na bilans finansowy przedsiębiorstwa składały się również różnego rodzaju koszty. I tak w ostatnim roku rozrachunkowym (kwiecień 1930 – marzec 1931) energia niezbędna do ruchu maszyn kosztowała 17 240,60 zł, ich obsługa 21 810,76 zł, a materiały pomocnicze 1 188,55 zł. Ponadto konserwacja pochłonęła 10 410,15 zł. Sumując wszystkie koszty (łącznie z niewymienionymi) otrzymywano koszt własny 1 m³ wody, który wynosił 20 groszy. Po uwzględnieniu tego założenia, cena wody dla użytku domowego i przemysłowego wynosiła 40 groszy, a dla potrzeb przedsiębiorstw [?] komunalnych jedynie 25 groszy. Łączny dochód MZP z tytułu sprzedaży wody wyniósł w roku rachunkowym 1930/1931 – 117 362,98 zł²².

Należy podkreślić, co już zauważono w poprzednim rozdziale, że wodociąg Rybnika opierał się na własnych ujęciach wody, z których przy pomocy sieci rurociągów oraz jednej stacji pomp²³, rozprowadzono wodę do mieszkańców centrum i Paruszowca. Czerpana woda była wydobywana z warstw żwirów pochodzenia triasowego. Przy czterech studniach warstwa wodonośna zalegała wówczas na głębokości 12–15 m, natomiast przy pozostałych trzech – już na głębokości 8,5 m. Powyżej warstwy wodonośnej znajdowały się szara kurzawka i szara sapowata glina, natomiast poniżej był młody łupek niebieski. Wszystkie studnie były wiercone. Cztery z nich zaopatrzone były w filtry systemu Garde, dwie kolejne posiadały filtry drzewne, natomiast ostatnia filtr siatkowy. Studnie różniły się między sobą również średnicami. Dwie miały o 320 mm, tyle samo 200 mm, a trzy jedynie 180 mm²⁴.

Pobierana woda wymagała oczyszczenia. Jego koszt w omawianym okresie wyniósł 488,55 zł (środki chemiczne)²⁵ i 128,75 zł (materiały pomocnicze)²⁶. Wy-

gład ujmowanej wody był żółtawo-mętny, a na dnie utrzymywał się brunatny osad. Jednocześnie woda miała *zwykły* zapach oraz odczyn alkaliczny. Nie prowadzono szczegółowych badań fizykochemicznych, dlatego nie posiadamy kompletnego opisu wody czerpanej przez MZP. W trakcie prowadzonych badań ustalono natomiast, że w wodzie nie ma azotanów i azotynów; że zawiera 13,8 mg/l chlorków, 16,7 mg/l żelaza; 1,14 mg/l manganu oraz śladowe ilości amoniaku (pon. 0,5 mg/l). Twardość przejściowa wody określana była na 5,32 st. niem.²⁷ a ogólna wynosiła 8,96 st. niem. Utlenialność wody wynosiła 11,2 mg/l. W ujmowanej wodzie rejestrowano również 5 650 kol./cm³ bakterii, w tym bakterie coli²⁸. W ciągu roku rachunkowego wydobyto 325 000,00 m³, co w zupełności wystarczało dla potrzeb miasta. Z tej liczby 20 000,00 m³ było zużywanych na potrzeby przedsiębiorstwa, a 306 081,00 m³ było sprzedawanych do 733 odbiorców²⁹.

Opisany powyżej skład fizykochemiczny wody wymagał poprawy przed dopuszczeniem do sprzedaży mieszkańcom. Dlatego stosowano dwa filtry zamknięte (o powierzchni 9 m²)³⁰, które stosunkowo *szybko* z wykorzystaniem żwiru kwarcowego oczyszczały pobieraną wodę. W ciągu sekundy oczyszczano 360 l. Zastosowane procedury przyczyniały się do poprawy wyników ponownych badań. Woda była określana jako czysta, o czystym kolorze i zwykłym zapachu. W dalszym ciągu miała odczyn alkaliczny, stwierdzano obecność siarczanów i amoniaku (3,5 mg/l). Należy zauważyć, iż w wyniku procesu filtracji wodę znacznie odżelaziono i odmanganiono (brak żelaza w próbkach, obecność jedynie 0,2–0,32 mg/l manganu), jednocześnie jednak zwiększając obecność chlorków (28,4 mg/l) oraz samą twardość wody (do 9 st. niem.). Proces oczyszczania przyczyniał się również do spadku ilości flory bakteryjnej (do 2 200 kol./cm³) oraz wyeliminowania bakterii coli³¹.

Ujęta i oczyszczona woda była następnie przy pomocy stacji pomp wtłaczana do sieci. Wspomniana już wyżej budowla mieściła w sobie 4 pompy: trzy tłokowe o wydajności 80 m³/h oraz jedną ośrodkową o takiej samej wydajności. Do ich uruchamiania wykorzystywano cztery silniki, z których dwa były spalinowe na gaz ssący o mocy 25 KM, a pozostałe elektryczne (jeden o mocy 50 KM, drugi 15 KM). W roku rachunkowym 1931/1932 zaplanowano wymianę jednego z silników gazowych na elektryczny o mocy 50 KM³². Świadczyć to może o wzroście zapotrzebowania na wodę wśród mieszkańców i zakładów miasta. Należy zauważyć, iż rybnicie wodociągi nie wykazywały wówczas żadnych zbiorników wody czerpanej, a ujmowana woda od razu trafiała do stacji pomp³³.

Woda przesyłana była do centrum miasta przy pomocy sieci rurociągów rozdzielczych o następujących średnicach (w nawiasie podano długość w mb): 300 mm (1 108,5 mb); 250 mm (329 mb); 200 mm (926,3 mb); 175 mm (677,1 mb); 150 mm (951 mb); 125 mm (3 447,8 mb), 100 mm (2 835,2 mb), 80 mm (6 519,9 mb) i 60 mm (250,5 mb). Łącznie długość sieci rozdzielczej wynosiła 17 045,3 mb. Przy podłączeniach hydrantów stosowano rury o średnicy 80 mm, natomiast w instalacjach domowych używano rur o średnicy 20, 25, 32 i 48,5 mm³⁴.

Jak wyżej wspomniano, MZP nie posiadały zbiorników na wodę nieoczyszczoną. Dysponowały natomiast zbiornikiem wody czystej. Był on żelbetonowy o głębokości 3 m i pojemności 400 m³. Znajdował się on na wysokości 276 m.n.p.m.

Rybnik wraz z Żorami i Wodzisławiem, stanowiły w zasadzie jedyne miejscowości na obszarze powiatu rybnickiego dysponujące siecią wodociągową. Dlatego, o czym wspomniano już wyżej, prowadzono prace i studia mające na celu doprowadzenie wody głównie do zachodniej części powiatu (do rejonu Niewiadomia, Niedobczyc i Pszowa). Projekt inż. Rosenquista z 1920 r. został omówiony już wcześniej. W związku z jego negatywną oceną, przeprowadzono próbne wiercenia mające na celu poszukiwanie ujęcia wody w dolinie Wisły koło Strumienia³⁵. Na podstawie przebadanego materiału źródłowego nie udało się ustalić czy planowana do przesłania przy pomocy ewentualnego rurociągu magistralnego, woda, miała być przeznaczona również dla Rybnika. W związku jednak z wykorzystaniem tego miejsca dla lokalizacji w późniejszym czasie, punktu poboru wody dla miasta (wówczas jednak powierzchniowego), wydaje się, że należy zwrócić uwagę na ten fakt. Wiercenia przeprowadziła firma *Fruton Spółka z o.o. dla budowy kanalizacji i wodociągów* z Katowic, która zaproponowała najkorzystniejszą ofertę na zapytanie ogłoszone przez Oddział Wodny Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego³⁶. Przed przeprowadzeniem wierceń, Wojewódzki Zakład Badania Żywności i Przedmiotów Użytku w Pszczynie, wykonał badanie wody ze studni kolonii robotniczej w Strumieniu. Uzyskane wyniki wskazywały na *niezwykły i gorzki smak badanej wody [który] tłumaczy się wysoką alkalicznością wody spowodowaną obecnością wodorotlenku wzgl. węglanów wapnia*³⁷. Wiercenia prowadzono jesienią 1930 r., a na początku roku następnego przeprowadzono próbny pobór wody. Otrzymane rezultaty nie były jednak zadowalające, a co za tym idzie zrezygnowano wówczas z tego projektu³⁸. Prawdopodobnie kilka lat później powstało opracowanie, którego maszynopis zachował się w zespole akt Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Warto przytoczyć go *in extenso* ze względu na jego syntetyczny charakter:

*Powiat rybnicki częściowo jest rolniczy, ale w znacznej części poważnie zagrożony utratą wody przy odpowiednim rozwoju górnictwa. Nawet sam Rybnik, który ma swój wodociąg ze studzien, nie jest pewnym swych ujęć. Pierwotne projekty niemieckie przewidywały ujęcie wody z szutrowisk nad Odrą, ale woda tak uzyskana byłaby zła i trzeba było ją filtrować, odżelaziać etc., a przy tem wątpliwem jest czyby Niemcy zgodzili się na pobór wody w znacznych ilościach, bo około 300l/sek z obawy o zmniejszenie wody w Odrze, która przy niskim stanie nie wystarcza im do służowania. Wobec tego jak wyżej podano [w części dotyczącej pozostałych powiatów województwa śląskiego – D.K.] przewiduje się rozbudowę jednego wodociągu z Bełku [znajdowało się tam obfite ujęcie wody triasowej – D.K.], a co do drugiego ujęcia czy kilku innych prowadzić się będzie studia w roku bieżącym. Próba ujęcia wody z szutrowisk nad Wisłą pod Strumieniem nie dała pozytywnych rezultatów, ponieważ znaleziono szutrowiska te zamulone i zażelazione o małej wydajności wody. W rezultacie zatem problem zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska został rozwiązany z wyjątkiem powiatu Rybnickiego*³⁹.

W opublikowanej kilka lat później statystyce wodociągów w Polsce⁴⁰ informowano, że wodociąg w Rybniku (zamieszkanym przez 26 043 osoby) powstał w 1905 r. i był własnością gminy. Wodę gruntową wydobywano przy pomocy siedmiu wierconych studni. Następnie, oczyszczoną wapnem chemicznym i odże-

laziaczami firmy „Ekonomia”, transportowano wodociągiem tłocznym przy pomocy trzech pomp tłokowych i jednej odśrodkowej. Łączna wydajność tego systemu wynosiła w roku rozrachunkowym 1934/1935 140 m³/h. Pompy były uruchamiane przy pomocy pięciu silników elektrycznych i jednego gazowego o łącznej mocy 192 KM. Wynika z tego, że pomiędzy 1931 a 1934 r. zakupiono dwa dodatkowe silniki elektryczne. Ciśnienie w sieci wynosiło 4,5–5 atm.⁴¹ W roku rachunkowym, który obejmowała statystyka, sieć uliczna w Rybniku miała długość 21 170 m, co oznacza przyrost o 4 124,7 km sieci w okresie 1931–1934. Do sieci podłączonych było 1718 nieruchomości, z których 987 stanowiło budynki mieszkalne. Odnotowano również 933 czynne wodomierze. W mieście znajdował się także jeden źródł uliczny⁴². W ciągu roku sprzedawano 358 663 m³ wody, co oznacza, że przeciętne dobowe zużycie na jednego mieszkańca wynosiło 38 l (czyli ok. 14 m³ w skali roku). Należy zatem zauważyć, iż średnie roczne zużycie wody znacznie spadło, być może jako efekt kryzysu gospodarczego⁴³. Użytkownicy indywidualni płacili 35 gr za 1 m³ wody, zakłady przemysłowe korzystały natomiast ze stawki preferencyjnej wynoszącej jedynie 20 gr za 1 m³. Dodatkowo możliwe było korzystanie z rabatów sięgających nawet 35 %. Niestety w przebadanym materiale źródłowym nie natrafiono na szczegółowe informacje dotyczące tego zagadnienia. Według ówczesnych cen, koszt budowy wodociągu oszacowano na 371 469 zł, a roczny koszt eksploatacji na 43 822 zł⁴⁴. Brak szczegółowych danych uniemożliwia sporządzenie bilansu finansowego MZP i wodociągów.

Ciekawe światło na historię rybnickich wodociągów w tym czasie rzuca artykuł opublikowany w „Trybunie Robotniczej” w 1947 r. Według jego autora w 1927 r. została uruchomiona druga stacja pomp wraz z odźlaziaczami mieszczącą się przy ul. Jankowickiej. Wydaje się jednak, że jest to informacja nieprecyzyjna, gdyż w cytowanej wyżej ankiecie nie wspomniano o takowej⁴⁵. Autor podał również szczegółowe dane dotyczące studni, z których cztery miały mieć głębokość 30 m, a kolejne cztery 15 m. Ponownie jednak można dostrzec różnicę w stosunku do cytowanych wyżej materiałów z okresu międzywojennego. Jedynym wytłumaczeniem może być budowa ósmej studni pomiędzy 1935 a 1939 r. Pierwsze cztery miały zaopatrywać w wodę stację pomp przy ulicy 3 Maja, natomiast pozostałe ową drugą stację. Ich łączne wydobycie miało wynosić 2 000 m³/dobę. W związku z trudnymi warunkami geologicznymi, już wówczas zaczęto dostrzegać obniżanie się poziomu wody, co przyczyniło się do budowy w 1938 r. pomp głębinowych. Sieć wodociągowa miała mieć długość 25 km zabudowy (ponownie więcej o ok. 4 km) i zasiląć w wodę Rybniki i Paruszowiec⁴⁶.

Drugim problemem było słabe ciśnienie wody w sieci, które przyczyniało się do jej braku na wyższych kondygnacjach. Ten fakt mógł być zatem kolejnym powodem wspomnianego uruchomienia drugiej stacji pomp⁴⁷. Skargę w tej kwestii na posiedzeniu rady miejskiej w grudniu 1929 r. złożył radny Mathea⁴⁸.

Omówiona w poprzednim rozdziale budowa systemu kanalizacji w Rybniku, wymaga w niniejszej części pracy uzupełnienia. Już H. Rola poddawał w wątpliwość istnienie sieci kanalizacyjnej w Rybniku⁴⁹, informując m.in. o istnieniu jedynie 2 km takiej instalacji. Z kolei J. Walczak pisał o działalności inwestycyjnej władz miejskich w okresie międzywojennym: *przebudowano wiele innych ulic,*

*rozszerzono i ulepszono sieć kanalizacji miejskiej*⁵⁰ Drugie stwierdzenie, porównując je z przytoczonymi wyżej danymi, wydaje się być trafnym. Pewne potwierdzenie nie najlepszego stanu kanalizacji w mieście, można jednak znaleźć analizując prawa wodne m.in. zakładów przemysłowych, oraz korespondencję w sprawie regulacji Nacyny. Starosta powiatu rybnickiego, Jan Wyglenda, informował 28 września 1929 r., w piśmie skierowanym do Wydziału Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, że przepływająca przez miasto i wpływająca w swym dalszym biegu do Rudy, Nacyna, jest bardzo zanieczyszczona. Wskazywał, że stroma niemiecka, skarżyła się na złą jakość tej rzeki⁵¹. Na podstawie przeprowadzonych kontroli, ustalono, że do Nacyny spływają ścieki z kopalń: Charlotte, Hoym, Römer, szybu Blücher oraz kopalni Donnersmarck; farbiarni Fröhlichów oraz Żurków oraz częściowo z kanalizacji miejskiej. Oceniano, że główna wina spoczywa na kopalniach. Podkreślano, że odpady pochodzące z obydwu farbiarni stanowią wyłącznie składniki chemiczne. Jednocześnie zwracano uwagę, że unoszący się znad rzeki odór jest wynikiem spuszczenia do niej ścieków z garbarni. Mniejszą rolę w zanieczyszczaniu rzeki miała odgrywać kanalizacja miejska. Jako środki zaradcze, starosta wskazywał przede wszystkim oczyszczenie koryta rzeki, które było bardzo zamulone. Następnie proponował przeprowadzenie regulacji, której szacowane koszty w samym śródmieściu miały wynieść (na odcinku 900 m) – 100–150 tys. zł. Środki na tak znaczną inwestycję, J. Wyglenda planował pozyskać z postanowień Śląskiej Ustawy Regulacyjnej⁵². Warto zauważyć, że już 16 sierpnia 1929 r. Inspekcja Pracy 51 Obwodu zwracała uwagę Staroście Powiatowemu na głównych winowajców zanieczyszczenia Nacyny oraz wskazywała zalecenia dla nich. I tak Fabryce Kwasu Węglowego Romenhöller nakazano zbudować ustępy. Z kolei analiza zanieczyszczeń ze strony garbarni i farbiarni oceniała ich miesięczną produkcję ścieków na 2 do 3 tys. m³, które miały znajdować ujście w kanalizacji miejskiej. Były to głównie substancje chemiczne, określane jako mało szkodliwe. Należy jednak zwrócić uwagę, iż Inspekcja Pracy wytknęła, że kanał miejski nie jest połączony ze wzmiankowanym wyżej polem irygacyjnym, co skutkowało faktycznym odprowadzaniem ścieków wprost do rzeki⁵³. Nie pozostawiało jednak wątpliwości dla współczesnych samo istnienie sieci kanalizacyjnej i traktowanie tego faktu jako powodu do dumy⁵⁴. Według I. Piotrowskiego opisującego stan zaopatrzenia miast Polski w wodociągi i kanalizację, ta ostatnia miała w Rybniku być ogólnospławna rozdzielcza z zastosowaniem angielskich filtrów przy pomocy *filtracji przez grunt*⁵⁵. Inne spojrzenie na istnienie rybnickiej sieci kanalizacyjnej, może rzucić preliminarz budżetowy Miejskiego Urzędu Budowlanego na rok 1939/1940, faktycznie zapewne zrealizowany jedynie w niewielkim stopniu. Przewidywał on bowiem zatrudnienie (podobnie jak w poprzednim roku) robotników kanałowych oraz etat dozorcę *czyszczalni* w Rybnickiej Kuźni. Ponadto zaplanowano w budżecie środki na utrzymanie rowów, kanałów i połączeń kanalizacyjnych⁵⁶. Szersze spojrzenie na budżety miejskich wodociągów pozwala wskazać najważniejsze informacje dotyczące ich funkcjonowania w końcu lat 30. XX w. W okresie rozliczeniowym 1937/1938 dokonano przebudowy trzeciej studni przy głównej stacji pomp, natomiast w kolejnych dwóch latach zakupiono (i planowano zakupić) nowe silniki elektryczne do ich obsługi. Znaczne kwoty (rzędu 5 tys. zł

rocznie) wydawane również na rozbudowę sieci, wskazywać mogą na ich metodyczne prowadzenie. Średnioroczne zapotrzebowanie na prąd elektryczny wynosiło wówczas 200 000 kWh, na gaz 5 tys. m³⁵⁷.

Niezwykle ciekawe światło na długość sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w przededniu II wojny światowej daje sprawozdanie przygotowane przez inż. A. Jurczyka w maju 1964 r. Odległa perspektywa czasowa może budzić wątpliwości, ale należy zauważyć, że jest to niemal jedyne źródło, które podaje stan na rok 1939. I tak czynna sieć wodociągowa miała mieć długość 29,8 km (wzrost o prawie 7 km w stosunku do roku 1934/1935), natomiast czynna sieć kanalizacyjna 19,6 km⁵⁸. Zużycie wody miało w owym 1939 r. wynosić 393 tys. m³⁵⁹. Podane cyfry znacznie różnią się (zwłaszcza w kwestii długości sieci kanalizacyjnej) od tych istniejących w literaturze. Należy zadać sobie pytanie o rzetelność tych informacji. Cytowany dokument zawiera także zestawienie zmian długości sieci i zużycia wody również w latach 1945–1950. Według niego sieć wodociągowa uległa zwiększeniu dopiero w 1948 r. i to jedynie o 900 mb, podczas gdy sieć kanalizacyjna nie podlegała zmianom. Zużycie wody wzrastało od 369 tys. m³ w roku 1945, przez 398 tys. m³ rok później, 420 tys. m³ w roku 1947, 477 tys. m³ w 1948 r., by osiągnąć 581 tys. m³ w 1950 r.⁶⁰ Należy podkreślić, że cytowane niżej dane dotyczące przyrostu długości sieci wodociągowej i kanalizacyjnej (zwłaszcza tempa rozbudowy tej ostatniej) pokrywają się z ustaleniami prezentowanymi w tym dokumencie. Wydaje się zatem, że można uznać je za rzetelne.

Wybuch II wojny światowej i zmiana władz ponownie nie przyniosła większych zmian w sieci wodociągowej i kanalizacyjnej Rybnika. W przebadanym materiale źródłowym i literaturze nie natrafiono na informacje wskazujące na uszkodzenia sieci w pierwszych dniach wojny. Szybkie opanowanie miasta przez okupanta, przyczyniło się do prawdopodobnie szybkiego wznowienia pracy zakładu, tym razem pod nazwą Stadtwerke Rybnik⁶¹. Należy zauważyć, iż nie dysponujemy informacją na temat losów sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w czasie II wojny światowej. Porównanie z innymi dostępnymi danymi, może jednak nasuwać pewne wnioski. Przede wszystkim dostrzegalne jest (a dotyczy to całego obszaru Górnego Śląska) zwiększone zapotrzebowanie na wodę, głównie na skutek rabunkowej gospodarki wojennej prowadzonej m. in. w zakładach przemysłowych⁶². Jej skutkiem stało się ogromne wyeksploatowanie sieci. Jednocześnie, podobnie jak i w innych gałęziach gospodarki, w zasadzie nie prowadzono inwestycji⁶³. W stosunku do omawianego zagadnienia, zachowały się jednak propozycje rozbudowy⁶⁴. Warto w tym miejscu odnotować, że 6 grudnia 1940 r. w Rybniku miało miejsce spotkanie poświęcone planowi zagospodarowania przestrzennego miasta. Wśród jego uczestników należy wymienić przedstawicieli rejencji katowickiej, starostwa powiatowego, poczty, Urzędu Pracy i sił zbrojnych. Wśród zagadnień, które omówiono znalazło się również zaopatrzenie ludności i zakładów przemysłowych w wodę oraz sieć kanalizacyjną. W dyskusji nad pierwszym z nich wzięli udział radca rejencyjny i budowlany Wittmer, burmistrz Rybnika oraz asesor Dübner. Ustalono, że zaopatrzenie ludności cywilnej w wodę przy pomocy studni głębinowych (miejskich i prywatnych) jest w zasadzie wystarczające. W stosunku do potrzeb przemysłu, zwracano uwagę na ich ciągły wzrost

i problemy z ich zaspokojeniem. Można tu dokonać porównania do innych części przemysłowego Górnego Śląska⁶⁵. W stosunku do kanalizacji, uczestnicy spotkania stwierdzili, że rzeka Ruda jest silnie zanieczyszczona. Jako przyczynę tego stanu rzeczy wskazano niewydolność istniejącej kłarowni – oczyszczalni. W związku z tym wspomniano o pomysle budowy drugiej. Jednocześnie opisano istniejący system kanalizacyjny jako częściowo rozdzielczy, częściowo mieszany. Stwierdzono również, że planowana jest budowa nowej kanalizacji deszczowej dla miasta⁶⁶. Należy podkreślić, że straty w sieci przyniosły dopiero działania wojenne wiosny 1945 r. W czasie walk o Rybnik uszkodzono budynki, zbiornik wody oraz stacje pomp. Niemal wszystkie maszyny uległy zatopieniu. Już 26 marca 1945 r. rozpoczęto prace mające na celu ponowne uruchomienie sieci. 2 kwietnia wodę otrzymały szpitale wojskowe⁶⁷. Stosunkowo szybko uporano się z uszkodzeniami i już w kwietniu tr. sporządzono pierwszy budżet powojennych Miejskich Zakładów Technicznych⁶⁸.

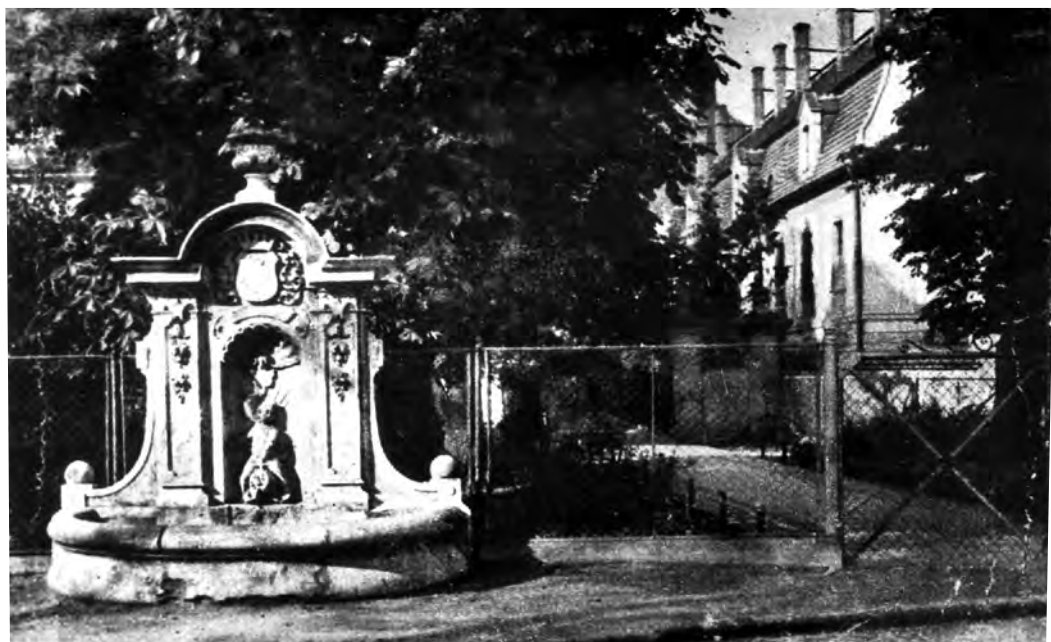
Po zakończeniu II wojny światowej, utrzymano dotychczasową formę zarządzania wodociągami i kanalizacją, wznowiając funkcjonowanie Miejskich Zakładów Technicznych. W ich ramach prowadzono odrębną sprawozdawczość finansową dla wodociągów i kanalizacji, gazowni, elektrowni i łaźni miejskiej. Taki stan rzeczy istniał do końca roku 1951, kiedy to powołano *wielozakładowe* Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (dalej: MPGK).

Pierwszy budżet odnowionego MZT przewidywał zatrudnienie 20 pracowników fizycznych wykwalifikowanych, siedmiu pomocników, 18 pracowników fizycznych niewykwalifikowanych oraz trzech pracowników młodocianych. Na remonty preliminowano 54 053,80 zł, na płace 48 053,80 zł. Koszty administracyjne miały wynieść 4 981,60. Łączny budżet wodociągów miał wynosić 70 135,40 zł⁶⁹. Pierwsi pracownicy umysłowi powojennych Miejskich Zakładów Technicznych to: Józef Fros (dyrektor handlowy), Leon Duda (kierownik techniczny), Augustyn Kaczmarczyk (wodomistrz), Paweł Waszecki (gazomistrz), Ryszard Kurka (księgowy), Stefan Szweda (rachunkowy), Izidor Froehlich (rachunkowy), Wilhelm Pierchała (magazynier), Henryk Miczajka (registrator), Elżbieta Baluchówna, Maria Brzozowa i Maria Krawczykówna (pomoce biurowe), Henryk Bogocz (magazynier), Klara Tatarczykówna (ekspedientka), Maks[ymilian] Morgała, Gerard Waszecki i Józef Szawerna (inkasenci) oraz Józef Wicherek (portier)⁷⁰.

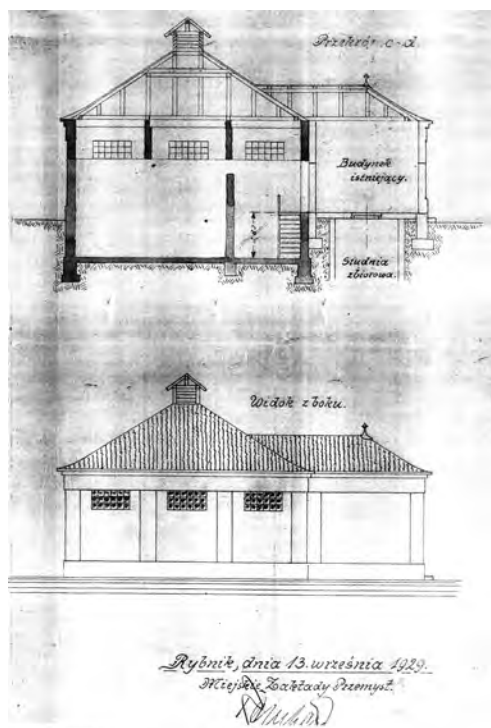
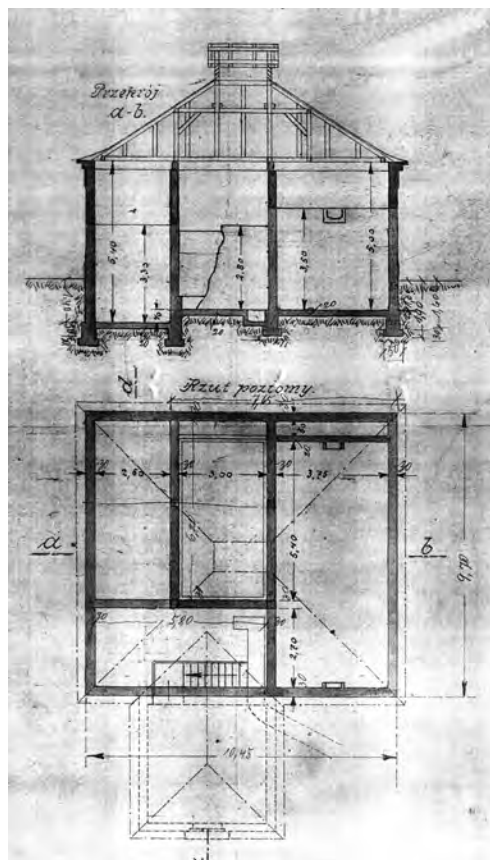
Na kolejny miesiąc preliminowano 61 555 zł jako koszty remontów, 53 555 zł jako uposażenie pracowników, 12 000 zł – koszty produkcji i 6 430,40 zł – koszty administracyjne. Łączny preliminowany budżet wodociągów wynosił 79 985,40 zł. Należy podkreślić, że zwiększono ilość zatrudnionych do 51 osób – pracowników fizycznych (20 robotników wykwalifikowanych, 8 pomocników, 20 pracowników niewykwalifikowanych oraz trzech młodocianych) oraz 23 osób – pracowników umysłowych. Był to również pierwszy budżet, w którym zaplanowano dochody. Świadczyć to może o rozpoczęciu sprzedaży wody. Niestety, na podstawie przebadanego materiału źródłowego, nie można ustalić czy wcześniej nie prowadzono produkcji, czy też nie prowadzono sprzedaży. Z drugiej strony jednak, planowane zatrudnianie inkasentów już w kwietniu 1945 r. przeczyć może takiemu założeniu. Przewidywano sprzedaż 6 tys. m³ wody w cenie 3 zł za 1 m³ oraz dochody z produkcji



45. Winieta pisma sporządzonego przez Miejskie Zakłady Przemysłowe (1922–1933)



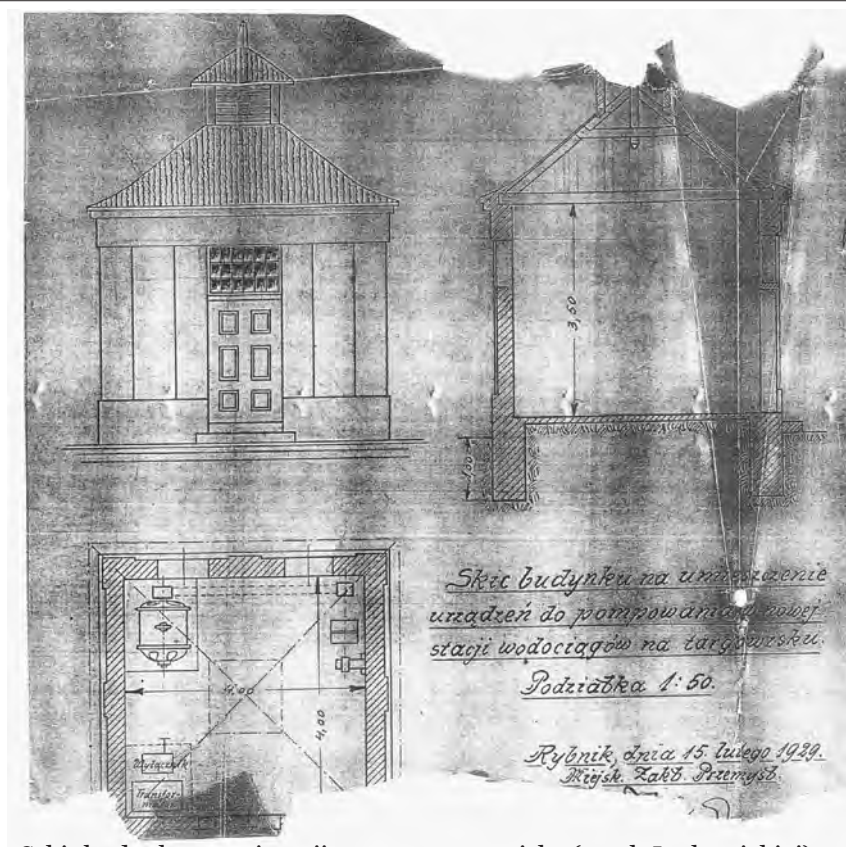
46. Fontanna przy rybnickim zamku



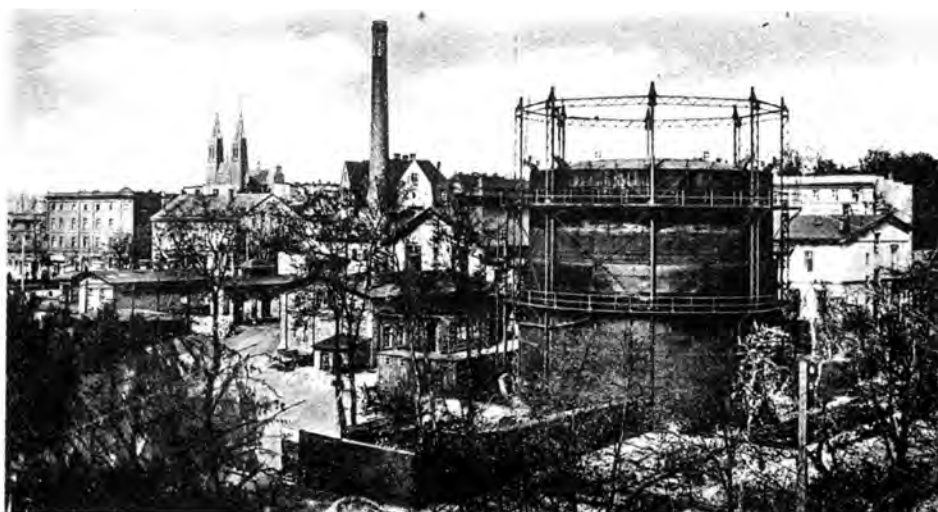
47-48. Rzuty budynku nowej stacji pomp na targowisku (w rejonie dzisiejszej komendy policji)



49. Prace przy budowie kanalizacji w Niedobczycach (lata 30–40. XX w.)



50. Szkic budynku nowej stacji pomp na targowisku (na ul. Jankowickiej)



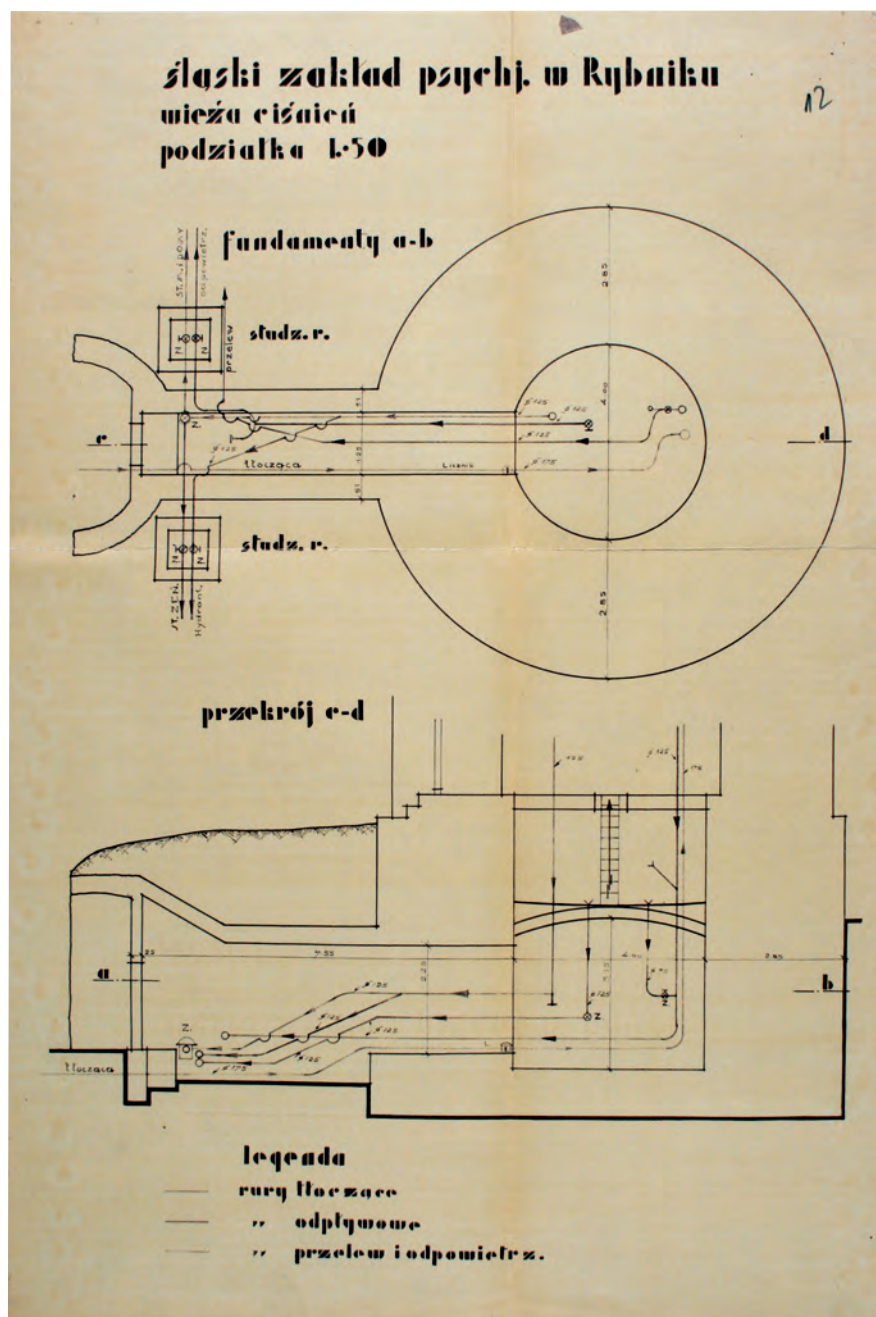
M. Z. T. Gazownia
 RYBNIK

51. Widok na gazownię miejską w okresie międzywojennym



52–53. Siedziba Miejskich Zakładów Technicznych w trakcie rozbudowy (powyżej) i po jej zakończeniu⁷¹

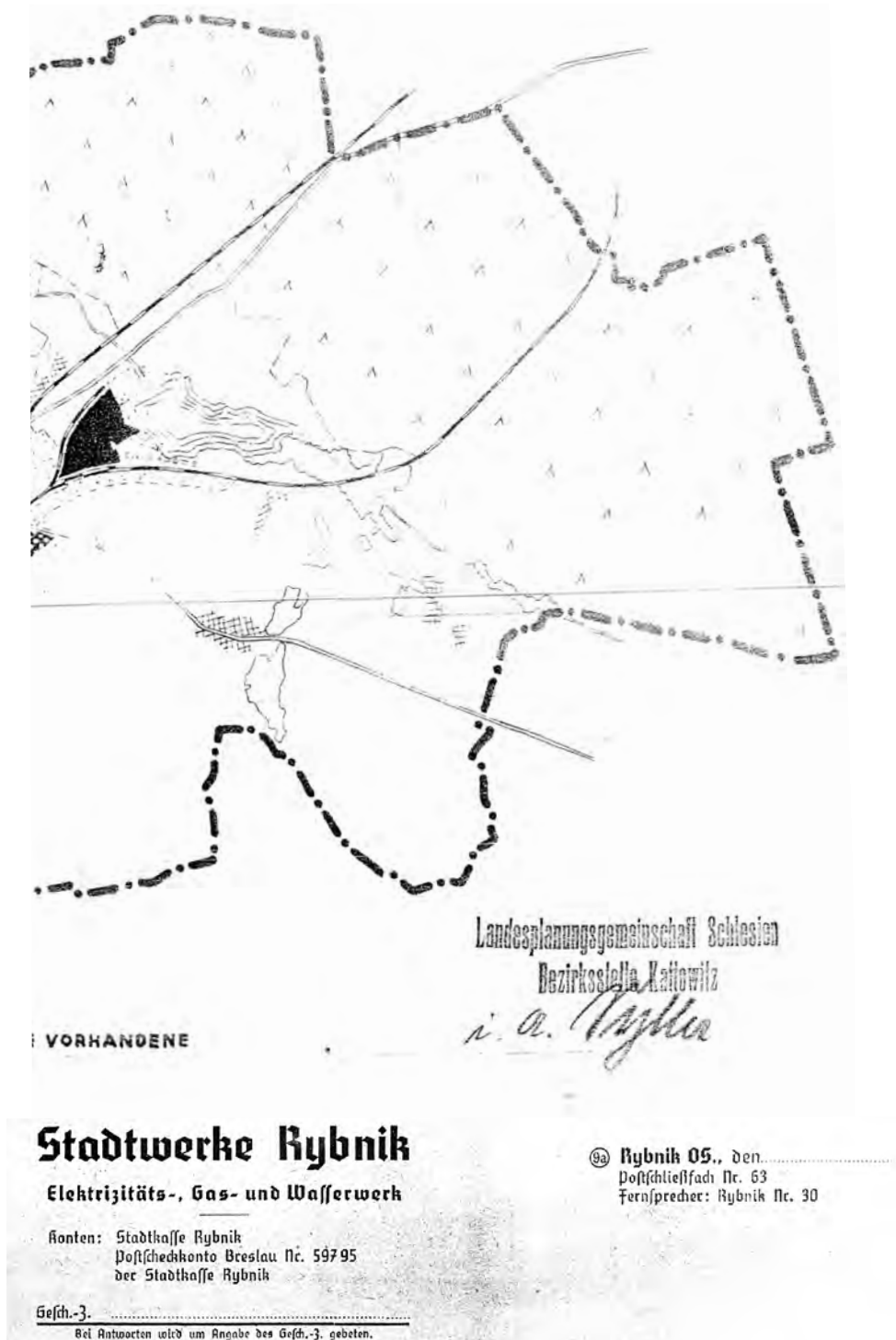




54. Szkic urządzeń wieży ciśnień na terenie szpitala psychiatrycznego



55. Plan rozbudowy miasta Rybnika sporządzony w czasie II wojny światowej przez władze okupacyjne



56. Winieta pisma sporządzonego przez Stadwerke Rybnik (okres II wojny światowej)



57–58. Rynek w Rybniku w okresie międzywojennym



i *wpływy zwyczajne* po 18 000 zł każdy. Wpływy nadzwyczajne wynieść miały 61 985,40 zł, co miało przynieść zbilansowanie się (przynajmniej księgowe) przedsiębiorstwa. Wydaje się, że owe *wpływy nadzwyczajne* stanowiły dotację Zarządu Miejskiego⁷².

W czerwcu zaplanowano mniejsze zatrudnienie (jedynie 48 pracowników fizycznych), obniżono o 5 tys. zł wydatki na remonty i o 1 tys. zł koszty produkcji, dzięki czemu uzyskano sumę kosztów w wysokości 73 385,40 zł. Jednocześnie zaplanowano uzyskanie dochodu ze sprzedaży 8 tys. m³ wody po niezmienionej cenie oraz 4 tys. zł jako wynagrodzenia za prace instalacyjne. Prognozowane zwiększenie przychodów, idące w ślad za postępem odbudowy miasta, normalizacją przemysłu i handlu oraz zwiększaniem się ilości mieszkańców, przyniosło spadek wpływów nadzwyczajnych do 45 385,40 zł, które to umożliwić miały pełne zbilansowanie budżetu przedsiębiorstwa⁷³.

Następny preliminarz budżetowy objął lipiec, sierpień i wrzesień. Był on znacznie obszerniejszy i bardziej szczegółowy niż poprzednie, dzięki czemu można dokładniej odtworzyć ówczesne losy rybnickich wodociągów. Wśród wydatków zaplanowano 3 000 zł na naprawę parkanu przy wieży ciśnień⁷⁴ oraz 2 000 zł na wymianę narzędzi i sprzętów. Podobną sumę zaplanowano również na utrzymanie studni. Wyższe kwoty przeznaczono na utrzymanie urządzeń zewnętrznych (zbiorników, przewodów i urządzeń ulicznych). Koszty produkcji (w przeciągu trzech miesięcy) oszacowano na 153 157,00 zł, czyli mniej niż za poprzednie trzy miesiące (188 263,80 zł). Zaplanowano w budżecie zatrudnienie 33 robotników według układu zbiorowego, etat kierownika technicznego oraz mistrza. Należy zwrócić uwagę na przewidywane koszty bezzwrotnych świadczeń w naturze. Z kolei 2 285,00 zł miało pochłoniąć utrzymanie stołówki, zatrudniającej 5 osób. 48 tys. zł stanowić miało koszty energii elektrycznej (48 tys. kWh). Szczegółowo zaplanowano również wydatki na zatrudnienie pracowników umysłowych i koszty biurowe. Przewidziano także osiągnięcie czystego zysku w wysokości 975 zł. Po stronie dochodów planowano uzyskać 192 000 zł. Suma powyższa miała stanowić kwotę należną za sprzedaż 90 tys. m³ wody w cenie 2 zł dla konsumentów; 10 tys. m³ wody w cenie 1 zł dla administracji komunalnej oraz 2 tys. m³ w tej samej cenie dla przedsiębiorstw komunalnych. Ponadto drobne dochody miały pochodzić z opłat za instalację i legalizację urządzeń wodociągowych⁷⁵.

Kolejny preliminarz sporządzono na *trzeci i czwarty kwartał lat 1945/1946*⁷⁶. Preliminarz został rozdzielony na dwie części: obejmującą faktycznie czwarty kwartał 1945 r. i pierwszy kwartał 1946 r. Nasuwa się tu skojarzenie ze stosowanym w okresie międzywojennym okresem rozrachunkowym mierzonym od 1 kwietnia. W pierwszej części, rzeczowej, przewidziano stosunkowo niewielkie sumy (w obu okresach po 10,5 tys. zł) na konserwacje, renowacje i drobne remonty. Następnie większe sumy prelimitowano na utrzymanie urządzeń zewnętrznych. Należy podkreślić, że były one wyższe pod koniec 1945 r. Szczególnie interesujące wydają się *opłaty uznaniowe* na rzecz Wydziału Powiatowego i P.[olskich] K.[olei] P.[aństwow-nych]. Ich wytłumaczenie znajdzie miejsce w dalszej części pracy. Łącznie koszty produkcji miały wynieść w ostatnim kwartale roku 1945 – 150 200,00 zł, a w pierwszym następnego – 151 700,00 zł. Wśród zatrudnionych osób przewidziano etat

kierownika (choć jedynie 3/10 uposażenia), mistrza wodociągów, czterech inkasentów (również z 3/10 uposażenia), personel magazynowy oraz 29 robotników według umowy zbiorowej. Przewidziano dla kierownika mieszkanie służbowe. Wśród innych kosztów należy wymienić wydatki na energię elektryczną wynoszące w obydwu kwartałach 43 200,00 zł (144 tys. kWh a 0,60 zł); wydatki na utrzymanie koni i wozów, konserwację, renowację i oświetlenie warsztatów i stacji pomp oraz wodę dla łaźni. Dodatkowo 500 zł prelimitowano na koszty badań czerpanej wody. Wśród kosztów administracyjnych i dotyczących personelu umysłowego, należy wyliczyć pensję Dyrektora MZT (3/10 uposażenia) oraz emeryturę dla dyrektora Reinhardta [?] (1 300,00 zł na kwartał)⁷⁷. Znaczną kwotę przewidziano na zakup książek buchalteryjnych i innych wydawnictw dla nowego roku budżetowego. Uwagi naniesione w preliminarzu informują również, że w tym czasie przy MZT działała świetlica. Nie zaplanowano żadnego zysku. Należy zauważyć, że zmieniła się struktura dochodów przedsiębiorstwa. Jak można wywnioskować z analizy preliminarza, począwszy od października 1945 r. wprowadzono opłatę stałą za posiadanie wodomierza w wysokości 5 zł, dzięki czemu uzyskiwano dochód w wysokości 21 tys. zł. Jednocześnie utrzymano ceny wody przewidując sprzedaż w każdym miesiącu 25 tys. m³ wody w cenie 2 zł za 1 m³⁷⁸. Nie prelimitowano żadnej kwoty na inwestycje⁷⁹. Niezwykle obszerne informacje przynosi kolejny zachowany preliminarz budżetowy wodociągów – na rok 1947. Zawiera on również dane o poprzednim roku budżetowym, dzięki czemu możliwe stało się prześledzenie tendencji w wydatkach i dochodach przedsiębiorstwa. Należy podkreślić stopniowe zwiększanie się sum przeznaczanych na utrzymanie nieruchomości i urządzeń wewnętrznych. O ile w roku 1945/1946 było to jedynie 7 390,80 zł, rok później już 141 500,00 (faktycznie na podstawie postanowień budżetu dodatkowego jedynie 25 000,00 zł), to już w 1947 r.⁸⁰ zaplanowano aż 239 000,00 zł. Różnica pomiędzy tymi kwotami jest znacząca. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku urządzeń zewnętrznych. W tym miejscu należy dodać, że w latach 1946–1947 przewidziano wydatkowanie 59 000,00 zł na zakup silników dla studni. Wzrost wydatków w roku 1947 r. dotyczył również pozostałych grup kosztów: *konserwacji, renowacji i wymiany starych, nieszczelnych rur*, troski o hydranty uliczne. Po raz pierwszy w powojennej historii rybnickich wodociągów przeznaczono również środki na inwestycje. prelimitowano bowiem 50 000,00 zł na *dalsze, konieczne przedłużenie sieci*, tyle samo na zakup *około 20 nowych wodomierzy* czy też 10 tys. zł na *powiększenie ilości miejsc hydrantowych*. Zastanawia utrzymywanie się opłat uznaniowych dla Wydziału Powiatowego i kolei, które (jako jedne z nielicznych) w roku 1947 nie uległy zmianie względem roku poprzedniego. Preliminarz budżetowy wskazuje również na korzystanie przez zakład wodociągów z bliżej nieznanego Zakładu Stróżów Nocnych. Za wzrostem przewidywanych wydatków, szło również zwiększanie zatrudnienia. Jako uprawnionych do świadczeń specjalnych (dopłaty do stołówki) preliminarz wskazywał aż 115 pracowników⁸¹. Zapisane w dokumencie uwagi wskazują również na przewidywaną podwyżkę płac, na którą zaplanowano środki budżetowe. Główną przyczyną wzrostu wydatków był znaczący wzrost ilości wyprodukowanej wody. Do jej wytworzenia potrzebne było już 280 tys. kWh (w cenie 1 zł za 1 kWh – czyli bez zmian w analizowanym okresie).

Również koszty żwiru filtracyjnego i wapna – niezbędnych do oczyszczania ujmowanej wody, były znaczne i sięgały 60 tys. zł⁸². Wzrost kosztów nie był tym razem pokrywany krótkoterminowymi pożyczkami (odwrotnie niż w latach 1945–1946, kiedy pożyczono 144 000,00 zł), pomimo, że łączne koszty funkcjonowania zakładu sięgnęły kwoty 3 483 500,00 zł. Co więcej preliminowano osiągnięcie czystego zysku w wysokości 61 095,00 zł osiągniętego bez dotacji budżetowej. Przewidywano bowiem uzyskanie 2 760 000,00 zł dochodu ze sprzedaży wody oraz 723 500,00 zł z dochodów innych (instalacje, legalizacje). Planowano uzyskać 2 510 000,00 zł od odbiorców indywidualnych, 200 000,00 zł od instytucji komunalnych, a czwartą część tej sumy od przedsiębiorstw komunalnych. Średnia cena wody miała wynosić 6 zł za 1 m³, co wskazuje na zróżnicowanie cen dla różnych użytkowników⁸³. Niestety w przebadanym materiale źródłowym nie natrafiono na szczegółowy cennik z tego okresu. Preliminowany budżet został dwukrotnie w ciągu roku poszerzony (w grupie wydatków). I tak: zakupiono wałki i części do pomp (25 000,00 zł), ubezpieczono samochód będący w 30 % własnością wodociągów⁸⁴, przedłużono również sieć wodociagową przy ul. Jerzego i dr. Białego, w związku z czym konieczny stał się zakup materiałów (razem 110 000,00 zł) oraz 3 zasuw i 3 korków; wyrównano należności uznaniowe dla PKP (jeszcze za lata 1945–1946) czy też wprowadzono podwyżkę wynagrodzeń i pochodnych części płac. Ta ostatnia miała miejsce na mocy zawartego 14 kwietnia 1947 r. nowego układu zbiorowego⁸⁵, który obowiązywać miał od 1 września 1946 r., co przyniosło konieczność znacznych wyrównań. Nowy układ przyniósł również obowiązek zagwarantowania pracownikom deputatu węglowego. Niezbędnym stał się zatem zakup 256 ton węgla⁸⁶. Preliminowana ilość sprzedanej wody okazała się być zaniżona. W związku z tym zwiększono o 60 000,00 zł kwotę planowanych wydatków na energię elektryczną. 100 % podwyżka cen żwiru dla filtrów Stacji Pomp II przyniosła konieczność podwojenia niezbędnych środków finansowych. W miesiącach zimowych, na skutek mrozów, doszło do uszkodzeń i zamarznięć przewodów wodociagowych, przez co konieczne było dowożenie wody. Przyczyniło się to do konieczności zwiększenia wydatków o kolejne 35 tys. zł. Wzrost cen wody przyczynił się do zwiększenia wydatków ponoszonych na inkasentów, którzy otrzymywali prowizję w wysokości 1 % inkasowanych rachunków. Wśród innych nieprzewidzianych wydatków warto zwrócić uwagę na zakup maszyny do pisania z długim wałkiem, sfinansowany przez wodociągi w 30 %, podobnie jak podwyżka emerytury dyrektora Reinhardta. Zwiększone wydatki zostały częściowo pokryte dzięki wzrostowi wydobywania wody i podwyżce jej ceny (wzrost dochodu o 1 203 000,00 zł). Konieczna miała być jednak również dotacja Zarządu Miejskiego w wysokości 548 840,00 zł⁸⁷. Drugi budżet dodatkowy ponownie zwiększał wydatki. Tym razem przeznaczono je m.in. na przebudowę garażu, wypłatę dodatku *wczasowego* oraz wymianę większej ilości zużytej sieci wodociagowej. Jednocześnie wskutek zwiększonego popytu na wodę, zaplanowano uzyskanie wyższej o 450 000,00 zł sumy z tytułu jej sprzedaży⁸⁸. Tym razem nie było konieczne zwiększanie deficytu poprzez dofinansowanie ze strony Zarządu Miejskiego. Sprawozdanie z wykonania budżetu administracyjnego przynosi niecodzienne dane. W rzeczywistości bowiem nie wykorzystano aż 52 644,07 zł

przeznaczonych na utrzymanie nieruchomości i urządzeń wewnętrznych, aż 277 779,30 zł na utrzymanie i rozbudowę urządzeń zewnętrznych, 259 528,73 zł preliminowanych na koszty instalacji i sprzedaży czy 249 647,87 zł na wydatki rzeczowe. W każdej z grup wydatków uzyskano znaczne rezerwy finansowe. Tymczasem uzyskano niewielką nadwyżkę dochodów pochodzących ze sprzedaży wody oraz znacznie mniejsze dochody z instalacji i legalizacji. Łącznie uzyskano czysty zysk w wysokości 139 625,80 zł (przy uzyskanej oszczędności w wykonaniu budżetu w wysokości 767 118,23 zł)⁸⁹.

Trudne powojenne początki opisuje tekst przedstawiający osiągnięcia MPKG w latach 1945–1960: *Zakłady wodociągowo-kanalizacyjne rozpoczęły produkcję w ilości 287,5 tys. m³ w roku 1945. Oczywiście, była to niedostateczna ilość w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkańców miasta i rozbudowującego się przemysłu. Stały zanik wody w studniach zakładu wodociągowego nie pozwolił na ewentl. [ewentualne – D.K.] rozbudowanie studni w mieście drogą nakładów inwestycyjnych. Zakłady Wodociągowe borykały się wobec tego [...] z ogromnymi trudnościami. Uruchomione zostały wszystkie studnie w ilości 4 szt. [? – D.K.], a niezależnie od tego, zakupywano wodę z ujęć wodnych Państwowego browaru, z Kolei Państwowych oraz państwowego Zakładu dla psychicznie i nerwowo chorych w Rybniku. W ten sposób w pierwszym okresie odrodzenia Zakłady Wodociągowe mogły stopniowo zwiększać zaopatrzenie ludności w wodę, lecz jeszcze zawsze w stopniu niedostatecznym. Coraz silniej występujący zanik wody w studniach zakładu wodociągowego miasta Rybnika, położonego w ośrodku rozbudowującego się Rybnickiego Okręgu Węglowego – stał się między innymi również przyczyną do powzięcia przez centralne organy państwowe decyzji o budowie zapory wodnej w Goczałkowicach, która od roku 1955 dostarcza również wodę dla miasta Rybnika główną siecią tłoczną Strumień – Rybnik⁹⁰.*

23 listopada 1947 r. Zarząd Miejski w Rybniku uchwalił (z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1948 r.) statut o opłacie za używanie urządzeń kanalizacyjnych w obrębie miasta Rybnika. Należy podkreślić, iż uchylił on obowiązujące poprzedniego statutu (omówionego w poprzednim rozdziale) z 18 kwietnia 1908 r. Właściciele nieruchomości podłączonych do kanalizacji zobowiązani byli do opłacania stałej opłaty kanałowej. W głównej mierze statut regulował zasady ustalania jej wysokości. Zdecydowano, że będzie ona zależeć od ilości zużytej wody. Miała ona wynosić 30 % ceny wody pobranej z *Miejskich Zakładów Wodociągowych* bądź (w przypadku poboru wody z innych źródeł) 30 % ceny ilości wody według szacunkowego zużycia dla danej nieruchomości⁹¹.

Według sprawozdania rachunkowego MZT z marca 1949 r. za rok poprzedni, koszty administracyjne przedsiębiorstwa wodociągowego wynosiły 463 196,5 zł, koszty produkcji 20 240,00 zł, utrzymania ruchu 760 910,00 zł, co razem z innymi dawało 718 349,05 zł. Tymczasem dochody ze sprzedaży wody (6 977 589,15) oraz usług wyniosły niemal tyle samo (strata 0,6 zł). Należy podkreślić, że w myśl preliminowanego budżetu miasta na ten rok wodociągi miały wymagać dopłaty z budżetu miasta w wysokości 569 000 zł. Tymczasem czysty zysk, zamiast planowych 486 030,00 zł wyniósł aż 738 518,80 zł. Trzeba jednak przyznać, że nie przewi-

dziano w tym budżecie żadnych środków na remont sieci kanalizacyjnej⁹². Podobnie było w roku poprzednim (przewidziany deficyt wodociągów miał wynieść 548 840,00 zł, gdy tymczasem osiągnięto czysty zysk w wysokości 139 625,80 zł). Odmienne natomiast niż w roku 1948, przeznaczono niewielkie środki na rozbudowę kanalizacji i kłarowni.

Budżet wchodzących w skład Miejskich Zakładów Technicznych wodociągów na rok 1949⁹³ przewidywał m.in. koszty utrzymania budynków *Główniej Stacji Wodociągowej* (przy ówczesnej ulicy Rewolucji Październikowej 12) oraz stacji pomp II przy ul. Jankowickiej, koszty czyszczenia studni oraz zakup zespołu napędowego. Wśród działań remontowych sieci, preliminowano konserwację i czyszczenie zbiornika wodnego przy ul. Świerklańskiej, wymianę 10 hydrantów oraz 350 m rur $\varnothing$ 100 mm. Preliminowane sumy były wyższe niż w poprzednich latach. Wśród inwestycji zaplanowano przedłużenie głównej sieci wodociągowej w ulicach Poniatowskiego i Cichej, co wymusiło kupno 550 m rur $\varnothing$ 70 i 80 mm. W analizowanym preliminarzu wyjaśniono powody uiszczania opłat uznaniowych dla PKP i Wydziału Powiatowego. Stanowią one miały rekompensatę za przeprowadzenie przewodów wodociągowych pod torami kolejowymi lub drogami należącymi do powiatu. Wśród innych wydatków przewidziano również świadczenia na pokrycie kosztów remontów uszkodzonych w czasie prac przy sieci wodociągowych ulic. Do kosztów związanych z zatrudnianiem personelu, zaliczono uposażenia dla 19 pracowników fizycznych, deputaty węglowe (podobnie jak w roku 1947 w naturze i gotówce) oraz *...nadzwyczajne zapomogi dla pracowników z okazji przystąpienia ich dzieci do I Komunii św.* Należy zauważyć, że te ostatnie były już wypłacane w roku 1948. Koszty eksploatacji stanowiły zakup 300 000 kWh (5,30 zł za 1 kWh) prądu, 7 ton wapna do oczyszczania wody oraz kredyt na ewentualne koszty dowozu wody. Dostrzegalne jest tu wyraźnie wykorzystywanie nabytych doświadczeń. W dalszym ciągu utrzymano 1 % prowizję dla inkasentów, przy czym udział wodociągów w ogólnych kosztach ich działania zmniejszył się do 10 %. Wspomniane wcześniej uposażenia urlopowe, które przyczyniły się do zwiększenia się budżetu przedsiębiorstwa w 1947 r., znalazły swoje odbicie również w roku 1949. Tym razem jednak w uwagach do preliminarza zapisano: *W myśl zarządzeń K.C.Z.Z. [Komisji Centralnej Związków Zawodowych – D.K.] uzgodnionych z poszczególnymi ministerstwami, powi[ni]en każdy pracownik corocznie korzystać z wczasów. Z uwagi jednak na szczupłość miejsc w domach wczasowych, korzystać z wczasów może tylko mała ilość pracowników. Aby dać możliwość reszcie pracowników należytego wykorzystania urlopu, przewiduje się wypłatę jednolitego ekwiwalentu za osobną uchwałą M. [iejskiej] R. [ady] N [arodowej]. Udział Wodociągów 1/10⁹⁴.* W dalszym ciągu MZT były członkiem Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych. Regułą stało się ponoszenie przez przedsiębiorstwo wodociągów, 10 % kosztów utrzymania budynku MZT, materiałów biurowych, czy też Świetlicy Zakładowej. Łącznie przewidywano uzyskanie czystego zysku w wysokości 453 200,00 zł. Preliminowano również uzyskanie 6 200 000,00 zł ze sprzedaży 0,5 mln m³ wody przy średniej cenie 15 zł za 1 m³ oraz 1 104 000,00 zł dochodów z instalacji, wykonawstwa i sprzedaży. Wprowadzone później budżetem dodatkowym poprawki do preliminarza, w zdecydowanej większości zmniejszały

wydatki, jedynie w trzech przypadkach (wczasy pracownicze, zakup materiałów niezbędnych do konserwacji i napraw sieci wodociągowej i podatek obrotowy) było odwrotnie. Jednocześnie jednak znacznie zwiększono przewidywane wpływy za prace instalacyjne.

Pierwszy okres powojennych wodociągów w Rybniku, stanowi z jednej strony czas szybkiej odbudowy, postępującej niezwykle powoli rozbudowy oraz szybkiego wzrostu zapotrzebowania na wodę. Przy utrzymującym się na porównywalnym poziomie zatrudnieniu, przedsiębiorstwo rozszerzało swoją działalność oferując nie tylko sprzedaż wody, ale również prace instalacyjne i sprzedaż materiałów wodociągowych. MZT zapewniało swoim pracownikom szeroki pakiet usług socjalnych (deputat węglowy, świadczenie urlopowe, zasiłki z okazji I Komunii św. dzieci) oraz wypłacało emeryturę dla byłego dyrektora przedsiębiorstwa. Należy zauważyć, że przytoczone wyżej preliminarze budżetowe w większości były zawyżone, a rzeczywiste dochody przekraczały plany. Niestety, znaczny procent niewykorzystania prelimitowanych środków, świadczyć może o deficycie materiałów lub pewnej fikcyjności cytowanych budżetów. W kolejnych latach wzrastała również stopniowo cena za sprzedawaną wodę, choć w dalszym ciągu pobierano ją z własnych ujęć głębinowych.

Ostatnie dwa budżety sporządzone przez Miejskie Zakłady Techniczne obejmowały lata 1950 i 1951. Pierwszy z nich przewidywał finansowanie środków obrotowych wodociągów z kredytu bankowego, dotacji oraz nadwyżki z poprzedniego roku. Sumy te miały wynosić łącznie 890 tys. zł. Po stronie wydatków przewidywano niewielkie wzrost sum przeznaczonych na opłatę za zużyte materiały, przy jednoczesnym, porównywalnym spadku kosztów osobowych. Równocześnie, zaplanowano wyższe dochody uzyskane zarówno ze sprzedaży towarów jak i usług. Niezwykle interesujące jest sporządzone oszacowanie znajdującego się w dyspozycji przedsiębiorstwa majątku trwałego (na dzień 1 stycznia 1950 r.). I tak budynki miały mieć wartość 24 tys. zł, zbiornik wodny 14 tys. zł, studnie 1 tys. zł, urządzenia techniczne 142 tys. zł, sieć wodociągowa 55 tys. zł, mierniki wodne 169 tys. zł i ruchomości 45 tys. zł. Wszystkie miały stracić na wartości w czasie roku rachunkowego. Należy jednak zauważyć, iż największy spadek wartości miał dotknąć sieć wodociągową (o prawie 39 %) i mierniki wodne (o 25 %). Na inwestycje przewidywano w roku 1950 wydać 2 360 tys. zł. W tym również roku planowano utrzymać poziom zatrudnienia wynoszący 23 pracowników fizycznych i 9,5 etatu pracowników umysłowych⁹⁵. W kolejnym, ostatnim już preliminarzu budżetowym MZT, poza obszernym rozliczeniem funduszu płac, przewidziano zakup 370 [373] tys. kWh prądu (w cenie 7,5 zł za 1 kWh) oraz 1 667 tys. kWh energii przeznaczonej na oświetlenie (w cenie 15 zł za 1 kWh). Suma nakładów miała wynieść 17 417 tys. zł, co stanowiło wzrost względem poprzednich lat. W planowanych kosztach własnych uwzględniono wyprodukowanie 594 tys. m³ wody, której łączny koszt produkcji miał wynieść 12 956 tys. zł (1 m³ = 21,81 zł⁹⁶). Jednocześnie przewidziano cenę wody na 16 zł, co stanowiło jedynie 73 % kosztów jej produkcji⁹⁷. Łącznie, przedsiębiorstwo miało osiągnąć (pokrytą z dotacji budżetowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku) stratę w wysokości 2 535 tys. zł, co stanowiło (w porównaniu ze

stratą preliminowaną za rok 1950 – 2 200 tys. zł) kontynuację niekorzystnej polityki gospodarczej przedkładającej doraźne cele społeczne nad stan zarządzanego majątku⁹⁸.

W tym czasie sporządzono również plan gospodarczy na rok 1951 podsumowujący niejako funkcjonowanie wodociągów i kanalizacji pod zarządem MZT i stanowiący bilans otwarcia MP GK. Poniżej zostanie ona szczegółowo przedstawiona. Roczna wydajność własnych ujęć wody miała wynosić 651 tys. m³, natomiast wydajność pomp wynosiła 1 008 tys. m³. Wydajność urządzeń uzdatniających szacowano z kolei na 720 tys. m³. Roczne zużycie wody dla gospodarstw domowych oceniano na 396 tys. m³, z czego 44 tys. m³ pokrywano wodą z ujęć parowozowni PKP i szpitala psychiatrycznego⁹⁹. Drobne ilości zużywano również w celach przeciwpożarowych, dla potrzeb przedsiębiorstw komunalnych, przemysłu (144 tys. m³) oraz legalizacji wodomierzy. Roczne straty w sieci miały wynieść w 1951 r. 95 tys. m³. Tak więc sumaryczne zużycie wody miasta Rybnika wyniosło w tym czasie 689 tys. m³. W tym czasie w Rybniku czynnych było sto kilkanaście hydrantów, do sieci wodociągowej podłączonych było ponad 1 200 nieruchomości. Pobór wody z własnych ujęć był nierównomierny i stale wzrastał. Przeciętnie ujmowano w 1949 r. 69 m³ na godzinę, rok później przewidywano pobór o 4 m³ wyższy. Maksymalny pobór był jednak szacowany na 135 m³ w ciągu godziny. W ciągu roku 1949 r. ujęto w ten sposób 641 tys. m³ produktu, a na rok 1951 zaplanowano zwiększenie tej ilości o 24 tys. m³. Poza ujęciami wody, Zakład Wodociągów dysponował zbiornikiem wyrów-nawczym na wodę czystą o pojemności 400 m³. Długość sieci (w latach 1949–1951) wynosiła 31,80 km, z czego 1,5 km stanowił główny rurociąg tłoczny. Należy zwrócić uwagę, że na ogólną długość ulic w mieście wynoszącą (według planu) 36,5 km (87 %) ulic objętych było siecią wodociagową. Ówczesna sieć kanalizacyjna Rybnika była ogólnospławna. Odbiornikiem zanieczyszczeń było puste pole (w Rybnickiej Kuźni). Sieć miała długość 19,65 km i obejmowała swym działaniem obszar 125,5 ha². Powierzchnia osadników wynosiła 500 m². Z kolei powierzchnia pola filtracyjnego wynosiła 49 tys. m²¹⁰⁰. W ciągu roku oczyszczano 425 tys. m³ ścieków. Do kanalizacji podłączono 511 z 2 300 nieruchomości istniejących w mieście. Zamieszkiwało w nich 12,5 tys. osób¹⁰¹.

Z owym niekorzystnym bilansem finansowym, Miejskie Zakłady Techniczne uległy likwidacji a ich oddziały zostały włączone do powołanego z dniem 1 stycznia 1952 r. MP GK¹⁰². Należy jednak pamiętać, iż była to wówczas jedynie zmiana formalna, gdyż w dalszym ciągu zarządzano tą samą siecią, nie uległa również zmianie siedziba przedsiębiorstwa.

¹ Warto jednak pamiętać, iż Rybnik (po części z całym Górnym Śląskiem), stanowił swoistą enklawę cywilizacji w ówczesnej Polsce. Głównymi bowiem tematami dyskusji dotyczącymi zagadnień gospodarki wodnościekowej na tym terenie, były prognozowane deficyty wody oraz konserwacja istniejącej sieci, gdy tymczasem w zdecydowanej części Rzeczypospolitej, wodociągów nie było, dopiero powstawały, bądź też nie dostrzegano w ogóle potrzeby ich istnienia (por. J. Liebfeld, *Wodociągi i kanalizacja w Polsce w latach 1921–1966*, „Gaz,

Woda i Technika Sanitarna”, XL (1966), nr 12, s. 404–405; I. Piotrowski, *Wodociągi i kanalizacja miast polskich – w świetle liczb i wykresów*, t. I, Warszawa 1927.

² Nie zachował się dokument potwierdzający zmianę nazwy z dniem 1 stycznia 1934 r. Nie wiadomo również czy za zmianą nie szły przekształcenia struktury przedsiębiorstwa. Moment zmiany nazwy uchwycono na podstawie analizy danych zachowanych na korespondencji (APR, Am Ryb, sygn. 27, s. 170, 196v, 210–210v, 213v, 217v – tu po raz pierwszy użyto nowej nazwy, 228).

³ APR, Am Ryb., sygn. 27, s. 160.

⁴ Nazywana również Deputacją Miejskich Zakładów Przemysłowych. Tamże, s. 304.

⁵ Późniejszy dyrektor przedsiębiorstwa (por. wypłaty emerytury dla niego w latach 40. XX w.).

⁶ APR, Am Ryb., sygn. 27, s. 304.

⁷ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 329.

⁸ Szerzej na ten temat np. W. Roszkowski, L. Landau, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995.

⁹ Stosowano wówczas zamiast określenia 1 m³ wody równoległe określenie 1 kubik (skrót: cub).

¹⁰ Należy zauważyć, iż ogłoszenie o zmianie cen było dwujęzyczne. APR, AM Ryb., sygn. 27, s. 46–46v.

¹¹ Tamże, s. 95.

¹² Tamże, s. 110.

¹³ Tamże, s. 111.

¹⁴ Tamże, s. 140.

¹⁵ „Przegląd Gazowniczy i Wodociagowy”, nr 4/1923, s. 86.

¹⁶ APR, Am Ryb., sygn. 27, s. 169.

¹⁷ Tamże, s. 172.

¹⁸ Por. późniejsze ceny z 1931 r., różniące się co prawda o ponad 100 %, ale na przeszczeniu kilku lat.

¹⁹ Materiał ten rejestruje wszystkie miejscowości województwa śląskiego dysponujące wodociągami, kanalizacją lub ujęciami wodnymi. APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 318–329.

²⁰ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 318. Należy zauważyć, iż rzeczywista wartość budowy sieci wodociągowej Rybnika według ówczesnej wyceny miała wynieść 800 000,00 zł (tamże, s. 319). Jest to zapewne suma szacunkowa, ale wskazuje na różnicę jaka zaszła w przeciągu kilkudziesięciu lat od jej powstania.

²¹ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 319. Wśród pożyczek pozostawało jeszcze zobowiązanie z 1908 r. (patrz poprzedni rozdział pracy).

²² APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 320–321.

²³ Por. późniejsza informacja jakoby w roku 1927 uruchomiono drugą stację pomp przy ul. Jankowickiej. W tym kontekście należy uznać ją za błędną.

²⁴ Tamże, s. 321–322.

²⁵ Było to wapno palone, niegaszone w ilości 1 g / 1 m³.

²⁶ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 320.

²⁷ 1 Stopień niemiecki = 17,8 mg CaCO₃/dm³ (www.wodociagi.torun.com.pl; 1 czerwca 2007 r.).

²⁸ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 322.

²⁹ Tamże, s. 327–329. Na marginesie ankiety (s. 328) dokonano odrębnego rozliczenia ilości wody przypadającej na statystycznego mieszkańca Rybnika. Przy założeniu, że mieszkało wówczas w nim 12 000 osób, to średnie zużycie wody wynosiło 25,5 m³, w ciągu roku. Należy zauważyć drobną nieścisłość w przytoczonych danych. Suma ilości wody

sprzedanej i zużytej przez MZP nie daje łącznej wartości wody ujętej. Wydaje się, że ilość wody zużytej przez przedsiębiorstwo została uogólniona. Należy również zwrócić uwagę, iż w przytoczonych danych nie ma informacji o ewentualnych stratach wody. Wydaje się niemożliwym ich niewystępowanie. Odnotowano również jeden wodotrysk publiczny (jak można się domyślać tym określeniem nazwano fontannę na rynku lub tzw. źródło uliczny), którego zużycie prawdopodobnie wliczono do sumy przypadającej na MZP. Nie udało się jednak dokonać jego lokalizacji.

³⁰ Owe filtry wyprodukowane zostały przez firmę „Ekonomja” z Bielska. Może to wskazywać na ich montaż dopiero w okresie 1922–1931, czyli w chwili gdy miejscowość ta znajdowała się w województwie śląskim. Mało bowiem prawdopodobne jest zastosowanie aparatury wyprodukowanej w cieszyńskiej części Górnego Śląska przez przedsiębiorstwo działające do 1922 r. w jego pruskiej części. Na dodatek analiza doboru wykonawców robót wodociągowo-kanalizacyjnych i ich dostawców, wskazuje raczej na wykorzystywanie produktów rodzimych.

³¹ APK, UWS K-B, sygn. 5153, s. 323–324.

³² Tamże, s. 324.

³³ Ciśnienie wody w pompach przy ujęciu wynosiło 30–40 Vm.; w pompach tłoczących 5,5 atm. Rzędna osi pomp przy ujściu wynosiła 231,5 m.n.p.m., natomiast rzędna osi pomp 234 m.n.p.m. (tamże, s. 324–325).

³⁴ Tamże, s. 326.

³⁵ APK, UWS-KB, sygn. 5153, s. 379–380; tamże, sygn. 5054, s. 8.

³⁶ APK, UWS-KB, sygn. 5132, s. 4–5. Wśród innych oferentów wymienić należy: *Przedsiębiorstwo Wiertnicze i robót górniczych M. Łempich z Sosnowca* (tamże, s. 6–10) oraz *Spółkę dla przedsięwzięć górniczych i budowy szybów z Katowic* (tamże, s. 1–3).

³⁷ Tamże, s. 11.

³⁸ Szczegółowy wykaz przeprowadzonych wierceń: tamże, s. 42–43.

³⁹ APK, UWS-KB, sygn. 5054. Podane w tekście rozwiązanie problemu zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska wskazywać może na powstanie tekstu po 1934 r., czyli po oddaniu do eksploatacji wodociągu z Maczek (por. *Wodociąg Państwowy w Maczkach*, [b.m.w.] 1937).

⁴⁰ Prawdopodobnie, w odróżnieniu od gazownictwa, było to jedyne tego typu opracowanie wydane w latach 1922–1939. Nie udało się bowiem, ani w literaturze, ani w trakcie badań, odnaleźć innego. Rybnik stanowił jedno z blisko 100 miast z kanalizacją w ówczesnej Polsce i jedno z niewiele ponad 100 z czynnymi wodociągami. Dlatego wysuwano projekty rozbudowy sieci w innych miastach. Warto wspomnieć o trzech koncepcjach. W 1936 r. Biuro Studiów Wodociągowo-Kanalizacyjnych istniejące przy Związku Miast Polskich opracowało plan inwestycyjny dla 253 miast ówczesnej Polski. Jego bezpośrednimi autorami byli W. Stanisławski i J. Liebfeld. Kolejny plan sporządzili ci sami autorzy w 1942 r. Pierwszy powojenny plan przygotował J. Liebfeld dla Ministerstwa Odbudowy (J. Liebfeld, *Rozwój zaopatrzenia w wodę oraz usuwania i oczyszczania ścieków na tle Planu 6-letniego*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, XXV (1951), nr 7–8, s. 193–201).

⁴¹ *Statystyka wodociągów w Polsce za rok 1934/35*, Warszawa 1937, s. 56–59.

⁴² Być może chodzi tu o fontannę (wodotrysk) znajdującą się na rynku. W związku z przebudową płyty rynku została ona usunięta. Prasa proponowała umieszczenie jej na skwerze przy kościele św. Antoniego („Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 67/1936 z 11 czerwca 1936 r.).

⁴³ Wpływ na to mogły mieć również susze (por. prośba Miejskich Zakładów Technicznych o ograniczenie zużycia wody ze względu na panujące upały i idący za tym wzrost zużycia wody o 100 % – „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 75/1935 z 29–30 czerwca 1935 r.).

⁴⁴ *Statystyka wodociągów ...*, s. 59–61.

⁴⁵ Sama lokalizacja domniemanej drugiej stacji pomp przy ulicy Jankowickiej budzi poważne wątpliwości. Na podstawie relacji Aleksandry Grabiec ustalono, że prawdopodobnie mieściła się ona na terenie za współczesnymi budynkami Urzędu Skarbowego oraz Urzędu Pracy. Wydaje się jednak, że powstała później niż w 1927 r. (por. *Jak pracują Rybnickie Zakłady Techniczne*, „Trybuna Robotnicza”, nr 60/1947 z 1 marca 1947 r.). Por. również prezentowany w części ilustracyjnej szkic budynku nowej stacji wodociągowej na targowisku pochodzący z 1929 r.

⁴⁶ *Jak pracują ...* dz. cyt.

⁴⁷ (*Ciągły brak wody.*) *Wiele już gadano i pisano na temat chronicznego braku wody; były coprawda przyrzeczenia, że stan ten ulegnie zmianie na lepsze w „najbliższym” czasie, ale wody, jak nie było, tak nie ma. Ciężko musiały zgrzeszyć gospodie, których los tak ciężko ukarał. Bo one to przecież najbardziej odczuwają brak wody. Mieszkając wysoko, muszą dźwigać wodę z pieter niższych, a często - udawać się po nią nawet do niższej położonych części miasta. Czynniki decydujące winne koniecznie użyć jakiegoś radykalnego środka, aby nareszcie ustały ciągle skargi na brak wody. W innych częściach Śląska także odczuwano brak wody, lecz tam nie czekano na naprawę złego tak długo, jak u nas, gdzie uspokaja się ludność przyrzeczeniami już od 3/4 roku* („Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 145/1929 z 14–15 grudnia 1929 r.)

⁴⁸ „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 146/1929 z 17 grudnia 1929 r.

⁴⁹ *Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 397. Autor pisał: *Była to spuścizna po systemie kapitalistycznym, której nie można było w krótkim czasie wyeliminować*. Analiza dostępnych danych źródłowych wskazuje jednak na odmienną sytuację.

⁵⁰ Tamże, s. 183. Por. notatka prasowa informująca o planach rozbudowy rybnickiej sieci kanalizacyjnej („Gazeta Żorska” nr 17/1937 z 30 kwietnia 1937 r.). Miasto dążyło do rozbudowy kanalizacji, o czym może świadczyć wizyta delegacji miejskiej u wojewody śląskiego w 1939 r. („Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 19/1939 z 14 lutego 1939 r.).

⁵¹ APK, UWS-KB, sygn. 4744, s. 6–7.

⁵² APK, UWS-KB, sygn. 5126, s. 37–40.

⁵³ APK, UWS-KB, sygn. 5126, s. 46. Por. również informacje o prawie wodnym Huty Silesia, która mogła (po zmodyfikowaniu uprawnień w 1931 r.) odprowadzać do Rudy 618 m³ ścieków na godzinę (oraz 70 m³ ścieków oczyszczonych). APK, UWS-KB, sygn. 5296, s. 29.

⁵⁴ Por. *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1933*, Warszawa 1933, s. 411; *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939*, Warszawa 1939, s. 392; *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1937*, Warszawa 1937, s. 284.

⁵⁵ I. Piotrowski, *Wodociągi i kanalizacja miast polskich – w świetle liczb i wykresów*, t. I, Warszawa 1927, s. 86.

⁵⁶ APR, Am Ryb., sygn. 66, s. 10.

⁵⁷ APR, Am Ryb., sygn. 5, s. 106–109

⁵⁸ Również: APR, MPGK, sygn. 142, s. 3, 25v.

⁵⁹ APR, MPGK, sygn. 176, s. 2.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ APR, MPGK, sygn. 12, s. 12v.

⁶² Wydobycie węgla kamiennego w 1938 r. wyniosło 10 mln t, podczas gdy w 1942 r. sięgnęło 91 mln t, a dwa lata później 98 mln t. Wraz ze wzrostem wydobycia węgla, wzrosło zapotrzebowanie na wodę. Można to prześledzić na przykładzie produkcji wodociągu grupowego na Górnym Śląsku. W trzech wspomnianych latach wynosiła ona odpowiednio: 35,2 mln m³, 52,1 mln m³ i 62 mln m³ (J. Kozłowski, *Problem wodociągów i kanalizacji w Zagłębiu Węglowym*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, 21 (1947), nr 2, s. 43).

⁶³ Określenie „w zasadzie” znajduje wytłumaczenie w istnieniu szerokiego programu inwestycyjnego mającego na celu rozbudowę infrastruktury gospodarczej na potrzeby wojenne prowadzonego zwłaszcza w latach 1939–1943. Późniejszy okres stanowi już jednak wyłącznie czas jej wykorzystywania. Warto zauważyć, iż to właśnie w 1941 r. rozbudowano sieć kolejową w rejonie Rybnika – drugi tor na odcinku Rybnik–Niedobczyce, dla lepszego wywozu węgla z okupowanego terenu (Keller D. i in., *Koleją z Katowic do Raciborza*, Rybnik 2006, s. 97). Należy również pamiętać o szerokich planach modernizacji Górnego Śląska, które przygotowywano (a w niektórych przypadkach rozpoczęto nawet wykonywać), takich jak rozbudowa stacji Pyskowice, Tarnowskie Góry i Katowice Ligota – por. Soida K. i in., *Dzieje katowickiego okręgu kolejowego*, Katowice 1997, s. 117–119, przebudowa centrów miast (m.in. Rybnika – por. APK, Zespół akt Urzędu Planowania Rzeszy, sygn. 779). Por. również: Bujnicki E., *O zaopatrzeniu w wodę Głównego Okręgu Przemysłowego na Górnym Śląsku*, „Gospodarka Wodna”, R. XV (1955), nr 12, s. 479: *W czasie drugiej wojny światowej okupanci nie rozbudowują wodociągów*. Por. również Stewula J., *Rozwój komunalnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w okresie 1945–1971*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XLIX (1975), nr 1, s. 10.

⁶⁴ Por. starania o doprowadzenie wody do Popielowa i Radziejowa prowadzone przez Reichswerke Hermann Göring Gruppe II Rybnik (APR, Zespół akt Starosta Powiatu Rybnickiego, sygn. 106). Według późniejszej informacji prasowej, Popielów na początku lat 60. XX w. był zaopatrywany w wodę wodociągiem stanowiącym własność KWK Rymer (*Czekają na wodę*, „Nowiny” nr 43/1960 z 20 października 1960 r.).

⁶⁵ APK, Zespół akt Urzędu Planowania Rzeszy, sygn. 779, s. 23–24, 26.

⁶⁶ Tamże, s. 24. W tym miejscu należy wspomnieć o zachowanej dokumentacji kanalizacji ogólnospławnej. Została ona sporządzona w listopadzie 1941 r. przez Ingenieurbüro für Wasserbau Augusta Pietera Triesa, mieszczące się w Królewskiej Hucie przy ul. Schlackenstrasse. Na podstawie zachowanego materiału nie można ustalić czy był to projekt, czy też inwentaryzacja. Dokumentacja ta przechowywana jest obecnie przez PWiK w Rybniku. Akta noszą tytuł: *Kanalisation der Stadt Rybnik O/S. Höhenpläne Schmutzwasser – Kanalisation* i obejmujące (w zachowanej części) następujące ulice i urządzenia kanalizacyjne: kolektor „A” (s. 1–2), ulicę Rudzką, Chrószczą (s. 3), Piecka, Zawadzkiego, Pstrowskiego, Rynek, Kościelną (s. 4), Cmentarną, Cegielnianą (s. 5), Gliwicką, Sobieskiego, Tuwima (s. 7), Obrońców Stalingradu (s. 8), Marchlewskiego (s. 9), Kościuszki, Powstańców Śląskich (s. 9, 10), Rynek, Sobieskiego (s. 11), Staszica, Łony, Reja (s. 12), Zamkową, Rynkową (s. 13), Plac Wolności (s. 14), Rewolucji Październikowej, Plac Wolności (s. 15), Kościuszki (s. 17, 21), Mickiewicza, Kunickiego, Hutniczą (s. 16), Chrobrego (s. 18–19), Wieniawskiego (s. 20), Kościuszki, Piecka (s. 22), Park Bukówka, Klasztorną, Rewolucji Październikowej (s. 23), kolektor „B” – wzdłuż Nacyny do oczyszczalni (s. 24), Curie-Skłodowskiej, Raciborska (s. 27), Jankowicką, Klasztorną, Młyńską, Marchlewskiego, Raciborską (s. 25), Wodzisławską (s. 28), Zebrzydowską, Raciborską (s. 26) i Cegielnianą (s. 6). Dokumentacja nosi pierwotne nazwy ulic z okresu II wojny światowej, obok naniesiono odręcznie nazwy obowiązujące w latach 1945–1989. Nie jest znany okres, w którym zaprzestano wykorzystywać tę dokumentację.

⁶⁷ *Jak pracują*, dz. cyt.

⁶⁸ W sprawozdaniu z 25 kwietnia 1945 r. sporządzonym przez Władysława Webera nie odnotowano informacji na temat zaopatrzenia w wodę miasta (APR, PRN Ryb., sygn. 576, s. 286–289). Podobnie w sprawozdaniu z 11 maja tr. (tamże, s. 276–280) i 25 czerwca 1945 r. (tamże, s. 269–271). Należy podkreślić, że w zespole akt Powiatowej Rady Narodowej w Rybniku znajduje się duży zbiór jednostek archiwalnych pochodzących z Zarządu Miejskiego Miasta Rybnika z lat 1945–1950. W związku z jego przynależnością zespołową, niniejsza praca jest prawdopodobnie pierwszą, która w tak obszerny sposób z niego korzysta.

⁶⁹ „Podczas rozbiórki dachu domu Miejskich Zakładów Technicznych w Rybniku znaleziono na poddaszu schowanych kilkanaście karabinów wojskowych oraz amunicję do nich. Znalezione rzeczy oddano na policji. Istnieje przypuszczenie, że jest to pozostałość z czasów ostatniego powstania śląskiego. Być może, że broń ukryli tam Niemcy, którzy wówczas rządili w Miejskich Zakładach Technicznych, za wiedzą czy też bez wiedzy kierownika.” „Gazeta Żorska” nr 26/1937 z 2 lipca 1937 r. Przebudowa budynku została zakończona otwarciem 7 lutego 1938 r. „Dnia 7 lutego dokonano uroczystego aktu poświęcenia gruntownie przebudowanej siedziby biur Miejskich Zakładów Technicznych. Na uroczystość przybyli członkowie Magistratu, Rady Miejskiej oraz deputacja M.Z.T., których powitał p. burmistrz Weber. Aktu poświęcenia dokonał o. Drobny. W swoim przemówieniu wyraził podziękowanie w imieniu obywateli miasta za wysiłki zarządu miasta i pracę, której celem jest stworzenie dla obywateli jak najkorzystniejszych warunków pożyicia. Podkreślił, że to nasze polskie władze dbają o porządek i przyczyniają się do rozbudowy miast na Śląsku. Powstają różne piękne budowle pożyteczne, które są pomnikami naszej pięknej kultury polskiej, Zakończył swe przemówienie życzeniem, aby nowy gmach przyczynił się do jeszcze większego rozkwitu miasta i wytworzył atmosferę zadowolenia wśród społeczeństwa. Następnie zwiedzono wszystkie biura. Przebudowana siedziba M.Z.T. przedstawia się doskonale. Szczupłość dawniejsza i ciasnota ustąpiła. Rozszerzony personal może obecnie w swobodniejszych warunkach pracować i sprawniej działać. Przebudowa była konieczna. Z starej rudery powstał piękny gmach administracyjny dzięki temu, że zarząd miasta wraz z dyrekcją M.Z.T. zagodnie umieli pokierować całością i uzyskać zgodę tak Magistratu jak i Rady Miejskiej. Prace około przebudowy, względnie nadbudowy wykonała firma Malinowski. Prace stolarskie firma Wyleżych. Koszt przebudowy wynosił ponad 60 tysięcy złotych.” „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” nr 18/1938 z 10 lutego 1938 r.

⁷⁰ APR, PRN Ryb., sygn. 576, s. 120–121.

⁷¹ Tamże, s. 118–119.

⁷² Tamże, s. 143–145; 159–160.

⁷³ Tamże, s. 161–163.

⁷⁴ Jest to pierwsza znana wzmianka przypisująca troskę o wieżę ciśnień przedsiębiorstwu wodociągowemu.

⁷⁵ APR, PRN Ryb., sygn. 576, s. 100–109.

⁷⁶ Należy zauważyć, że w przebadanym materiale źródłowym nie odnaleziono budżetu na rok 1946.

⁷⁷ Emerytura ta była już wypłacana w roku rozrachunkowym 1937/1938. Wówczas na świadczenia emerytalne dla Reinharda i Białdygi przeznaczono ok. 1 500 zł rocznie (APR, Am Ryb., sygn. 5, s. 108–109).

⁷⁸ Możliwe jest, że doszło do zrównania ceny wody dla konsumentów i instytucji komunalnych.

⁷⁹ APR, PRN Ryb., sygn. 576, s. 36–43

⁸⁰ Był to pierwszy rok, którego daty krańcowe zamykały się w terminach 1 stycznia–31 grudnia.

⁸¹ Podana liczba wydaje się być zawyżoną.

⁸² Zakład wodociągów ponosić miał również (przysiąc trzeba, że niewielkie) koszty przynależności do Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociagowych. Dopiero w budżecie dodatkowym wyszło na jaw, że wysokość składki była zaniżona i zamiast 1,5 tys. zł miała wynieść 3,5 tys. zł. MZT było również członkiem wspierającym Polski Związek Gazowników, Wodociagowców i Techników Sanitarnych. W informacji na ten temat MZT jest określane jako: *Miejskie Wodociągi i Gazownia* („Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXI (1947), nr 3, s. 97–98).

⁸³ APR, PRN Ryb., sygn. 719, s. 70–80.

⁸⁴ Można wysnuć wniosek, że stanowił on majątek Miejskich Zakładów Technicznych, w skład których wchodziły wówczas wodociągi, gazownia, elektrownia i łaźnia miejska.

⁸⁵ Kolejny układ zbiorowy podpisano 20 grudnia 1948 r. (APR, PPRN, sygn. 1194, Plan kosztów własnych na rok 1951. Wodociągi i kanalizacja w Rybniku – tam również wykaz zaszerogowań i wysokość płac).

⁸⁶ 180 ton dostarczono w naturze (po 845 zł/tonę). Resztę wypłacono w gotówce po cenach komercyjnych (ok. 1200 zł/t). Warto zwrócić uwagę na znaczną niesymetryczność ceny towaru sprzedawanego dla użytkownika państwowego i ceny rynkowej.

⁸⁷ APR, PRN Ryb., sygn. 719, s. 119–124

⁸⁸ Tamże, s. 157–158.

⁸⁹ APR, PRN Ryb., sygn. 825, s. 83–94.

⁹⁰ APR, MP GK, sygn. 142, s. 25.

⁹¹ APR, PRN Ryb., sygn. 577, s. 201–202.

⁹² APR, PRN Ryb., sygn. 826, s. 78–89.

⁹³ APR, PRN Ryb., sygn. 722, s. 111–132; 172–175 (budżet dodatkowy).

⁹⁴ Tamże, s. 120.

⁹⁵ APR, PRN Ryb., sygn. 723, s. 77–86.

⁹⁶ Wyliczenia arytmetyczne autora.

⁹⁷ Trochę lepszy bilans miały koszty obsługi sieci kanalizacyjnej (ceny pokrywać miały 110 % kosztów) i przyłączy i instalacji (124 % pokrycia). Wydaje się jednak, że powyższe nie przyczyniało się do zbilansowania funkcjonowania przedsiębiorstwa.

⁹⁸ APR, PPRN, sygn. 1194, Plan kosztów własnych na rok 1951. Wodociągi i kanalizacja w Rybniku.

⁹⁹ Pobór uzupełniający prowadzono (ponownie?) w 1950 i zaplanowano go również na kolejny rok. Z ujęcia szpitala miało to być 9–10 tys. m³ wody w skali roku, z kolei z ujęcia parowozowni 34 tys. m³ (wyłącznie w roku 1951).

¹⁰⁰ Prawdopodobnie powierzchnia poletka do osuszania osadów wynosiła 450 m².

¹⁰¹ APR, MP GK, sygn. 131

¹⁰² APR, MP GK, sygn. 142, s. 2.

Rozdział V (Dawid Keller)

Zakład Wodociągów i Kanalizacji MPGK w Rybniku

Zmiany organizacyjne nie przyniosły ani zmiany polityki przedsiębiorstwa wobec wodociągów, ani likwidacji coraz częściej spotykanych niekorzystnych praktyk. Największym niebezpieczeństwem, którego załazki dostrzec można było już wcześniej, był postępujący zanik wody w studniach. Główną przyczynę takiego stanu rzeczy upatrywano w eksploatacji górniczej¹. Można jednak wysunąć hipotezę, że w przypadku mniejszej jej intensywności, możliwe byłoby dłuższe wykorzystywanie własnych ujęć, co oznaczałoby wymierne korzyści ekonomiczne. Jednocześnie jednak Rybnik w dosyć szybkim tempie się rozwijał, przyciągając nowych mieszkańców, przez co konieczna była rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. I to jest druga tendencja charakterystyczna dla tego okresu: niezwykle dynamiczna, ale nigdy nie nadążająca za istniejącymi potrzebami rozbudowa sieci. W skład MPGK wchodziły (w różnych latach ilość zakładów ulegała zmianom): Gazownia, Wodociągi, Kanalizacja, Łaźnia, Zakład oczyszczania miasta, Hotel, Zakład Pogrzebowy, Inkaso Gazu i Elektryczności². W kolejnych latach dochodziły lub ulegały likwidacji: miejski zakład taksówek i komunikacja miejska. Przedsiębiorstwo zatem przechodziło rozliczne zmiany organizacyjne. W tym miejscu należy jedynie zwrócić uwagę, że poszczególne zakłady kierowane były przez dyrektora i jego zastępcę oraz głównego księgowego³.

W projekcie planu kapitalnych remontów na rok 1953 przewidziano zainstalowanie 16 sztuk wodomierzy, pięciu pomp wodociągowych oraz prace przy 20 mb sieci wodociągowej⁴. W kolejnych miesiącach zweryfikowano jednak te plany i zdecydowano się zwiększyć długość wymienionej sieci o ok. 100 %⁵. Z kolei dwa lata później Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie⁶ zatwierdziło projekt części elektrycznej rurociągu Strumień–Rybnik⁷. Powyższa inwestycja znajdowała się w planie 6-letnim i jako taka miała na celu poprawę zaopatrzenia w wodę Rybnika i całego ówczesnego Rybnickiego Okręgu Węglowego. Powszechna jednak wówczas tendencja do nie weryfikowania realności podejmowanych inwestycji, przyczyniła się do wprowadzenia poprawek do owego planu. Jedną z nich była konieczność, omawiana na posiedzeniu Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie, budowy podstacji trafo 3/04 kV, w celu elektryfikacji zakładu wodociągowego w Rybniku. Inwestycja ta została wykonana prawdopodobnie w latach 1955–1956 [?] a *wynikła [ona] na skutek rozbudowy sieci wodociągowej m.[iasta] Rybnika i podłączenia się do rurociągu Strumień–Żory*⁸. To przyłączenie wymagało zwiększenia mocy silników znajdujących się na stacji pomp. Najprostszym

rozwiązaniem było doprowadzenie energii elektrycznej, którego koszt wyceniono na 250 tys. zł⁹. Warto w tym miejscu zacytować szersze uzasadnienie tej inwestycji: *Dotychczasowa stacja transformatorowa o transformatorach zainstalowanych o mocy 130 kVA zabudowanych kilka dziesiąt [tak w oryginale – D.K.] lat temu okazały się już nie wystarczające, gdyż zachodzi potrzeba zwiększenia poboru mocy na wskutek umieszczenia dodatkowego agregatu pompowego celem przetłoczenia wody z przewodu wodociągowego Strumień – Rybnik. Nadto, istniejąca stacja transformatorowa jest nietypową nie odpowiadającą obowiązującym przepisom. Nawet drobne przeróbki nie usunęłyby zasadniczych braków. Zachodzi więc konieczność rozbudowania stacji transformatorowej a co z tym się wiąże i rozbudowania istniejącego budynku (stacji pomp). Nowa projektowana stacja transformatorowa o wystarczającej mocy 210 kVA będzie zdolną zasiląć dodatkowy agregat pompowni i w związku z tym przetłoczyć dostatecznej ilości wody 68,1 litr/sek dla przemysłu i ludności. Owa stacja pomp mieściła się przy ul. Rewolucji Październikowej 12¹⁰. Zakończenie przebudowy zaplanowano na 31 grudnia 1956 r.*¹¹

Dobowa przepustowość istniejącej oczyszczalni ścieków (klarowni) w roku 1957 wynosiła 4 100 m³, co wobec dobowej zdolności produkcyjnej własnych ujęć (z których ujmowaną wodę określano jako *dobrą*) w wysokości 1 700 m³, wliczając wodę sprowadzoną ze Strumienia, winno było wystarczyć do zaspokojenia potrzeb miasta. Niestety, na przyszłość istniejąca oczyszczalnia nie była wystarczająca¹².

Należy zauważyć, że nie tylko Rybnik miał wówczas problemy z właściwą gospodarką wodno-ściekową. Dane z 1957 r. informują o niewielkiej powszechności tych elementów uzbrojenia terenu w gminach powiatu rybnickiego¹³. W tym czasie w Rybniku było 36,6 km sieci wodociągowej rozdzielczej i 35,9 km połączeń domowych, z których korzystało 1461 budynków mieszkalnych i 40 niemieszkalnych. Sieć wodociągowa wzrosła wówczas o 5,4 km na skutek przejęcia od Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych (dalej: D.B.O.R.). W ten sam sposób zwiększyła się również sieć kanalizacyjna (o 2,8 km). W ramach kapitalnych remontów przeprowadzonych systemem zleconym wymieniono 272 mb wodociągu o średnicy 300 mm, a przeprowadzonych systemem gospodarczym 110 mb wodociągów o średnicach 50–250 mm¹⁴. Z tego okresu zachowała się również inwentaryzacja sieci kanalizacyjnej miasta na dzień 31 grudnia 1958 r. Składa się ona z dwu części. Pierwsza z nich obejmuje wykaz przewodów istniejących (na początku roku 1958?), druga to wykaz przeprowadzonych w trakcie roku inwestycji. Poniżej, ze względu na wspomniany wyżej błąd w monografii Rybnika, zdecydowano się przytoczyć owe dane. Na terenie miasta znajdowały się wówczas następujące przewody kanalizacyjne: o średnicy 150 mm (271,4 mb); 200 mm (3 020,40 mb), 250 mm (759,60 mb), 200/300 mm (2 741,80 mb), 300 mm (4 101,95 mb), 400 mm (1 348,15 mb), 350 mm (756,00 mb), 350/525 mm (397,90 mb), 500 mm (484,70 mb), 600 mm (1 915,95 mb), 500/700 mm (204,1 mb), 500/750 mm (2 714,15 mb), 700 mm (370,00 mb ?¹⁵), 700/1050 mm (143,35 mb), 800/1200 mm (69,65 mb), 300/400 mm (110,30 mb), 800 mm (11,30 mb), 600/900 mm (184,55 mb) i 40/600 mm (215,30 mb) – razem 21 133,30 mb. W czasie roku oddano na ul. Zebrzydowickiej (w ramach inwestycji D.B.O.R.) sieć

kanalizacyjną deszczową o charakterystyce: 250 mm (203 mb), 300 mm (174 mb), 400 mm (212 mb), 800 mm (303 mb), 100 mm (109 mb) oraz rów otwarty o długości 254 mb. Łączna długość tej części inwestycji wynosiła 1 252,00 mb. Ponadto oddano do użytku sieć kanalizacyjną sanitarną, składającą się z rur o $\varnothing$ 200 mm (450 mb) oraz kolektor sanitarny (200 mm – 120 mb i 300 mm – 116 mb). Z kolei na Osiedlu Zebrzydowska II zbudowano sieć kanalizacyjną sanitarną o długości 776,00 mb (250 – 350 mm) i deszczową (109 mb $\times$ 600 mm). Łączna długość kanalizacji w Rybniku w końcu 1958 r. wynosiła 23 956,30 mb¹⁶.

W planie inwestycyjnym MPGK na lata 1961–1965 przewidziano ułożenie wodociągu na ulicach Wyzwolenia, Mikołowskiej i Wodzisławskiej, oraz sieci kanalizacyjnej na ulicach Wyzwolenia¹⁷, Mikołowskiej i Kunickiego¹⁸. Na budowę awaryjnego zbiornika na wodę na ulicy Świerklańskiej zaplanowano 8 mln zł. Inwestycja ta miała być również kontynuowana w kolejnej *pięciolatce*. Plan przewidywał również budowę kolektora przełazowego (prawdopodobnie chodzi tu o wspomniany później kolektor „A”)¹⁹. Jednocześnie jednak przygotowano plan potrzeb. Wśród nich na czołowym miejscu znalazła się przebudowa stacji wodociągowej (właściwie: przepompowni), która kosztem 1,5 mln zł miała przynieść podwyższenie ciśnienia wody w sieci. Ponadto konieczne były rozbudowy sieci wodociągowej w dzielnicach Zamysłów (stanowiące realizację postulatów wyborców – z powodu postępującego zaniku wody w studniach)²⁰, Rybnik-Północ i Paruszowiec-Piaski²¹, na których wykonanie niezbędnych było 5,8 mln zł²². Konieczna rozbudowa sieci kanalizacyjnej miała kosztować 7,8 mln zł. W dalszych zamierzeniach, niezbędnych jednak do szybkiej realizacji, znalazły się kolejne inwestycje w sieć kanalizacyjną (12 mln zł) i wodociąg dla Paruszowca (3 mln zł)²³. Założenia rozbudowy wodociągów zostały opracowane w oparciu o plan rozbudowy Rybnika w latach 1960–1975²⁴ przygotowany przez pracownię GOP²⁵. We wrześniu 1959 r. omawiając plany pracy na kolejne lata wymieniono konieczne wywłaszczenie właścicieli gruntów na terenie osiedla „Karolinka” pod budowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej²⁶. O planach inwestycyjnych Zakładu poinformował również dyrektor MPGK – Józef Kiszka, w materiale zamieszczonym w tygodniku „Nowiny”. Zaplanowano budowę nowych kolektorów zaprojektowanych przez Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Kanalizacyjnego mających być wykonanymi przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Katowicach²⁷. Koszt ich budowy miał wynieść 55 mln zł, a inwestycja miała zostać zakończona do 1975 r. Stanowiły one, jak można wnioskować, uzupełnienie zatwierdzonego w 1961 r. projektu generalnej rozbudowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków²⁸. Dyrektor wysuwał optymistyczne zapewnienia, że w wyniku tych prac rzeka Nacyna będzie oczyszczona do tego stopnia, że będzie można się w niej kąpać. W kosztach tej inwestycji partycypować mieli najwięksi truciście, m.in. RZWM „Huta Silesia” (2,5 mln zł), Rybnicka Fabryka Maszyn (0,5 mln zł), młyn (375 tys. zł), rzeźnia miejska (1,5 mln zł), Rybnicka Fabryka Gazów Technicznych (300 tys. zł), Rybnicka Fabryka Czyściwa (600 tys. zł), browar (0,85 mln zł), garbarnia (350 tys. zł), MPGK (2,35 mln zł), szpital psychiatryczny (177 tys. zł), PKP i PKS (po 50 tys zł)²⁹. Wśród innych planów pojawiła się inicjatywa budowy nowej stacji pomp przy ul. Zebrzydowskiej, która miała dysponować agregatem

o wydajności 200 m³/h. Proponowano tutaj wykorzystać gliniankę jako naturalny zbiornik wodny³⁰.

Według stanu na dzień 31 grudnia 1961 r. sieć rybnickich wodociągów miała długość 45,6 km oraz 32,4 km przyłączy domowych. Długość sieci kanalizacyjnej ogólnospławnej wyniosła 23,1 km, na wody opadowe 4,6 km, a połączeń domowych kolejne 7 km³¹. W tym roku przyłączono 175 osób zamieszkujących 44 budynki (do sieci kanalizacyjnej odpowiednio 45 i 12). Łączna ilość podłączeń do budynków mieszkalnych wyniosła 1692. Na terenie podległym MPGK zainstalowano 1746 wodomierzy³².

Według kolejnych planów, w roku 1963 r. modernizacji i budowie miały podlegać wodociągi na następujących ulicach miasta: Jankowickiej, Reymonta, Strzeleckiej, Nadbrzeżnej, Mikołowskiej (na odcinku od Przemysłowej do Stawowej), Wodzisławskiej, Nacyńskiej, Pod Wałem, Różańskiego, Olszowej, Myśliwskiej, Poniatowskiego, Żorskiej (od Ligoty), Zebrzydowskiej (od Wandy), Stawowej, Raciborskiej i Wodnej³³. Faktycznie jednak ich realizacja została rozłożona na kilka kolejnych lat. W tym czasie długość sieci wodociągowej zamknęła się wynikiem 84,5 km (79,6 km), natomiast sieci kanalizacyjnej 44,1 km (34,9 km)³⁴. Należy zauważyć, że stale rosła ilość sprzedanej wody (1 963,6 tys. m³ w 1963 r., 2 154,4 tys. m³ rok później), przy niekorzystnym stosunku kosztów (patrz niżej/wyżej)³⁵.

Tabela 1: Zestawienie ilości zużytej wody i odprowadzanych ścieków przez zakłady przemysłowe Rybnika (przewidywane zużycie w roku 1963)³⁶.

Lp.	Wyszczególnienie	Jedn. miary	1	2	3	4	5	6	7	Razem
1	Zapotrzebowanie wody na potrzeby własne (ogółem)	tys. m ³ /rok	771	125	3	78	50	320	120	1 467,0
	- dla celów produkcyjnych	tys. m ³ /rok	725	62	3	75	40	320	100	1 325,0
2	Pokrycie zapotrzebowania: z produkcji własnej	tys. m ³ /rok	600	-	-	-	-	260	-	860,0
	- z wodociągów komunalnych	tys. m ³ /rok	171	125	3	78	50	60	120	607,0
3	Rezerwa zdolności produkcyjnej ujęcia wody	tys. m ³ /rok	4 100	-	-	-	-	-	0,9	4 100,9
4	Niedobory	tys. m ³ /rok	-	-	-	-	-	?	-	-
5	Ilość odprowadzanych ścieków (ogółem)	tys. m ³ /rok	570	102	0,3	57	50	280	110	1 169,3
	- w tym oczyszczonych	tys. m ³ /rok	570	102	-	18	40	?	110	840,0
6	Oczyszczalnie ścieków (ogółem)	szt.	7	3	-	1	1	?	1	13,0
	- w tym mechaniczne	szt.	6	2	-	1	1	?	-	10,0
	w tym chemiczne	szt.	1	-	-	-	-	?	-	1,0
	w tym biologiczne	szt.	-	1	-	-	-	?	1	2,0

Legenda:

-- zjawisko nie występuje

? - brak danych lub dane niepewne

1 – RZWM Huta Silesia

2 – Rybnicka Fabryka Maszyn

3 – Rybnickie Przedsiębiorstwo Prefabrykacji Górniczej

4 – Rybnicka Fabryka Czyściwa

5 – Rybnickie Zakłady Garbarskie

6 – Zabrzezańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze PP Zabrze Browar Rybnik

7 – Zakłady Mięsne w Rybniku

Wśród drobnych napraw Zakład Wodociągowo-Kanalizacyjny został np. zobowiązany w lipcu 1962 r. do postawienia ogrodzenia oczyszczalni ścieków w Rybnickiej Kuźni oraz ułożenia trylinki obok stacji pomp³⁷. W październiku 1961 r. ogłoszono z kolei przetarg na remont studni na terenie MP GK. Ogłoszenie o nim zamieszczono w „Dzienniku Zachodnim”³⁸.

Analiza wykonania budżetu MP GK za rok 1964 wskazuje na przyrost sieci wodociągowej o 3,3 km, z czego aż 2 km stanowiło przebieganie inwestycji wykonanych w poprzednim roku. Łączna długość sieci na koniec 1964 r. wynosiła 49,9 km. Sprzedano 2 154,4 tys. m³ wody. Ubytki wody z sieci były jednak stosunkowo niewielkie (65,3 tys. m³), do czego przyczyniła się, zdaniem autorów analizy, właściwa konserwacja sieci. Długość sieci kanalizacyjnej praktycznie nie uległa zmianie, a jej wykazywany przyrost o 100 mb stanowił przeniesienie z roku 1963. Ironią losu było przerwanie budowy kolektora „A”, do której zakupiono już potrzebne materiały. Wobec jednak zmiany jego lokalizacji, odstąpiono od prowadzenia prac. Dalsze lata nie przyniosły w tym zakresie poprawy³⁹.

W tym czasie konieczna stała się przebudowa wodociągu w trzech miejscach miasta. Dotyczyło to ulicy Nadbrzeżnej, gdzie w 1963 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku ułożyło wodociąg (z powodu zaniku wody w studniach). Wobec jednak dalszego występowania tego zjawiska, zdecydowano o konieczności ułożenia brakujących 30 mb rurociągu do połączenia z siecią magistralną. Prace miały być wykonane na koszt zainteresowanych. Drugim miejscem był fragment ulicy Chwałowickiej. Tamtejsi mieszkańcy wysłali pismo do MP GK z prośbą o przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej. Na podstawie konsultacji z MRN zdecydowano o ułożeniu 85 mb przewodu o średnicy 80 mm na koszt MP GK. Koszty przyłączy domowych mieli pokryć mieszkańcy. Faktycznie ułożono 182 mb wodociągu⁴⁰. Trzecim miejscem inwestycyjnym był teren parku Bukówka. Istniejący tam przewód wodociągowy był już wyeksploatowany. Zdecydowano się zatem ułożyć nowy o długości 19 mb⁴¹ i średnicy 100 mm, do którego miało być również podłączone zaplecze MP GK⁴². Wśród innych działań podejmowanych w tym roku wymienić należy sporządzenie dokumentacji przyszłościowej dla wodociągu w dzielnicy Północ w rejonie ulicy Piasta⁴³, zakup silnika pierścieniowego dla przepompowni wody pitnej dla Rybnika⁴⁴ oraz na pilny remont wodociągu na samej ulicy Piasta⁴⁵. Wspomniany wyżej zakup silnika dla przepompowni z Fabryki Maszyn Elektrycznych „Celma”⁴⁶, stanowił zakończenie prac przy jej modernizacji rozpoczętych jeszcze w 1955 r. (wspomnianą wyżej decyzją Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych). Prace przy niej zakończono 30 lipca 1964 r. W ich wyniku dwie pompy miały dobową wydajność 7 200 m³⁴⁷. Faktyczne jej uruchomienie miało już miejsce wcześniej, bo w styczniu tr.⁴⁸ Dzięki temu udało się zwiększyć ciśnienie w sieci z 3 do 5 atm⁴⁹. Wieża wodna o pojemności 440 m³ [?] ⁵⁰ była wówczas napełniana nocą, aby w czasie porannego szczytowego zużycia wody, nie był odczuwany jej brak. Udało się w ten sposób poprawić zaopatrzenie miasta w wodę. Dotychczasowe średnie zapotrzebowanie dobowe miasta w wodę wynosiło 5,5 tys. m³, podczas gdy zdolność produkcyjną oceniano maksymalnie na 1,8 tys. m³⁵¹. W roku 1964 wykonano również kapitalny remont wodociągu na ulicy Na Górze, którego wykonawcą było Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych

w Katowicach. Ułożono 235 mb rurociągu o średnicy 150 mm (częściowo z rur żeliwnych) oraz 515 mb (wykonanych systemem gospodarczym) przyłączy domowych (zapewne według wspomnianej wcześniej dokumentacji przyszłościowej)⁵².

W roku 1963 dobową zdolność produkcyjną ujęć wody, pompowni i stacji uzdatniania wynosiła 400 m³. Długość sieci rozdzielczej ulicznej wynosiła 46,6 km, a przyłączy kolejne 37,9 km. Czynnych było 1777 przyłączy domowych i 80 przemysłowych. Kanalizacja ogólnospławna miała długość 30,8 km. Dodatkowo przeznaczona wyłącznie na wody opadowe liczyła 6,1 km. Przyłączy domowych było 721. Podkreślono, że *dobowa zdolność produkcyjna zmalała*, na skutek wyeksploatowania studni podległych przepompowni I (na ulicy Jankowickiej?)⁵³.

W tym czasie długoletnim kierownikiem Zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego MPGK był Emil Fojcik⁵⁴. W październiku 1966 r. dokonano podziału miasta na strefy inkasa. Pierwsza z nich obejmowała ściśle centrum, z kolei drugą stanowiły: dzielnica Zamysłów, Piaski, ul. Miarki (za torem kolejowym), ul. Rudzka (za szpitalem w stronę Orzepowic), ul. Nadbrzeżna, ul. Wierzbowa, Grunwaldzka, Groborza i Łakowa. W odróżnieniu od wspomnianego wcześniej wynagradzania procentami od rachunków, wprowadzono ujednoliconą stawkę dla inkasentów, wynoszącą 10 gr od każdego rachunku⁵⁵.

Próbowano znaleźć różne sposoby ograniczenia deficytu wody. Postępujący spadek zdolności produkcji wody przy pomocy własnych studni głębinowych (w 1964 r. nastąpił dalszy zanik wody w ujęciu przy ul. Jankowickiej, przez co nastąpił spadek wydajności z 101,0 m³ do 14,6 m³)⁵⁶ wraz z niedostatecznym rozwojem wodociągów magistralnych przeznaczonych dla ówczesnego Rybnickiego Okręgu Węglowego, przyczyniały się do stale pogarszającego się zaopatrzenia w wodę miasta. O ile jeszcze w 1956 r. dobową zdolność ujęć sięgała 1 700 m³, zdolność pompowni wynosiła 1 900 m³ a oczyszczalni pobieranej wody 2 400 m³, i sytuacja taka nie zmieniała się w kolejnych latach⁵⁷, to już w 1961 r. dobowe zdolności osiągnęły (odpowiednio) wartości: 1 400 m³, 1 400 m³ i 1 000 m³⁵⁸. W celach oszczędnościowych w czerwcu 1962 r. kierownik Zakładu Wodociągów E. Fojcik został zobowiązany do *zatrzymania dopływu wody do fontann zasilanych wodą wodociągową zwłaszcza w okresie odczuwania braku wody. Ponadto zakazuje się płukania kanalizacji wodą pitną wodociągową. Należy także zwracać uwagę na używanie wody wodociągowej dla ćwiczeń Straży Pożarnej w okresie odczuwania braku wody w wodociągu miejskim, a także na używanie wody pitnej do celów związanych z robotami drogowymi*⁵⁹. Podobnie brzmiała uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku z 6 kwietnia 1963 r. w sprawie walki z marnotrawstwem wody. Stanowiła ona kontynuację wcześniejszych działań rozpoczętych w 1959 r. na skutek pisma Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. Powołana wówczas komisja do prowadzenia wyrywkowych kontroli korzystania z wody, po przeprowadzeniu 840 kontroli, wystawiła 130 protokolarnych wezwań do usunięcia usterek, wydrukowała 5 tys. sztuk odezw do odbiorców wody, spowodowała ukazanie się w tygodniku „Nowiny”⁶⁰ apelu poruszającego tę tematykę, wreszcie przyczyniła się do wyświetlania w kinie „Ślązak” przeżroczy o treści zachęcającej do oszczędzania wody⁶¹. 12 maja 1961 r. uchwalono również wprowadzenie kontyngentowania wody dla większych

zakładów przemysłowych. Uzyskane w wyniki tej akcji propagandowo-represyjnej wyniki nie były jednak wystarczające. Zdecydowano się zatem zobowiązać kina do periodycznej prezentacji wspomnianych przeźroczy, kontynuować politykę drukowania apeli, angażowania Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, prowadzenia szkoleń i kontyngentacji wody dla największych odbiorców. Nakazano stosować do ulicznych polewaczek wyłącznie wodę ze stawów i rzek (czego zresztą notorycznie nie przestrzegano⁶²). Zaplanowano również zobowiązać Rybnicką Fabrykę Czysta, Rybnicką Fabrykę Gazów Technicznych, Szpital Psychiatryczny i Browar do korzystania z własnych ujęć wody. Wśród innych zaleceń wysunięto konieczne konserwacje studni publicznych, zatrudnienie kontrolera instalacji wodociągowych oraz powstanie sklepu typu *Zrób to sam*⁶³. Wśród zasadniczych przyczyn braku wody wymieniano (w prasie) częste awarie sieci (spowodowane głównie przez eksploatację górniczą) oraz niską realizację potrzeb przy pomocy własnych ujęć (jedynie 40 %). Jako panaceum wskazywano zaplanowaną do uruchomienia w 1965 r. drugą nitkę wodociągu z Goczałkowic⁶⁴. Innym pomysłem, powstałym kilka lat wcześniej, był wniosek *racjonalizatorski* proponujący połączenie rurociągu tłocznego PKP z rurociągiem prowadzącym ze Strumienia. W przypadku awarii głównej magistrali, umożliwiłoby to awaryjne zasilanie sieci miejskiej z ujęcia wody będącego własnością PKP. Jednocześnie dostrzegano skuteczność ewentualnego podłączenia, jako metody utrzymania właściwego ciśnienia w sieci. Pomysł został skierowany do realizacji⁶⁵. Na podstawie sprawozdania z rozwoju MPGK za lata 1945–1960 wynika, że zastosowano go w praktyce. Ponadto zdecydowano się również na wykorzystywanie zasobów wodnych browaru oraz szpitala psychiatrycznego⁶⁶. Z kolei 17 marca 1963 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku prosiło skierowanie wniosku do prokuratury o wykrycie winnego zatrucia wody na ul. Nadbrzeżnej, wskazanie przyczyny niewykorzystania i przepadku środków finansowych przeznaczonych na tamtejszy wodociąg⁶⁷, przeprowadzenie kursów napraw sieci wodociągowo-kanalizacyjnych oraz pogadań o oszczędzaniu wody przeznaczonych dla młodzieży⁶⁸. MPGK informowało jednak, że nie posiada odpowiednich wykładowców i proponowało zaangażowanie Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej⁶⁹. Problemem, który rzutował również na sytuację finansową i zużycie wody w mieście, były zbiorniki przeciwpożarowe⁷⁰. W 1962 r. podjęto decyzje o konserwacji istniejących (m.in. na ulicy Słonecznej, Zebrzydowskiej i Mikołowskiej), z których tylko jeden (na ul. Piecka⁷¹) był sprawny, choć występowały problemy ze znalezieniem wykonawców robót⁷².

Obowiązujący wówczas w Polsce system gospodarzy przyczynił się do uznania zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego za *planowo-deficytowy*. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w braku pokrycia faktycznej ceny produkcji 1 m³ wody przy pomocy opłat. Cena 1 m³ produktu kupowanego już wówczas w zdecydowanej większości od Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach (właściciela bądź głównego użytkownika zbiorników w Goczałkowicach, Czańcu, Strumieniu, przynależnych do nich stacji uzdatniania wody oraz sieci rurociągów magistralnych) wynosiła 90 gr (w 1966 r.). Cena wody sprzedawanej przez MPGK w Rybniku dla ludności miasta wynosiła ... 54 gr. Z kolei przemysł zobowiązany był płacić 1,15 zł za 1 m³ wody. Suma kosztów własnych

MPGK dodana do kosztu zakupu wody, wymuszała konieczność wprowadzenia opłaty za wodę w wysokości 1,92 zł⁷³. Tymczasem jednak było to niemożliwe. Faktyczny średni wpływ za 1 m³ sprzedanej wody wyniósł w tym roku 1,34 zł⁷⁴.

W latach 60. XX w. zatrudnienie w zakładzie utrzymywało się na jednolitym poziomie. W 1963 r. wynosiło ono 24 osoby, rok później już 28, ale w kolejnym nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia o jedną osobę⁷⁵. Przewidywano co prawda przyjęcie nowych pracowników związane z rozbudową oczyszczalni ścieków⁷⁶, ale wielokrotne przesuwanie tej inwestycji na dalszą przyszłość, zmieniało również i te zamierzenia. Koszt jednostkowy wyprodukowanej wody w 1963 r. wynosił 1,11 zł, podczas gdy w roku następnym zwiększył się o 10 gr na 1 m³⁷⁷. Wśród zaleceń proponowanych jako panaceum na zmniejszenie kosztów i zwiększenie dochodów proponowano w 1965 r. m.in.: pobór energii elektrycznej z zastosowaniem licznika, *rytmiczne* usługi odpłatne, *planowo zapobiegawcze remonty*, wykonywanie nowych przyłączy wyłącznie przez MPGK (wyeliminowanie samodzielnych prac pracowników poza godzinami pracy), powstanie laboratorium w celu badania ścieków oraz połączenie przynoszącej straty łaźni miejskiej⁷⁸ z zakładem pogrzebowym⁷⁹.

W latach 1965–1966 przewidywano niewielki wzrost ogólnej długości sieci wodociągowej (o ok. 3,5 km rocznie). Jednocześnie nie przewidywano rozwoju sieci kanalizacyjnej (plany przyrostu o 100 mb), co w kolejnych latach mogło wyłącznie skutkować kłopotami z odprowadzaniem ścieków. Pewnym rozwiązaniem miała być budowa kolektora, na którą planowano przeznaczyć w roku 1966 2,5 mln zł. Z kolei w następnym roku miała się rozpocząć przebudowa oczyszczalni ścieków. Problemem, przed którym w dalszym ciągu stało przedsiębiorstwo, był jednak deficyt wody. Jego przyczyną był brak możliwości zwiększenia ilości wody dostarczanej z ujęcia w Strumieniu⁸⁰. Jak donosiła prasa, skończyło się jednak *polowanie* na wodę, gdyż uruchomiono dodatkowe dwa (niezidentyfikowane) źródła wody dla miasta o wydajności 1 200 m³ na dobę. W planach miała być budowa wodociągu dla Zamyśłowa (ściślej: jego rozbudowa), w której partycypować miało górnictwo oraz uruchomienie drugiej (dotąd nieczynnej, również niezidentyfikowanej) studni głębinowej⁸¹. W roku 1966 prowadzono prace nad przebudową wodociągu na ulicach Skłodowskiej-Curie i Rudzkiej, gdzie oddano 640 mb. Jego projekt wykonał Miastoprojekt z Tych⁸², a wykonawcą było Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych z Katowic⁸³. Ponadto zdecydowano się na przebudowę wodociągu na ul. Damrota, ze względu na znaczną inkrustację istniejącej tam sieci rur stalowych o przekrojach 70 i 80 mm pochodzących z 1912 r. Nowa instalacja miała składać się z rur żeliwnych o średnicy 100 mm⁸⁴. Wspominana już przebudowa sieci kanalizacyjnej na ulicy Zebrzydowskiej, dotyczyła rur betonowych z 1929 r. o średnicy 300 mm, które miały zostać zastąpione nowymi o takim samym przekroju⁸⁵.

Jak określono, zaopatrzenie ludności w wodę w 1966 r. było, poza sporadycznymi przypadkami awarii, zadowalające. Jednocześnie jednak informowano, że ciśnienie w sieci miejskiej, zasilanej z rurociągu Strumień – Rybnik, wynosiło średnio 2,5–3 atm, co przyczyniało się do okresowych braków wody w wyżej położonych partiach miasta i na wyższych piętrach⁸⁶. Średnie dobowe zużycie wody

wynosiło 6,5 tys. m³. 1 maja 1966 r. uruchomiono w Michałkowicach przepompownię, która umożliwiła dodatkowe zaopatrzenie miasta w wodę z rurociągu prowadzącego do KWK Marcel. Ponadto w dalszym ciągu wykorzystywano ujęcie szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych, które (przy ciśnieniu rzędu 4,5–5 atm.) dawało 7–8 tys. m³ wody na dobę. Pomimo optymistycznych sprawozdań, zwracano uwagę na ryzyko pogorszenia się zaopatrzenia miasta w wodę, na skutek znacznego wzrostu liczby mieszkańców. Z tego powodu podkreślano wagę planowanego na 1969 r. oddania do użytku II magistrali Żory – Rybnik.

W latach 1965–1966 Zakład Wodociągowo-Kanalizacyjny MPGK w Rybniku dysponował następujący środkami trwałymi: budynek stacji pomp I stopnia⁸⁷, urządzenia uzdatniające w stacji pomp I stopnia, kompresor, 2 studnie, budynek stacji pomp II stopnia⁸⁸, 4 pompy, budynek stacji transformatora, 2 transformatory, budynek stacji trafo, linia kablowa NBP, silnik elektryczny, 1 pompa niekompletna niezabudowana, 2 motopompy szlamowe, oczyszczalnia z urządzeniami, ogrodzenie, zbiornik przeciwpożarowy, wieża wodna⁸⁹, prostownik selenowy, elastylator wody, rejestr wody, tokarka, wiertarka, wózek akumulatorowy, wózek *multicar*, przyczepa ciągnikowa, przyczepa ciągnikowa ogrodowa, sieć wodociągowa⁹⁰, podłączenia wodociągowe⁹¹, motorower, 4 zbiorniki przeciwpożarowe, wóz do czyszczenia wpustów ulicznych⁹². Ponadto istniejące laboratorium zakładowe⁹³ dysponowało: zestawem laboratoryjnym OK-1, aparatem Orsata, ciepłarką, aparatem kocha, suszarką laboratoryjną, mikroskopem, pehametrem, taśmą wodną, piecem muflowym, lodówką oraz wagą laboratoryjną⁹⁴.

W roku 1967 r. na terenie miasta Rybnika, wykonano 5,9 km nowej sieci wodociągowej, dzięki czemu łączna długość wyniosła na koniec roku 60 km. Oddano do użytku sieć magistralną i rozdzielczą na ul. Dworek, Łokietka i PCK, co stanowiło kolejny etap zaopatrywania w wodę powstających tam osiedli domków jednorodzinnych. W ramach inwestycji Miejskiej Rady Narodowej, wykonano uzbrojenie ul. Brzezińskiej. Powyższe wydaje się ważne ze względu na często spotykaną ówczesnie sytuację, gdy instalacje powstawały znacznie później niż budynki mieszkalne i przemysłowe⁹⁵. Ponadto w listopadzie 1967 r. oddano do użytku hydrofornię (niezidentyfikowaną w terenie). W tym okresie sprzedano 2 728,6 tys. m³ wody. Główne prace remontowe wykonywano w sieci wodociągowej na ul. Zebrzydowskiej. Przyłączono również 89 budynków mieszkalnych i 31 innych. W dalszym ciągu określano istniejącą w mieście kanalizację jako słabą. Na przełomie lat 1967–1968 planowano również oddać do użytku, zbudowaną przez Gliwickie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, przepompownię ścieków na ul. Wyzwolenia.

Głównym powodem stałym kłopotów związanych z odprowadzaniem ścieków miejskich, było nierealizowanie zaplanowanych inwestycji. Po raz kolejny nie udało się bowiem rozpocząć budowy kolektora „A”, tym razem wobec nieprzyjęcia go do realizacji przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne z Katowic. Nie prowadzono również żadnych prac przy rozbudowie sieci. Nikły jej przyrost (200 mb) wynikał jedynie z przejęcia sieci wybudowanej przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych⁹⁶. Niezwykle ciekawa jest analiza notatek służbowych sporządzonych w roku 1967 a dotyczących zadań stawianych przed poszcze-

gólnymi zakładami MPGK, w tym i zakładem wodociągów i kanalizacji. 7 września przypomniano, że sprawny beczkowóz w czasie zimy stanowi niezbędne zabezpieczenie przed niedoborami wody. 19 października zalecono m.in. zabudować drabinę metalową w wieży ciśnień. 2 listopada w związku z pracami przy układaniu wodociągu na ul. Dolnej konieczne było zaopatrzenie mieszkańców w wodę przy pomocy beczkowozu. 16 listopada zalecono zakup 350 m rur 1 1/2 cala oraz 50 m 1/2 cala. 7 grudnia stwierdzono zakończenie robót przy układaniu wodociągu na ulicy Dolnej o długości 600 mb. Konieczny był jeszcze montaż hydrantów stojakowych i czerpalnych oraz zatrudnienie pracownika do wydawania wody. 14 grudnia polecono kierownikowi wodociągów i kanalizacji uwzględnić w planach na następny rok doprowadzenie oświetlenia do oczyszczalni ścieków. 21 grudnia nakazano oczyścić kanały uliczne z piasku. 28 grudnia uznano, że nie trzeba już dowozić wody na ul. Dolną⁹⁷.

Plan na 1968 r. przewidywał prace przy rozbudowie sieci wodociągowej przy ul. Pod Walem (1,2 km) oraz budowę kolektora „A”. Pomimo pierwotnego przygotowania, zrezygnowano z budowy nowej oczyszczalni ścieków. Przyczyną tego stanu rzeczy i przesunięcia tej inwestycji na kolejny rok budżetowy były braki w dokumentacji⁹⁸. Wśród proponowanych do wykonania czynów społecznych wskazano przedłużenie wodociągów w ciągu ulicy Wolnej i w dzielnicy Ligota⁹⁹. Dla porównania odnoszono się tutaj do wartości takich czynów w latach 1965–1967, gdzie wskazywano na wykonanie sieci wodociągowej i gazowej w dzielnicy Ligota, na ul. Pod Walem, osiedlu Karolinka, ul. Miarki, ul. Żorskiej oraz samej sieci wodociągowej na ul. Reymonta i Dąbrowskiego¹⁰⁰.

W sprawozdaniu za rok 1968 wskazano, że w tym czasie sieć wodociągowa miasta wzrosła o 2,5 km, osiągając łącznie 62,5 km. Bardziej szczegółowa analiza tych danych wskazuje jednak na niewielkie zaangażowanie MPGK w rozbudowę sieci. Ów przyrost został bowiem wykonany w ramach czynów społecznych (ul. Zakątek), budowy sieci wykonanej przez Rybnicką Spółdzielnię Mieszkaniową oraz prac wykonanych przez KWK Chwałowice a stanowiących rekompensatę za szkody górnicze (ul. Pod Hałdą). Jednocześnie o 3,1 km wzrosła długość podłączeń domowych dzięki przyłączeniu 56 budynków. Sprzedaż wody wyniosła 2 845,4 tys. m³, co stanowiło niewielkie przekroczenie planu. Niepokojące były jednak szczegółowe informacje na temat sprzedanej wody. Większość wody, zużywały prawdopodobnie gospodarstwa domowe, mniej przemysł, ale ogromne ilości zużywały jednostki komunalne [?] określane w sprawozdaniach jako *inni* (730,3 tys. m³). Prace remontowe sieci wodociągowej prowadzono na ulicy Poniatowskiego, a kanalizacji na ul. Zebrzydowieckiej. Łączna długość tej ostatniej wyniosła na koniec 1968 r. jedynie 31,7 km, z czego w czasie roku budżetowego przybyło 500 mb podłączeń domowych. Wśród niezrealizowanych zamierzeń wspomniano o wodociągu na ul. Pod Walem, z którego zrealizowano 75 % (900 mb), układając żeliwne przewody o średnicach 100 i 80 mm¹⁰¹.

Kolejny rok przyniósł niewielki wzrost ilości sprzedanej wody przy znacznym ograniczeniu poniesionych strat (2 963,8 tys. m³ wody; 46 tys. m³ strat). Wymieniono sieć wodociągową na ul. Larysza i Buczka¹⁰² oraz ułożono nową sieć o długości 4,2 km na ulicach: Dolnej, Karłowicza, Kunickiego, Chwałowieckiej,

Grunwaldzkiej, Pod Wałem, Kościuszki, Żużlowej, Hanki Sawickiej, Myśliwskiej i Wyzwolenia. Została ona wybudowana własnym sumptem MPGK oraz na skutek przejęć majątku Spółdzielni Mieszkaniowej, Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich, czynów społecznych oraz rekompensat za szkody górnicze KWK Chwałowice i Rymer. Przyłączono również kilkadziesiąt budynków. W dalszym ciągu przyrost sieci kanalizacyjnej był niewielki i wyniósł jedynie 500 mb¹⁰³.

Zużycie wody w gospodarstwach domowych w roku 1969 wyniosło 1 527 tys. m³. Wysokość ta stanowiła wzrost względem roku 1965 o 509 tys. m³¹⁰⁴. Z kolei w 1967 r. wynosiło ono 1317 tys. m³, co dało 33,9 m³ wody na osobę¹⁰⁵. W roku 1973 łączne zużycie wody w Rybniku wyniosło już 2 776 tys. m³ w skali roku, osiągając średnie zużycie na 1 mieszkańca w wysokości 45,3 m³¹⁰⁶. To krótkie zestawienie daje obraz niezwykle szybkiego wzrostu zapotrzebowania na wodę. Głównymi przyczynami takiego stanu rzeczy była rozbudowa miasta, przyłączanie nowych dzielnic (zwłaszcza w owym 1973 r.) oraz znaczny wzrost potrzeb przemysłu.

W kolejnych latach sytuacja gospodarki wodno-ściekowej miasta nie ulegała większym zmianom. Próbowano wysuwać wyraźne prośby o przyspieszenie budowy zbiornika wodnego na Sole (i połączenia Goczałkowice – Czaniec)¹⁰⁷. Jednocześnie starano się realizować inwestycje wymieniane we wcześniejszych planach, które dotąd nie doczekały się (z różnych przyczyn) realizacji. Wśród nich należy wymienić budowę przepompowni w Niedobczycach¹⁰⁸, plany budowy sieci wodociągowej i nowej przepompowni w Chwałowicach¹⁰⁹, przebudowę oczyszczalni ścieków w Rybniku¹¹⁰ czy unikanie budowania osiedli mieszkaniowych bez wcześniejszej budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej¹¹¹. W dalszym ciągu mieszkańcy czynnie „wspomagali” MPGK w doprowadzaniu wody do swoich mieszkań i domów. Przykładem może tutaj służyć sytuacja, która dotknęła mieszkańców ulicy Rudzkiej. W związku z zanikiem wody w studniach, 20 listopada 1970 r. odbyło się spotkanie w Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich. W jego trakcie ustalono, że MPGK na zlecenie ODIM wykona trzy ujęcia bezpośrednio z sieci wodociągowej, do których mieszkańcy przyłączą się na własny koszt. Zainteresowani, którzy zamieszkiwali w oddaleniu od głównego rurociągu, zobowiązani zostali do wykonania rurociągu rozdzielczego „w czynie społecznym”¹¹².

Przebudowa oczyszczalni była bacznie śledzona przez prasę. Być może wpływ na to miały oczekiwania społeczne¹¹³. 16 marca 1971 r. szerzej przedstawiono tę inwestycję w prasie. Planowany jej koszt miał wynieść 70 mln zł. Na przestrzeni 16 ha miały powstać osadniki, przepompownia, baseny fermentacyjne i poletka do suszenia osadów. Jak głoszono, miała być ona największą i najnowocześniejszą w kraju. Kierownikiem budowy był Zbigniew Łabacz, a wykonawcami: Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Przemysłu Węglowego, Przedsiębiorstwo Budowlane Rybnickiego Okręgu Węglowego PEBEROW oraz MPGK¹¹⁴. Przewidywano, że częściowe uruchomienie oczyszczalni będzie możliwe już w 1972 roku¹¹⁵. W czerwcu tr. czynna była już część mechaniczna o wydajności 18 tys. m³ na dobę oraz dwa zbiorniki fermentacyjne. Planowany całkowity koszt inwestycji zwiększył się w tym czasie już do 160 mln zł. Jednocześnie skarżono się na niezwykle powolny postęp robót oraz niezrealizowanie przez Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych z Katowic kolektorów¹¹⁶. W 1974 r. z satysfakcją odnotowano, że

budowa oczyszczalni zmierza ku końcowi¹¹⁷. Ostatecznie zakończono ją w grudniu 1974 r. W dalszym jednak ciągu prowadzono prace nad kolektorami¹¹⁸. Budowę kolektora „B” planowano zakończyć w roku 1975. Po wykonaniu połączenia z kolektorem „A”, ścieki z zachodnich dzielnic miasta miały w całości spływać do oczyszczalni¹¹⁹.

W dalszym ciągu poszukiwano również metod doprowadzenia wystarczającej, dla mieszkańców powiększającego się miasta, ilości wody. Zainteresowanie budziły takie informacje jak ta przypisująca znaczenie studni artezyjskiej w Gotartowicach. Ujmowana z niej woda miała mieć smak charakterystyczny dla leczniczej wody mineralnej „Zuber”¹²⁰. Podobny entuzjazm wzbudzały plany budowy, dzięki pomocy Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, trzech nowych ujęć wody (studni głębinowych)¹²¹. Rozwiązaniem problemów mieszkańców wyższych pięter było podłączenie Rybnika do magistrali prowadzącej wodę z Czańca¹²² oraz uruchomienie (i późniejsze zwiększanie wydajności) wspomnianych wyżej ujęć¹²³. 5 czerwca 1974 r. uruchomiono wodociąg Goczałkowice – Żory zaopatrujący w wodę również Rybnik¹²⁴. Jego pełna wydajność miała wynosić 30 tys. m³, którą miał osiągnąć w czerwcu tr.¹²⁵ W dalszym ciągu ponawiano apele o oszczędność wody i przypomniano, że w Rybniku jest 128,8 km sieci wodociągowej (stan na czerwiec 1972 r.), a do grona największych użytkowników tego produktu zaliczano: Rybnicką Spółdzielnię Mleczarską (5 tys. m³/mies.), Rybnicką Fabrykę Maszyn (10 tys. m³/mies.), Rybnicką Fabrykę Czyściwa (5,5 tys. m³/mies.), Zakłady „Otmęt” (3 tys. m³/mies.) oraz RZWM Huta „Silesia” (20 tys. m³/mies.). Zwracano uwagę, że najwłaściwszą metoda oszczędzania wody przez przemysł jest stosowanie obiegów zamkniętych¹²⁶.

Wśród prac modernizacyjnych i remontowych sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w tym czasie, należy wymienić te prowadzone w rejonie placu Wolności i Rynku (1973 r.)¹²⁷ oraz przebudowę kanalizacji deszczowej w rejonie dworca PKS (wymiana rur o przekroju 60 mm na rury o przekroju 100 mm)¹²⁸.

W tym czasie trwały również gorączkowe rozważania na temat modelu zarządzania przedsiębiorstwami wodociągowymi w Polsce. Ich skutkiem stało się podporządkowywanie dotychczas samodzielnych przedsiębiorstw wodociągowych, organom wyższego rzędu. W ten sposób podporządkowano Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku¹²⁹ oraz przyłączony do niego Zakład Wodociągów i Kanalizacji MPGK w Rybniku, jako Zakład nr 6, Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach. Decyzja taka zapadała jednak kilkakrotnie. W lipcu 1974 r. „Nowiny” informowały, że z dniem 1 lipca Zakład Wodociągów i Kanalizacji został przejęty przez PPWiK w Rybniku (z siedzibą w Niedobczycach przy ul. Powstańców 9)¹³⁰. Tymczasem już w następnym numerze ukazało się dementi PPWiK stwierdzające, że w związku ze zmianą koncepcji reorganizacji, planowana likwidacja Zakładu podległego MPGK, nie doszła do skutku¹³¹. Ostatecznie jednak z dniem 1 stycznia 1976 r., na podstawie Zarządzenia wojewody katowickiego nr 49/75 z 6 października 1975 r.¹³², doszło do zapowiadanych zmian. MPGK został połączony wraz z Miejskim Zarządem Budynków Mieszkalnych, ZZM [Zarząd Zieleni Miejskiej – D.K.] i MZUIM [Miejski Zarząd Dróg i Mostów – D.K.] w jedno przedsiębiorstwo o nazwie: Miejskie

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Z kolei Zakład Wodociągów MP GK został połączony z PPWiK i stał się Zakładem nr 6 WPWiK w Katowicach¹³³.

¹ Wśród negatywnych skutków eksploatacji górniczej dla gospodarki wodnej zalicza się: *zubożenie zasobów wód podziemnych, zubożenie zasobów wód powierzchniowych, pogorszenie jakości zasobów wodnych, nadmierne osuszenie względnie zawodnienie terenów, deformacje terenów zmieniające wzajemne usytuowanie wysokościowe obiektów wodociągowych, uszkodzenie obiektów wodociągowych*. Teren Rybnika i Rybnickiego Okręgu Węglowego jest uważany za jeden z najbardziej narażonych na negatywne skutki eksploatacji górniczej (Kuś K., Sowa A., Piechurski F., *Wpływ działalności górniczej na obiekty wodociągowe Śląska*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. LVIII (1984), nr 7, s. 189–191).

² APR, MP GK, sygn. 177, Projekt planu kapitalnych remontów na rok 1953.

³ Stan na 1966 r. APR, MP GK, sygn. 110, s. 55. W tym czasie struktura macierzystego przedsiębiorstwa przedstawiała się następująco: I Dział Techniczno-Eksploatacyjny; II Dział Finansowo-Księgowy; III Sekcja Zaopatrzenia; IV Sekcja Administracyjno-Gospodarcza; V Stanowisko kadr; VI Stanowisko technika b.h.p.; VII Stanowisko głównego mechanika; VIII Kontrola wewnętrzna (tamże).

⁴ APR, MP GK, sygn. 177, Załącznik nr 23 do projektu planu kapitalnych remontów na rok 1953.

⁵ Jest to wyliczenie szacunkowe, oparte na stosunku cen. W przebadanym materiale źródłowym znajdują się dwie informacje. O kosztach wymiany 20 mb sieci wynoszących 48 tys. zł i druga o ich zwiększeniu (wraz ze zwiększeniem długości remontowanej sieci) do 99 700 zł (tamże, pismo z dn. 29 grudnia 1953 r. do Narodowego Banku Polskiego Oddziału w Rybniku).

⁶ Katowice nosiły w latach 1953–1956 nazwę Stalinogród.

⁷ Zwraca uwagę zachowana na piśmie Prezydium do MP GK pieczęć wpływu o treści: Miejskie Zakłady Techniczne Rybnik, pomimo nie istnienia już tego przedsiębiorstwa.

⁸ Rurociąg magistralny o średnicy 1000 mm powstał w ramach planu 6-letniego (Wawrzynowicz S., *Dotychczasowe osiągnięcia i perspektywy rozwojowe wodociągów komunalnych*, „Gospodarka Wodna”, R. XV (1955), z. 9, s. 354.

⁹ APR, MP GK, sygn. 183, Protokół nr 599/55 z posiedzenia Komisji Oceny projektów Inwestycyjnych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw i Urzędzeń Komunalnych.

¹⁰ Dziś ul. 3-go Maja. Współcześnie w tym budynku mieści się prywatna Hala Mięsna.

¹¹ APR, MP GK, sygn. 183, s. 28–29 i n.

¹² APR, MP GK, sygn. 176, s. 41.

¹³ APR, PPRN, sygn. 616, Protokół z 12 stycznia 1958 r. Sieć wodociągowa w Rydułtowach, Żorach i Niedobczycach miała wówczas długość 23,240 mb. Z kolei sieć kanalizacyjna kryta miała długość 18,128 mb (ogólnospławna), 3,899 mb (na ścieki gospodarcze) i 12,299 mb (na ścieki opadowe); sieć kanalizacyjna otwarta istniała na 1,930 mb. Według sprawozdania rocznego za rok 1957 sieci znajdowały się (W – wodociągowa, K – kanalizacyjna; T – jest; N – brak): Rydułtowy: WT, KT; Niedobczyce: WN, KT; Żory: WT, KT; Leszczyny: WT, KT; Knurów: WT, KT. W pozostałych gminach ujętych w sprawozdaniu (Boguszowice, Chwałowice, Czerwionka, Chwałęcice, Gotartowice, Dębieńsko, Wielopole i Jankowice) nie było ani wodociągu ani kanalizacji.

Kilka lat wcześniej w ankiecie dla Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rybniku, władze Niedobczyc informowały, że na terenie miejscowości się ok. 530 studni prywatnych oraz 9 publicznych, z których blisko aż 60 % było nieczynnych z powodu zaniku wody. Jako główną przyczynę tego stanu wskazywano pagórkowatość terenu oraz eksploatację górniczą. Ponadto wykorzystywano wodociągi publiczne należące do KWK Ignacy i KWK Rymer. Największe kłopoty z dostawą wody odnotowywano w niektórych porach dniach na terenie Popielowa. Oceniano, że aby zaspokoić potrzeby konieczna była budowa od 10 do 22 km wodociągu, zgodnie z projektem z 15 kwietnia 1951 r. oraz pilne podłączenie do projektowanego wodociągu ze Strumienia (tamże, sygn. 1171, s. 1).

Już w 1959 r. planowano przeznaczyć 2,5 mln zł na nową sieć wodociągową w Niedobczycach. Zwracano przy tym uwagę, że dotychczasowa była przestarzała, nieszczelna i wadliwa. Prace (według prasy) zaplanowano na lata 1960–1961 (*2 500 000 zł na nową sieć wodociągową w Niedobczycach*, „Nowiny” z 10 kwietnia 1959 r.). Tymczasem faktyczna realizacja tych planów przeciągnęła się o kilka lat. 23 kwietnia 1961 r. Zespół Oceny Projektów Inwestycyjnych przy Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego w Rybniku omawiał projekt wstępny *na przebudowę i rozbudowę sieci wodociągowej w Niedobczycach*. Ze względów ekonomicznych przewidywał on zastosowanie rur o średnicy 80 mm. Jako dodatkowy argument za zastosowaniem rur o tak niewielkim przekroju, wysunięto znaczne rozproszenie budownictwa na terenie Niedobczyc oraz korzystne ciśnienie na rurociągach magistralnych. Szacunkowy koszt wykonania przebudowy i rozbudowy wodociągu, według tego projektu, miał wynieść 15 889 000 zł (APR, PPRN, sygn. 588, s. 70v–71v). W listopadzie 1961 r. prasa informowała, że kosztem 10 mln zł w 1963 r. zostanie oddane do użytku 5 km sieci wodociągowej w północnej części miasta Niedobczyce (*Awans Niedobczyc*, „Nowiny” nr 45/1961 z 7 listopada 1961 r.). Niedługo później donoszono, że wykonano już ok. 70 % planu. Jednocześnie poinformowano, że dla obsługi nowej sieci powołano Zarząd Wodociągów i Kanalizacji przy Gospodarce Komunalnej i Mieszkaniowej Miejskiej Rady Narodowej w Niedobczycach (t, *Wodociąg w Niedobczycach*, „Nowiny” z 15 maja 1962 r.). We wrześniu 1962 r. „Nowiny” informowały, że część inwestycji została oddana do użytku, natomiast reszta ma zostać zakończona do 1964 r. (a, *Niedobczyce (Płynie woda z kranów)*, „Nowiny” z 4 września 1962 r.). Z kolei w kwietniu 1965 r. Zespół zajmował się *projektem wstępnym rozbudowy kanalizacji rozdzielczej na terenie Niedobczyc*. Projekt obejmował rozbudowę kanalizacji rozdzielczej oraz budowę przepompowni ścieków i lokalnych oczyszczalni. Ogólny koszt inwestycji miał wynosić 26 421 000 zł. W pierwszym etapie zaplanowano budowę 13,404 mb sieci, w drugim kolejne 16 208 mb (APR, PPRN, sygn. 590, s. 38–39). Na posiedzeniu Zespołu w dniu 27 lipca tr. przedstawiono zbiorcze zestawienie kosztów budowy sieci wodociągowej w Niedobczycach. Sieć miała mieć długość 47 530 mb, a koszt jej budowy miał wynieść 23,5 mln zł. Wodociąg miał być zasilany z rurociągów magistralnych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach. Rozważano również częściowe pokrycie kosztów przez okoliczne zakłady przemysłowe, stosownie do ich zużycia wody. Zespół pozytywnie zaopiniował projekt II etapu inwestycji (tamże, s. 70–71v).

Z kolei 3 maja 1965 r. Zespół zajmował się projektem budowy sieci wodociągowej na osiedlu domków jednorodzinnych w Boguszowicach. Przewidywał on budowę 5,515 mb sieci. Koszt tej inwestycji miał wynieść ok. 1,5 mln zł (tamże, s. 40v–41). Powrócono do niego na początku lipca tr., zwiększając jego długość do 5,936 mb i przedstawiając projekt techniczno-roboczy (tamże, s. 62v–63).

Warto jeszcze w tym miejscu zwrócić uwagę na późniejszą o kilkadziesiąt lat notatkę dotyczącą konieczność rozbioru nieczynnej (od ok. 20 lat) wieży wodnej w Chwałowicach, którą zapowiedziała KWK Chwałowice. Informacja ta może świadczyć o istnieniu po 1958 r. a przed rokiem 1992 jakiejś formy wodociągów w tej miejscowości. Na podstawie przebadania

nego materiału źródłowego nie udało się ustalić żadnych bliższych informacji na ten temat (jak, *Wieża do rozbiórki*, „Gazeta Rybnicka” nr 2/1992 z 17 stycznia 1992 r.

¹⁴ APR, MP GK, sygn. 176, s. 35, 39.

¹⁵ Źródło nieczytelne, dane wątpliwe.

¹⁶ APR, MP GK, sygn. 176. Por. tamże, sygn. 142, s. 26. Por. również informacja H. Roli o zaopatrzeniu w latach 1959–1964 osiedla „Tysiąclecia” (obecnie „Nowiny”) w sieć wodociągową i kanalizacyjną o długości 3 km (*Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 398). Już w Nowy Rok 1962 r. na wspomnianym osiedlu nastąpiła awaria wodociągu (*Akurat w Nowy Rok zabrakło wody*, „Nowiny” nr 2/1962 z 9 stycznia 1962 r.). Podobnie w 1964 r. mieszkańcy skarżyli się prasie, że mieszkający powyżej trzeciego piętra mają trudności w korzystaniu z wody (*O wodzie niespokojnie*, „Nowiny” z 11 listopada 1964 r.).

¹⁷ Jak donosiły „Nowiny” już w 1958 r. zamierzano (przy sprzyjającej pogodzie) rozpocząć prace nad doprowadzeniem kanalizacji burzowej na ul. Wyzwolenia (*Notatnik Nowin*, „Nowiny” z 25 stycznia 1958 r.). Ponownie w 1963 r. zapowiadano w prasie prace nad kanalizacją burzową na ul. Wyzwolenia i Myśliwskiej (*Restauracja urzędzeń komunalnych*, „Nowiny” nr 27/1963 z 3 lipca 1963 r.). Powyższe zestawienie wskazuje na znaczny odstęp czasu pomiędzy wysunięciem koncepcji a jej realizacją.

¹⁸ Obecnie ulica F. i J. Białych. Por. również *Zrywają ze śladami przeszłości*, „Nowiny” z 14 czerwca 1961 r.

¹⁹ Por. 98 mln na inwestycje w Rybniku, „Nowiny” z 12 grudnia 1961 r. Do 1965 r. w Rybniku miało powstać 8 km sieci kanalizacyjnej oraz kolektor o długości 9 tys. mb.

²⁰ Wodociąg dla Zamysłowa znalazł się w planie inwestycyjnym na lata 1962–1963 (APR, MP GK, sygn. 149, s. 20). Por. również tamże, sygn. 165, s. 11.

²¹ Już w 1958 r. „Nowiny” informowały o planach budowy wodociągu o długości 2,4 km na projektowanym osiedlu w dzielnicy Ligota-Piaski oraz o wymianie istniejącej sieci na ul. Wolnej i Przemysłowej (*Dzielnica Ligota-Piaski zmieni oblicze*, „Nowiny” nr 5/1958 z 8 lutego 1958 r.). Por. również *Woda i gaz dla Piasków i Paruszuwca*, „Nowiny” z 11 grudnia 1959 r.

²² Por. APR, MP GK, sygn. 142, s. 25v.

²³ APR, MP GK, sygn. 160, s. 1–3.

²⁴ APR, MP GK, sygn. 149, s. 40. Por.: Kopilewicz H., *Oficjalne zatwierdzenie planu rozbudowy Rybnika*, „Nowiny” nr 41/1958 z 19 października 1958 r. Tam informacja o planach przeprowadzenia dodatkowego rurociągu z Mikołowa (prawdopodobnie w ramach budowy zbiornika w Goczałkowicach).

²⁵ Tamże, s. 34.

²⁶ Tamże, s. 20.

²⁷ W artykule nazwane w uproszczeniu *Katowickim Przedsiębiorstwem Wodociągowo-Kanalizacyjnym*.

²⁸ APR, MP GK, sygn. 165, s. 10. Por. tamże, sygn. 142, s. 25v. Owa przebudowa miała polegać na przeprowadzeniu remontów kapitalnych osadników i doprowadzeniu do oczyszczalni prądu oraz na uzupełnieniu przepompowni osadu. Por. również: *Nie trzeba będzie latać po wodę*, „Nowiny” z 11 stycznia 1958 r.

²⁹ APR, MP GK, sygn. 40, s. 2. Por. informacja prasowa: *Tama przeciw ściekom. 55 milionowa inwestycja komunalna w Kuźni Raciborskiej* [sic! – D.K.], „Nowiny” z 25 lipca 1961 r.: informacja o decyzji dotyczącej budowy dwóch nowych kolektorów w Kuźni Rybnickiej, budowy w roku 1961 r. kolektora „C” oraz o partycypowaniu zakładów przemysłowych w realizacji tych inwestycji. Według kolejnej notatki z 1963 r. w krótkim czasie miała rozpocząć się budowa kolektora i nowej oczyszczalni ścieków (ps, *Szesnastu inwestorów na...jednym placu budowy*, „Nowiny” nr 11/1963 z 13 marca 1963 r.).

³⁰ APR, MP GK, sygn. 142, s. 25v.

³¹ APR, MP GK, sygn. 176, s. 13.

³² Tamże, s. 21v.

³³ *Przy 22 ulicach wodociągi i gaz*, „Nowiny” z 29 maja 1962 r.

³⁴ APR, MPGK, sygn. 109, s. 2. Dane w nawiasach za: tamże, sygn. 142, s. 3. Wydaje się, że bliższe prawdy są cyfry wyższe. Zastanawia jednak tak znaczna rozbieżność danych w dwóch dokumentach sporządzonych w niewielkim odstępie czasu. Prawdopodobnie jest to suma sieci rozdzielczej i przyłączy (patrz niżej).

³⁵ APR, MPGK, sygn. 109, s. 2.

³⁶ APR, PPRN, sygn. 230, Arkusze spisowe GW1.

³⁷ APR, MPGK, sygn. 21, s. 23.

³⁸ „Dziennik Zachodni” z 8–9 października 1961 r., APR, MPGK, sygn. 40, s. 1.

³⁹ APR, PMRN, sygn. 231, Analiza sprawozdania MPGK za rok 1964.

⁴⁰ APR, MPGK, sygn. 109, Analiza kompletna MPGK za rok 1964.

⁴¹ APR, MPGK, sygn. 169, s. 23. Faktycznie ułożono 50 mb (tamże, sygn. 109, Analiza kompletna za rok 1964).

⁴² Tamże, s. 20.

⁴³ Tamże, s. 40. Wykonano dokumentację dla wodociągu na ulicach Na Górze, Piasta, Damrota, Strzeleckiej, Różańskiego, Poniatowskiego, Orzeszkowej, Wysokiej i Dworek oraz dla kanalizacji na ulicy Zebrzydowskiej (tamże, sygn. 109, s. 7).

⁴⁴ W uzasadnieniu zwracano uwagę, że pompa nr 2 posiada silnik przeznaczony wyłącznie do pracy dorywczej. W sytuacji istniejącego zapotrzebowania na wodę nie spełnia on właściwie swoich funkcji i ulega częstym awariom. Z tego powodu zdecydowano się dokonać zakupu nowego, a stary przeznaczyć jako rezerwę.

⁴⁵ APR, MPGK, sygn. 169, s. 66.

⁴⁶ APR, MPGK, sygn. 170, Upoważnienie z 4 grudnia 1964 r.

⁴⁷ APR, MPGK, sygn. 109, Analiza kompletna MPGK za rok 1964.

⁴⁸ Wcześniej w prasie pojawiła się informacja, że przebudowa zostanie wykonana do końca 1963 r. (*Restauracja urządzeń komunalnych*, „Nowiny” nr 27/1963 z 3 lipca 1963 r.).

⁴⁹ APR, MPGK, sygn. 109, s. 2.

⁵⁰ Wydaje się, że właściwsza byłaby nazwa zbiornik wodny.

⁵¹ APR, MPGK, sygn. 165, s. 14v.

⁵² APR, MPGK, sygn. 109, s. 8–10.

⁵³ APR, MPGK, sygn. 176, s. 3–4v.

⁵⁴ APR, MPGK, sygn. 17, s. 8. Należy zauważyć, że w przebadanym materiał źródłowym nie natrafiono na więcej informacji na temat innych kierowników Zakładu.

⁵⁵ Tamże, s. 13.

⁵⁶ APR, MPGK, sygn. 109, s. 2.

⁵⁷ APR, MPGK, sygn. 176, s. 45, 41, 35, 31, 24.

⁵⁸ Tamże, s. 21v.

⁵⁹ APR, MPGK, sygn. 16, s. 8.

⁶⁰ „Nowiny” nr 41/1962; por. również: *Oszczędność wody – obowiązkiem każdego z nas*, „Nowiny” nr 28/1968 z 10 lipca 1968 r.

⁶¹ Zastanawiające, że nikt nie zastosował jedynej, sprawdzonej później w warunkach gospodarki rynkowej, metody obniżenia zużycia wody czyli wprowadzenia realnych cen. Polityczna słuszność hipotetycznej troski o dobro robotnika przyniosła zmasowaną kampanię o niewielkiej skuteczności, przy ciągłych deficytach finansowych zakładów wodociągowych.

⁶² W sprawozdaniu z walki z marnotrawstwem wody z 31 grudnia 1963 r. zwracano uwagę, że w dalszym ciągu wykorzystuje się do podlewania i polewania ulic wodę z hydrantów, ale przygotowywany jest już podjazd do glinianki na ulicy Zebrzydowskiej (APR, MPGK, sygn. 43, s. 31).

⁶³ APR, MPGK, sygn. 149, s. 9.

⁶⁴ APR, MP GK, sygn. 39, s. 42. Na temat wodociągu z Goczałkowic i tamtejszego zbiornika: Pikula M., Preidl L., Rożałowska R., *Znaczenie i ekonomika zbiornika i wodociągu w Goczałkowicach dla woj. katowickiego*, [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na konferencję naukowo-techniczną*, Katowice 1972, s. 212–222; Preidl L., *Rola zbiornika i rurociągu goczałkowickiego w perspektywnym planie rozbudowy i modernizacji wodociągu grupowego WPWK*, [w:] tamże, s. 223–236; Kukla M., Goleniewski R., *Prace studialne i projektowe wodociągu Goczałkowice*, [w:] tamże, s. 164–172; Winohradnik J., *Zmiany jakości wody w zbiorniku goczałkowickim i technologia jej uzdatniania*, [w:] tamże, s. 173–185.

⁶⁵ APR, MP GK, sygn. 165, s. 3–4.

⁶⁶ APR, MP GK, sygn. 142, s. 20.

⁶⁷ Przedsiębiorstwo replikowało, że zatrute studnie nie stanowiły własności MP GK, a co za tym idzie nie mogło ono wystąpić z wnioskiem do prokuratury o wszczęcie śledztwa. W sprawie przypadku środków, MP GK poinformowało, że owe pieniądze przeznaczone były na budowę wodociągu dla Zamysłowa, natomiast wodociąg na ulicy Nadbrzeżnej miał być wykonany już w 1962 r. a dokumentacja została przekazana do Inspektoratu Inwestycji [Miejskiej Rady Narodowej?] (APR, MP GK, sygn. 42, s. 9).

⁶⁸ Tamże, s. 11.

⁶⁹ Tamże, s. 9.

⁷⁰ Por. APR, MP GK, sygn. 110, s. 64.

⁷¹ Obecnie ulica J. Piłsudskiego.

⁷² APR, MP GK, sygn. 42, s. 16. Podobne problemy dotyczyły innych działań remontowych. Z tego powodu kapitalne remonty ograniczały się często wyłącznie do tych wykonywanych we własnym zakresie (tamże, sygn. 109, s. 2).

⁷³ APR, MP GK, sygn. 110, s. 64.

⁷⁴ Tamże, s. 16. Por. informacja na temat cen za 1 m³ wody w województwie katowickim w latach 1945–1958. Indywidualni odbiorcy płacili od 6 (!) do 60 gr, natomiast zakłady przemysłowe i jednostki komunalne od 36 do 63 gr. Do tych opłat doliczano dodatkowo 25–50 % opłat za sieć kanalizacyjną (Stewula J., *Problem opłat za wodę i kanalizację*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XLVII (1973), nr 5, s. 149). Ceny maksymalne wody w pierwszych latach powojennych były w znacznym stopniu narzucone przez decyzje władz centralnych. Dopiero w maju 1958 r. przekazano odpowiedzialność za wysokość stawek na prezydium odpowiednich rad narodowych. Nie zmieniło to jednak sytuacji i w dalszym ciągu opłaty były *strukturalnie deficytowe*. Warto przytoczyć opinię J. Stewuli na temat przyczyn znacznego deficytu przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych. Zauważa on bowiem, że opłata za wodę stała się faktycznie wyłącznie jednostką rozliczeniową, a wprowadzone stawki opłat maksymalnych za sprzedawaną wodę przyczyniają się do konieczności prowadzenia świadomej gospodarki deficytowej. Dodatkowo niskie opłaty za kupowaną wodę, sprawiały, że nie przejmowano się koniecznymi remontami sieci i marnotrawstwem wody, gdyż koszty remontów znacząco przewyższały uzyskiwane oszczędności. Jednocześnie autor zwięźle przedstawił powody, dla których cena za sprzedaną wodę winna wzrosnąć: *Wzrost kosztów powoduje postępujące zanieczyszczenie wód ściekami przemysłowymi, pociągające za sobą konieczność uzdatniania wody do obowiązujących normatywów oraz brak wody jako surowca w ogóle, wywołujący z kolei potrzebę sprowadzania wody do miast nawet z dużych odległości (wydłużanie rurociągów, budowa przepompowni i innych dodatkowych urządzeń związanych z przesyłem wody). Ponadto koszty własne wznoszą i będą wzrastać wskutek oddawania do eksploatacji nowych oczyszczalni ścieków o dużej wartości, których eksploatacja obciąża koszty własne (między innymi amortyzacja), w dodatku bez jakiegokolwiek rekompensaty w opłatach* (tamże, s. 150–151).

⁷⁵ APR, MP GK, sygn. 109, s. 17.

⁷⁶ APR, PMRN, sygn. 242, [Plan pracy na rok 1968 i zarys planu na rok 1969].

⁷⁷ APR, MPGK, sygn. 109, s. 27.

⁷⁸ Szerzej na ten temat: tamże, s. 23–24.

⁷⁹ Tamże, s. 37.

⁸⁰ APR, PMRN, sygn. 236, Projekt planu MPGK na rok 1966.

⁸¹ APR, MPGK sygn. 41, s. 13.

⁸² APR, MPGK, sygn. 175, s. 11.

⁸³ APR, MPGK, sygn. 172, s. 11.

⁸⁴ Tamże, s. 20, 23.

⁸⁵ Tamże, s. 27.

⁸⁶ Ten problem występował również wcześniej. W 1959 r. dyrektor MPGK – Józef Kiszka, na łamach „Nowin” informował, że jego przyczyną są awarie przewodu magistralnego Strumień – Rybnik, który wiodąc przez Żory, Rogoźną i Świerklany narażony jest na negatywne skutki eksploatacji górniczej. Dyrektor zwracał uwagę, że własne ujęcia MPGK mogą zaspokoić jedynie 40 % potrzeb miasta (*O zasadniczych przyczynach braku wody*, „Nowiny” z 23 stycznia 1959 r.).

⁸⁷ *Stacja ta jest nieczynna od roku 1953 spowodu zaniku wody w studniach, oraz doprowadzenia do m. Rybnika magistrali* [chodzi tu prawdopodobnie o stację przy ul. Rewolucji Październikowej – D.K.].

⁸⁸ *Stan stacji pomp II stopnia – jest zadawalający. Istnieje jednak konieczność zakupu pomp rezerwowych, z uwagi na awarie pomp istniejących.*

⁸⁹ *Wieża wodna o poj. 400 m³ jest napełniana dziennie nocą, co pozwala na wyrównanie ciśnienia w sieci wodociągowej.*

⁹⁰ Faktyczna długość sieci wynosiła w 1965 r. 53,5 km, rok później 54,1 km. Podawane sumy w przedziale 70 i 80 km obejmują całkowitą długość sieci. *Stan sieci wymaga stałej konserwacji i remontów bieżących i kapitalnego remontu.*

⁹¹ Faktyczna długość podłączeń wynosiła w 1965 r. 41,9 km, rok później 43,2 km.

⁹² *Wóz ciężarowy do czyszczenia wpustów uliczny[ch] otrzymano 27.XII.1966 r. tak, że w 1966 r. nie było możliwości jego uruchomienia.*

⁹³ *W roku 1966 rozpoczęto wykonywanie analiz – częściowo z uwagi na brak szkła i odczynników. jednak dopiero od r. 1967 przyjęto pracownika, oraz dokupiono brakujące szkło i odczynniki.*

⁹⁴ APR, MPGK, sygn. 110, s. 34–35.

⁹⁵ Aleksy Sieradzki, pełnomocnik Rządu ds. Rozwoju Rybnickiego Okręgu Węglowego w wywiadzie dla „Nowin” mówił: *Rozbudowa urzędzeń komunalnych nie nadąża za intensywnym rozwojem budownictwa osiedlowego i wzrostem liczby ludności (Wielka i niepowtarzalna szansa ROW, „Nowiny” nr 13/1968 z 26 marca 1968 r.).*

⁹⁶ APR, PMRN, sygn. 239, Analiza sprawozdania MPGK za rok 1967.

⁹⁷ APR, MPGK, sygn. 22, s. 14.

⁹⁸ APR, PMRN, sygn. 242, [Plan na rok 1968 i zarys planu na roku 1969].

⁹⁹ APR, PMRN, sygn. 240, Proponowany program czynów społecznych na rok 1968; Program czynów społecznych na rok 1968 r. sporządzony w dniu 19 października 1967 r. Por. również: fn, *Gospodarski przegląd czynów społecznych*, „Nowiny” nr 32/1965 z 11 sierpnia 1965 r.

¹⁰⁰ APR, PMRN, sygn. 240, Ogólna wartość czynów społecznych wykonanych w latach 1965–30 VII 1967 r.

¹⁰¹ APR, PMRN, sygn. 243, [Sprawozdanie za rok 1968].

¹⁰² Obecnie ul. św. Antoniego.

¹⁰³ APR, PMRN, sygn. 244, Sprawozdanie MPGK za rok 1969; Plany były bardziej ambitne i zakładały budowę 4,2 km sieci wodociągowej i 1,5 km sieci kanalizacyjnej (jant, *Uchwalono plan gospodarczy i budżet na 1969 rok*, „Nowiny” nr 3/1969 z 15 stycznia 1969 r.).

¹⁰⁴ Znacznie większy wzrost dotyczył powiatu rybnickiego. W 1965 r. zużywano w gospodarstwach domowych 4 645 tys. m³ wody, podczas gdy cztery lata później już 7 170

tys. m³ (*Rocznik statystyczny powiatów 1970*, „Statystyka Regionalna 22”, Warszawa 1970, s. 492–493).

¹⁰⁵ *Statystyka powiatów 1967*, „Statystyka regionalna 13”, t. II, Warszawa 1968, s. 162–163.

¹⁰⁶ *Rocznik statystyczny powiatów 1974*, „Statystyka Polski 29”, Warszawa 1974, s. 234.

¹⁰⁷ *Narada aktywu polityczno-gospodarczego miasta Rybnika*, „Nowiny” nr 5/1969 z 22 stycznia 1969 r.

¹⁰⁸ Umieszczono ją programie „wyborczym” Frontu Jedności Narodu. *Program na miarę potrzeb i możliwości*, „Nowiny” nr 20/1969 z 14 maja 1969 r.

¹⁰⁹ *Dla dalszego rozwoju miasta*, „Nowiny” nr 24/1975 z 4 czerwca 1975 r.

¹¹⁰ *fp, Będą kontynuować rozpoczęte inwestycje*, „Nowiny” nr 10/1970 z 11 marca 1970 r.; *mach, Realizacja postulatów wyborczych sprawa wszystkich*, „Nowiny” nr 46/1970 z 18 listopada 1970 r. Należy zwrócić uwagę na powszechne używanie określenia *budowa oczyszczalni zamiast bardziej logicznego przebudowa i rozbudowa*.

¹¹¹ *Program FJN dla Rybnika realny i zgodny z możliwościami*, „Nowiny” nr 20/1969 z 14 maja 1969 r.

¹¹² *W czynie społecznym budują wodociąg*, „Nowiny” nr 3/1971 z 20 stycznia 1971 r.

¹¹³ Ciekawym przykładem zaangażowania mieszkańców w oczyszczanie ścieków było powstanie w 1962 r. Społecznego Komitetu do Spraw Likwidacji Zanieczyszczeń przy ul. Żorskiej (*Likwidacja zanieczyszczeń przy ulicy Żorskiej*, „Nowiny” nr 6/1962 z 6 lutego 1962 r.).

¹¹⁴ *F. Pietrzyk, Śladem inwestycji*, „Nowiny” z 16 marca 1971 r.

¹¹⁵ *Z sesji rad narodowych*, „Nowiny” nr 41/1971 z 13 października 1971 r. Rzeczywiście udało się wówczas przekazać część mechaniczną (budynki krat, przepompownie ścieków, 3-komorowy piaskownik poziomy, dwa osadniki wstępne radialne, przepompownie osadów, dwa otwarte baseny fermentacyjne oraz 72 poletka osadowe – Materiały PWiK w Rybniku).

¹¹⁶ *fp, Potrzebna (choć kosztowna) inwestycja*, „Nowiny” nr 24/1972 z 14 czerwca 1972 r.

¹¹⁷ *y, Z sesji PRN i MRN w Rybniku*, „Nowiny” nr 8/1974 z 20 lutego 1974 r.

¹¹⁸ *fp, Na miarę nowoczesnego miasta*, „Nowiny” nr 1/1975 z 1 stycznia 1975 r.

¹¹⁹ *fp, Ścieki popłyną do oczyszczalni*, „Nowiny” nr 16/1975 z 16 kwietnia 1975 r.

¹²⁰ *fp, Zuber z Gotartowic*, „Nowiny” nr 21/1971 z 23 czerwca 1971 r.

¹²¹ *y, Na półmetku kadencji*, „Nowiny” nr 49/1971 z 8 grudnia 1971 r.

¹²² *Por. Budaszewski J., Nowy wodociąg na Górnym Śląsku*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, XLVI (1972), nr 9, s. 316–317: *Zasobem wodnym tego wodociągu są zrealizowane ostatnio zbiorniki wodne na rzece Sole z Tresnej i w Czańcu oraz dawny zbiornik wodny w Porąbce*. Wodociąg ten stanowił kontynuację polityki prowadzącej do zaspokojenia potrzeb wodnych uprzemysłowionego rejonu Górnego Śląska. Ze wspomnianych wyżej przyczyn, wzrastały one w ogromnym tempie. W lipcu 1956 r. oddano do użytku wodociąg Goczałkowice o wydajności 155 tys. m³ na dobę. Jak wiadomo, rok wcześniej doprowadzono do Rybnika wodę z ujęcia powierzchniowego w Strumieniu. W związku z dalszym występowaniem deficytów wody, planowano rozbudowę istniejącej infrastruktury poprzez budowę drugiego etapu wspomnianego wodociągu Goczałkowice. Planowana wydajność miała być taka sama, lecz późniejsze badania przyniosły ograniczenie jej o 700 l/sek. Z tego powodu, na podstawie analiz zawartych w opracowanym w 1964 r. bilansie zapotrzebowania i pokrycia potrzeb wody w województwie katowickim, zdecydowano o opracowaniu w tym samym roku studium zaopatrzenia Górnego Śląska w oparciu o tzw. „Kombinat Wodociągowy Goczałkowice – Czaniec”. Jednocześnie podkreślano znacznie lepszą jakość wody rzeki Soły oraz możliwość znacznego zwiększenia ilości wtłaczanej do

rurociągów magistralnych tranzytowych wody. Warto w tym miejscu (w sposób uproszczony) przedstawić zasadę działania tego wodociągu. W ogólnym zarysie odnosi się ona do wszystkich pozostałych ujęć powierzchniowych zaopatrujących Rybnik w wodę. Woda surowa ujmowana była ze zbiornika o pojemności 1 mln m³. Następnie transportowana była rurociągiem lewarowo-grawitacyjnym o średnicy 1 500 mm i długości 2,9 km do stacji uzdatniania w Kobiernicach, gdzie stosując koagulację powierzchniową przy pomocy filtrów kontaktowych, woda była wstępnie oczyszczana. Następnie grawitacyjnie spływała do czterech zbiorników wody o pojemności 10 tys. m³, w których następował jej kontakt z chlorem i amoniakiem. Następnie woda spływała do rurociągu żelbetowego o średnicy również 1500 mm i długości 32,4 km prowadzącego do Urbanowic. *Z najniższego punktu rurociągu żelbetowego w Urbanowicach woda jest przepompowywana do zbiorników w Mikołowie*. Stąd była rozprowadzana do GOP-u, a z Goczałkowic przesyłana była do Rybnickiego Okręgu Węglowego (*Wodociąg Czaniec – GOP*, broszura do użytku służbowego, b.d.m.w.).

¹²³ fp, *Woda wyżej*, „Nowiny” nr 51/1971 z 22 grudnia 1971 r.; *Z myślą o zaspokojeniu najistotniejszych potrzeb mieszkańców*, „Nowiny” nr 3/1973 z 17 stycznia 1973 r.

¹²⁴ 22 marca 1971 r. sporządzono na potrzeby Biura Projektów Budownictwa Komunalnego założenia rozwojowe rozbudowy sieci wodociągowej – APR, PPRN, sygn. 1172. Tam również wykaz sieci na poszczególnych ulicach wraz z datami powstania.

¹²⁵ *Woda z Goczałkowic*, „Nowiny” nr 25/1974 z 19 czerwca 1974 r.

¹²⁶ fp, *Oszczędność wody nakazem chwili*, „Nowiny” nr 26/1972 z 28 czerwca 1972 r.

¹²⁷ jl, *Poprawia się stan rybnickich ulic*, „Nowiny” nr 34/1973 z 22 sierpnia 1973 r.

¹²⁸ jl, *Skończą się kłopoty z kałuzami*, „Nowiny” nr 35/1973 z 29 sierpnia 1973 r.

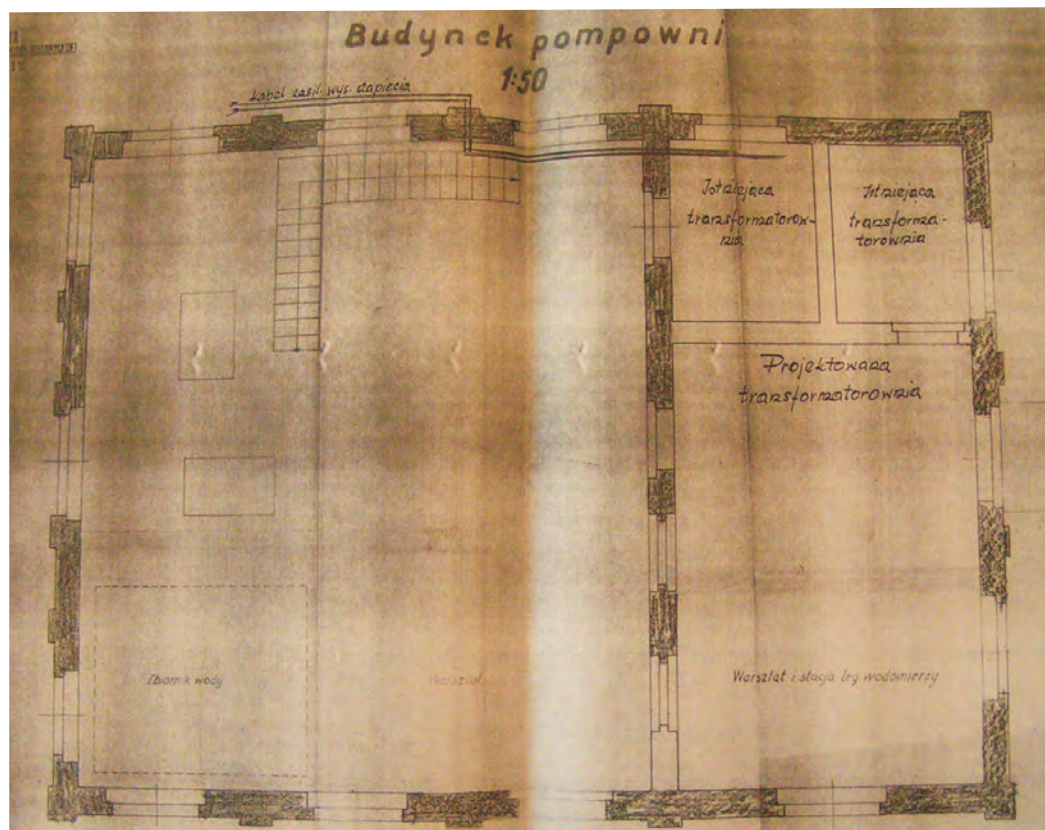
¹²⁹ Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku powstało 1 stycznia 1967 r. i obejmowało swym zasięgiem teren powiatu rybnickiego za wyjątkiem Rybnika.

¹³⁰ *Komu płacimy za wodę?*, „Nowiny” nr 28/1974 z 10 lipca 1974 r.

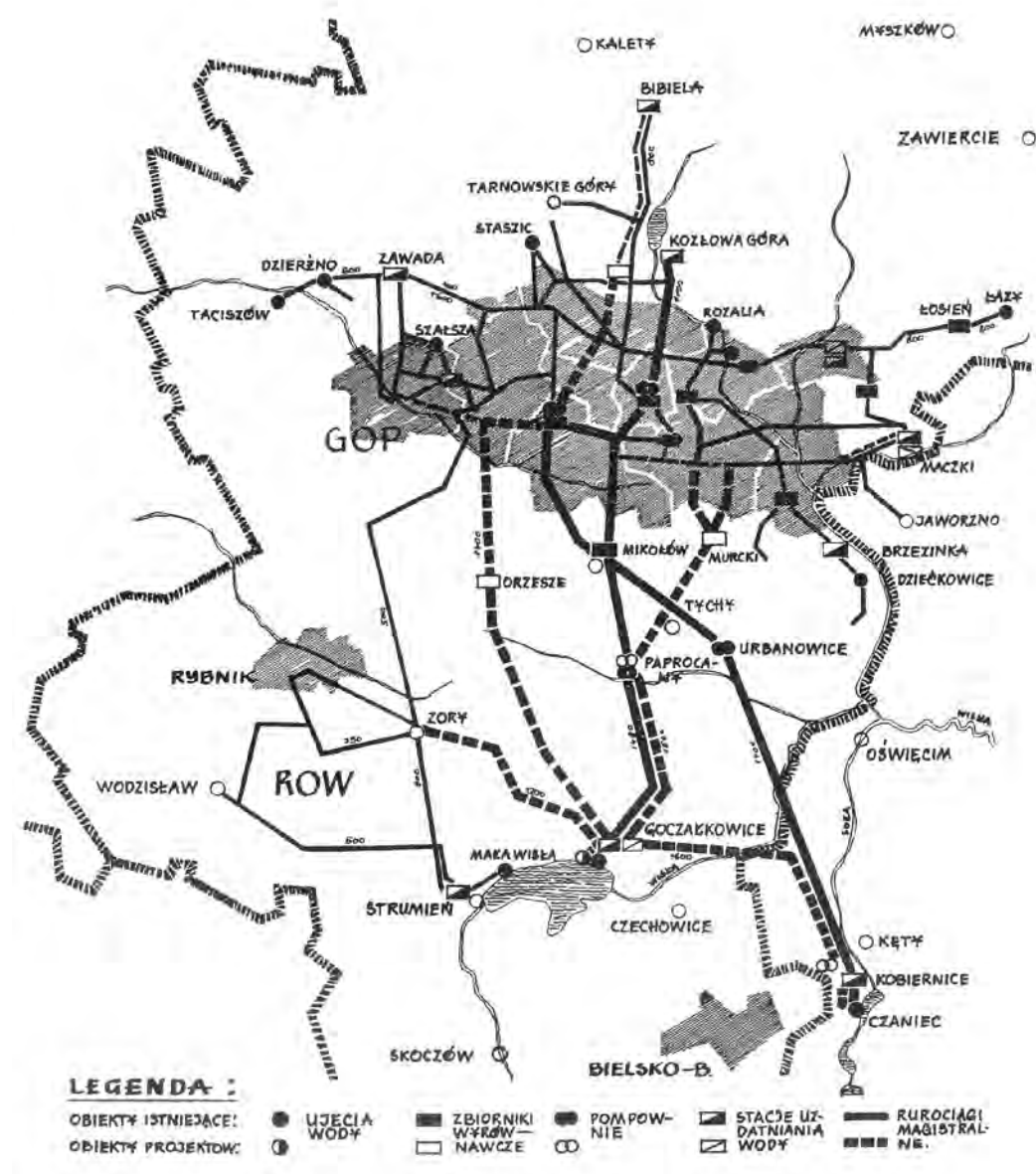
¹³¹ *W sprawie opłat za wodę*, „Nowiny” nr 29/1974 z 17 lipca 1974 r.

¹³² Zarządzenie to podporządkowało terenowe przedsiębiorstwa i zakłady wodociągów i kanalizacji przez WPWiK w Katowicach (*Analiza stanu organizacyjnego Zakładów 1–17 WPWiK w Katowicach*, mps., Archiwum GPW S.A. w Katowicach, s. 1).

¹³³ pp, *Z wielu – jeden organizm gospodarczy*, „Nowiny” nr 4/1976 z 28 stycznia 1976 r.



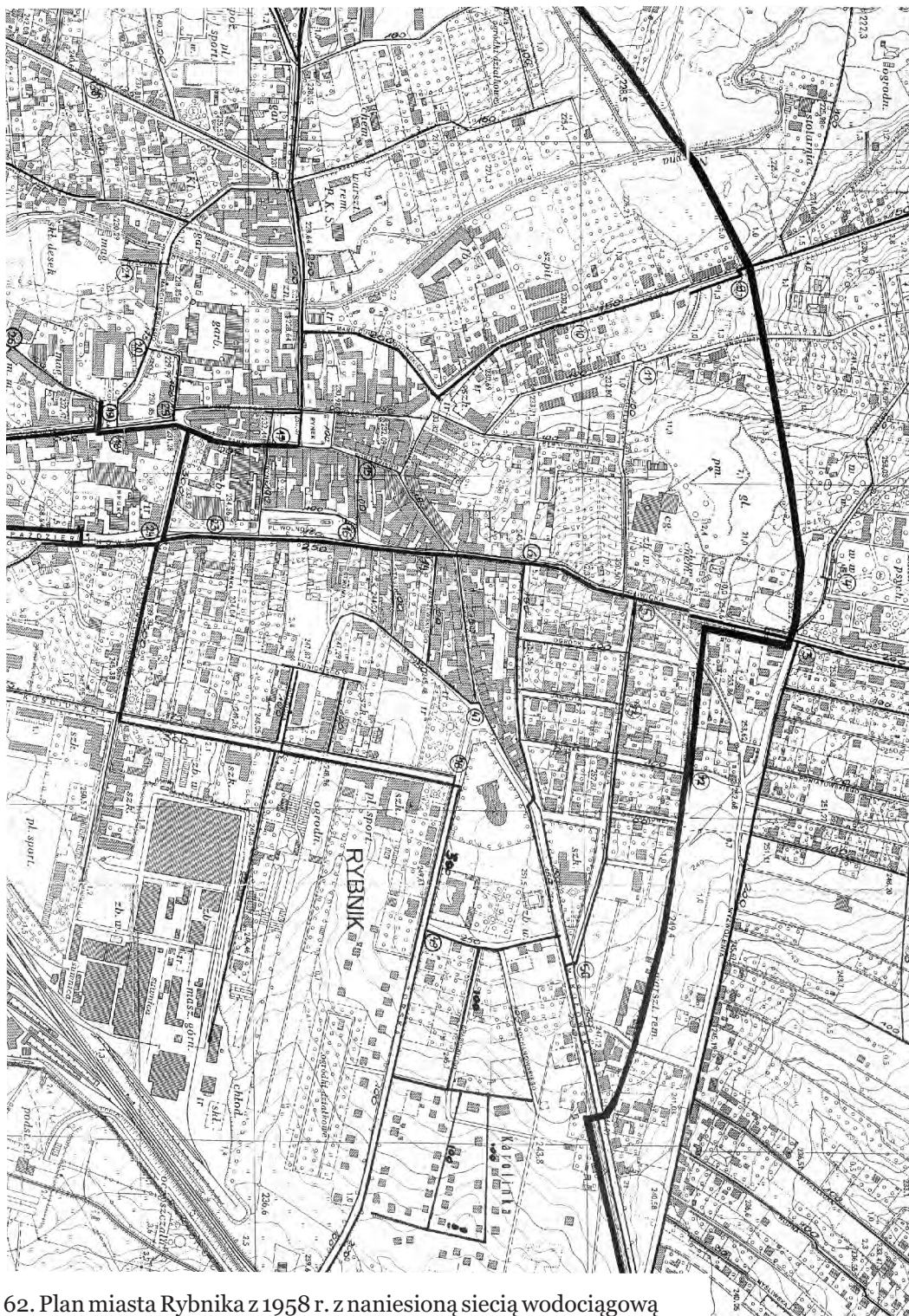
59. Rzut techniczny budynku pompowni przy ul. 3-go Maja (ówczesnie Rewolucji Paźdźnikowej)

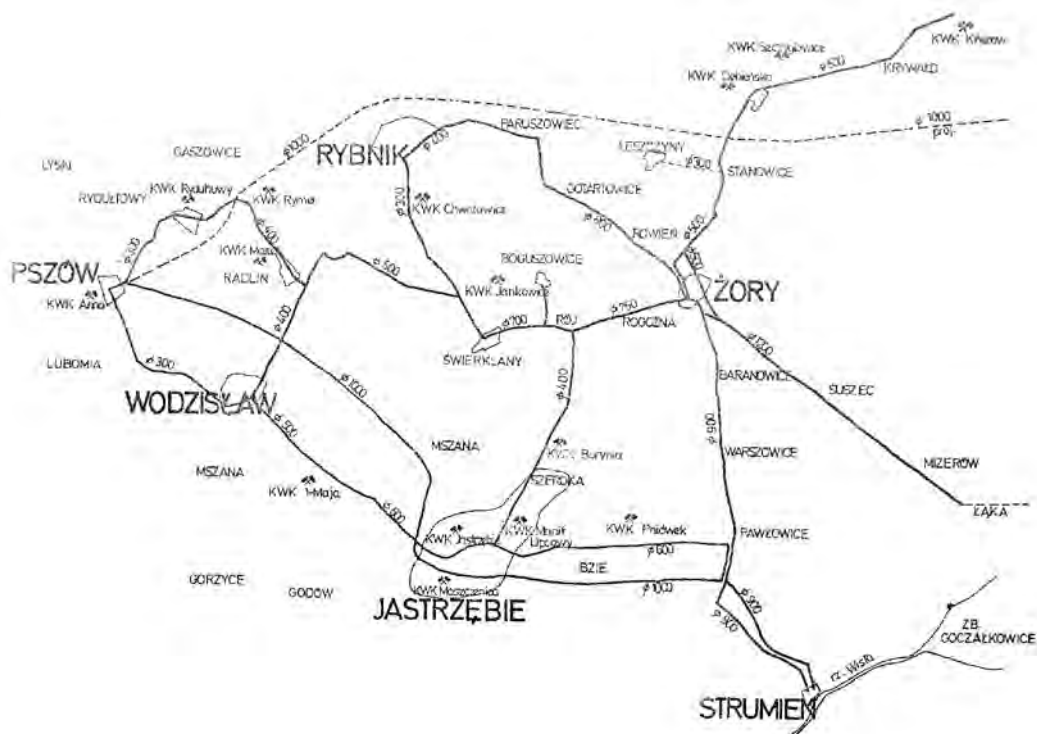


60. Schemat magistral wodociągowych Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i Rybnickiego Okręgu Węglowego

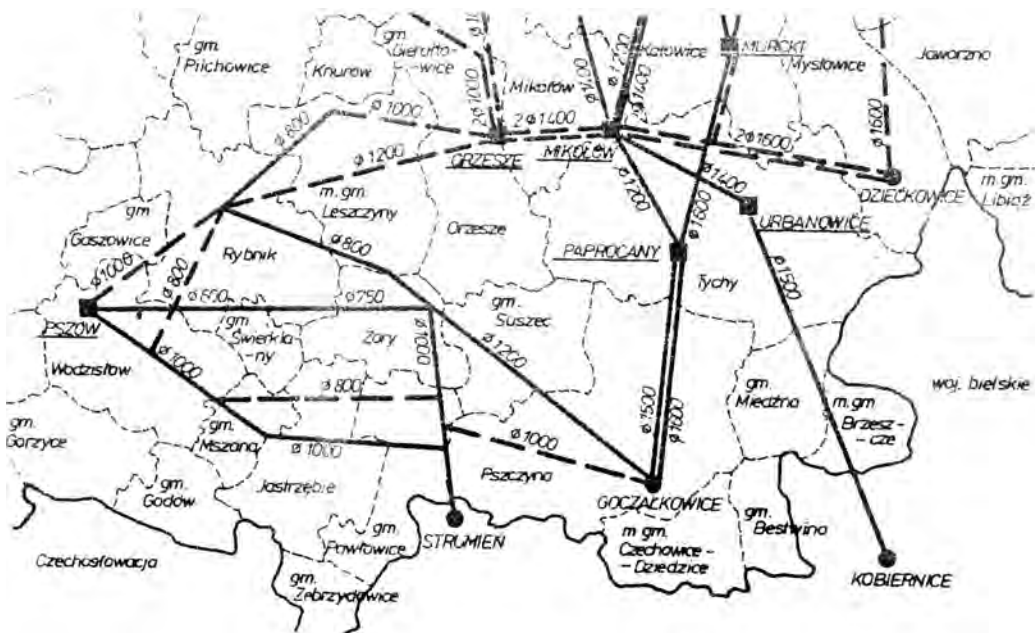


61. Schemat wodociągu goczałkowickiego

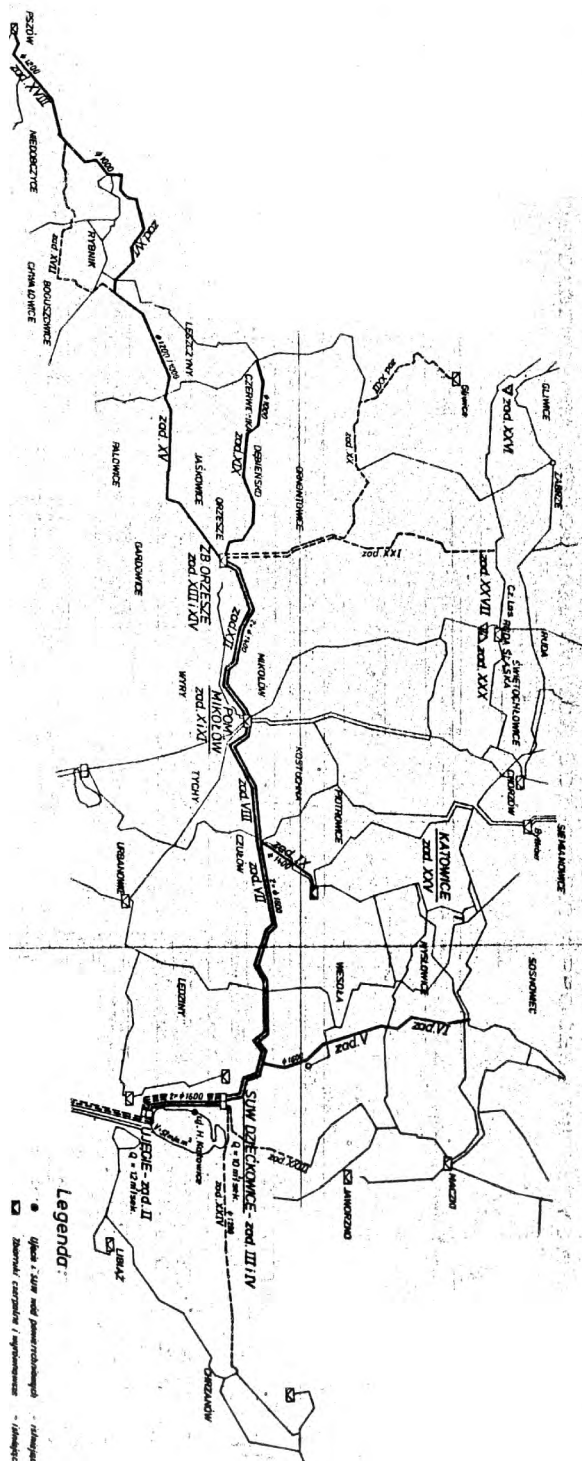




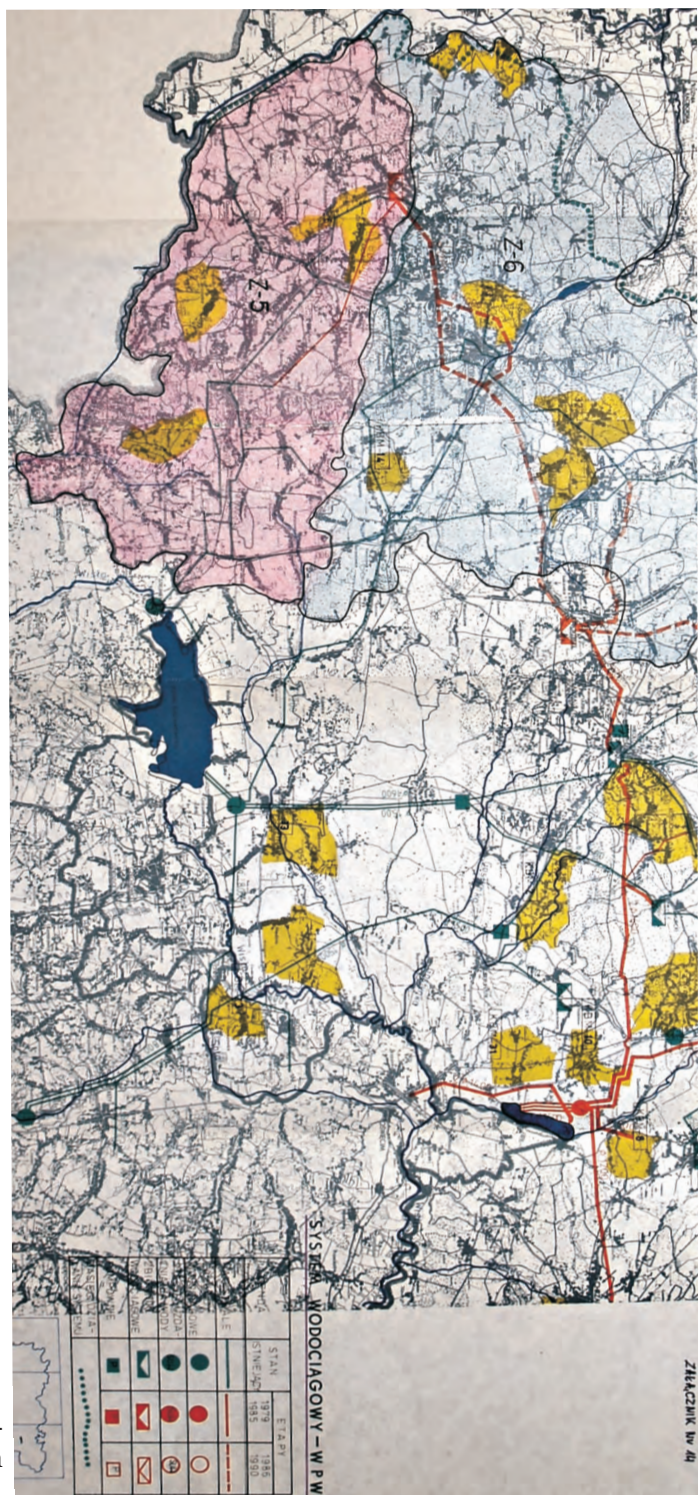
63. Sieć wodociągów kopalnianych na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego ok. 1985 r.



64. Schemat wodociągu „Dzieckowice”



65. Schemat zaopatrzenia w wodę Rybnika z wykorzystaniem wodociągu „Dzieńkowice”



66. Schemat zaopatrzenia w wodę Rybnika z wykorzystaniem wodociągu „Dzieńkowice”



67. Fragment dawnej siedziby Powiatowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku a później Zakładu nr 6 Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach, znajdującej się w Niedobczycach przy ul. Górnośląskiej

Rozdział VI (Dawid Keller)

Zakład nr 6 WPWiK w Katowicach; Rejonowe Przedsiębiorstwo WiK w Rybniku

Zakład nr 6 funkcjonował na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym [...] Zewnętrznym przejawem prowadzenia pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego jest prowadzenie rachunkowości (księgowości) metodą bilansową, która pozwala ustalać wyniki działalności w postaci nadwyżki (zyski) lub straty. Wewnętrznym natomiast przejawem wprowadzenia w [...] [Zakładzie nr 6] pełnego rozrachunku gospodarczego powinno być nadanie zakładowi pełnej odrębności majątkowej i dokładnie określonej samodzielności ekonomicznej (operatywnej)¹. Z chwilą powołania, Zakład posiadał 182,2 km sieci wodociągowej, 128,5 km sieci kanalizacyjnej oraz 3897 szt. przyłączy. Poprzez włączenie dawnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji MP GK w Rybniku do struktur PWiK, długość sieci wodociągowej wzrosła o 153,7 km, kanalizacyjnej o 22,8 km, a ilość przyłączy o 4577 szt. Zakład nr 6 obejmował swym działaniem (w chwili powstania) Żory, Leszczyny, Knurów, Golejów, Grabownię, Kamień, Chwałęcice, Stodoły, Nędzę, Lyski, Kornowac, Zwonowice, Gaszowice, Książenice, Bujaków, Ornontowice i Suszec. W pierwszych latach funkcjonowania Zakładu przyjęto do eksploatacji oczyszczalnie ścieków na terenie Rybnika, Chwałowic, Leszczyn, Niewiadomia i Żor, przepompownie ścieków w Rybniku (3 szt.) i Żorach (1 szt.), dwa osadniki Imhoffa w Knurowie i Czerwionce, 2 hydroforne w Knurowie oraz przepompownie wody w Leszczynach i Dębieńsku. Pierwszym dyrektorem Zakładu został Jacek Szwan².

Krótko po powstaniu Zakładu, w 1976 lub na początku 1977 r. wprowadzono schematy organizacyjne poszczególnych Zakładów WPWiK. Już po ich zatwierdzeniu, uzupełniono je o stanowiska d/s obrony cywilnej³ i stanowiska dyspozytorów. Nie udało się ustalić daty uchwalenia takiego schematu dla Zakładu nr 6. Ulegał on jednak bezustannym modyfikacjom, które nie zawsze podlegały ponownej akceptacji. I tak Dział Zbytu podporządkowany pierwotnie Głównemu Księgowemu, został sekcją Działu Ekonomicznego. Zamiast inspektora d/s BHP powołano specjalistę podporządkowanego bezpośrednio dyrektorowi Zakładu (a nie, jak w schemacie, zastępcy dyrektora d/s technicznych⁴). Dział Głównego Mechanika otrzymał nową nazwę: Dział Mechaniczno-Elektryczny. Istniejące Laboratorium Wody i Ścieków było podporządkowane Wydziałowi Oczyszczalni Ścieków. Tymczasem, w związku z powstaniem laboratorium również w Żorach, podporządkowano je laboratorium w Rybniku, a to bezpośrednio zastępcy dyrektora d/s technicznych⁵.

Na czele Zakładu stało kierownictwo w składzie: dyrektor zakładu, zastępca dyrektora d/s technicznych oraz główny księgowy⁶. W pionie głównego księgowego umieszczono sprawy księgowości i finansów. Dział Finansowo-księgowy obejmował ośmiu pracowników: Głównego Księgowego, Kierownika działu, czterech starszych księgowych, starszego referenta i referenta⁷. Sprawy zbytu podporządkowano bezpośrednio Kierownikowi działu Ekonomicznego, poprzez utworzenie Sekcji zbytu⁸. Sekcja zatrudniała czterech pracowników (starszego inspektora i trzech starszych referentów)⁹. Pion Dyrektora Zakładu obejmował: Samodzielne Stanowisko d/s Pracowniczych oraz trzy stanowiska administracyjne w Dziale Ekonomicznym¹⁰ wraz ze stanowiskami zaopatrzenia materiałowego (razem 5 osób)¹¹. Pion zastępcy dyrektora d/s technicznych obejmował w Zakładzie dwóch dyspozytorów oraz jedną robotnicę (konserwatorkę sieci)¹². Dyspozytorzy byli podporządkowani Kierownikowi Działu Technicznego¹³. Wspomniany Dział Techniczny miał mieć niezwykle szeroki zakres działalności: *dokumentacyjne przygotowanie robót, rozliczenie robót pod względem finansowym i materiałowym, kapitalne remonty i szkody górnicze, roboty odpłatne, inwestycje własne i zlecone, uzgadnianie i opiniowanie dokumentacji, ewidencja sieci i podłączeń, prowadzenie archiwum technicznego, sprawdzanie zgodności cen, współpraca w zakresie planowania i sprawozdawczości, realizacja potrzebnej sprawozdawczości, inwentaryzacja sieci i urządzeń, wykonanie dokumentacji technicznej na drobne roboty remontowe i inwestycyjne, wynalazczość i racjonalizacja, współzawodnictwo pracy, wystawianie, ewidencja, przyjmowanie i rozliczanie zleceń wewnętrznych, fakturowanie robót, przeprowadzanie kontroli na zakładach przemysłowych, prowadzenie spraw normowania i normalizacji*¹⁴. Dział zatrudniał sześciu pracowników (trzech na stanowiskach starszych referentów)¹⁵. Analiza nie informuje o istnieniu działów zajmujących się siecią wodociągowo-kanalizacyjną czy też produkcją wody. Proponuje jedynie dokonanie ujednolicenia strukturalnego w ramach wszystkich Zakładów poprzez stworzenie Działu Eksploatacji i Utrzymania Ruchu (w pionie zastępcy dyrektora d/s technicznych)¹⁶. Zakładano, że Działowi podporządkowane zostaną oddziały bądź rejony Produkcji Wody wzgl. oddziały bądź Rejony Sieci Wodociągowo-Kanalizacyjnej, bazy transportowe, warsztaty naprawcze brygady robocze, laboratorium¹⁷.

Większość danych do których udało się dotrzeć, dotyczy całego Zakładu. Niezwykle trudno jest wydzielić z nich informacje na temat samego miasta¹⁸. W II kwartale 1979 r. Zakład nr 6 obejmował przestrzeń 598,1 km², którą zamieszkiwało 212,4 tys. mieszkańców. Nie posiadając własnych ujęć wody, prowadził on wyłącznie sprzedaż wody dostarczonej przez WPWiK przy pomocy rurociągów magistralnych. Z tego tytułu uzyskał wówczas 89 mln zł¹⁹. Dysponował 3,3 km sieci wodociągowej magistralnej, 348,7 km sieci rozdzielczej oraz 229,8 km podłączeń. Ścieki spływały przy pomocy 83,2 km sieci kanalizacyjnej ogólnospławnej, 31,6 km sieci sanitarnej, 57 km sieci deszczowej oraz 37,2 km podłączeń, do ośmiu oczyszczalni. U odbiorców zainstalowane były 8 594 wodomierze dla ludności i 320 dla przemysłu. 47 jednostek objętych było kontyngentowaniem wody. Zakład nr 6 zatrudniał 238 pracowników, z czego 59 stanowili pracownicy umysłowi²⁰. Dodatkowo 22 osoby były zatrudnione w niepełnym wymiarze godzin²¹.

Z kolei na dzień 31 grudnia 1984 r. Zakład dysponował 16,3 km sieci magistralnej, 424,5 km sieci rozdzielczej oraz 274,8 km połączeń wodociągów. Jednocześnie wykorzystywał 84 km sieci kanalizacyjnej ogólnospławnej, 73,4 km sanitarnej i 75,6 km kanalizacji deszczowej. W tym czasie rozprawała 841 tys. m³ wody na dobę. Ścieki były oczyszczane przy pomocy sześciu oczyszczalni o wydajności dobowej 60 361 m³²². Opisując sytuację Zakładu stwierdzano *niewydolność transportową i przesyłową istniejącego układu wodociągowego, brak możliwości oczyszczenia całości ścieków komunalnych, deficyt w dostawie wody szacowany [...] na wielkość ok. 60 tys. m³/d, brak zabezpieczenia eksploatacyjnych urządzeń i sieci wod-kan na wpływy eksploatacji górniczej [...], brak stosownego zaplecza*²³. Dla rozwiązania problemów proponowano przyspieszyć budowę wodociągu grupowego „Dzieńkowice”²⁴, budować nowe sieci wodociągowe i kanalizacyjne oraz oczyszczalnie ścieków na terenie działania Zakładu, wybudować zaplecze Zakładu oraz kontynuować prace nad siecią kolektorów²⁵.

Silnie rozwijające się budownictwo mieszkaniowe i postępująca rozbudowa materiałochłonnego przemysłu, przyczyniły się do dalszego wzrostu zapotrzebowania wody. Wspomniane wyżej czynniki dodatkowo zwiększały jej zużycie (niska cena, znaczne straty w sieci). Ponadto istniała niekorzystna tendencja wykorzystywania przez przemysł, na zasadzie priorytetu, wód I klasy czystości oraz wód przesyłanych przez wodociągi komunalne, przez co następował spadek ilości dostępnych dla mieszkańców zasobów wodnych²⁶. Wśród wysuwanych propozycji, których zastosowanie mogło poprawić tę sytuację, wymienić należy projekt inwestycyjnego zwiększenia zasobów wodnych, wprowadzenia oszczędnej gospodarki wodnej, szerokiego wykorzystywania przez przemysł (dla potrzeb technologicznych) wód oczyszczonych lub stosowania obiegów zamkniętych. Ponadto ponownie pojawiały się postulaty przeprowadzenia akcji propagandowej mającej na celu ograniczenie zużycia wody przez mieszkańców, utworzenia bądź wzmocnienia służb pogotowia technicznego przy zakładach wodociągowych, stosowania nowoczesnych technologii, budowy nowych oczyszczalni ścieków oraz *ustalenia realnego wskaźnika wielkości zużycia wody szczególnie dla celów bytowo-gospodarczych ludności oraz czynników powodujących wzrost zużycia wody*²⁷. Najważniejsza była zatem modernizacja starych urządzeń i uzupełnianie braków systemem gospodarczym („czynami społecznymi”)²⁸. W cytowanych rozważaniach zastanawia zupełne nieuwzględnienie wspomnianych wyżej czynników związanych z kosztami wody. Odnosi się wrażenie, że (zwłaszcza w latach 80. XX w.) dyskusja o problemach wodociągowych była czysto akademicka i praktycznie nie podejmowała rzeczowej argumentacji posługując się wytartymi schematami.

W latach 1975–1979 nastąpił znaczny wzrost ilości dostarczanej na obszar ROW wody (ze 100 do 146 tys. m³ na dobę. Z tej ilości 48 % zużywała ludność, 42 % przemysł, reszta natomiast była przeznaczana na cele ogólnokomunalne. Postępujący wzrost zużycia wody przez mieszkańców był spowodowany m.in. wzrostem powszechności urządzeń gospodarstwa domowego (pralki) oraz polepszeniem standardów nowych mieszkań (łazienki)²⁹. W 1976 r. oddano do użytku drugą część miejskiej oczyszczalni ścieków w Rybniku³⁰. W dalszym ciągu odczuwane jednak były braki wody, szczególnie w czasie największego zapotrzebowania i na wyższych

piętrach budynków mieszkalnych. W roku 1980 woda dla potrzeb Rybnika dostarczana była głównie z ujęcia w Goczałkowicach (ujęcie w Strumieniu zaopatrywało rejon Wodzisławia i Jastrzębia) w ilości 60 tys. m³ na dobę przy pomocy rurociągu o średnicy 1 200 mm do Żor i dalej siecią magistralną o średnicy 800 mm do Rybnika. Połączenie rurociągów prowadzących z obydwu ujęć w Żorach, umożliwiałoby ewentualne przerzuty wody, w zależności od chwilowych potrzeb. Znaczne zużycie wody przez przemysł ROW, którego potrzeby aż w 90 % zabezpieczał wodociąg WPWiK oraz przewidywany spadek nakładów na gospodarkę ściekową w poszczególnych gałęziach przemysłu, przy jednoczesnym ogromnym zanieczyszczeniu cieków wodnych na terenie ROW przez ścieki przemysłowe, stanowiły zagrożenie dla właściwego zaopatrzenia w wodę mieszkańców³⁰. Zwracano również uwagę na brak zainteresowania zakładów przemysłowych właściwą troską o stan wód³¹. Duża ilość awarii (2 tys. rocznie) spowodowanych głównie prowadzoną eksploatacją górniczą, przyczyniała się do znacznych utrudnień w dostawie wody dla odbiorców. Dodatkowym kłopotem były, podkreślane, braki w zatrudnieniu³².

W latach 1981–1985 w ROW przewidywano oddanie do użytku ok. 50 tys. mieszkań. W związku z tym planowano znaczne zwiększenie się zużycia wody. W roku 1985 dobowy deficyt wody miał wynieść 77 tys. m³. Wśród zrealizowanych przez Zakład nr 6 inwestycji mających na celu poprawę zaopatrzenia w wodę podległej mu części ROW, należy wymienić prowadzoną niezwykle opieszale budowę wodociągu o średnicy 800 mm Rybnik – Leszczyny, modernizację systemem gospodarczym przez WPWiK i RZPW pompowni Jankowice – Michałkowice³³, budowę wodociągów osiedlowych w Rybniku o średnicy 400 mm³⁴ i 400/300 mm, w Leszczynach o średnicy 250 mm, budowę w Knurowie i Żorach 4 zbiorników wyrównawczych o pojemności 1 tys. m³ wody każdy budowę ujęcia w Jejkowicach dla Rybnika i Niedobczyc³⁵. Ponadto planowano prace remontowe mające na celu zwiększenie ciśnienia w sieci na terenie Niedobczyc³⁶. Proponowano również budowę pompowni o wydajności dobowej 15 tys. m³ oraz rurociągu o średnicy 800 mm w Leszczynach celem zasilenia wodociągu o przekroju 500 mm prowadzącego do Knuruwa³⁷.

W latach 1981–1985 zaplanowano budowę rurociągów magistralnych o średnicy 800 mm m.in. w Rybniku o długości 8 km³⁸, zagospodarowanie wód rzek Piotrówki i Lyski, dzięki czemu możliwe byłoby uzyskanie dodatkowych 79 tys. m³ wody na dobę (budowa ujęć, stacji uzdatniania, rurociągów) oraz rozpoczęcie ujmowania wody z ujęć głębinowych na terenie Solarni (planowany efekt miał wynosić 14 tys. m³ na dobę)³⁹, budowę zaplecza warsztatowego w Rybniku Niedobczycach⁴⁰, zaplecza technicznego w Knurowie i Żorach⁴¹ i rurociągu o średnicy 1 000 mm Orzesze – Rybnik, stanowiącego przygotowanie do I etapu realizacji wodociągu „Dzieńkowice”⁴² oraz prace nad budową kolektorów w Rybniku (o długości 3,8 km, których zakończenie przewidziano na 1985 r. i sieci kolektorów o długości 18,5 km wykonanych do roku 1986)⁴³. Udana doprowadzenie wody z nowych ujęć umożliwiłoby przewidywane uzyskanie dodatniego bilansu wodnego w 1990 r.⁴⁴ W kolejnych latach zaplanowano głównie kontynuację prac związanych z budową wspomnianego wodociągu, przede wszystkim poprzez budowę zbiorników w Orzeszu o pojemności 150 tys. m³. Wśród zadań inwestycyjnych postulowanych do realizacji przez przemysł wymieniono budowę zbiorników wody powierzchniowej

Tabela 2: Szacowane zapotrzebowanie wody komunalnej na terenie Zakładu nr 6⁴⁵.

Lp.	Miasto Gmina	ZAPOTRZEBOWANIE WODY KOMUNALNEJ W TYŚ. m ³ /d								
		1980			1985			1990		
		razem	ludność	przemysł	razem	ludność	przemysł	razem	ludność	przemysł
1.	m. Rybnik	47,4	26,5	20,9	82,1	54,5	27,6	97,0	69,4	27,6
2.	m. Żory	13,8	8,2	5,6	34,7	28,6	6,1	64,3	57,8	6,5
3.	m. Leszczyny	10,8	5,0	5,8	44,3	15,1	29,2	62,2	31,2	31,0
4.	m. Knurów	13,5	8,3	5,2	17,1	12,0	5,1	16,2	12,1	4,1
5.	gm. Gaszowice	-	-	-	3,5	3,5	-	4,1	4,1	-
6.	gm. Lyski	-	-	-	4,7	4,7	-	5,8	5,8	-
7.	gm. Gierałtowiec	5,9	5,3	0,6	7,1	6,6	0,5	8,6	8,1	0,5
	Razem:	91,4	53,3	38,1	198,3	129,1	69,2	263,9	193,5	70,4
	Ogółem ROW:	189,9	140,0	58,9	358,8	253,3	105,5	484,4	368,6	115,8

w Łące, Gotartowicach, Zebrzydowicach i Lyskach; budowę ujęć wód przemysłowych w celu zastępowania wody komunalnej; stosowanie obiegów zamkniętych i kilkakrotne wykorzystywanie tej samej wody; budowę osadników wód dołowych, popłucznych i deszczowych przez poszczególne zakłady górnicze; budowę zakładów odsalania wód dołowych; budowę *Stacji Odnowy Wód ze ścieków komunalnych po biologicznym oczyszczeniu* (w Rybniku, Żorach i Wodzisławiu Śląskim). Szacowane oszczędności wody przeznaczonej dotąd dla przemysłu wraz z pozyskanymi zasobami wód pochodzenia przemysłowego, mogłyby poprawić bilans wodny ROW⁴⁶. Szczegółowo zalecenia te przedstawiały się następująco: KWK Marcel zobowiązano do budowy rurociągu wody pitnej o przepustowości 1,3 tys. m³ na dobę oraz osadnika wód dołowych. KWK Jankowice do sporządzenia ujęcia wód dołowych i Stacji Uzdatniania Wody oraz wprowadzenia obiegu zamkniętego i utworzenia osadnika wód dołowych. KWK Rymer miała przygotować osadniki wód dołowych, KWK Chwałowice osadnik zewnętrzny dla wód popłucznych, osadniki wód deszczowych i dołowych oraz zbiornik wyrównawczy dla wód kąpielowych. Z kolei KWK Dębieńsko i KWK Szczygłowice miały wybudować oczyszczalnie mechaniczno-biologiczne dla swoich ścieków, a KWK Knurów zakład odsalania wód dołowych (wspólny z KWK Szczygłowice) oraz ich osadnik. Elektrorownia Rybnik została zaangażowana w budowę zbiornika wodnego „Żory” w Gotartowicach, który miał zostać oddany do użytku w latach 1976–1980, a RZWM Huta Silesia do budowy oczyszczalni mechaniczno-chemicznej dla ścieków przemysłowych oraz przebudowy sieci kanalizacyjnej z ogólnej na rozdzielczą⁴⁷.

Na terenie działania Zakładu nr 6 w 1980 r. wytworzono 121 800 m³ ścieków. Tymczasem jedynie 8 % z nich było poddawanych oczyszczeniu. W kolejnych

latach planowano, poprzez sukcesywną budowę i rozbudowę oczyszczalni ścieków (m.in. w Rybniku i Żorach przewidywano ukończenie II etapów rozbudowy do roku 1985⁴⁸, a w kolejnych latach III etap budowy w Żorach i rozpoczęcie budowy nowych oczyszczalni w Rybniku i Leszczynach⁴⁹), oczyszczać w 1990 r. 60,4 % uzyskiwanych ścieków⁵⁰.

W latach 1980–1990 udało się częściowo zrealizować przedstawione powyżej ambitne plany. Nawet nieustannie odkładana realizacja wodociągu „Dzieńkowice” została zakończona w 1991 r., dzięki czemu możliwe stało się niemal pełne zaopatrzenie w wodę dla miasta. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że wobec postępujących kłopotów gospodarczych w Polsce lat 80. XX w., zapotrzebowanie na wodę ulegało stopniowemu zmniejszeniu. Początkowo proces ten dotyczył głównie przemysł, targany po wejściu na drogę gospodarki rynkowej, szeregiem bankructw, masowych zwolnień i ograniczaniem produkcji. Nawet największe zakłady przemysłowe miasta zmuszone były ograniczać produkcję, a później również i zatrudnienie⁵¹. Jednocześnie zmiana władzy politycznej oraz całokształt przemian gospodarczych (galopująca inflacja), skutkujące m.in. ciągłymi zmianami cen wody⁵², przyniosły kłopoty z finansowaniem rozpoczętych inwestycji. W listopadzie 1989 r. skarżono się, że w centrum miasta oraz w dzielnicach Boguszowice, Niedobczyce, Niewiadom i Chwałowice sieć wodociągowa i kanalizacyjna jest przestarzała i wymaga wymiany. Zwracano jednak uwagę, że Zakład nie dysponował wówczas odpowiednimi środkami finansowymi⁵³. Jednocześnie konieczne było prowadzenie prac remontowych najbardziej zagrożonych zniszczeniem obiektów. Na początku 1990 r. poddano takiemu remontowi wieżę ciśnień stanowiącą jeden z symboli miasta i powszechnie kojarzoną z wodociągami, a stanowiącą własność szpitala psychiatrycznego⁵⁴. Jeszcze w tym samym czasie informowano o znacznym deficycie wody w mieście sięgającym 8–9 tys. m³ w ciągu doby. Zwracano uwagę, że najgorsza woda płynie z kranów w Niedobczycach i Boguszowicach, z kolei w Golejowie, Grabowni, Chwałowicach, Kamieniu, Zebrzydowicach, Zastawie i Stodołach praktycznie nie ma sieci wodociągowej, natomiast na Zamyślowie, w Orzepowicach, Kłokocinie i Ligocie część obszaru dzielnic również pozbawiona jest wodociągu. Jak informowano, każdego dnia 34 tys. m³ wody dostarczone było do sieci miejskiej z Goczałkowic, 1 200 m³ z ujęcia KWK Rydułtowy Ruch II oraz 2 tys. m³ z KWK Jankowice. Podkreślano jednak, że dostawy z ujęć kopalnianych są zmienne. Od kilku lat prowadzono prace nad budową ujęcia wody w rejonie szpitala psychiatrycznego, które miało dawać ok. 1 tys. m³ wody na dobę (planowany termin uruchomienia – sierpień 1990). Będące nadzieją dla Rybnika studnie głębinowe w Stodołach o dobowej wydajności 8 tys. m³ dawały jednak wodę silnie żelazową i manganową. Z tego powodu konieczna była budowa kontenerowej stacji uzdatniania wody. Starano się również o eksploatację innych ujęć (nieokreślonych w terenie), ale ze względu na brak wymaganej prawem strefy ochronnej przez zanieczyszczeniami, musiano z nich zrezygnować. Straty wody z sieci sięgały 7 %. Dodatkowym problemem była niemożność używania mniej korozyjnych rur żeliwnych, ze względu na ich mniejszą odporność na szkody górnicze. Zauważono, że nie stosowano jeszcze powszechnie wodomierzy. W tym czasie Zakład eksploatował 240 km sieci wodociągowej rozdzielczej. Do sieci

podłączonych było 6,5 tys. nieruchomości. W celu przyłączenia nowych posesji i rozbudowy sieci, w dalszym ciągu liczone na pomoc bezpośrednio zainteresowanych. Proponowano zakup przez miasto materiałów, które następnie mieszkańcy montowaliby w terenie. W tym celu powstały komitety wodociągowe m.in. w dzielnicach: Paruszowiec, Kłokocin, Golejów i Ligocka Kuźnia⁵⁵. Należy zauważyć, że pomimo funkcjonowania Zakładu, wiele inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych powstało ze środków budżetowych bezpośrednio zainteresowanych gmin. Po ich ukończeniu zwykle były one przekazywane w zarząd Zakładu. W ten sposób w budzie miasta Rybnika na rok 1991 znalazła się budowa II etapu kolektora „A” w dzielnicy Śródmieście, modernizacja istniejącej oczyszczalni ścieków, budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej na ul. Topolowej, współfinansowanie stacji uzdatniania wody w Stodołach (razem w Elektrownią Rybnik⁵⁶, a wcześniej również ze Spółdzielnią Mieszkaniową KWK „Szczygłowice”, która jednak później wycofała się z tej inwestycji⁵⁷) oraz tamtejszego wodociągu, jak również zakup materiałów dla budowy wodociągów w Boguszowicach i Gotartowicach⁵⁸.

Dwa lata później sytuacja nie zmieniła się zbyt bardzo. W Grabowni powstał co prawda trzy lata wcześniej wodociąg, ale z powodu braku podłączenia do ujęcia w Stodołach, faktycznie nie płynęła w nim woda. W Kłokocinie 25 % gospodarstw posiadało wodociąg, reszta natomiast była skazana na usługi wozivody. Powstał tam *Spółeczny Komitet Wodociągowy*, który doprowadził do zbudowania przez mieszkańców rurociągu głównego o długości 4 km, który przekazano w użytkowanie RPWiK.

Z kolei w 1993 r. informowano, że powstanie wodociąg w dzielnicach Kamień, Stodoły, Chwałęcice, Golejów, Grabownia, Gotartowice, Ligota i Zebrzydowice. Ponadto kapitalne remonty przewidziano w Boguszowicach oraz na ulicach Miejskiej, Korfantego i Górnośląskiej⁵⁹.

Wspomniana budowa kolektora „A” w Śródmieściu przyczyniła się do ustalenia stanu niezgodności pomiędzy rzeczywistością na planach i mapach, a tą w terenie⁶⁰. Prace na ulicy św. Antoniego polegały m.in. na wymianie starego betonowego kanału kanalizacyjnego⁶¹. W sierpniu 1991 powrócono do prac budowlanych przy zbiornikach wodnych w rejonie osiedla Wrębowa. Nowym inwestorem zostało miasto, które zobowiązało się do zakończenia tej inwestycji do końca tr.⁶²

Z dniem 11 listopada 1991 r., na podstawie zarządzenia wojewody śląskiego nr 138/91 WPWiK zostało podzielone na 17 przedsiębiorstw stanowiących do tej pory odrębne zakłady. W wyniku tego powstało Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, którego teren działania obejmował Rybnik, Żory, Knurów, Czerwionkę-Leszczyny, Gierałtowice, Suszec, Pilchowice i Gaszowice⁶³.

Niezwykłym zagrożeniem dla sieci kanalizacyjnej miasta okazały się powszechnie sadzone w ramach czynów społecznych topole, które swymi rozbudowanymi systemami korzeniowymi, niszczyły rury kanalizacyjne⁶⁴. W dalszym ciągu sieci zagrażały szkody górnicze. M.in dotyczyło to Radziejowa. Istniejący tam dotychczas wodociąg powstał głównie na zasadzie kolejnych podłączeń posesji, przez co główny przewód nie był wystarczający do zaopatrzenia w wodę wzmożonej ilości odbiorców. Konieczną przebudowę winna była jednak wykonać KWK Rymer⁶⁵.

Istniały wówczas plany przejęcia znajdującej się tam sieci wodociągowej przez RPWiK. Koniecznym warunkiem było jednak całkowite naprawienie wszelkich ubytków przez dotychczasowego właściciela, KWK Rymer. Kopalnia nie była jednak tym zainteresowana⁶⁶. Innym zagrożeniem były przedłużające się upały, takie jak te w 1992 r., kiedy to uległ zmniejszeniu poziom wody w zbiornikach w Goczałkowicach i w Strumieniu, przez co ograniczono również ilość przesyłanej rurociągiem magistralnym wody⁶⁷.

Początek lat 90. XX w. przyniósł budowę dwóch ujęć wodnych, które nie stanowiły własności Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Mniejsze, w Kuźni Rybnickiej, o wydajności 3,5 tys. m³ na dobę, przeznaczone było głównie dla osiedla Elektrowni Rybnik. Szacowany koszt jego budowy wyniósł 5 mld zł. Prace trwały od stycznia do 6 maja 1991 r., a już 14 maja wykonano badania potwierdzające wysoką jakość ujmowanej wody, której nie trzeba było uzdatniać. Z kolei od października 1991 r. do lipca 1992 r. prowadzono prace przy ujęciu w Stodołach o wydajności 4,8 tys. m³ na dobę. Jego koszt (wraz ze stacją uzdatniania) szacowano na 14 mld zł. Woda stąd pobierana miała zasilać północne dzielnice miasta (głównie Stodoły, Chwałęcice)⁶⁸. 20 listopada 1992 r. uroczyście otwarto to ujęcie⁶⁹.

Wspomniana wyżej rozbudowa oczyszczalni ścieków, polegać miała na zmianie techniki oczyszczania z zastosowaniem trzech metod: mechanicznej, biologicznej i chemicznej. Pierwszy projekt przebudowy przygotowało Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego z Katowic. Został on jednak odrzucony. W lipcu 1992 r. delegacja miasta udała się z wizytą do Francji, gdzie w Evry, Nîmes i Mazamet oglądano oczyszczalnie ścieków. Nabyte wówczas doświadczenia zdecydowano się przenieść na teren Rybnika⁷⁰.

W tym czasie rozpoczęto na szeroką skalę wprowadzanie wodomierzy dla wszystkich odbiorców⁷¹. W rozmowie z dziennikarzem, zastępca dyrektora RPWiK, Eugeniusz Skrzypiec, przyznał, że zakładanie wodomierzy na terenie całego osiedla mieszkaniowego („Nowiny”) jest procesem pionierskim w skali kraju⁷². Już wkrótce potem odnotowano pozytywne efekty tej akcji, polegające głównie na zmniejszeniu zapotrzebowania na wodę. Drugim czynnikiem mającym na to wpływ, był postępujący wzrost jej ceny, który, w gospodarce rynkowej, musiał odzwierciedlać rzeczywiste koszty jej wytworzenia⁷³. Ostateczne uruchomienie wodociągu „Dzieńkowice” przyniosło począwszy od 1 lipca 1994 r. wzrost ceny wody z 5 700 zł za 1 m³ do 8 500 zł za 1 m³. Podwyżka była spowodowana wzrostem ceny hurtowej wody. Należy zauważyć, że RPWiK skarżyło się wówczas na kłopoty finansowe, spowodowane trudnościami w ściąganiu należności od kopalń oraz koniecznością przeprowadzania ciągłych remontów sieci wodociągowej powstałej w latach 70. i 80., która była fatalnej jakości⁷⁴.

W 1995 r. rozpoczęto prace przy budowie kolektora „B” prowadzącego od ulicy Wiejskiej do placu Armii Krajowej⁷⁵. W budżecie miasta na rok 1995 przewidziano wydatkowanie 1,6 mln zł na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej⁷⁶. W kolejnym roku na kontynuację prac przy oczyszczalni miasto przekazało niemal 400 tys. zł⁷⁷. Z kolei 1 360 000 zł przekazano na budowę kanalizacji i 600 000 zł na budowę sieci wodociągowej⁷⁸. Należy zatem zwrócić uwagę na pewną dwuwładzę. Zarządcą sieci wodociągowej i kanalizacyjnej było państwowe Rejonowe Przedsię-

biorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Tymczasem główny ciężar inwestycji na terenie miasta spoczywał na samorządzie Rybnika. Naturalną rzeczą stało się zatem pragnienie uporządkowania tej kwestii.

¹ *Analiza stanu organizacyjnego...*, s. 1.

² *Historia działalności WPWiK Zakładu nr 6*, mps., zbiory Muzeum w Rybniku.

³ W Zakładzie nr 6 zaangażowano do tego celu w wymiarze 0,5 etatu pracownika służby BHP Zakładu nr 5 (Wodzisław Śląski).

⁴ Według analizy zastosowany w Zakładzie nr 6 model powinien być powielony również w pozostałych Zakładach (*Analiza stanu organizacyjnego...*, s. 31).

⁵ *Tamże*, s. 5–6.

⁶ *Tamże*, s. 10.

⁷ Według propozycji: 6 pracowników. *Tamże*, s. 14. Materiał źródłowy przedstawia jednocześnie propozycje ograniczania zatrudnienia i modernizacji struktury zarządzania poszczególnymi zakładami. W związku z brakiem informacji na temat ewentualnego zastosowania tych projektów, w niniejszej pracy ograniczymy się jedynie do zasygnalizowania ogólnej liczby pracowników według propozycji zmian. Umieszczona ona będzie w przypisach.

⁸ *Tamże*, s. 20.

⁹ Według propozycji: 4 pracowników. *Tamże*, s. 22.

¹⁰ Według propozycji: 4 pracowników. *Tamże*, s. 27.

¹¹ Według propozycji: 6 pracowników. *Tamże*, s. 27.

¹² *Tamże*, s. 34.

¹³ *Tamże*, s. 35. proponowano bezpośrednio podporządkowanie dyspozytorów zastępcy dyrektora.

¹⁴ *Tamże*, s. 36–37.

¹⁵ Według propozycji: 6 pracowników. *Tamże*, s. 38.

¹⁶ *Tamże*, s. 41–43. Tam również obszernie uzasadnienie.

¹⁷ *Tamże*, s. 43–44.

¹⁸ Być może przyczyn takiego stanu rzeczy można poszukiwać w pewnym, typowym również dla innych Zakładów, swobodnym stosunku do obowiązków archiwalnych, objawiającym się w nieoznaczeniu poszczególnych teczek znakami rzeczowego wykazu akt (*Tamże*, s. 48). W 1979 r. w Zakładzie nr 6 *chwilowo* nie było osoby odpowiedzialnej za archiwum zakładowe.

¹⁹ Źródło nie zawiera informacji w jakim okresie czasu uzyskano dany dochód.

²⁰ Plan zatrudnienia przewidywał 252 etaty z czego 61 umysłowych.

²¹ *Tamże*, Załącznik.

²² M. Boczek, R. Ciwis, *Zaopatrzenie w wodę Rybnickiego Okręgu Węglowego*, [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną, Wiśła, październik 1985*, Katowice 1985, s. 82–84. Na terenie działania Zakładu w latach 1967–1991 przyłączono lub powstały następujące oczyszczalnie ścieków: 1 maja 1967 – mechaniczna w Leszczynach; sierpień 1967 – mechaniczno-biologiczna w Niewiadomiu; 1 stycznia 1969 – oczyszczalnia w Chwałowicach; 1 listopada 1971 – mechaniczno-biologiczna w Boryni (wraz z przepompownią ścieków w Szerokiej); 1972 – mechaniczna w Żorach; 1973 – mechaniczno-biologiczna w Rydułtowach (wraz z przepompownią ścieków); 1977 – mechaniczno-biologiczna w Żorach (zakończenie I etapu); 1979 – mechaniczna dla osiedla FOCH IIA w Knurowie; 1984 – mechaniczno-biologiczna w Żorach (zakończenie II etapu); 1988 – mechaniczno-biologiczna dla osiedla FOCH III w Knurowie; 31 sierpień 1992 – mechaniczno-biologiczna dla Czerwionki-

Leszczyn (wraz z dwoma przepompowniami, o przepustowości dobowej 15 tys. m³); 1 maj 1993 – likwidacja mechanicznej oczyszczalni w Leszczynach (Folder: 35 lat działalności PWiK w Rybniku).

²³ M. Boczek, R. Ciwis, dz. cyt., s. 84.

²⁴ Założenia dla wodociągu przewidywały zdolność produkcyjną w wysokości 864 tys. m³ na dobę. Wodociąg miał się składać z *ujęć wodnych i pompowni na rzekach Skawa i Soła wraz z rurociągami do transportu wody [...]; zbiornika Dzieckowice; ujęcia wody na zb. Dzieckowice; S[tacji] U[zdatniania] W[ody]; rurociągów magistralnych, zbiorników i pompowni* (Pierzchała W., Mukoid J., Koch W., *Budowa wodociągu Dzieckowice. Wybrane problemy i doświadczenia realizacyjne*, [w:] *Intensyfikacja ...*, [Katowice] 1985, s. 72. Zbiornik powstał w wyrobisku, z którego wcześniej pobierano piasek podsadzkowy (por. Soida K., Furtek M., Roszak T., *Koleje piaskowe*, tom I, Rybnik 2007, s. 158–159). Jego maksymalna, docelowa pojemność miała wynosić 52 mln m³/s. Stacja Uzdatniania Wody została zaplanowana tak, aby proces uzdatniania odbywał się grawitacyjnie. Uzdatniona woda miała być rozprowadzana rurociągami stalowymi o średnicach 1600 mm, 1000 mm i 800 mm, o łącznej planowanej długości ok. 250 km. Budowę wodociągu rozpoczęto w czerwcu 1983 r. Pomimo pierwotnych planów zakończenia budowy w roku 1991, w kolejnych latach przesunięto ją na rok 1989 (tamże, s. 73–78). Żadnej z tych dat faktycznie nie udało się jednak dotrzymać. Elementami wodociągu na terenie działania Zakładu nr 6 były: rurociągi 2 x 1400 mm – Mikołów – Orzesze; rurociąg 1000 mm – Orzesze – Rybnik oraz obejście północne Rybnika; rurociąg 1200 mm – Rybnik – zbiornik Pszów; zbiorniki w Orzeszu (2 po 75 tys. m³), rurociąg 800 mm – obejście południowe Rybnika; baza sieciowa w Pszowie (Pierzchała W., Mukoid J., Koch W., dz. cyt. s. 79–80).

²⁵ Tamże.

²⁶ L. Preidl, M. Rożałowska, *Niektóre problemy związane z tworzeniem systemu wodno-gospodarczego aglomeracji miejsko-przemysłowej Śląska*, [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną, Wisła, październik 1981*, [b.m.w.] 1981, s. 212.

²⁷ Tamże, s. 214–216.

²⁸ *Rybnicki Okręg Węglowy. Ocena sytuacji regionu na tle rozwoju województwa w latach 1976–1980*, oprac. R. Paluch, T. Kopek, M. Dzierżęga, Katowice 1982, s. 16.

²⁹ *Raport o stanie zaopatrzenia w wodę i gospodarki ściekowej w Rybnickim Okręgu Węglowym oraz program poprawy w latach 1980–1990*, oprac. T. Philipp i in., Katowice 1980, s. 1. Jednocześnie jednak podkreślano, że zużycie wody na jednego mieszkańca w ROW było jednym z najniższych w województwie (średnia 96,4 m³, w ROW jedynie 67,4 m³) i pomimo wzrostu niemożliwym stawało się wyrównanie do średniej (*Rybnicki Okręg Węglowy...*, s. 7–8). Zastanawia ciągły brak zainteresowania ograniczaniem rzeczywistego marnotrawstwa wody (brak powszechnego stosowania wodomierzy domowych, niska cena wody), wobec ciągłego podkreślania ogromnego deficytu wody (por. *Plan etapowy rozwoju przestrzennego województwa katowickiego na lata 1983–1985. Synteza*, Katowice 1983, s. 69–70).

³⁰ Chodzi tutaj o część biologiczną, w której skład wchodziły: dwie komory napowietrzania systemem Inka oraz dwa osadniki wtórne radialne (Materiały PWiK w Rybniku).

³⁰ *Raport o stanie zaopatrzenia w wodę...*, s. 2–3. Zwracano również uwagę na przeciążenie kolektora prowadzącego wzdłuż Nacyny, *słabo rozbudowaną sieć kolektorów bocznych oczyszczalni „Boguszowice” oraz przeciążenie oczyszczalni „Niewiadom”* (Rybnik. *Zarys dziejów...*, s. 527).

³¹ *Raport o stanie zaopatrzenia w wodę...*, s. 5.

³² Tamże, s. 5–6.

³³ Dzięki niej miało być możliwe zwiększenie ciśnienia i dostawy wody o około 8–10

tys. m³ na dobę dla Wodzisławia, Radlina i Niedobczyc. Inwestycja ta miała zostać zakończona w kwietniu 1980 r. (tamże, s. 14).

³⁴ Wodociąg o długości 4 km miał prowadzić z Gotartowic do Boguszowic. Jednostką odpowiedzialną za jego wykonanie i bezpośrednim wykonawcą był Urząd Miejski w Rybniku. Planowany termin zakończenia określono na I kwartał 1980 r. (tamże, Załącznik nr 13).

³⁵ Planowana dobowo zdolność tego ujęcia miała wynosić 3 tys. m³. Zakończenie prac przewidywano na I kwartał 1981 r. Podmiotem odpowiedzialnym były Rybnickie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego, a organem nadzorującym Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego (tamże, Załącznik nr 13). W powstałej kilka lat później monografii Rybnika wspomniano o planach pozyskania nowych ujęć (w Zebrzydowicach i Suminie) oraz wykorzystaniu studni głębinowych: „Szpital Psychiatryczny”, „Browar”, „Judacz”, „Jejkowice” oraz ujęć powierzchniowych „Kłokocin” i „Nacyna” (*Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 530).

³⁶ Tamże, s. 8–9. Środkiem do realizacji tego celu było podtrzymanie produkcji wody w R-II KWK Rydułtowy, którego zdolność produkcyjna miała wynosić 2 tys. m³ na dobę (*Raport o stanie zaopatrzenia w wodę...*, Załącznik nr 13).

³⁷ Tamże, s. 15.

³⁸ Koszt inwestycji ok. 120 mln zł, tamże, Załącznik nr 7.

³⁹ Planowany koszt 850 mln zł – rzeka Piotrówka, 230 mln zł ujęcie w Solarni, 200 mln ujęcia z rzeki Lyski, tamże, Załącznik nr 7. Por. *Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 530.

⁴⁰ Koszt 7,5 mln zł, planowany termin wykonania: lata 1981–1985, kubatura 31 937 m³, tamże.

⁴¹ Koszt 10 mln zł, termin 1981–1985, tamże.

⁴² *Raport o stanie zaopatrzenia w wodę...*, s. 10–11. Jego koszt szacowano w 1980 r. na 621,1 mln zł, a długość na 18,7 km, tamże, Załącznik nr 7. Ponadto planowano budowę północnego i południowego obejścia Rybnika przy pomocy rurociągu o $\varnothing$ 800 mm i długości (łącznie) 23,7 km (tamże).

⁴³ Tamże, Załącznik nr 10. Por. też: *Rybnik. Zarys dziejów...*, s. 530–531. Tam informacja o rozbudowie oczyszczalni w Orzepowicach oraz o uporządkowaniu sieci kolektorów w Niedobczycach.

⁴⁴ Tamże, Załącznik nr 3.

⁴⁵ Tamże, Załącznik 1a.

⁴⁶ Tamże, s. 12–13.

⁴⁷ Tamże, załącznik nr 12.

⁴⁸ Faktycznie dopiero w latach 1985–1988 rozbudowano oczyszczalnię poprzez budowę osadnika wstępnego, komory napowietrzania i dwóch osadników wtórnych (Materiały PWiK w Rybniku).

⁴⁹ *Raport o stanie zaopatrzenia w wodę...*, Załącznik nr 10.

⁵⁰ Tamże, Załącznik nr 4.

⁵¹ Szerzej na temat tego okresu: Dudek A., Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990, Kraków 2004.

⁵² maga, *Woda wyżej*, „Nowiny” nr 10/1989 z 8 marca 1989 r.

⁵³ *Dobre chęci i pustawa kasa*, „Nowiny” nr 44 z 1 listopada 1989 r.

⁵⁴ y, *Remont wieży*, „Nowiny” nr 6/1990 z 7 lutego 1990 r.

⁵⁵ B. Jakubiak, *Kiedy nam pociurka z kranów*, „Gazeta Rybnicka” nr 21/1990 z 23 stycznia 1990 r. W artykule podano również, że do WPWiK należy [...] 16 km sieci magistralnej (o średnicy 1 m). Informacje uzyskane w PWiK w Rybniku przeczą tej informacji prasowej.

⁵⁶ *Wykopalska*, „Gazeta Rybnicka” nr 5/1992 z 7 lutego 1992 r.

⁵⁷ *Spółka wodna*, „Gazeta Rybnicka” nr 47/1992 z 27 listopada 1992 r.

⁵⁸ „Gazeta Rybnicka” nr 28/1991 z 1 maja 1991 r.

⁵⁹ qw, *Popłynie woda*, „Gazeta Rybnicka” nr 10/1993 z 12 marca 1993 r.

⁶⁰ szoł, *Same niespodzianki*, „Gazeta Rybnicka” nr 34/1991 z 24 lipca 1991 r.; jak, *Przez bałagan do porządku*, tamże.

⁶¹ jak, *Wykopki ...*, „Gazeta Rybnicka” nr 47/1991 z 20 listopada 1991 r.

⁶² jak, *Woda na Wrębowej*, „Gazeta Rybnicka” nr 37/1991 z 28 sierpnia 1991.

⁶³ Folder: 35 lat PWiK w Rybniku.

⁶⁴ jak, *Topole kontra rury*, „Gazeta Rybnicka” nr 9/1992 z 6 marca 1992 r.

⁶⁵ jak, *Z perspektywy suchego kranu*, „Gazeta Rybnicka” nr 30 z 31 lipca 1992 r.

⁶⁶ jak, *Dziurawy wodociąg*, „Gazeta Rybnicka” nr 24/1992 z 19 czerwca 1992 r.

⁶⁷ jak, *Niebezpieczeństwo minęło, ale...*, „Gazeta Rybnicka” nr 36/1992 z 11 września 1992 r.

⁶⁸ E. Plucik, *Woda z głębin ziemi*, „Gazeta Rybnicka” nr 19/1992 z 15 maja 1992 r.

⁶⁹ *Spółka wodna*, „Gazeta Rybnicka” nr 47/1992 z 27 listopada 1992 r.

⁷⁰ G. Walczak, *jaka oczyszczalnia – taki zalew*, „Gazeta Rybnicka” nr 39/1992 z 2 października 1992 r.

⁷¹ E. Plucik, *1200 km kłopotów*, „Gazeta Rybnicka” nr 44/1992 z 6 listopada 1992 r.

⁷² A. Żaczek, *Wodomierz w każdym mieszkaniu?*, „Gazeta Rybnicka” nr 10/1993 z 12 marca 1993 r.

⁷³ K. Kuś zalicza do nich: koszty nabycia wody, koszty produkcji, przerzutu wody surowej, transportu i przerzutu oraz magazynowania i rozprowadzenia wody uzdatnionej oraz inne możliwe koszty, składające się na cenę produktu sprzedawanego przez producenta (w przypadku Rybnika – w większości jest to głównie Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach, a wcześniej WPWiK w Katowicach); Kuś K., *Podstawy merytoryczne ustalania jednakowej ceny sprzedaży wody z wodociągu grupowego dla Górnego Śląska*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, nr 12/1996, s. 441. W tym czasie np. woda z ujęcia w Goczalkowicach była uzdatniana przy pomocy: reagentu – siarczanu glinu oraz flokulantów, jak również z zastosowaniem komór szybkiego i wolnego mieszania, osadników, pulsatorów, filtrów pospiesznych i na końcu chlorowania (tenże, *Współczesne...*, s. 265). Por. również jego opinia, że *cena wody i zainstalowanie wodomierzy eliminuje jej marnotrawstwo i wymusza oszczędne używanie* (tegoż, *Współczesne problemy wodociągów na Górnym Śląsku*, [w:] *Zaopatrzenie w wodę miast i wsi*, Poznań 1996, s. 262.

⁷⁴ jak, *Zapłacimy za „Dzieńkowice”*, „Gazeta Rybnicka” nr 26/1994 z 1 lipca 1994 r.

⁷⁵ K. Michalak, *Ścieki płyną w kratkę*, „Gazeta Rybnicka” nr 3/1995 z 20 stycznia 1995 r.; szoł, *Wykopki na targowisku*, „Gazeta Rybnicka” nr 6/1995 z 10 lutego 1995 r.: prace prowadziło *Katowickie Przedsiębiorstwo Inżynieryjne*; K.M., *Warto przeczekać*, „Gazeta Rybnicka” nr 10/1995 z 10 marca 1995 r.

⁷⁶ „Gazeta Rybnicka” nr 12/1995 z 24 marca 1995 r.

⁷⁷ „Gazeta Rybnicka” nr 48/1995 z 1 grudnia 1995 r.

⁷⁸ „Gazeta Rybnicka” nr 15/1996 z 12 kwietnia 1996 r.

Rozdział VII (Dawid Keller)

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku

Z dniem 1 kwietnia 1997 r. na wniosek przedstawicieli Rybnika, Knuruwa, Żor i Czerwionki-Leszczyn Wojewoda Śląski dokonał podziału dotychczasowego przedsiębiorstwa na cztery odrębne jednostki, obejmujące swoim zasięgiem poszczególnych wnioskodawców. W ten sposób powstało Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku. Stanowiło ono współwłasność miasta Rybnika oraz gmin Gaszowice i Jejkowice, na których obszarze było odpowiedzialne za dostawę wody i odprowadzanie ścieków. Jego organem założycielskim była gmina Miasta Rybnik. Wkrótce jednak, bo we wrześniu i październiku 1999 r. rady wszystkich trzech gmin podjęły decyzje o przekształceniu tego przedsiębiorstwa w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Odpowiedni akt został sporządzony 2 grudnia tr. Pierwszy Zarząd nowej spółki tworzyli: Alojzy Nickel – jako jego prezes i Eugeniusz Skrzypiec – zastępca prezesa. Według statutu, nowa spółka powołana została m. in. do produkcji, zakupu, przesyłania i sprzedaży wody na terenie trzech gmin – właścicieli; odbioru i oczyszczania ścieków na tym obszarze¹; inicjowania i współdziałania w opracowywaniu koncepcji rozwoju infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej na obszarze Rybnika, Gaszowic i Jejkowic czy też produkcji pomocniczej w zakresie montażu, remontów, legalizacji i konserwacji urządzeń technicznych i pomiarowych związanych z doprowadzaniem wody i odprowadzeniem ścieków². Gminy, na podstawie wcześniejszej decyzji wojewody śląskiego, dokonującej ustalenia kapitału własnego przedsiębiorstwa, przeprowadziły również jego podział. Rybnikowi przypadło 9475/10 000 części (tj. 1 251 894 udziały; 94,75 %); Gaszowicom 355/10 000 części (tj. 46 905 udziałów, 3,55 %), natomiast gminie Jejkowice 170/10 000 części (tj. 22 461 udziałów, 1,7 %)³. Spółka rozpoczęła swoją działalność 1 marca następnego roku.

Powołana wówczas struktura prawna istnieje do dnia dzisiejszego. Należy jednak zauważyć, iż w okresie 2000–2007 uległa zmianie struktura udziałowców. Już na dzień 31 grudnia 2001 r. Rybnik był właścicielem 94,4 % akcji; Gaszowice 3,79 % a Jejkowice 1,81 %⁴. Stan taki nie ulegał przekształceniom w kolejnych latach. Dopiero w roku sprawozdawczym 2005, na podstawie wniesienia aportu przez udziałowca spółki, miasto Rybnik, w postaci oczyszczalni ścieków w Rybniku-Orzepowicach, nastąpiło powiększenie kapitału zakładowego oraz zmiana w strukturze udziałowców. Rybnik dysponował 95,88 % udziałów, Gaszowice 2,85 %, a Jejkowice 1,27 %. Stan taki jest aktualny do dnia dzisiejszego.

W omawianym okresie doszło jedynie do niewielkich zmian w składzie Zarządu spółki. Omówionym wyżej Zarząd, powołany w dniu zawiązania spółki,

kierował PWiK do 25 czerwca 2001 r., kiedy to nowym prezesem został Janusz Karwot. Dotychczasowy prezes objął funkcję wiceprezesa. Prokurentami Spółki zostali E. Skrzypiec i Stefania Markowicz. Natomiast z dniem 1 kwietnia 2002 r., w związku z przejściem dotychczasowego wiceprezesa na emeryturę, wiceprezesem ponownie został mianowany E. Skrzypiec, natomiast prokurentami zostali: S. Markowicz (z-ca Dyrektora ds. Finansów) oraz Krzysztof Burda (z-ca Dyrektora ds. technicznych i Eksploatacji). Należy zauważyć, iż w omawianym okresie doszło również do zmiany struktury organizacyjnej PWiK. Struktura organizacyjna w roku 2006, została przedstawiona na załączonym schemacie⁵.

Realizacja postawionych przed spółką zadań, stwarzała określone trudności oraz wymaga konkretnych działań. Nowo powstałe przedsiębiorstwo w początkowym okresie zobligowane było do zwiększenia zatrudnienia (z 269 na 298 osób)⁶. W kolejnych jednak latach ilość zatrudnionych stopniowo się zmniejszała, osiągając w roku 2006 – 275 osób. Jednocześnie należy zauważyć postępujący wzrost wykształcenia i umiejętności pracowników, m. in. dzięki uzyskiwaniu nowych kwalifikacji, niezbędnych do właściwej obsługi nowych technologii

Trudność, odczuwaną już w poprzednich latach, stanowiło pozyskiwanie wody dla mieszkańców gmin – udziałowców spółki, wody. Z wymienionych w poprzednich rozdziałach pracy powodów, niemożliwe było i jest korzystanie z własnych ujęć. Dlatego wśród najważniejszych zagrożeń dla przyszłości spółki, wymienia się brak wystarczającej dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia w ten produkt. Jeszcze w 2005 r. ponad 90 % niezbędnej wody przedsiębiorstwo kupowało w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów w Katowicach. Jednak już w kolejnym roku, udało się w znacznie szerszym stopniu wykorzystać własne ujęcie Elektrowni Rybnik w Stodołach. Wśród innych dostawców wody wymienić należy PWiK w Wodzisławiu Śląskim, PWiK w Żorach, KWK Jankowice oraz Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Pilchowicach. Należy jednak zauważyć, iż od roku 2004 zaprzestano nabywania wody z KWK Jankowice, a zakup od pozostałych dostawców przynosił jedynie śladowe ilości wody. Tak niekorzystna sytuacja przyczynia się do wysokich cen gotowego produktu oraz istniejącego w pewnym stopniu uzależnienia od GPW.

Kolejny problem, z którymi borykały się wszystkie zakłady dostarczające wodę mieszkańcom Rybnika, były straty wody. Problem ten, co podkreślono już wcześniej, ma wiele przyczyn. W ostatnich latach na czoło wysuwa się jednak głównie nienajlepsza jakość sieci wodociągowej, zwłaszcza tej instalowanej w latach 70. i 80. XX w. Szczególną zatem koniecznością stało się uzyskanie informacji na temat terenów najbardziej narażonych na uszkodzenia sieci (a co za tym idzie generujących znaczne straty) oraz szybkie remonty uszkodzeń. W celu rozwiązania tego problemu, podzielono obszar działania spółki na 13 stref, dzięki czemu udało się wyodrębnić obszary o największych stratach wody. Należy podkreślić, iż w omawianym okresie doszło do znacznego spadku wartości owych strat (z 27,22 % w roku 2000, do 18,03 % w roku 2006). Zwracają uwagę informacje, że w pierwszym okresie tych starań największa poprawę odnotowano w rejonie Stodół i Chwałęcic (spadek o 53,17 %), Czernicy i Łukowa (21,18 %) oraz Kamienia (spadek o 17,37 %)⁷. W dalszym jednak ciągu, również w 2006 r., to właśnie Stodoły i Chwa-

łęczę (30,37 %), Niedobczyce (29,01) oraz Popielów i Radziejów (30,22) przodują wśród obszarów o największych stratach wody. Wielokrotnie remontowane centrum przynosi jedynie 10,37 % strat. Co ciekawe, najmniejsze straty wody występowały na osiedlu Wrębowa⁸.

W związku z budowaniem w latach 80. XX w. sieci wodociągowej z ówczesnie dostępnych materiałów tj. stali, która w krótkim czasie nie nadawała się do dalszej eksploatacji oraz z porzuceniem sieci wodociągowej, którą dysponowały kopalnie tj. KWK Chwałowice i KWK Rymer w dzielnicach Niedobczyce, Radziejów, Popielów, oraz Chwałowice, Przedsiębiorstwo podjęło działania całkowitej wymiany sieci wodociągowej wraz z podłączeniami. Budowa nowej sieci realizowana jest w nowych dostępnych technologiach i tak:

- w roku 2001 wymieniono ok. 14 km sieci w ulicach Poloczka, Rymera, Modrzewiowa, Golejowska, Dunikowskiego, Patriotów, Gotartowicka, Zielona, Niedobczycka, Rzeczna, Rudzka, Budowlanych, Raciborska, Krzyżowa, Rolnicza, Okulickiego, Storczyków, Orkana, Słowiańska, Warneńczyka i Wolnego,

- w roku 2002 długość wymienionej sieci wyniosła 22 km. Ulice objęte wymianą, to Beskidzka, Mała, Długa, Zapolskiej, Wrębowa, Śląska, Trzech Krzyży, Nadbrzeżna, Małachowskiego, Strzelecka, Niemcewicz, Daszyńskiego, Szafranka, Dygasińskiego, Skrzetuskiego, Zebrzydowska, Fabryczna, Lotników i Paderewskiego,

- rok 2003 to wymiana 17,5 km sieci, w tym ulice Harcerska – Prosta, Jankowicka, Pośpiecha, Chryzantem – Słoneczników, Nowa – 1-go Maja, Krakusa, Brzeziny Miejskie, Wodzisławska, Szymanowskiego, Zygmunta Starego, Kolejowa – Drzymały, 26 Marca, Rogozina, Uroczna i Kasprowicza,

- w roku 2004 wymieniono prawie 27 km sieci, w ulicach Pod Lasem, Zakątek, Gminna, Dąbrówki, boczne Małachowskiego i Górnośląskiej, Okulickiego, Stawowa, Źródłana, Chabrowa, Jankowicka, Raclawicka, Semana, Dąbrowy, Sportowa, Dolna-Nacyńska, Fredry, Hetmańska, Majątkowa, Rajska, Wąwózowa, Osadowa, Chrobrego, Polna, Św. Jadwigi, Sybiraków, os. Południe, Buchalików, Polna, Spacerowa, czy też Niepodległości,

- rok 2005, to aż 36 km wymienionej sieci, między innymi w takich ulicach jak: Szkolna, Głucha, Konarskiego, Ogrodowa, Główna, Kręta, Kupiecka, część Wodzisławskiej, odcinek Gliwickiej, Szczęść Boże, Poprzeczna, Jagiełły, Wyspiańskiego, St. Batorego, Wiertnicza, Pokładowa, Wyrębiskowa, Górniczego Stanu, Orzepowicka, Szeroka, Jabłoniowa, Wierzbowa, Szttygarska, Sołtystwo czy też Ziółowa,

- w roku 2006 długość wymienionej sieci wyniosła ponad 16 km w takich ulicach jak: Strzelców Bytomskich, Hibnera, Prosta, Reymonta, Wiejska, Nowomiejska, Białych, Wysoka, Jaskółcza, Larysza, os. Kominka, Żużłowa, Kilińskiego, Wodna,

- rok 2007 to wymiana ok. 20 km sieci, między innymi w ulicach Popiełuszki, Zgodna, Samotna, Staszica, osiedla Wieczorka i Tysiąclecia, Stawiarza, Żołnierzy Września, Leszczyńskiego, czy też Myśliwska, Hallera i B. Śmiałego.

Łącznie w latach 2001–2007 wymieniono ok. 150 km sieci wodociągowej.

W omawianym okresie dostrzegalny jest wyraźny spadek zużycia wody.

Wydaje się, że największy wpływ ma tutaj urealnienie cen wody, dostrzegalne zwłaszcza w ostatnich latach, kiedy wszelkie koszty inwestycyjne przedsiębiorstwa nie są pokrywane z niewiadomego pochodzenia środków centralnych, ale z konkretnych, istniejących kwot, stanowiących wolne środki inwestycyjne bądź zabezpieczenie dla udzielanych kredytów. Dzięki temu możliwe stało się rozpoczęcie prac nad największą inwestycją w historii gospodarki komunalnej w Rybniku – kanalizacją sanitarną w kilkunastu dzielnicach miasta oraz w Gaszowicach i Jejkowicach, oraz postęp prac nad rewitalizacją sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w poszczególnych dzielnicach miasta. Ten drugi proces, miał szczególne znaczenie w początkowym okresie działalności spółki, kiedy to w latach 2003–2006 dokonano wymiany sieci rozdzielczej wykonanej ze złej jakości stali, na nowoczesną sieć wykonaną w technologii polietylenu. I tak w 2004 r. przebudowano 19 971 m wodociągu (głównie w dzielnicach Rybnik Północ, Smolna, Nowiny), w kolejnym roku 18 116 m (Chwałowice, Meksyk, Boguszowice) i w 2006 r. 13 232 m (Nowiny)⁹.

25 września 2000 r. uroczystie zainaugurowano działanie przebudowanej i rozbudowanej oczyszczalni ścieków w Orzepowicach. *Po modernizacji oczyszczalnia pracuje w układzie zintegrowanego procesu biologicznego usuwania azotu i fosforu metodą osadu czynnego. Usuwanie związków biogenych opiera się na wykorzystaniu mikroorganizmów występujących naturalnie w przyrodzie poprzez zapewnienie im optymalnych warunków bytowania. Po wstępnym, mechanicznym oczyszczeniu na kratkach i w piaskowniku ścieki dopływają do bloku technologicznego składającego się z:*

- strefy anaerobowej (beztlenowej) sprzyjającej uwalnianiu fosforu ze związków organicznych biomasy,
- strefy anoksydacyjnej (niedotlenionej), w której zachodzi proces denitryfikacji,
- strefy aerobowej (tlenowej), w której przebiega nitrifikacja.

Sekwencja strefy beztlenowej, niedotlenionej i tlenowej stwarza warunki do dominacji drobnoustrojów hetero lub autotroficznych. Zastosowana technologia pozwala na redukcję fosforu z ograniczeniem zużycia środków chemicznych. Komory, w których zachodzi proces nitrifikacji zostały wyposażone w system głębokiego napowietrzania drobnopęcherzykowego z dmuchawami zapewniającymi płynną regulację ilości dostarczanego tlenu, w zależności od ładunku zanieczyszczeń wpływających na oczyszczalnię. W komorze anaerobowej i anoksydacyjnej odpowiednie warunki hydrodynamiczne zapewnione są przez mieszadła zanurzone. Modernizacją objęto również proces przeróbki i unieszkodliwiania powstających osadów. Osady, wstępny po grawitacyjnym zagęszczeniu oraz nadmierny po zagęszczeniu mechanicznym, stabilizowane są w procesie fermentacji metanowej w zamkniętych wydzielonych komorach fermentacyjnych, a następnie odwadniane mechanicznie na prasie taśmowej. Ustabilizowany i odwodniony osad poddawany jest higienizacji poprzez wapnowanie i może być wykorzystany do celów rolniczych i przyrodniczych. Powstający w procesie fermentacji biogaz służy do podgrzewania osadu w komorach fermentacyjnych oraz ogrzewania przyległych obiektów technologicznych. Stacja zlewna – zlokalizowana przed częścią oczyszczania mechanicznego. Punkt

zlewny wyposażony jest w odpowiednią aparaturę kontrolno-pomiarową, zapewniającą stały nadzór nad dostawami ścieków dowożonych z nieskanalizowanych dzielnic miasta w zakresie ich ilości i jakości. Proces technologiczny sterowany jest poprzez pomiar odpowiednich wskaźników przesyłanych do dyspozytorni, gdzie następuje analiza danych i wysyłanie impulsów sterujących. W chwili obecnej przepustowość oczyszczalni wynosi $27\,500\text{ m}^3/\text{d}$ co pozwala na przyłączenie (docelowe) 150 000 mieszkańców¹⁰.

Dokończenie rozpoczętej jeszcze w 1996 r., budowy oczyszczalni stanowiło jeden z elementów poprawy stanu gospodarki ściekowej w Rybniku. Drugim elementem był kontrakt, podpisany w 2002 r., przez miasto Rybnik na budowę sieci kanalizacyjnej w ramach funduszu europejskiego ISPA. Projekt objął swym zasięgiem 17 dzielnic miasta (Boguszowice Stare, Chwałowice, Golejów, Gotartowice, Kamień, Kuźnia Rybnicka, Ligota – Ligocka Kuźnia, Meksyk, Niedobczyce, Niewiadom, Ochojec, Orzepowice, Piaski – Paruszowiec, Popielów, Radziejów, Zamysłów i Zebrzydowice) oraz gminy Gaszowice i Jejkowice. Oczekuje się, że na skutek pełnej realizacji projektu do systemu kanalizacyjnego spływać będzie 96 % ścieków wytwarzanych na terenie gmin – właścicieli PWiK. Do 31 grudnia 2006 r. podłączono 1207 odbiorców w dzielnicach Zamysłów, Kamień i Golejów¹¹. Budowa kanalizacji jest zagadnieniem o wysokim odbiorze społecznym. Ze względu na znaczną czasochłonność, prace inwestycyjne przyczyniają się również do różnego rodzaju utrudnień w codziennym życiu mieszkańców. Dodatkowym utrudnieniem stało się odstępowanie wyłonionych w procedurach przetargowych firm, od wykonywania zadania już w trakcie robót. Utrudniało to terminowe wykonywanie prac, wymuszało konieczność poszukiwania inwestorów zastępczych oraz przyczyniało się do pojawienia się ryzyka odmowy wypłaty środków przez współfinansującą inwestycję Unię Europejską¹². Szacunkowe koszty projektu rozbudowy i modernizacji systemu transportu i oczyszczania ścieków wynosiły 109,7 mln EURO. 25 lipca 2001 roku została podpisana Wstępna Umowa Finansowania pomiędzy Miastem Rybnik, Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku oraz Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju w celu potwierdzenia zainteresowania Banku udziałem w projekcie poprzez zapewnienie funduszy w formie długoterminowego finansowania. Miastu Rybnik przyznano 21 listopada 2001 roku bezzwrotną dotację w wysokości 71 mln EURO z funduszu przedakcesyjnego Unii Europejskiej ISPA. W celu zapewnienia udziału własnego w inwestycji, 30 listopada 2001 roku Zarząd Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku podpisał umowę kredytową z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju na kwotę 16,7 mln Euro. Zaplanowano wybudowanie ponad 600 km sieci kanalizacyjnej i 57 pompowni zapewniających sprawny przepływ ścieków. Realizacja tej inwestycji zapewni Miastu Rybnik jedno z czołowych miejsc wśród najczystszych miast w Polsce. W szczególności rozbudowana sieć kanalizacyjna przyniesie pozytywne skutki w postaci obniżenia ilości nie oczyszczonych ścieków zanieczyszczających wody podziemne oraz rzeki Nacynę i Rudę. Po ukończeniu Projektu gospodarka ściekami będzie w pełni spełniać normy obowiązujące w krajach Unii Europejskiej¹³.

Trzecią wreszcie inwestycją, która miała przyczynić się do polepszenia

gospodarki wodno-ściekowej miasta, był projekt pn. *System monitorowania i zarządzania eksploatacją sieci wodociągów i kanalizacji miasta Rybnik* realizowany w okresie od października 2005 r. do października 2007 r. Został on dofinansowany przez budżet oraz Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Kwota dofinansowania wyniosła 326 tys. zł. 2 maja 2005 r. podpisano umowę konsorcjum z Politechniką Śląską, dzięki czemu PWiK uzyskało dodatkowe wsparcie merytoryczne. *Celem przedsięwzięcia jest wzrost innowacyjności przedsiębiorstwa PWiK Rybnik poprzez opracowanie metodologii monitorowania sieci wodociągowej oraz wspomaganie zarządzania eksploatacją środków trwałych w przedsiębiorstwach wodociągowych. Uwzględniając specyfikę działalności i potrzeby zlecniodawcy wydzielono dwa zasadnicze obszary zainteresowania:*

- wykrywanie sytuacji nietypowych zachodzących w sieci wodociągowej (wykrywanie potencjalnych awarii sieci lub kradzieży wody,
- wspomaganie eksploatacji sieci wodociągów i kanalizacji w zakresie planowania remontów i modernizacji.

System, analizując dane pochodzące z systemu monitorowania sieci, będzie automatycznie sygnalizował operatorowi tego typu sytuacje¹⁴.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku realizuje usługi z zakresu: dostawy wody, odprowadzania ścieków, wywozu nieczystości ciekłych oraz wykonywania sieci wodno-kanalizacyjnych na terenie Rybnika, Gaszowic i Jejkowic. PWiK nie posiada własnych ujęć wody. W roku 2006 zakupiono 6 396 tys. m³ wody, z których 5 172 tys. m³ sprzedano (4 062 tys. m³ gospodarstwom domowym, 733 tys. m³ na cele produkcyjne, 325 tys. m³ na inne potrzeby, 72 tys. m³ w sprzedaży hurtowej). 70 tys. m³ wody przeznaczono na płukanie sieci. Straty wody sięgnęły 18,04 % (tj. 1 154 tys. m³). Średni dobowy zakup wody wyniósł 17,5 tys. m³. Dobowe zużycie wody na jednego mieszkańca wyniosło w 2006 r. 76 l. Z sieci wodociągowej przedsiębiorstwa korzystały 147 183 osoby, co stanowiło 97,1 % mieszkańców. Łączna długość sieci wodociągowej wynosiła 1062,5 km, w tym 23,4 km sieci magistralnej; 577,1 km sieci rozdzielczej oraz 462 km przyłączy. 7,5 % rur wykonanych było z żeliwa, 35,5 % ze stali, 1 % z AC, 7,8 % z PCV a 48,2 % z polietylenu. Aż 36,5 % sieci powstało 11-20 lat temu, kolejne 24,5 % stanowiła sieć mająca 6-10 lat, wreszcie aż 23 % sieci oddano w ciąg ostatnich pięciu lat. jednocześnie jednak 16 % eksploatowanej sieci miało powyżej 20 lat, z czego 50 % miała do 30 lat, 40 % miało do 50 lat, a pozostałe 10 % (czyli 1,5 % całości sieci) było starsze. Łączna długość sieci kanalizacyjnej na koniec 2006 roku wynosiła 369 km, z czego kanalizacji ogólnospławnej 40,8 km, sanitarnej 253,2 km a przyłączy 75 km. Większość sieci wykonana została z PCV (79,7 %). Znacznie mniej, bo jedynie 9,5 % wykonano z cementu, a 7 % z betonu. Niewielkie ilości sieci wykonano z polietylenu (3,3 %), stali (0,3 %) i żeliwa (0,2 %). Większość (aż 48 %) sieci powstała w okresie ostatnich pięciu lat. Kolejne 15,5 % 6 – 10 lat temu, 19 % w poprzednich dziesięciu latach, a 17,5 % sieci więcej niż 20 lat temu. Jedynie 1 % sieci było starsze niż 50 lat. Jednak 14 % powstało 21-30 lat temu. Z sieci kanalizacyjnej korzystało 113 485 osób, co stanowiło 74,9 % mieszkańców. Przedsiębiorstwo w 2006 r. eksploatowało sześć oczyszczalni ścieków, do których doprowadzano 3 725 tys. m³ ścieków. Wszystkie one (razem z wodami opadowymi i drenażowymi) poddawano

oczyszczaniu. Otrzymywano rocznie 6 578 t. osadów pościekowych. Przeznaczano je do rekultywacji terenów poprzemysłowych. Przedsiębiorstwo dysponuje dwoma pojazdami do czyszczenia kanałów, dwoma pojazdami asenizacyjnymi sieci wodociągowej, jednym do przewozu wody pitnej, dwoma kamerami do inspekcji sieci, jednym kamerowozem, trzema koparko-ladowarkami oraz jednym coleratorem do wykrywania nieszczelności na sieci wodociągowej. Najważniejszymi inwestycjami prowadzonymi w ostatnich latach były kanalizacja sanitarna w dzielnicach Zamyśłów, Golejów i Kamień (finansowana z programu ISPA) oraz modernizacja sieci wodociągowej na obszarze działania.¹⁵

¹ Przy pomocy usług prowadzonych we własnych bądź jedynie eksploatowanych oczyszczalniach oraz usług zleczanych oczyszczalniom zewnętrznym (PWiK w Wodzisławiu Śląskim, PWiK w Czerwionce-Leszczynach oraz BEST-EKO Sp. z o.o. w Żorach). Usługi zewnętrzne w 2004 r. stanowiły 14,7 % ogółu oczyszczania ścieków (Sprawozdanie Zarządu PWiK za rok 2004, s. 10). Z kolei na eksploatowane oczyszczalnie składały się: mechaniczno-biologiczna z podwyższonym usuwaniem związków biogenych w Rybniku-Orzepowicach (z pozwoleniem wodnoprawnym ważnym do 31 grudnia 2007 r.); mechaniczno-biologiczna w Rybniku-Chwałowicach (z pozwoleniem ważnym do 31 stycznia 2013 r.); mechaniczno-biologiczna w Rybniku-Niewiadomiu (z pozwoleniem ważnym do 31 grudnia 2015 r.); mechaniczno-biologiczna w Rybniku-Niedobczycach (przy ul. Górnośląskiej; z pozwoleniem ważnym do 31 stycznia 2013 r.); mechaniczno-biologiczna w Rybniku-Ochojcu (z pozwoleniem ważnym do 31 grudnia 2013 r.) oraz mechaniczna w Rybniku-Niedobczycach (na Osiedlu Paryż; nie posiadająca ważnego pozwolenia) (Materiały PWiK w Rybniku).

² W 2004 r. PWiK uzyskało również zezwolenia na prowadzenie *zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie części miasta i gminy Czerwionka-Leszczyny, miasta Rydułtowy oraz części miasta Radlin; na świadczenie usług w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie gmin: Kuźnia Raciborska i Lyski oraz miast Rydułtowy, Pszów i Radlin* (Sprawozdanie..., s. 17–18)

³ Akt przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 2 grudnia 1999 r., wypis aktu notarialnego, PWiK w Rybniku.

⁴ Sprawozdanie Zarządu PWiK w Rybniku za rok 2001, s. 2.

⁵ Sprawozdanie... za rok 2002.

⁶ Sprawozdanie Zarządu PWiK w Rybniku za rok 2001, s. 3.

⁷ Tamże, s. 4.

⁸ Sprawozdanie Zarządu PWiK w Rybniku za rok 2006, s. 37.

⁹ Plan pracy PWiK w Rybniku na lata 2004–2006.

¹⁰ Materiał PWiK w Rybniku.

¹¹ Sprawozdanie... za rok 2006, s. 11.

¹² Szerzej na ten temat można przeczytać w kolejnych numerach „Gazety Rybnickiej” z lat 2001–2007.

¹³ Sprawozdanie... za rok 2001, s. 13.

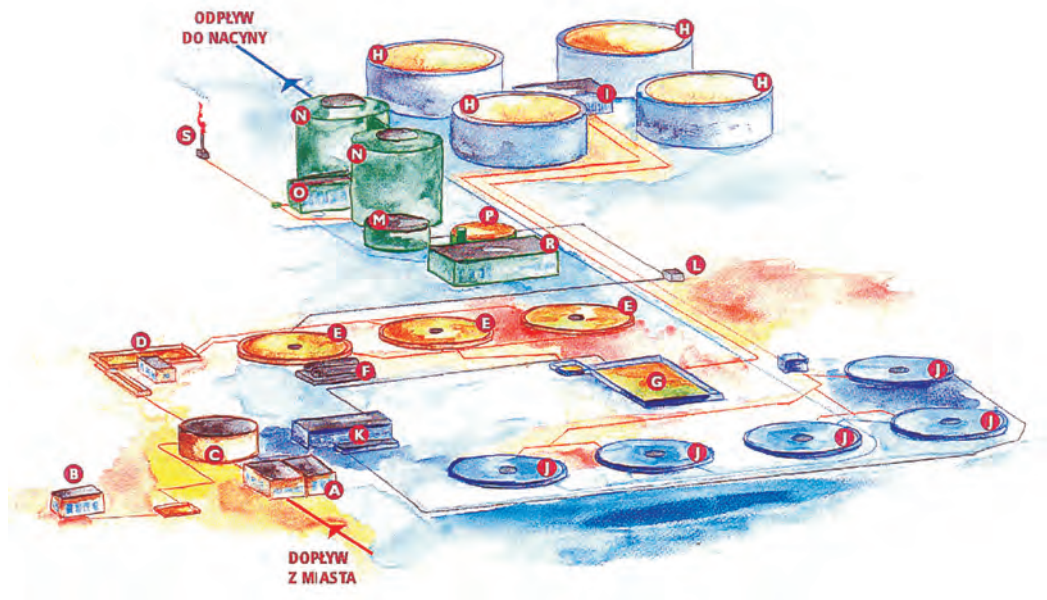
¹⁴ Materiały PWiK w Rybniku.

¹⁵ Ankieta Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie (materiały PWiK w Rybniku).



68-69. Siedziba PWiK w Rybniku





70–71. Oczyszczalnia ścieków w Rybniku-Orzepowicach





CERTYFIKAT

**dla Systemu Zarządzania wg
EN ISO 14001:2004**

Zgodnie z procedurą TÜV CERT zaświadcza się niniejszym, że



**Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.**
ul. Pod Lasem 62, PL / 44 - 210 Rybnik

stosuje system zarządzania zgodnie z powyższą normą w zakresie

**Dostarczanie wody, odprowadzanie i oczyszczanie ścieków, budowa
i projektowanie sieci wodociągowych i kanalizacyjnych wraz z przyłączami.**

Numer rejestracyjny certyfikatu 78 104 065430
Protokół z auditu nr PL2103/2006

Ważny do 2009-08-23
Rok pierwszej certyfikacji 2004

Alutec

Jednostka Certyfikująca TÜV CERT
TÜV NORD CERT GmbH

Katowice, 2006-08-24

Certyfikacja została przeprowadzona i jest systematycznie nadzorowana zgodnie z procedurą auditową i certyfikacyjną TÜV CERT.
TÜV NORD CERT GmbH Langemarkstrasse 20 D - 45141 Essen www.tuev-nord-cert.de



72. Certyfikat Systemu Zarządzania wg EN ISO 14001:2004 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku



CERTYFIKAT

Jednostka certyfikująca
TÜV NORD Polska Sp. z o.o.

zaświadcza, że organizacja



Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.

ul. Pod Lasem 62, PL / 44-210 Rybnik

wprowadziła i stosuje system zarządzania
bezpieczeństwem i higieną pracy w zakresie:

**Dostarczanie wody, odprowadzanie i oczyszczanie ścieków,
budowa i projektowanie sieci wodociągowych i kanalizacyjnych
wraz z przyłączami.**

Na podstawie przeprowadzonego auditu,
potwierdza się spełnienie wymagań normy

PN-N 18001:2004

Certyfikat ten jest ważny do: **11-07-2009**

Numer rejestracyjny: **AC/090/87/2103/2006**

Katowice, 12-07-2006



A. Kostechi

Kierownik jednostki certyfikującej
TÜV NORD Polska Sp. z o.o.

73. Certyfikat zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy zgodnie z PN-N 18991:2004 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku



74. Dyplom Laureata Konkursu Polskiej Nagrody Jakości XIII edycji 2007 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku



Warszawa, 11 listopada 2007 r.

*Pan
Janusz Karwot
Prezes Zarządu
Przedsiębiorstwa Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku*

W imieniu Klubu POLSKIE FORUM ISO 9000 składamy serdeczne gratulacje z okazji uzyskania tytułu Laureata w XIII edycji Konkursu Polskiej Nagrody Jakości w kategorii „dużych organizacji”. Uzyskanie tak szaczonego tytułu jest dowodem wdrożenia, w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku, koncepcji zarządzania przez jakość TQM zgodnie z modelem PNJ.

Życzymy, aby uzyskany tytuł Laureata był dla Państwa nie tylko podstawą zasłużonej dumy i zadowolenia, ale przede wszystkim, aby przyczynił się do jeszcze lepszego postrzegania firmy w oczach klientów i dalszych sukcesów rynkowych firmy.

Życzymy Panu i wszystkim pracownikom Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku osobistej satysfakcji z Państwa dokonani, dalszego doskonalenia zarządzania przez jakość TQM w Państwa firmie i dalszego rozwoju.

Tadeusz Glazer
Wiceprezes Klubu POLSKIE FORUM ISO 9000

Elżbieta Krodkiewska-Skoczylas
Prezes Klubu POLSKIE FORUM ISO 9000

Klub POLSKIE FORUM ISO 9000

istnieje od 1981 roku

Siedzisko: ul. Kosińskiego 23 A, 02-699 Warszawa
tel.: 22 46 45 503; fax: 22 46 45 555
e-mail: pffso@pccs.gov.pl; www.pffso9000.pl

Obstęga Finansowa: Polskie Stowarzyszenie Jakości Zarządzania POLISOLAB
ul. Kłobucka 23 A, 02-699 Warszawa; NIP: 521-32-70-341

Konto Klubu: Bank BP4 S.A. Oddział w Warszawie; ul. Jasna 1, 00-950 Warszawa
Nr: 16 1060 0075 0000 3300 0026 8439

75. Dyplom gratulacyjny dla Janusza Karwota – Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku okazji otrzymania tytułu Laureata w XIII edycji konkursu Polskiej Nagrody Jakości

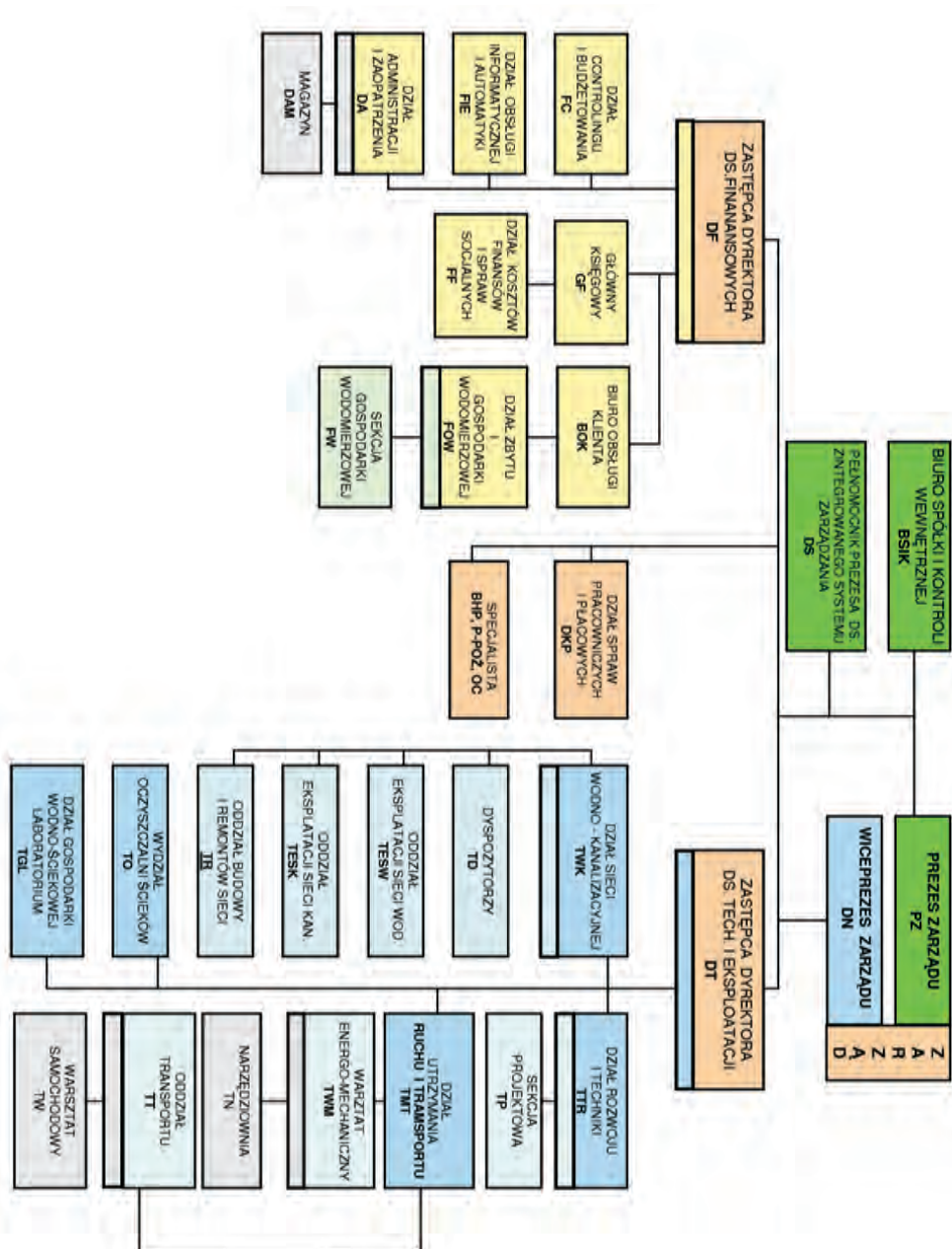


76. Prezes Zarządu – Dyrektor PWiK: Janusz Karwot



77. Prezes Zarządu – Dyrektor PWiK: Janusz Karwot (z prawej), Wiceprezes Zarządu: Eugeniusz Skrzypiec

SCHEMAT ORGANIZACYJNY **PWiK Sp. z o.o. w Rybniku**



78. Schemat organizacyjny PWiKSp. z o.o. w Rybniku

Zakończenie

Historia funkcjonowania nowoczesnej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej Rybnika weszła już w swoje drugie stulecie. Ten przedział czasu uznać należy za niezwykle ciekawy i obfitujący w daleko idące zmiany. Począwszy od przedsiębiorstwa w epoce pruskiej, które istniało w tym kształcie zaledwie kilkanaście lat, a następnie jego kontynuację, własność miasta aż do roku 1951. Późniejsza epoka wprowadziła zmiany organizacyjne, dzięki którym przedsiębiorstwo objęło całość kształt gospodarki komunalnej. Kolejne przemiany z drugiej połowy lat 70. XX w. postawiły na rozwój przedsiębiorstwa ograniczającego się tylko do dystrybucji wody i odprowadzania ścieków. Później nastąpiło przejęcie dawnego przedsiębiorstwa państwowego przez samorządy. Ten czas to jeden z najbardziej przełomowych okresów, kiedy to miasto podjęło największą w swoich dziejach inwestycję wodno-kanalizacyjną. Jedynym porównaniem może być tutaj pierwsza budowa nowoczesnej sieci wodociągowej z lat 1905–1906. Po etapie budowy nadchodzi moment użytkowania i w tej materii Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku staje się centrum dyspozycyjnym w gospodarowaniu czystą wodą i ściekami komunalnymi. Ten etap to również potężna modernizacja technologiczna, która odstawiła do lamusa dawne metody przesyłu wody i odprowadzania ścieków.

Czasy wieży ciśnień, a dawniej i drewnianych wodociągów odeszły już do historii, jednakże nie można o nich zapominać. Świadectwa dawnej myśli technicznej pozostają wśród nas, a wiele ciągle spoczywa w ziemi pozostając niemym świadectwem minionych stuleci. W tej materii Rybnik nigdy nie dorównał śląskim wodociągowym potentatom średniowiecza, jak Wrocław, Legnica, czy Opole lub Racibórz, niemniej już od momentu powstania miasta problem poboru wody miał kolosalne znaczenie dla bytu jego mieszkańców. O ile średniowieczne dokonania w tej materii w Rybniku nie są dobrze znane, o tyle nowożytne dają się już uchwycić. Źródła, studnie, naturalne lub sztucznie tworzone potoki były głównymi dostawcami wody. Pierwsza wielka modernizacja całości życia miasta w XIX w. wpłynęła na szybki rozwój techniki poboru wody, ale dopiero przełom XIX i XX w. przyniósł zmiany w gospodarowaniu zasobami wodnymi i nowe technologie przesyłu.

Dziś jeszcze historia sprzed 100 lat przeplata się z codziennością, przy okazji kolejnych modernizacji sieci wodociągowej. Zachowanie tego dziedzictwa jest celem niniejszej publikacji i ma stanowić namacalny dowód, że Rybnik w swym rozwoju nigdy nie pomijał tak istotnych przestrzeni dla życia człowieka, bez których miasto nie byłoby w stanie poprawnie funkcjonować. Historia miejskich wodociągów i kanalizacji to kolejna cegiełka do poznania naszych dziejów. Są one częścią dziedzictwa kulturowego i myśli technicznej Rybnika i całego Górnego Śląska.

Bibliografia

Źródła:

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Katowicach

Zespół akt Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego

Zespół akt Urzędu ds. Planowania Rzeszy

Zespół akt Głównego Urzędu Powierniczego Wschód

Zespół akt Królewskiego Sądu Obwodowego w Rybniku

Zespół akt Wojewódzki Urząd Budownictwa Nadziemnego w Rybniku

Zbiór kartograficzny

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu

Zespół akt Starostwo Powiatowe w Rybniku

Zespół akt Starosta Powiatu Rybnickiego

Zespół akt Akta miasta Rybnika

Zespół akt Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rybniku

Zespół akt Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku

Zespół akt Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Rybniku

Archiwum Państwowe w Opolu

Zespół akt Rejencji Opolskiej

Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Zespół akt Kolegiaty Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu.

Zespół akt Naczelnego Prezydium Prowincji Śląskiej we Wrocławiu

Zbiory Muzeum w Rybniku

Materiały Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku

Materiały Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów S.A. w Katowicach

Prasa:

„Nowiny Raciborskie” 1904-1906

„Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” 1922-1939

„Rybniker Kreis-Blatt” 1920

„Przegląd Gazowniczy i Wodociagowy” 1923

„Nowiny” 1957-2007

„Gazeta Rybnicka” 1990-2007

Opracowania:

150 lat kolei w Rybniku, red. B. Kloch, A. Grabiec, D. Keller, Rybnik 2007.

Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehorenden Markgrafthaus Ober – Lausitz, und der Grafschaft Glatz, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den verschiedenen Zweigen der Civil-Verwaltung mit drei besonderen Tabellen, opr. J. G. Knie, Breslau 1830.

Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Stadt und anderen Orte der königl. Preuss. Provinz Schlesien, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den Bezirken der drei königlichen Regierungen, den darin enthaltenen Fürstenthümern und Kreisen, mit Angabe des Flächeninhaltes, der mittlern Erhebung über die Meeresfläche, der Bewohner, Gebäude, des Viehstandes, opr. J. G. Knie, Breslau 1845.

Budaszewski J., *Nowy wodociąg na Górnym Śląsku*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XLVI (1972), nr 9.

- Byjnicki E., *O zaopatrzeniu w wodę Głównego Okręgu Przemysłowego na Górnym Śląsku*, „Gospodarka Wodna”, R. XV (1955), nr 12.
- Chorowska M., *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.
- Chronik von Rybnik O/S*, praca zbiorowa, (bez daty i miejsca wydania).
- Derkowska-Kostkowska B., Bręczewska-Kulesza D., Sypniewski T., *Historia wodociągów i kanalizacji w Bydgoszczy do 1945 r.*, Bydgoszcz 2004
- Drobny E., *Krótki zarys historii miasta Rybnika*, Rybnik (b. d. w.).
- Tenże, *Rybnik przed 100 laty*, „Ziemia Rybnicka”, nr 4, 1939.
- Tenże, *Kościół św. Antoniego w Rybniku*, Rybnik 1931
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.
- Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. kroniki Franciszka Idzikowskiego*, Rybnik (b. d. w.).
- Gajewski M., *Urządzenia komunalne Warszawy. Zarys historyczny*, Warszawa 1979.
- Gilewska-Dubis J., *Życie codzienne mieszczan wrocławskich w dobie średniowiecza*, Wrocław 2000.
- Górny Śląsk i Zagłębie w dawnych opisach*, opr. A. Zieliński, Katowice 1984.
- Górzyński S., *Studnie miejskie w dawnej Polsce*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXXII (1958), nr 5.
- Tenże, *Z dziejów wodociągów i kanalizacji w dawnej Polsce*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXXI (1957), nr 9.
- Handbuch des Vereins der Schlesischen Malteser-Ritter*, Breslau 1908.
- Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. V, red. E. Kowicka, Wrocław 1978.
- Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, Warszawa 2004.
- Historia życia prywatnego*, t. 1, *Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, red. P. Veyn, Wrocław – Warszawa – Kraków 2005.
- Hoffman G., *Historia miasta Katowice*, Katowice 2003.
- Idzikowski F., *Geschichte der Stadt und ehemaligen Herrschaft Rybnik in Oberschlesien*, Breslau 1861.
- Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na konferencję naukowo-techniczną*, Katowice 1972.
- Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną*, Wisła, październik 1981, [b. m. w.] 1981.
- Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną*, Wisła, październik 1985, Katowice 1985.
- Jak pracują Rybnickie Zakłady Techniczne*, „Trybuna Robotnicza”, nr 60 z 1 marca 1947 r.
- Kaniecki A., *Poznań. Dzieje miasta wodą pisane pisane*, Poznań 2004.
- Keller D. i in., *Koleją z Katowic do Raciborza*, Rybnik 2006.
- Kloch B., Grabiec A., *Kościół p.w. św. Antoniego w Rybniku*, Rybnik 2006.
- Kloch B., *Rybnik w średniowieczu. Z dziejów miasta i okolic do pierwszej połowy XIV wieku*, Rybnik 2002.
- Kolonko A., *Historia rozwoju wodociągów i kanalizacji od starożytności do końca XIX w.*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. LXXVI (2002), nr 8
- Kolski W., *Legnicka woda*, Legnica 2002.
- Kozłowski J., *Problem wodociągów i kanalizacji w Zagłębiu Węglowym*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXI (1947), nr 2.
- Kuś K., *Podstawy merytoryczne ustalania jednakowej ceny sprzedaży wody z wodociągu grupowego dla Górnego Śląska*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, nr 12/1996.

- Kuś K., Sowa A., Piechurski F., *Wpływ działalności górniczej na obiekty wodociągowe Śląska*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. LVIII (1984), nr 7.
- Lederfabrik F. Hasse 1766–1916, opr. E. Zievier, Berlin (b.d.w.).
- Liebfeld J., Górecki E., *Historia wodociągu lubelskiego*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, nr 7, rok XXVIII.
- Tenże, *Rozwój zaopatrzenia w wodę oraz usuwania i oczyszczania ścieków na tle Planu 6-letniego*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXV (1951), nr 7–8.
- Tenże, *Wodociągi i kanalizacja w Polsce w latach 1921–1966*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, XL (1966), nr 12.
- Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku*, red. L. Kajzer, Katowice 2001.
- Piotrowski I., *Wodociągi i kanalizacja miast polskich – w świetle liczb i wykresów*, t. I, Warszawa 1927.
- Pliniusz, *Historia naturalna (wybór)*, t. II, Wrocław 2004.
- Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939*, Warszawa 1939.
- Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1933*, Warszawa 1933.
- Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1937*, Warszawa 1937.
- Rocznik statystyczny powiatów 1970*, „Statystyka Regionalna 22”, Warszawa 1970.
- Rocznik statystyczny powiatów 1974*, „Statystyka Polski 29”, Warszawa 1974.
- Roszkowski W., Landau L., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995.
- Rybnik. *Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do roku 1980*, red. J. Walczak, Katowice 1986.
- Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średnio-wieczu*, red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003.
- Soida K. i in., *Dzieje katowickiego okręgu kolejowego*, Katowice 1997.
- Soida K., Furtek M., Roszak T., *Koleje piaskowe*, tom I, Rybnik 2007.
- Statystyka powiatów 1967*, „Statystyka regionalna 13”, t. II, Warszawa 1968.
- Statystyka wodociągów w Polsce za rok 1934/35*, Warszawa 1937
- Stewula J., *Problem opłat za wodę i kanalizację*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, XLVII (1973), nr 5.
- Tenże, *Rozwój komunalnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w okresie 1945–1971*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XLIX (1975), nr 1.
- Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, 2. Teil., [w:] „Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Oberschlesiens”, opr. F. Triest, Bd. 1, opr. Josef J. Menzel (reprint wydania z 1865 roku), Sigmaringen 1984.
- Tożsamość społeczno-kulturowa miasta postindustrialnego w Europie Środkowej*, red. B. Kloch, A. Stawarz, Rybnik – Warszawa 2005.
- Urbarze śląskie*, t. III, opr. R. Heck, J. Ileszczyński, J. Petráň, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963.
- Wawrzynowicz S., *Dotychczasowe osiągnięcia i perspektywy rozwojowe wodociągów komunalnych*, „Gospodarka Wodna”, R. XV (1955), nr 9.
- Wodociąg Państwowy w Maczkach*, [b.m.] 1937.
- www.wodociagi.torun.com.pl; 1 czerwca 2007 r.
- Zabytki techniki wodociągowej Polski*. Konferencja naukowa Wrocław 17–19 maja 1989 r., Wrocław (brak daty wydania).
- Zaopatrzenie w wodę miast i wsi*, red. M.M. Sozański, t. 1–2, Poznań 1996.
- Zimmermann F.A., *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 3, Brieg 1784.
- Żelichowski R., *Lindleyowie. Dzieje inżynierskiego rodu*, Warszawa 2002.

Spis ilustracji

1. Przekroje rur wodociągowych stosowanych w epoce nowożytnej na ziemiach polskich [S. Górzyński, *O potrzebie badań nad historią wodociągów w dawnej Polsce*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, R. XXXIII (1959), nr 11/12, s. 461] str. 17
2. Przykładowe łączenia rur wodociągowych z epoki nowożytnej [tamże] str. 17
3. Rysunek części zbiornika wody według Münstera *Cosmographia universalis*, 1550 r. [tamże]. str. 17
4. Mapa Rybnika z 1861 r. [MRy/ADH/1; F. Idzikowski, *Geschichte der Stadt und ehemaligen Herrschaft Rybnik in Oberschlesien*, Breslau 1861] str. 18-19
5. Mapa Rybnika z 1887 r., kopia koloryzowana [MRy/ADH/1688] str. 20–21
- 6–7. Fragment drewnianej rury wodociągowej znalezionej w czasie przebudowy Placu Wolności [własność: Muzeum w Rybniku, foto: Celestyna Chlubek-Adamczyk] str. 22
8. Pocztówka Rybnika z przełomu XIX/XX w. W lewym górnym rogu widoczna tzw. „studnia sedańska” [MRy/H/2397] str. 23
9. Park Bukówka [MRy/ADH/810]. str. 23
- 10–11. Plan i rzut przekopu pod ulicą Rzeźniczą [obecnie Hallera] [APR, MPGK, sygn. 313] str. 31
12. Rysunek hydrantu zaprojektowanego dla rybnickich wodociągów przez firmę Knoch & Kallmayer [tamże] str. 31
- 13–14. Przekroje hydrantów oraz rysunki armatury wodociągowej [tamże] str. 32
15. Widok z przodu i z boku projektowanego zbiornika wodnego na ul. Świerkłańskiej [tamże] str. 32
- 16–18. Przekroje i rzuty zbiornika wodnego na ul. Świerkłańskiej [tamże]. str. 33
- 19–20. Szkic przyłącza wodociągowego do domu mieszkalnego [tamże] str. 34
21. Przekroje studzienki zasurowej [tamże] str. 34
22. Projekt przejścia przez tory kolejowe [tamże] str. 34
23. Otwarcie miejskich wodociągów[?]. Przez budynkiem zbiornika wodnego stoją: od lewej: Fedor Urbanczyk, Eugen Leuchter, ?, Karl Schulczik, Georg Wenzlik, Kozian, Ernst?; z tyłu osoby niezidentyfikowane; z przodu: Wilhelm Schmidt, dyrektor Miejskiej Gazowni i Zakładu Wodociągów, Carl Siegmund, Arthur Rubensohn, Franz Burghammer, burmistrz Otto Günther. [*Chronik von Rybnik O/S*, [b.d.m.w.]] str. 35
24. Fragment planu miasta z 1904 r. przedstawiający główną siedzibę zakładu wodociągowego przy obecnej ulicy 3-go Maja [tamże] str. 35
25. Dawna siedziba miejskich wodociągów, stan z 2007 r. [foto: C. Chlubek-Adamczyk] str. 36
- 26–27. Zachowane do dziś w siedzibie PWiK w Rybniku dwa hydranty pochodzące z 1905 r. Widoczna nazwa producenta: Armaturen und Maschinenfabrik A.G. Nürnberg [foto: Dawid Keller]. str. 36
- 28–29. Rynek w Rybniku z widoczną charakterystyczną fontanną [MRy/H/1438; MRy/H/1206/1] str. 37
- 30–31. Wieża ciśnień szpitala psychiatrycznego w Rybniku wykorzystywana przy eksploatacji własnego ujęcia wody [MRy/H/1640; MRy/H/2957] str. 38

32.	Zbiornik wodny na ulicy Świerkłańskiej, stan z roku 2007 – powiększony wizerunek herbu miasta Rybnika [foto: Adam Wojtyczka, www.zapomniany.rybnik.pl]	str. 39
33.	Zbiornik wodny na ulicy Świerkłańskiej, stan z roku 2007 [foto: Marcin Skowronek; www.zapomniany.rybnik.pl]	str. 39
34–36.	Wnętrze zbiornika wodnego, stan z roku 2007 [foto: Marcin Skowronek; www.zapomniany.rybnik.pl]	str. 40
37.	Kłapa wywietrznika na zbiorniku wodnym, Widoczne informacje o producencie instalacji: Armaturen und Maschinenfabrik A.G. Nürnberg [foto: Marcin Skowronek; www.zapomniany.rybnik.pl]	str. 40
38.	Fragment mapy topograficznej z widocznym terenem miejskiej klarowni (oczyszczalni ścieków) [po roku 1912] [MRy/H/3173]	str. 41
39.	Wieża ciśnień przy ulicy Kotucza, stan z roku 2007 [foto: D. Keller]	str. 42
40.	Regulamin korzystania z kanalizacji miejskiej z 1908 r. [APR, LRyb., sygn. 462]	str. 49
41.	Przepisy regulujące przyłączenie do sieci kanalizacyjnej Rybnika [tamże]	str. 50
42.	Taryfa opłat za prace przyłączeniowe do sieci kanalizacyjnej miasta Rybnika [tamże]	str. 51
43.	Regulamin policyjny korzystania z systemu kanalizacyjnego miasta Rybnik wydany w marcu/kwietniu 1906 r. [APR, LRyb., sygn. 462]	str. 52
44.	Wieża ciśnień przy ulicy Kotucza, akwarela, autor Krzysztof Dublewski	str. 63
45.	Winieta pisma sporządzonego przez Miejskie Zakłady Przemysłowe (1922–1933) [APR, Am Ryb., sygn 25, s. 55].	str. 73
46.	Fontanna przy rybnickim zamku [MRy/ADH/850].	str. 73
47–48.	Rzuty budynku nowej stacji pomp na targowisku (w rejonie dzisiejszej komendy policji), 15.02.1929 r.; 13.09.1929 r. [APR, MPGK, sygn. 416].	str. 74
49.	Prace przy budowie kanalizacji w Niedobczycach (lata 30– 40. XX w.) [MRy/ADE/41]	str. 74
50.	Szkic budynku nowej stacji pomp na targowisku (na ulicy Jankowickiej) [APR, MPGK, sygn. 416]	str. 75
51.	Widok na gazownię miejską w okresie międzywojennym [MRy/H/2953]	str. 75
52–53.	Budynek Miejskich Zakładów Technicznych w trakcie rozbudowy (powyżej) i po jej zakończeniu [MRy/H/2469/1; MRy/H/952].	str. 76
54.	Szkic urządzeń wieży ciśnień na terenie szpitala psychiatrycznego [APK, Wojewódzki Urząd Budownictwa Nadziemnego w Rybniku, sygn. 1, s. 12]	str. 77
55.	Plan rozbudowy miasta Rybnika sporządzony w czasie II wojny światowej przez władze okupacyjne [APK, Urząd ds. Planowania Rzeszy, sygn. 779, s. 36]	str. 78–79
56.	Winieta pisma sporządzonego przez Stadwerke Rybnik (okres II wojny światowej) [APR, MPGK, sygn. 12, s. 12v].	str. 79
57–58.	Rynek w Rybniku w okresie międzywojennym [MRy/H/954; MRy/H/2469/28]	str. 80
59.	Rzut techniczny budynku pompowni przy ul. 3-go Maja (ówcześnie Rewolucji Październikowej); ok. 1955 r. [APR, MPGK, sygn. 183]	str. 115
60.	Schemat magistral wodociągowych Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i Rybnickiego Okręgu Węglowego [Wodociąg Czaniec – GOP, broszura do użytku służbowego, b. d. m. w.), s. 4]	str. 116

61. Schemat wodociągu goczalkowickiego [Goleniowski R., Kukła M., *Prace studialne i projektowe wodociągu Goczalkowice*, [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na konferencję naukowo-techniczną*, Katowice 1972, s. 166] str. 117
62. *Plan miasta Rybnika z 1958 r. z naniesioną siecią wodociągową [MRy/ADH/2168/1]* str. 118–119
63. *Sieć wodociągów kopalnianych na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego ok. 1985 r.* [Boczek M., Ciwis R., *Zaopatrzenie w wodę Rybnickiego Okręgu Węglowego*, [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną*, Wisła, październik 1985, Katowice 1985, s. 85.] str. 120
64. Schemat wodociągu „Dzieńkowice” [Rożałowska R., Malicka K., *Analiza funkcji zbiorników wyrównawczych w układzie wodociągu grupowego W.P.W. i K.*, [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną*, Wisła, październik 1985, Katowice 1985, s. 53] str. 120
- 65–66. Schematy zaopatrzenia w wodę Rybnika z wykorzystaniem wodociągu „Dzieńkowice” [Pierzchała W., Mukoid J., Koch W., *Budowa wodociągu Dzieńkowice. Wybrane problemy i doświadczenia realizacyjne* [w:] *Intensyfikacja zaopatrzenia w wodę miast i osiedli: materiały na Kursokonferencję Naukowo-Techniczną*, Wisła, październik 1985, Katowice 1985, s. 83; *Raport o stanie zaopatrzenia w wodę i gospodarki ściekowej w Rybnickim Okręgu Węglowym oraz program poprawy w latach 1980–1990, mps., Załącznik*]. str. 121–122
67. Fragment dawnej siedziby Powiatowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku a później Zakładu nr 6 Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach, znajdującego się w Niedobczycach przy ul. Górnośląskiej [Materiały PWiK w Rybniku] . . . str. 123
- 68–69. Siedziba PWiK w Rybniku [tamże] str. 144
- 70–71. Oczyszczalnia ścieków w Rybniku-Orzepowicach [tamże]. str. 145
72. Certyfikat Systemu Zarządzania wg EN ISO 14001:2004 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku [tamże]. str. 146
73. Certyfikat zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy zgodnie z PN-N 18991:2004 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku [tamże] str. 147
74. Dyplom Laureata Konkursu Polskiej Nagrody Jakości XIII edycji 2007 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku [tamże] str. 148
75. Dyplom gratulacyjny dla Janusza Karwota – Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rybniku okazji otrzymania tytułu Laureata w XIII edycji konkursu Polskiej Nagrody Jakości [tamże] str. 149
76. Prezes Zarządu – Dyrektor PWiK Janusz Karwot [tamże]. str. 150
77. Prezes Zarządu – Dyrektor PWiK: Janusz Karwot (z prawej), Wiceprezes Zarządu: Eugeniusz Skrzypiec [tamże] str. 150
78. Schemat organizacyjny PWiK Sp. z o.o. w Rybniku [tamże] str. 151